

Konczak
Radom.

RYS GEOGRAFII KRÓLESTWA POLSKIEGO.

RYS GEOGRAFII
KRÓLESTWA POLSKIEGO

SKREŚLIŁ

K. KRYNICKI

(Autor książki „O Wiśle”)

Wydanie drugie, poprawione i pomnożone, ozdobione
215 rycinami, 6 mapami i 5 planami
z dodaniem Mapy Królestwa Polskiego.

WARSZAWA

NAKŁAD GEBETHNERA I WOLFFA

Kraków—G. Gebethner i S-ka

1902

Druk P. Łaskauca i W. Babickiego w Warszawie.

CZYTELNICIA



81 Geo
Reg.
895

~~68643~~

Дозволено Цензурою,
Варшава 20 Августа 1901.

~~8262~~

Słówko do czytelnika.

Jeżeli praca moja zdoła obudzić choć w małej liczbie czytelników zajęcie się tą ziemią, na której mieszkają, będzie to dla mnie dostatecznem za trud podjęty wynagrodzeniem.

Autor.

Prace tegoż autora:

- 1) O Wiśle. Cena kop. 30.
- 2) Z Niedzieli do Środy. Cena kop. 20.
- 3) Z Czwartku do Soboty (w druku).

SPIS RZECZY.

	str.
Wstęp	1
1. Granice, obszar i ludność Królestwa Polskiego wogóle . .	2
2. Powierzchnia Królestwa Polskiego	3
a) Wyżyna wschodnia czyli lubelska	3
b) Wyżyna sandomierska czyli środkowa	4
c) Wyżyna olkuska czyli zachodnia	7
d) Szwajcarya Królestwa Polskiego	8
3. Wody Królestwa Polskiego	12
A) Rzeki	12
I. Wisła	12
II. Niemen	21
III. Warta	22
B) Rzeki, odznaczające się swoją niezwykłością . . .	22
C) Jeziora	23
4. Błota	25
5. Klimat Królestwa Polskiego	26
6. Gleba Królestwa Polskiego. Kamienie czyli minerały i źródła mineralne	29
7. Ważniejsze rośliny, lasy i łąki	33
8. Zwierzęta, żyjące w Królestwie Polskiem	37
9. Królestwo Polskie, podzielone na okolice podług ich własności przyrodzonych	38
10. Kilka słów o ludności i ludzie polskim, zamieszkującym Królestwo Polskie	39

	str.
Krakowianie	41
Sandomierzanie	42
Mazury	43
Lud okolic Radomia	44
Kujawiacy	45
Kurpie	46
Lublinianie	47
Podlasiacy	49
Łęczycanie	50
Szlachta drobna	51
Księżacy	129
11. Doroczne zwyczaje ludu polskiego	54
12. Wsi, miasta, ich ilość i mieszkańcy	65
13. Podział Królestwa Polskiego pod względem administracyjno-politycznym	68
14. Podział Królestwa Polskiego pod względem wyznaniowym	69
15. Komunikacje	70
16. Oświecenie publiczne w Królestwie Polskiem	78
17. Przemysł	80
a) Przemysł fabryczny	80
b) " górnictwo	85
c) " rolnictwo	89
18. Handel	96
19. Ogólne zebranie	99
20. Gubernia warszawska	101
21. " kaliska	141
22. " piotrkowska	152
23. " kielcka	173
24. " radomska	190
25. " lubelska	212
26. " siedlecka	234
27. " płocka	246
28. " łomżyńska	258
29. " suwalska	267
Skorowidz	277

WSTĘP.

Książeczka moja, ukazująca się w wydaniu II, jest znacznie powiększoną i poprawioną. Nie jest ona bez grzechu, chociaż starałem się na zasadzie własnych notat i spostrzeżeń, oraz na wiarę źródeł, z których czerpałem, umieścić w niej samą prawdę rzetelną — i jeśli tu i owdzie chybiłem, nie moją to winą będzie. Niektóre działy, dzięki okolicznościom sprzyjającym, są gruntowniej opracowane, niektóre pobieżniej — co także nie zależało od woli i chęci mojej, lecz od braku odpowiednich materyałów, których otrzymanie na prowincyi, jak w tym wypadku, jest połączone z wielu trudnościami; są także usterki takiego rodzaju, że tylko pragnienie ogarnięcia obrazu kraju całego z nich rozgrzeszyć mnie może (podania i t. p.).

Główne prace, służące mi pomocą w ułożeniu niniejszego dziełka, były następujące:

- 1) Roczniki sosnowickie za 1899 i 1900 r.
- 2) Памятная книжка Плоцкой губ. (1899 r.)
- 3) Памятная книжка Люблинской губ. (1900 r.)
- 4) Памятная книжка Сувальской губ. (1893, 1894, 1895 r.)
- 5) Обзоръ Съдлецкой губ. (1900 r.)
- 6) Żukowski: Bilans handlowy Król. Pol. (1900 r.)
- 7) Smoleński: Drobna szlachta w Król. Polsk.
- 8) Załęski: Statystyka Król. Pol. zeszyt I i II (1900-1901 r.)
- 9) Koszutski: Przemysł Król. Pol. (1900 r.)
- 10) Janowski: Wycieczki po kraju, cz. I i II.
- 11) K. W. Nad Prądnikiem (1900 r.)
- 12) Specyalne korespondencje, sprawozdania zjazdów górniczych, opisy miejscowości w Tygodniku Ilustrowanym, Kłosach, Wędrowcu, Kraju, Wiśle, Kuryerze Warsz. i innych czasopismach i broszurach.
- 13) Słownik geograficzny Król. Pol. i inne.

I. Granice, obszar i ludność Królestwa Polskiego wogóle.

Królestwo Polskie, część dawnej Rzeczypospolitej Polskiej, utworzone zostało na zasadzie traktatu z 1815 roku i przydzielone do Cesarstwa Rosyjskiego. Granice jego stanowią:

Od północy: gub. kowieńska (oddzielona rzeką Niemnem).

Od północo-zachodu: Prusy Wschodnie, oddzielone przez rz. Szeszupę (do Niemna), Szyrwintę (do Szeszupy), Liponę (do Szyrwinty), jezioro Wisztynieć, jez. Rospudę, jez. Rajgrodzkie, rzekę Wkrę i rzekę Drwęcę.

Od zachodu: Wielkie Księstwo Poznańskie i Szląsk (Prusy), oddzielone przez rz. Tężycę (do Wisły), jez. Gopło, jez. Budziławskie, jez. Powidzkie, rz. Prosnę (do Warty).

Od południa: Galicya (Austria) oddzielona jest rzeką Wisłą i w małej części Sanem.

Od wschodu: gub. wołyńska, grodzieńska i wileńska, oddzielone rzekami: Bugiem (do Wisły), Nurcem (do Bugu), Lissą lub Lizą (do Narwi), Narwią, Biebrzą (do Narwi) i Niemnem.

Królestwo Polskie w wyżej wymienionych granicach zajmuje przestrzeń 2216 $\frac{1}{2}$ mil $\square$ i dzieli się na 10 gubernii: warszawską, piotrkowską, kielecką, radomską, lubelską, siedlecką, łomżyńską, suwalską, płocką, kaliską. Na tej przestrzeni w r. 1897 rachowano 9.455.943 mieszk., skąd wypada, że na 1 milę $\square$ mamy 4,367 ludzi, na 1 wiorstę 83, a na 1 kilometr $\square$ 74. Z ogólnej ilości mieszkańców 75% wypada na ludność polską, zatem w granicach Król. Pol. przebywa 7,091,958 Polaków.

Biorąc okrągło ludność Kr. Pol. jako 9 $\frac{1}{2}$ miliona, znajdujemy według danych statystycznych, że 6 $\frac{1}{2}$ mil. przypada na ludność rolniczą, a 3 miliony na miejską. Z pomiędzy ludności rolniczej blisko połowa, bo 3 miliony, jest ludzi bezrolnych, najmitów wolnych, stanowiących służbę włościańską, folwarczną lub też robotników fabrycznych. Na powyższej zasadzie możemy powiedzieć, że kraj nasz nie jest obecnie czysto rolniczym, lecz rolniczo-przemysłowym.

Co do gęstości zaludnienia ludności rolniczej u nas i (dla porównania) w innych krajach, mamy na kilometr $\square$:

w Król. Pol.	74 mieszk.
w Niemczech	97 „
we Włoszech	109 „
w Hollandyi	136 „
w Anglii	126 „
w Belgii	220 „

Mniejszą gęstość zaludnienia spotykamy we Francyi i Austrii, Szwajcaryi, Rumunii, Grecyi i t. d. W Stanach Zjednoczonych na 1 kil. $\square$ wypada 7 $\frac{1}{2}$ mk., a w Brazylii tylko 2 ludzi; stąd wypada, że jesteśmy krajem gęsto zaludnionym. Przyrost roczny daje 16 mieszk. na 1000.

2. Powierzchnia Królestwa Polskiego.

Każdy, kto choć cokolwiek zwiedzał nasz kraj, wie o tem z doświadczenia, że częściej u nas spotkać się można z równiną, niż z górą. Widnokrąg rzadko gdzie sięga wysokości, a wzrok swobodnie może dążyć aż tam, gdzie «niebo styka się z ziemią». Lecz i my nie jesteśmy całkiem pozbawieni tych górskich okolic, jakie są przywilejem Galicyi, gdzie Karpaty stoją na straży pomiędzy nią a Węgrami. Odnogi t. zw. wyżyny Uralo-Karpackiej¹⁾ wkraczają z południo-wschodu w granice Królestwa i spiętrzają jego południowe gubernie, a mianowicie: lubelską, radomską, kielecką i piotrkowską.

Wszystkie wyniosłości południowych gubernij Królestwa Polskiego można podzielić na trzy części: wschodnią, środkową i zachodnią.

a) **Wyżyna wschodnia albo lubelska** poczyną się w okolicach Lwowa, w Galicyi wschodniej. Jej wyniosłości ciągną się przez Tomaszów i Janów ku północy, poza Chełm i Lublin, aż po ujście rzeki Wieprza; wysokość pasma tego nieznaczna, średnie wyniesienie stanowi 500 stóp. Rozgałęzienia także niewielkie. Największą wysokością odznaczają się wzgórza w kierunku południowo-wschodnim, gdzie najwyższy pagór dochodzi 1500 stóp.

¹⁾ Wyżyna ta ciągnie się od południowego końca Urалу wpoprzek Wołgi, Donu, Dniepru, Bohu i Dniestru, aż pod szeroki Beskid, t. j. pod wschodnią część Karpat.

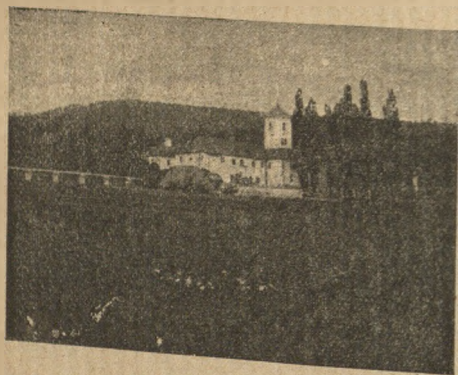
Wyżyna lubelska, dosyć stromo opadając ku Wiśle, poprzerynana potokami, tworzy nadwyzczaj malownicze okolice Kazimierza, Nowo-Aleksandryi, Józefowa. W południowo-wschodniej stronie wyżyna ta oddziela się Bugiem od wyżyny podolskiej i, jak tamta, ma charakter zbliżony do stepowego. Znanym jest jej czarnoziem w okolicach Hrubieszowa, gdzie przebywa także suseł, nigdzie zresztą nie spotykany, w granicach Król. Pol.

Granicami wyżyny lubelskiej są: na zachodzie — Wisła, na północy — rz. Wieprz, na wschodzie — rz. Bug. Przytem Wisła odgranicza tę wyżynę od wyżyny sandomierskiej.

b) **Wyżyna sandomierska czyli środkowa** jest płaskowzgórzem t. j. wyniesioną równiną. Granice jej są następujące: na północy — rz. Pilica, na wschodzie i południu — rz. Wisła, na zachodzie — rz. Nida. Na tej to wyżynie znajdują się szczyty najwyższych gór. Król. Polskiego, dochodzące w niektórych miejscach do 2.000 stóp wysokości. Są tu liczne pasma wzgórz, z których najznacniejszym jest pasmo **Łysogór**.

Pasma to zaczyna się w zachodniej części gub. radomskiej, w pow. koneckim — dwiema odnogami: od Miedzierzy i od Małachowa. Obie

te odnogi schodzą się ze sobą pod Zagdańskiem¹⁾ (na północ od Kielce) i wtedy, przybrawszy miano Łysogór, ciągną się przez Krajno, Nową Słupię do Opatowa. Najwynioślejsze szczyty tu są: **góra Św. Katarzyny**, albo **Łysica**, 1984 stóp wysoka, między Bodzentynem i Kielcami, — i **góra Ś-to Krzy-**

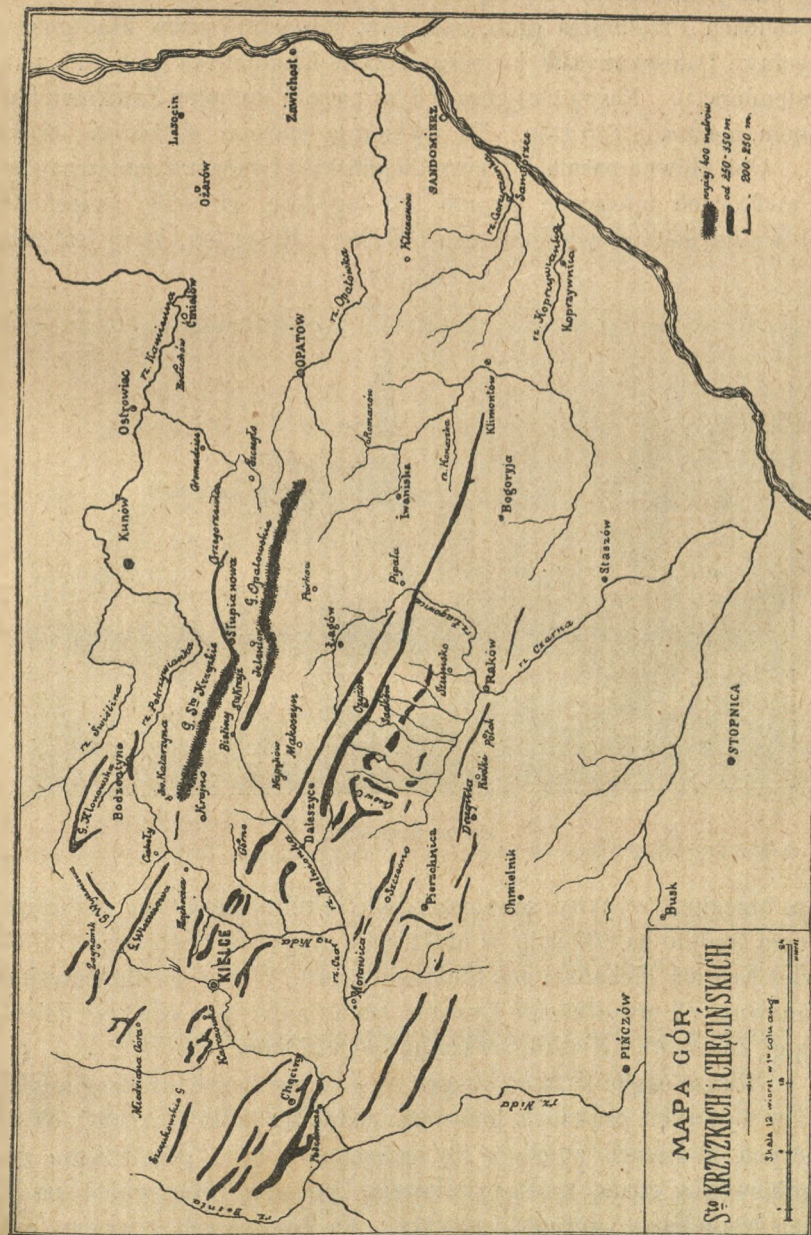


Klasztor Ś-ej Katarzyny u stóp Łysicy.

ska albo Łysagóra, 2.030 stóp mierzająca, a wznosząca się na południowozachodzie Nowej Słupi (gub. rad., pow. opatowski).

Od tego głównego pasma odchodzą góry Bodzentyńskie, Kieleckie, Chęcińskie, Opatowskie.

¹⁾ Lub Zagdańskiem.



Góry Chęcińskie są najważniejszą odnogą. Zaczynają się one w okolicach Przedborza (gub. rad., pow. konecki) i przez Małogoszcz, Chęciny i Daleszyce (gub. kielecka) dążą do Klimontowa (gub. rad., pow. sandomierski). Najwyższą górą w tym pasmie jest **góra Zamkowa** koło Chęcin, mająca 1,135 stóp. Tu wybierają marmur wiśniowo-różowy.

Oba główne pasma, t. j. góry Chęcińskie i Łysogóry, opuszczają się w niektórych miejscach stromo lub łagodnie, wreszcie przechodzą w równinę, dochodzącą do brzegów Wisły. Brzeg ten, który jest zara-



Klasztor Świętokrzyski.

zem brzegiem wyżyny sandomierskiej, wznosi się ponad zwierciadło morza średnio na 600 stóp, w niektórych miejscach dochodząc 730 stóp (wieś Kamień Plebański pod Sandomierzem). Wśród gór **Opatowskich**, stanowiących przedłużenie Łysogór, mamy najwyższe szczyty: Jeleniową g., Zamkową i Nieszkórzewską górę (1417 stóp).

Niższe części pasma Łysogór są pokryte dosyć urodzajną glebą, ale w wyższych częściach przeważa charakter dziki i lesisty. W niektórych miejscach znajdują się ogołocone z boru przestrzenie czyli «gołoborza», gdzie, według ludowego podania, czarownice po nocach swoje harce odprawiać zwykły. Na Łysogórach dawnymi czasy były daleko większe lasy, niż obecnie.

Łysagóra czyli Ś-to Krzyska często wierchołek swój, uwieńczony starym pobenedyktyńskim klasztorem, otacza zawojem z chmur, do których gromadzenia się sprzyjają obszerne lasy, pokrywające całe pasmo Łysogór.¹⁾ Wielki gmach klasztorny, obecnie zamieniony na więzienie, założony został przez króla Bolesława Chrobrego, który do niego sprowadził zakonników benedyktynów; ci zaś niebawem z rozkazu króla założyli tu jedną z pierwszych szkół w Polsce. Kościół tu- tejszy posiadał bardzo wielkie bogactwa, co było przyczyną licznych zbójcekich napaści. Tatarzy i Litwini także świątynię tę i klasztor łupili, a i pożary go nawiedzały. W obecnym kościele, który dopiero od r. 1806 stoi, znajduje się relikwia Krzyża Ś-go, która wielu sprowadza pobożnych.

Z wieży klasztornej, w chwilach pogody, można się napawać prześlicznym widokiem, jaki się rozpościera na mil kilkanaście w stronę Wisły i Nidy.

Na drodze z Nowej Słupi do klasztoru stoi posąg z kamienia wykuty, przedstawiający człowieka kłęczącego. Podanie ludowe mówi, że figura ta co rok posuwa się nieco naprzód i kiedy dojdzie do klasztoru, wtedy będzie koniec świata.

c) **Wyżyna zachodnia albo olkuska** stanowi jakby dalszy ciąg wyżyny sandomierskiej, która od niej jest oddzielona tylko rzeką Nidą. Średnia wysokość tej wyżyny wynosi około 900 stóp, a najwyższymi jej



Starożytny posąg pod górą Świętokrzyską.

¹⁾ W lasach tych niegdyś bywało mnóstwo rozbójników, stąd obelżywe wyrażenie: «zbój świętokrzyski.» O grubego zwierza także było łatwo: do 1840 r. przebywały tu niedźwiedzie.

punktami są: góra Chełmowa (1225 st. nad poz. morza) w Ojcowie (gub. kielecka pow., olkuski) i góra Podzamcze (1473 st.) pod Ogrodzieńcem, o 3 mile na północ od Olkusza. Odnoży wyżyny olkuskiej dążą do Krakowa ku południowi, i do Częstochowy, a nawet Wielunia i Sieradza (gub. kaliska) ku północo-zachodowi, tworząc w niektórych miejscach prześliczne widoki, jak np. w Ojcowie, Pieskowej Skale i Grodzisku.

d) **Szwajcarya Królestwa Polskiego.** Przyroda nie uposażyła nas takimi widokami, jakie nieomal na każdym kroku spotkać można w okrzyczanej z piękności Szwajcarii; za to w czasie lata wzrok nasz może się rozkoszować falującymi łąkami zbóż, jakimi w tej porze pokrywają się nasze żyzne równiny. Różnorodna barwa jarzyn i ozimin, gdy zdala, na lekkiej zazwyczaj pochyłości, układają się w regularne geometryczne figury, tworząc szachownice lub długie równoległe pasy zagonów — zarówno jest miłą naszymu oku, jak fantastyczne kształty gór i pagórków okolic o znaczniejszem, niż nasze, wyniesieniu. Góral kocha swoje góry, mieszkaniowiec nizin tęskni za polistemi równinami, gdy go los lub chęć własna na czas dłuższy między żywioł górski zapędzi. A gdy kogo znudzi jednolitość równin, gdy komu zbyt się staną uciążliwymi owe szeregi chlebobdajnej armii — to, bez udawania się na alpejskie szczyty obcej Szwajcarii, może jej miniaturę i przed korodnem zobaczyć.

Dolina rzeki Prądnika, który malowniczymi skrętami przebiega południowo-zachodni skrawek gub. kieleckiej, dążąc ku Wiśle, aby wpadłszy od lewego brzegu, połączyć z nią swe nurty — ze względu na przepiękne krajobrazy zasłużyła sobie oddawna na nazwę Szwajcarii polskiej. Spotykamy tu Ojców, Pieskową Skałę i Grodzisko, które rywalizować mogą z zagranicznymi miejscowościami, osławionymi z zachwycającego położenia.

Dawniej podróż do doliny Prądnika, zwanej także ojcowską, była bardzo uciążliwą. I dlatego Ojców i Pieskowa Skała, najbardziej może zdolne zadowolić pragnącego niespodzianek wędrowca, były dla wielu jakby mitem: ich rzeczywistość majaczyła tylko w umysłach stęsknionych ciekawskich, których powstrzymywała od zwiedzenia trudność komunikacji. Obecnie, gdy przeprowadzono drogę żel. iwagr.-dąbrow., komunikacja jest o wiele dogodniejszą: ze stacyi Olkusz do Ojcowa mamy 3 mile.

Teraz przestało być niepodobieństwem zwiedzenie owych przyrodzonych piękności, obficie rozrzuconych w naszej «Szwajcarii». I jeżeli góry niemieckie mają swoje «Felsenstadty», w których nagromadzone skały naśladują jakieś olbrzymie, cyklopowe miasta — to i w ojcowskiej dolinie nie brak takich niespodzianek, wobec których wychowaniec równin staje z podziwem i korzy się w uznaniu swojej maleńkości, że już nie powiem — nicości. Pięknaż bo jest owa «maczuga Herkulesa»¹⁾ rękojeścią wbita w ziemię, gdy szerszy jej koniec sterczy wzniesiony na kilkadziesiąt stóp w powietrze; pięknym jest również «Dziurawiec», którego widok przywodzi na myśl Konrada Wallenroda, i prawie dziwny się, że nie spostrzegamy w przyrodzonym otworze skały bladej twarzy Aldony...

Nad samym Prądnikiem nagromadzone skały przeglądają się w jego nurtach bystrych i nie dają poznać po sobie, że wewnątrz kryją dawne schronienie króla «tułacza», Władysława Łokietka. Są tu bowiem pieczary, do których wnijście bardzo niewygodne, lecz wnętrza ich wynagradza podjęte trudy. Jest ich 66 mniejszych i większych, a z pomiędzy nich ważniejsze są:

Wierzchowska, mająca 640 metrów długości; **Mamutowa** z mnóstwem kości pozostałych po zwierzętach przedpotopowych, jak mainuty i inne; **Ciemna** czyli Ojcowska na 80 metrów długa, 30 m. szer. i 18 m. wysoka: okoliczna ludność podczas napadów tatarskich podobno 2 lata tu spędziła. Grota **Łokietkowa**, w której się ukrywał ten bohater-król przed Czechami — ma 50 metr. dług.; mieści się ona w górze Chełmowej. Jaskinia **Jerzmanowicka**, w której nacieki wapienne potworzyły olbrzymie grzyby, skamieniałe wodospady i t. p. W tej pieczarze przebywa niezliczona ilość nietoperzy. Grota **Zamieszkała** tak nazwana, że u jej wejścia włościanin pobudował sobie chatę, w samej zaś pieczar-



Grotta Maszycka, widok wewnętrzny.

¹⁾ Inaczej «Sokoła».

rze, długiej na 40 łokci, utrzymuje swój inwentarz. Dalej **Zbójecka** z przyrodzonym okienkiem, przez które zbójcy wypatrywali podróżnych, **Złodziejska** i wiele innych; wreszcie **Maszycka**, odkryta w r. 1883. Ostatnia pieczara, według dotychczasowych badań, miała być miejscem zamieszkania człowieka pierwotnego, zatem istniała już mniej więcej 300,000 lat temu! (Zob. Szleiden. O starożytności rodu ludzkiego).



Grotta Łokietka w Ojcowie.

Skały, spiętrzające się po obu brzegach Prądnika, mają szczególne swoje nazwiska, jak: Rękawica, Ptak, Skała Twardowskiego, Świt, Dziurawiec górny i dolny, Zameczysko (gdzie niegdyś stał zamek); Janaszówka, skąd najlepszy widok na całą dolinę Prądnika; Igła, Puhaczowa, Derechówka, Wójtowa, Sucza skała, Łaskawiec z grotą, Tunel z 2-ma grotami i bardzo wiele innych. Doliny też, zlewające się z właściwą doliną Prądnika jak Saspowska (po której zboczach najwięcej grot), Bentkowska, Korytańska i t. d. odznaczają się pełnymi różnaitości widokami: spodem ich wiją się bystre strumienie, obracające koła młynów, a po obu brzegach wznoszą się liczne, najfantastyczniej

ułożone grupy skał, przyozdobione przepięknymi zaroślami, t. zw. firankami.

Pomiędzy skałami spotykają się «ogrójce». Jeden z nich utworzony jest przez palce skały Rękawicy: pięć palców skalnych wysoko się wznosi ku górze, a między nimi, jakby na dłoni, niezmiernie urozmaicona i obfita roślinność wabi ku sobie turystę, lecz zejście kudołowi niebezpieczne, prawie niemożliwe. Na skałach ojcowskich wznosił się do niedawna jeszcze mieszkalny zamek. Jak mówi podanie, był on pierwotnie zbudowany przez hetmana Skarbimira, za czasów króla Bolesława Krzywoustego, lecz już za Łokietka zamek ten znajdował się w ruinie i użyczał tułaczowi-królowi schronienia wspólnie z wyżej wymienionymi pieczarami. To też gdy spokój w kraju zapanował, a tron piastowski zajął Kazimierz Wielki, nie zaniedbał zaraz wznieść znowu zamku na miejscu zwalisk. Nową budowę nazwano z razu Ojcem,¹⁾ na pamiątkę króla Władysława Łokietka, ojca Kazimierza Wielkiego; w czasach późniejszych nazwa ta zmieniła się na «Ojców» i do naszych czasów dotrwała. Niejednokrotnie zamek burzono i wznoszono, wreszcie zamieszki krajowe poobały świeżo odbudowane gmachy zamkowe i pozostawiły ledwie ślady dawnej wielkości.

Skały ojcowskie w wielu miejscach są tak pokryte poziomkami, że przedstawiają widok pobojuwiska, zbroczonego krwią walecznych. W Prądniku pstrągi wyśmienite, lecz mieszkańcy tutejsi nie umieją ich łapać. Prądnik, choć rzeka niewielka, lecz zwyczajem rzek górskich w czasie długotrwałych deszczów bardzo podnosi swój poziom i sprawia wylewy. Temu też przypisać należy powszechną wilgoć w mieszkaniach, skutkiem czego wieczorami i w lecie trzeba palić na kominkach.

W pobliżu Ojcowa znajduje się **Pieskowa Skała**, z zamkiem dobrze zachowanym, pod którym właśnie stoi «m aczuga Herkulesa». W zaułku pokazują nadzwyczaj głęboką studnię, zwaną «Dorotką». **Grodzisko**, obok leżące na wysokiej skale, ma «pustelnię Ś-tej Salomei», a na cmentarzu posągi: króla Bolesława Wstydlwego, Ś-tej Salomei, Ś-tej Kunegundy i inne.

Ku północy wyżyn: lubelskiej, sandomierskiej i olkuskiej ziemia jest płaską i coraz bardziej zniżającą się ku morzu Bałtyckiemu. Jednak

¹⁾ Długosz zowie go: Castrum Ociec.



Port w Gdańsku.

do Warszawy bieży najwolniej (spadek $4\frac{1}{2}$ stóp na milę); dopiero poniżej Warszawy aż do ujścia bieg jej staje się coraz szybszy i spadek wynosi $6\frac{1}{2}$ stóp na milę.



Zator na Wiśle.

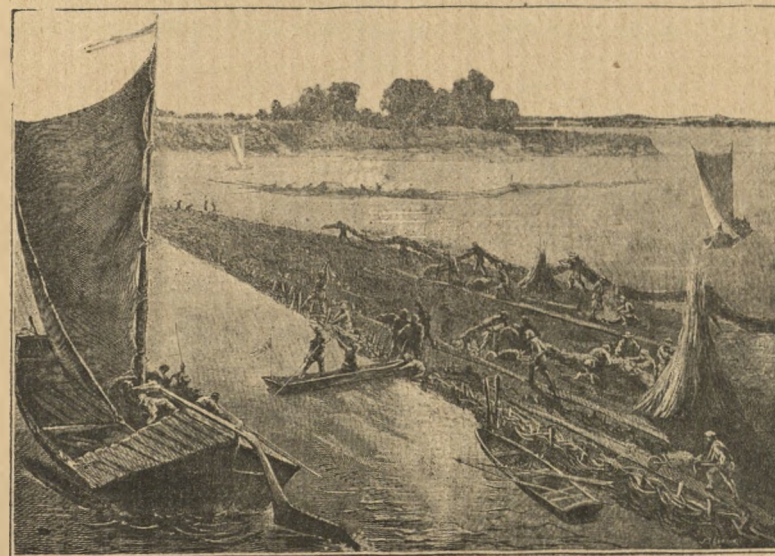
Długość całej Wisły wynosi 143 mile.¹⁾ Dorzecze jej, to jest ta ziemia, którą Wisła zrasza wraz ze wszystkimi swoimi dopływami,

¹⁾ Odległość źródeł Wisły od ujścia do morza pod Gdańskiem nie przenosi 72 mil w linii prostej.

przedstawia obszar 3,600 mil $\square$. Średnia szerokość Wisły jest 250 sążni, głębokość—od 9 do 60 stóp. Żeglowna prawie od Krakowa.

Wisła w górnym swym biegu płynie często pomiędzy skalistymi brzegami; zresztą swobodnie, a w czasie wezbrania wód zatapia pobrzeżne okolice i nieraz zmienia koryto. Stare koryta noszą nazwę **wiślik**.

W niektórych miejscach Wisła rozdziela się na 2 koryta, albo też odnogą swoją głęboko wrzyna się w ląd. Takie drugorzędne koryta i odnogi noszą nazwę **łach**, jak np. pod Kozienicami (gub. radomska), pod Wilanowem, Warszawą i t. d.



Budowanie tamy.

Ponizej Zawichostu Wisła najczęściej rozlewa się szeroko (czasem do 500 sążni), prądami swoimi podrywa brzegi, tworzy mielizny, przez co bardzo utrudnia żeglugę. Przytem zjawiają się na niej kępy, wyspy porośnięte drzewami; o ile bliżej ujścia, o tyle tych kęp i wysp więcej.

Nizkie brzegi Wisły, tak zwane **powiśla**, narażone są na częste zalewy; dlatego też w pewnych miejscach pobudowane są tamy i wały wysokie, ciągnące się czasami po mil kilka; bronią one wodom wejścia na ziemię.¹⁾ Oddziaływanie ich jest jednak niewielkie,

¹⁾ Wał w nizinie skórecko-piwońńskiej (pow. kozienicki gub. radomskiej) ma 38 wiorst długości.

a i utrzymanie niebardzo dbałe; przytem ponieważ brzegi Wisły nie we wszystkich miejscach są jednakowo zabezpieczone, więc te miejscowe tylko zabezpieczenia mało pożytku przynoszą, a zwiężając czasami koryto, są przyczyną nawet strasznych **zatorów**, w czasie zimowego lub wiosennego pochodu lodów. Wtedy zebrane przy jednym brzegu lody, czasem nawet wpoprzek całej rzeki, i dochodzące przytem do samego dna (czemu pomagają często mielizny), tamują bieg wody, która zwraca



Wylew Wisły w dolinie moczyłowskiej.

się na brzegi i niszczy wszystko, co napotka. W ten sposób została zalana dolina moczyłowska pod Warszawą (na południu), pomimo długiego i mocnego wału; zaś w roku 1892 poniżej Sandomierza utworzył się zator, mający 18 wiorst długości (od gór Pieprzowych — tak nazywają wywyższony brzeg Wisły poniżej Sandomierza — poza wieś Przełokę). Wisła wskutek tego gwałtownie wystąpiła ze swego koryta, wały ochronne przerwała i nagle (1 lutego) zalała doliny: samborzecką i koprzywnicką, a na nich wsi: Kamieniec, Skotniki, Zajezerze i inne, przytem łożysko Wisły zmieniło swój kierunek na długości 10 wiorst.

Według przybliżonych obliczeń Wisła rokrocznie zabiera piasku, mułu i wogóle ziemi z brzegów tyle, że z masy tej mogłyby być 292 morgi, t. j. blisko 10 włók ziemi. Piasek ten i muł niesie woda przez pewien czas, a następnie osadza na dnie, i to jest przyczyną tworzenia się mielizn. Przytem zalewając kilkakrotnie co rok pobrzeżne grunta, pozbawia okolicznych mieszkańców używania zalewanej ziemi, która według obliczenia przedstawia powierzchnię 3,570 włók, których, wartość licząc tylko po 1,800 rb. włókę, wynosi 642,600 rb. Oprócz tej straty, tworzące się wciąż zasy i mielizny, i co chwila w innem miejscu, są przyczyną wielkich przeszkód w żegludze; dla nich mianowicie Wisła nie przynosi takiego pożytku, jakiby przynieść mogła. Wszystkie te straty, które odbijają się nietylko na pobrzeżnych okolicach, ale na całym kraju, mogą być usunięte przez uregulowanie całego koryta Wisły, ku czemu robią starania rządy: austriacki, rosyjski i pruski.

Wisła wzbiera zwykle na wiosnę, po puszczeniu lodów, a także w czerwcu, lipcu lub nawet w sierpniu. Przybór, zjawiający się przy końcu czerwca, nosi nazwę Świętojanki; późniejszy nazywa się Jakóbówką. Bywają też powodzie wskutek wiatru, dmącego od strony morza (z północy lub północo-zachodu). Wiatr ten nosi nazwę **morki**. Wtedy woda nie może swobodnie płynąć i podnosi się tak, jakby rzekę kto szluzą zastawił.

Wisła ma 120 większych i mniejszych dopływów. Najwięcej ich wpada z prawej strony.

W Królestwie Polskiem płynie ona na przestrzeni 467 wiorst ($66\frac{1}{2}$ mil), od wsi Pobiednika (gub. kielecka, pow. miechowski) do Czerwonego Krzyża (gub. warszawska, pow. nieszawski). Od Pobiednika do Zawichosta stanowi granicę między Królestwem i Galicyą; następnie z lewej strony otacza gub. kielecką, radomską i warszawską, z prawej zaś: lubelską, siedlecką i płocką.

Z pomiędzy dopływów, wpadających do Wisły na tej przestrzeni, ważniejsze są:

Z prawej strony:

1) **San**, który wypływa pod Beskidem Nizkim, na gruntach wsi Sianek. Bieży pod Przemyśl (w Galicyi) i niedaleko od Sandomierza wpada do Wisły pod wsią Dąbrówką. Długi 48 mil. Z dopływów jego najważniejsza **Tanew**, płynąca przez powiat biłgorajski gub. lub. i wpadająca do Sanu pod Ułanowem w Galicyi.

- 2) **Chodel** wpada do Wisły powyżej Kazimierza.
- 3) **Bochohnica** płynie od Nałęczowa w gub. lub. do Bochohnicy.
- 4) **Wieprz**, długi mil 27, poczyną się pod wsią Wieprzowe jezioro, płynie pod Krasnystaw, Łęczną, Lubartów, Kock do Iwangrodu. Z lewej strony przyjmuje **Bystrycę**, która płynie pod Lublin.
- 5) **Okrzejk** płynie pod Maciejowice (w gub. siedleckiej).
- 6) **Świder** z prawym dopływem **Stoczkiem**.
- 7) **Narew** ma źródła w puszczy Białowieskiej (w gub. grodzieńskiej). Płynie pod Suraz, Tykocin, Wiznę, Ostrołękę, Pułtusk. Pod Serockiem łączy się z Bugiem, z którym razem wpada do Wisły pod twierdzą Nowogrodzieńską. Długości ma 60 mil. Na przestrzeni od Suraza do Wizny stanowi granicę Królestwa Polskiego, mianowicie oddziela gub. łomżyńską od grodzieńskiej.

Dopływy jej z prawej strony:

a) **Biebrza** płynie pomiędzy gub. łomżyńską i grodzieńską. Dopływ jej **Netta** (od praw. brzegu), wypływa z jeziora Necko (gub. suwalska).

b) **Omulew** poczyną się w Prusach, wpada pod Ostrołękę.

c) **Orzyc** płynie z bagnisk Niemyje z pod Mławy pod Chorzele, pod Przasnyszem uchodzi do Narwi.

d) **Wkra** albo **Działdówka** poczyną się w Prusach Wschodnich na tak zwanych luterskich Mazurach. Pod Nowogrodzieńską się kończy.

Dopływy Narwi z lewej strony:

a) **Liza** lub **Lissa** płynie po granicy gub. łomż. i grodz. Wpada do Narwi naprzeciw Suraza.

b) **Gać z Jabłonką**, która płynie pod Zambrów.

c) **Bug** (uważany także za rzekę, do której Narew wpada) poczyną się w obwodzie złoczowskim w Galicyi; od wsi Piaseczno do wsi Kamieńczyka oddziela gub. lubelską i siedlecką od wołyńskiej i grodzieńskiej; od Kamieńczyka zaś do ujścia stanowi granicę między gub. siedlecką i warszawską z jednej, a gub. łomżyńską z drugiej strony. Długość Bugu wynosi około 100 mil; spławnym jest od Uściługa. Płynie pod Uściług, Dubienkę, Włodawę, Kodeń, Brześć Litewski, Niemirów, Drohiczyn, Brok; pod Serockiem łączy się z Narwią.

Ważniejsze dopływy Bugu z lewej strony:

aa) **Półtew** (w Galicyi) płynie pod Lwów.

bb) **Huczwa**, 55 wiorst dł., w gub. lub., pow. hrubieszowskim; płynie pod Hrubieszów, wpada pod Gródkiem.

cc) **Liwiec** (w gub. siedleckiej) płynie pod Liw i Węgrów.

Dopływy Bugu z prawej strony:

aa) **Studzianka** wpada do Bugu pod Uściługiem.

bb) **Muchawiec**, dł. mil. 16, wpada pod Brześciem Litewskim.

cc) **Nurzec** z pod Kleszczeli (gub. grodz.) płynie pod Ciechanowiec i stanowi część granicy między gub. grodzieńską i łomżyńską.

8) **Skrwa** wpływa z jeziora Skrwilna w pow. rypińskim gub. płockiej, wpada do Wisły między Płockiem i Dobrzyniem nad Wisłą.

9) **Drwęca** wypływa z jeziora Dobrzyckiego w Prusach. Od wsi Łopinoz do wsi Lubicz stanowi granicę Królestwa Polskiego i wpada do Wisły pod Złotoryą.

Z lewego brzegu w granicach Królestwa Wisła przyjmuje następujące dopływy:

1) **Czarna Przemsza** wypływa z okolic wsi Rokitno, pod Ogrodzieńcem (gub. kielecka, pow. Olkusi), i z dopływem **Białą Przemszą** wpada do Wisły. Środkowy bieg Cz. Przemszy stanowi granicę między Kr. Polskiem i Szlązkiem.

2) **Prądnik** — rzeka Szwajcaryi Królestwa Polskiego — poczyną się przy wsi Sułoszowej (gub. kiel., pow. olk.), zbiega w dolinę Ojcowską i poniżej Krakowa wpada do Wisły.

3) **Szreniawa** przepływa z pow. miechowskiego gub. kieleckiej pod Proszowice i wpada przy Koszycach.

4) **Nidzica** — wpada pod Łamami, porusza mnóstwo młynów.

5) **Nida** — 18 mil długa, płynie od Moskorzowa (gub. kiel., pow. jędrzejewski) pod Sobków, Pińczów, Wislicę i dwiema odnogami (pod Winiarzami i pod Nowem-Miastem Korczynem) uchodzi do Wisły. Ważniejsze dopływy z lewej strony:

a) **Czarna Nida**, do niej z prawego brzegu:

aa) **Bobrzyca z Silnicą**, nad którą leżą Kielce.

Z prawej strony:

a) **Mierzawa z Mozgawą**, nad którą leży Wodzisław (gub. kiel., pow. jędrz.).

Nida jest spławna od Sobkowa.

6) **Czarna** wpada pod Połańcem.

7) **Wrona** albo **Koprzywianka** lub **Koprzywnica** płynie z za Bogoryi (gub. radomska, pow. sandomierski) pod Koprzywnicę.

8) **Kamienna**— 10 mil długa, z za Odrowąża (gub. radomska, pow. konecki) płynie pod Blizin, Bzin, Wąchock, Kunów. Dla pojedynczych sztuk drzewa spławna od Ostrowca (gub. radomska, pow. opatowski). Kamienna porusza wiele zakładów przemysłowych, w pobliżu niej leżących.

9) **Iłża, Iłzanka, Białka** czyli **Chotcza** płynie przez Iłżę i Ciepiełów, wpada pod Chotczą do Wisły.

10) **Radomka** czyli **Radomierza** z dopływem **Radomką** czyli **Mleczną**, nad którą leży Radom — wpada pod Ryczywołem (gub. rad., pow. kozienicki) do Wisły.



Wierzby nadwiślańskie.

11) **Pilica** ma źródła w pobliżu źródeł Warty (gub. kiel., pow. olk.), spławna od Sulejowa. Płynie pod Koniecpol, Przedbórz, Sulejów, Inowłódz, Nowe-Miasto. Pilica bieży z początku po granicy gub. kiel. i piotrowskiej, później oddziela gub. piotrk. od radomskiej, wreszcie odgranicza gub. rad. od warszawskiej. Długa mil 30. Z prawego brzegu przyjmuje **Czarną i Drzewiczkę**.

12) **Jeziorna**, długa 7 mil, ma źródła pod Małą Wsią w pow. warszawskim.

13) **Bzura**, 25 mil długa, zaczyna się w pow. łęczyckim gub. kaliskiej. Płynie pod Łęczycę, Łowicz, Sochaczew i naprzeciw Wyszogrodu wpada do Wisły.

14) **Zgłowiączka**, 7 mil długa, płynie pod Lubraniec i Brześć Kujawski, wpada pod Włocławkiem.

15) **Tężyca** albo **Tarżyna**, 4 mile długa, płynie po granicy Prus. Nadmienić należy, że Wisła obecna jest zaledwie małą częścią t. zw. Prawisły, która w zamierzchłej przeszłości nie kończyła się w mo-

rze Baltyckiem, lecz w okolicach obecnej Bydgoszczy płynęła korytem terazniejszej Noteci do Odry, a dalej, przez dolinę Haweli za pośrednictwem Elby dosięgała morza, lecz nie w miejscu obecnego ujścia Elby (Łaby), ale aż tam, gdzie teraz znajdują się wyspy Szetlandy (należące do Anglii): morza Niemieckiego wtedy nie było, a Ren był lewym dopływem owej Prawisły.

II) **Niemen** ma źródła w pow. ihumeńskim gub. mińskiej; długi 115 mil. Płynie pod Grodno, Merecz, Kowno. Pod Tylżą dzieli się na dwa ramiona: prawe Rusę, Rosę lub Rudę, i lewe Gilię, Gilgę lub Lilię. Ramiona te obejmują Żuławy tyłżyckie czyli zaniemeńskie. Niemen prawie w całej swej długości jest spławnym, jednak żegluga na przestrzeni powyżej Kowna jest utrudniona, bo tamtędy właśnie przechodzi wyżyna Uralo-Baltycka, tworząc w korycie rzeki skały podwodne, rafa, szczególnie pod Rumszyszkami. Dno rzeki usiane jest wielkimi głazami, t. zw. odyńcami, o które często rozbijają się dążące ku morzu statki, wiciny. Część Niemna bardzo kręta, w okolicach Balwierzyszek, Pren i Birsztan nazywa się «buchtą»: odgranicza ona t. zw. «półwysep birsztński». Tu niegdyś było znakomite myśliwstwo królewskie.

Niemen stanowi granicę między gub. suwalską z jednej, a grodzieńską, wileńską i kowieńską z drugiej strony.

Dopływy N., które ta rzeka otrzymuje w granicach Król. Polskiego, są następujące (tylko z lewej strony):

1) **Łosośna** z **Tatarką** płynie po granicy Królestwa i gub. grodz.

2) **Czarna Hańcza** wychodzi z jeziora Wisztyniec, przepływa przez jezioro Wigry, wchodzi w skład kanału augustowskiego i pod Sieniewiczami uchodzi do Niemna.

3) **Biała Hańcza** wypływa z jeziora Hańcza, wpada poniżej Szaban.

4) **Pietczajka** czyli **Pierszajka** wypływa z jezior Obela i Metele i kończy się pod Balwierzyszkami.

5) **Jesia** wpada pod Aleksotą, naprzeciwko Kowna.

6) **Szeszupa** zaczyna się niedaleko Czarnej Hańczy, płynie pod Kalwaryę, Maryampol, Pilwiszki, Władysławów — i powyżej Ragnety

wpada do Niemna. Na przestrzeni od Władysławowa do Kirkil biegnie po granicy Król. Pol. Z dopływów jej: **Szyrwinta** (od lew. brzeg.) z **Liponą** stanowią granicę Królestwa od Prus.

III) **Warta** poczyna się w gub. kiel., pow. olk. pod wsią Kromołowem. Płyńie przez Częstochowę, Pławno, Działoszyn, Sieradz, Wartę, Koło, Konin, Pyzdry — poniżej których wchodzi do Wielk. Ks. Poznańskiego. Dalej płynie pod Szrem, Poznań, Oborniki — i, połączwszy się z Notecią pod Santokiem, wpada do Odry pod Kostrzyniem. Długa na 105 mil, w Królestwie przebiega mil 40.

Dopływy z lewej strony:

1) **Liczwarta, Liszwarta** lub **Lizwarta** z pod Lublińca na Szlązku płynie po granicy Król. Pol. i wpada do Warty powyżej Wąsowa.

2) **Prosna** wypływa z bagien pod Zarzyskiem na Szlązku, długa mil 20. Płyńie po granicy Królestwa, uchodzi do Warty pod Pyzdrami. Nad nią leży Kalisz.

Z prawej strony:

1) **Kłęka** — nad nią osada Brzeźnica.

2) **Ner**, długi mil 15, zaczyna się powyżej Rzęgowa i Tuszyń (pow. łódzki gub. piotrkowskiej), płynie pod Dąbiem. Z prawej strony przyjmuje **Łódkę**, która płynie z Łodzi.

B) Rzeki, odznaczające się swoją niezwykłością.

1) **Baba**, rzeczka w gub. kiel. pow. olkuskim, poczyna się na wschód od Olkusza, płynie pod wsią Sienniczem, a o pół mili od Olkusza ginie w piaskach, płynąc dalej pod ziemią. Przyczyną znikania jej jest tak zwana **kurzawka**, ziemia niebieskawa, składająca się z gliny i piasku i stanowiąca spodnią warstwę piasków na przestrzeni od Olkusza aż do gór Tarnowskich na Szlązku. Po każdym silniejszym napływie wody Baba wychodzi na wierzch i płynie dalej ku Starczynowowi, gdzie uchodzi do Sztolni (dopł. Przemszy). Ostatni raz miało to miejsce w r. 1876. Niegdyś robiła ona ogromne szkody w olkuskich kopalniach srebra, które ostatecznie zalała w r. 1655. Obecnie osuszono te kopalnie i uregulowano bieg Baby.

2) **Huczwa**, powstająca z dwu strumieni w pow. tomaszowskim gub. lubelskiej, które się łączą pod Wolą Gródecką. Od Dobużka aż do Tyszowiec płynie w szerokiej nizinie, mającej około wiorsty szerokości. Tu Huczwa zamienia się na niedostępne i zdradne bagno, gdyż pokrywa się **kożuchem**, t. j. powłoką z tłustej czarnej ziemi, grubej prawie na stopę. Pod kożuchem dopiero w głębokości 1½ łokcia spotyka się dno twarde. Pomiędzy kożuchem i dnem przepływa woda Huczwy, w której podobno znajduje się mnóstwo ryb; mają one pod dostatkiem powietrza, które dochodzi przez otwory, znajdujące się w kożuchu.

3) **Orzyc** z Prus wchodzi do Król. pod miastem Chorzele (gub. płocka, pow. przasnyski). Od wsi Długokąty płynie pod ziemią znaczny kawał i dopiero za Grzebskiem na wierzch się wydobywa. Zdaje się, że okoliczne błota pochłaniają wodę tej rzeki.

C) Jeziora.

W Król. Polskiem znajduje się około 1000 jezior, pokrywających 1,590 włók gruntu. Największa ich ilość znajduje się w gub. suwalskiej, w części tak zwanego **Pojezierza**, które się ciągnie po obu stronach dolnego biegu Wisły, od Odry do Niemna. Znaczniejsze z tych jezior są:

1) **Wigry** — przez nie płynie Czarna Hańcza. Powierzchnia jeziora wynosi 7,958 morgów; obfitość ryb (gub. i pow. suwalski).

2) **Rospuda** (pow. i gub. suwalska) niedaleko Filipowa, dosyć rybne. Z niego wypływa rzeka Rospuda do jeziora Necko.

3) **Sajno**, 4) **Białe**, 5) **Necko** — wchodzi w skład kanału augustowskiego (pow. augustowski, gub. suwalska). Jeziora te zwą się Augustowskimi.

6) **Rajgrodzkie** (gub. łomżyńska, pow. szczuczyński) na granicy Kr. Pol. i Prus. Otoczone lasami i górami. Z jeziora wypływa rz. Jęgrzna, dopływ Łyka, wpadającego do Biebrzy (do Narwi).

7) **Duś** (gub. suw., pow. sejneński); z niego płynie Dawina do Szeszupy. Bardzo rybne.

8) **Podwiejsieje** (pow. sejn.) na południe od Dusi.

9) **Metele** i 10) **Obela** (pow. sejn.). Z nich wypływa Pietczajka do Niemna. Bardzo rybne.

W gubernii warszawskiej mamy następujące jeziora:

11) **Lucień** (pow. gostyński), otoczone górami i lasami.

12) **Zdworskie** (pow. gost.) pod wsią Zdworze.

13) **Białe** (pow. gost.) we wsi Białe. Ma na środku kępę, 1 mórg powierzchni przedstawiającą.

14) **Gopło** (pow. nieszawski), 4 mile dł., $\frac{1}{2}$ mili szerokie.

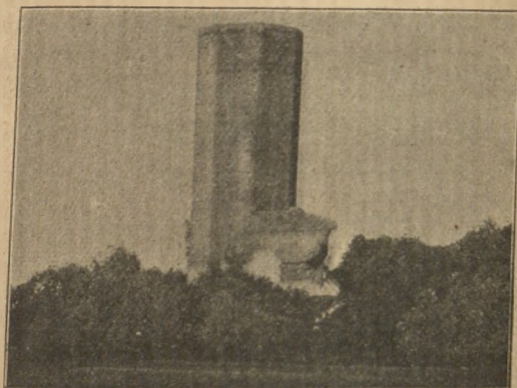


Jez. Augustowskie i plant dr. żel.
z Grodną do Suwałk.

Południową tylko częścią należy do Królestwa, zresztą leży w W. Ks. Poznańskim. Ma kilka półwyspów (np. Ostrówek) i wysp (Sieganów i Potrzymiechy). Przez Gopło przepływa rzeka Noteć, wpadająca do Warty. Nad Gopłem, już w W. Ks. Poznańskim, leży Kruszwica, bardzo starożytne miasto z Mysią wieżą.

15) **Orle** w pow. nieszawskim, 30 włók mające, przedstawia kształt liścia klonowego. Naokoło wiele jezior mniejszych.

16) **Śleszyńskie** albo **Ślesińskie** (pow. koniński gub. kaliskiej) łączyło się z Gopłem i stanowiło jego przedłużenie, którego dotąd pozostały jeszcze ślady. Obecnie jezioro Śl., po opadnięciu wód, rozpadło się na 5 mniejszych: Ślesińskie właściwe, Pątnowskie, Mikorzyńskie, Licheńskie i Gosławskie — które się łączą ze sobą, z Gopłem i rzeką Wartą zapomocą błotnistych rzeczek i przekopów. Jez. Ślesińskie leży o $\frac{1}{2}$ mili od miasta Ślesina, w lesie; ma kształt kotwicy. Dł. jego wynosi milę, a szerokość w południowej części — dwie.



Mysia wieża nad Gopłem.

W gub. płockiej:

17) **Skempskie**,

18) **Wielgie**,

19) **Kikolskie** i 20) **Ostrowite** i inne w pow. lipnowskim.

21) **Szczutowo** i 22) **Żało** — w pow. rypińskim.

W gub. siedleckiej:

23) **Staw Siemieński** (rozlew rzeki Tyśmienicy) w pow. radzyńskim.

W gub. lubelskiej:

24) **Dratowskie** w pow. lubartowskim, na wschód od Łęczny.

W gub. łomżyńskiej:

25) **Serafin** (pow. kolneński).

W gub. radomskiej:

26) **Kozłowy dół** i 27) **Krzczańskie** — oba rozciągają się w pow. sandomierskim gub. radomskiej. Pierwsze ma 70 morg., a drugie 20 morg. przestrzeni. Leżą one w nizinie nadwiślańskiej, noszą na sobie charakter łąk wiślanych i mają komunikację z Wisłą.

Oprócz jez. Rospudy, Rajgrodzkiego i Gopła — na pograniczu z Prusami rozciągają się jeszcze następujące:

28) **Wisztyniec** (pow. maryampolski) ma około 3 mil obwodu.

29) **Wilczyńskie** (2 mile dł.) i 30) **Powidzkie** — oba w pow. słupeckim, szczególniej ostatnie jest rybne i głębokie. W pobliżu tych jezior znajduje się kilka mniejszych (Budziśławskie, Suszewskie i inne).

4. B ł o t a.

Wskutek opadania wód rzek i jezior, lub wiosennych tychże rozlewów, a następnie przesiąkania gruntu wodą — potworzyły się w wielu miejscach bagna i błota. Największem z nich jest łąka bagnista, **Bachorza**, stanowiąca niegdyś dno rzeki, która łączyła Gopło z Wisłą. Ciągnie się ona z W. Ks. Poznańskiego przez powiat nieszawski gub. warsz. do połączenia z rzeką Zgłowiączką. Bachorza niegdyś miała wielkie znaczenie handlowe, jako droga wodna między Gopłem i morzem Bałtyckiem. Prawdopodobnie jest to pozostałość odnogi Gopła, dochodzącej niegdyś do samej Wisły. Kilkakrotnie starano się bło-

ta te osuszyć, ostatecznie w r. 1858 wykopano trzymiłowy kanał, który osuszył 4,000 morgów gruntu.

W okolicach rzeki Bzury, mianowicie jej górnego biegu, znajduje się 80-włókowe bagno. Prowadzono tam roboty w celu zamienienia tego nieużytku na łąki.

W pow. sochaczewskim gub. warsz. znaczne są także błota **Famulkowskie**, w większej już połowie osuszone.

Błota i grunta bagniste występują najznaczniej między Wartą, Nerem i Bzurą (w okolicach Łęczycy); następnie towarzyszą rzekom: Wkrze, Omulewowi, Orzyczowi, Pissie, Biebrzy, Narwi i Niemnowi. Niemniej wielkie przestrzenie zajmują między Wieprzem i Bugiem w okolicach Tyśmienicy i Włodawki, wreszcie w pow. biłgorajskim gub. lubel., a mianowicie po brzegach rzeczek Bukowny i Kurzanki (Błogie, Szeliga, Wypalanki).

Znaczne, bo zjamujące 20 tys. morgów, błota ciągną się w pow. kalwaryjskim gub. suwał. około jezior Zuwinta i Amalwa: są to resztki tychże jezior po opadnięciu wód i noszą nazwę **Pale** albo **Plinie**.

Błota **Niemyje** (pow. mławski gub. płoc.) ciągną się na przestrzeni 7-u wiorst i dają początek rzece Orzyczowi.

Oprócz tych znajdują się jeszcze błota i bagniste łąki po brzegach Neru, Bugu, Narwi, Radomki i Pilicy i wiele innych. W wielu miejscach zabrano się do ich osuszania, co przynosi niewątpliwe korzyści, gdyż przez to zyskuje się do użytku pewną część gruntów, a oprócz tego przez zamianę błot na łąki powietrze nie przesycą się zaraźliwymi wyziewami, które najczęściej są przyczynami rozmaitych chorób.

Bagna i błota w Kr. Pol. zajmują przeszło 2 miliony morgów, t. j. 70 tys. włók, które czekają osuszenia. Bardzo znaczną część tych przestrzeni zajmuje torf.

W miarę zwiększającej się trzebieży lasów, które prawie stale towarzyszą okolicom zabagnionym, błota coraz bardziej nikną i coraz mniejszą stanowią przeszkodę w komunikacji.

5. Klimat Królestwa Polskiego.

Królestwo Polskie, położone prawie na połowie drogi pomiędzy Azją i oceanem Atlantyckim, podlega wpływom tak jednej, jak drugiego.

Stąd też pochodzi, że klimat nasz jest pośredni między lądowym czyli kontynentalnym, zależnym od ogromnego obszaru Azji — i morskim, podlegającym wpływom oceanu.

Cechy tego klimatu, rozłożone na pory roku, są następujące:

Zima (miesiące: grudzień, styczeń, luty) ze średnią temperaturą — 3° Celsyusza ¹⁾, bardzo niestała, z częstymi odwilżami, które zależą od wiatrów z oceanu Atlantyckiego. Koniec grudnia i początek stycznia są porami najzimniejszymi i najbardziej śnieżnymi.

Z powodu niestałości zimy, zamarzanie rzek bywa bardzo rozmaite. Czasem rzeki dwukrotnie zamarzają (w 1868 i 1876 r.), czasem wcale (w r. 1882). W r. 1885 Wisła zamarzła dopiero d. 1 marca przy — 20°. Jest to zjawisko nader rzadkie, aby coś podobnego mogło się zdarzyć o tak spóźnionej porze. Kiedy indziej Wisła puszcza dopiero w kwietniu (w 1865 r.). Deszcze w zimie padają często, niekiedy przytem tworzą żłódź (lód na gałęziach), która jest przyczyną wielkiego niszczenia drzew, bo wiele z nich się łamie pod ciężarem lodu.

Najzimniejszym miesiącem jest styczeń; jednak największy mróz zauważono w 1855 dnia 11-go lutego. Było wtedy — 33° Cels.

Zima zwykle bywa niepogodna, najpogodniejszy bywa luty.

Wiosna (miesiące: marzec, kwiecień, maj), przejście od zimy do lata, posiada też cechy tak zimowe, jak i letnie. Marzec jest prawie zimowym miesiącem, kwiecień dopiero stanowi właściwą wiosnę ze średnią temperaturą + 7° Cels.

Marzec bywa nadzwyczaj zmienny, maj zaś więcej ustalony i zbliża się już do miesięcy letnich, chociaż rankami trafiają się przymrozki. Wiatry w maju najczęściej północne. Zimna, jakie prawie corocznie się trafiają 12-go, 13, i 14-go maja (Ś-tych Pankracego, Serwacego i Bonifacego), podobno zależą od zmian, w południowej Rosji zachodzących. Są tam wielkie stepy, które rozgrzane od słońca, nagrzewają nawzajem powietrze, przy ziemi będące. Ciepłe powietrze idzie w górę, gdy tymczasem zimne z okolic północnych pośpiesza zająć jego miejsce; w tym to właśnie czasie i z tej przyczyny mamy zimne wiatry północno-wschodnie. Wiatry te zwykle ustają około 20-go maja ²⁾.

¹⁾ Termometr Celsyusza podzielony jest na 100° stopni. Lód tworzy się przy 0°, przy 100° wre woda.

²⁾ Właściwa przyczyna tych «powrotów zimy» dotąd dokładnie nie jest wyjaśniona.

Lato (miesiące: czerwiec, lipiec, sierpień), można powiedzieć, że się już zaczyna w ostatnich dniach maja. Panujące w tej porze roku wiatry są północno-zachodnie. Średnia temperatura lata $+18^{\circ}$ Cels. W lecie najczęściej bywa burz, gdyż według spostrzeżeń ilość ich w przeciągu całego roku wynosi 13, a z tej liczby wypada:

w czerwcu. . . . 4
 „ lipcu. . . . 3
 „ sierpniu. . . . 3, czyli razem 10 burz na samo lato.

Jesień (miesiące: wrzesień, październik, listopad) wrześniem jeszcze nieco należy do lata, gdy listopad posiada już zimowe cechy. Wiatry południowo-zachodnie, niekiedy nadzwyczaj silne, szczególnie pod koniec jesieni. Pierwsze śniegi spadają niekiedy już w październiku (w roku 1882—14-go października). Czasami, choć bardzo rzadko, pora jesienna przeciąga się do połowy grudnia, zwykle jednak zima ze śniegami i mrozami zaczyna się w końcu listopada, a nawet w pierwszej połowie tego miesiąca, gdy, jak mówią, Św. Marcin (11-go listopada) na białym koniu przyjeżdża. (W r. 1900 śnieg zaczął prószyć dopiero koło 10 grudnia).

Kierunek wiatrów w ciągu wszystkich miesięcy r. 1884 był następujący:

W m. styczniu . . .	zachodni,
„ lutym	południowo-zachodni,
„ marcu	południowo-wschodni,
„ kwietniu . . .	wschodni.
„ maju. . . .	północno-wschodni,
„ czerwcu . . .	
„ lipcu	
„ sierpniu . . .	
„ wrześniu . . .	południowo-wschodni.
„ październiku .	połudn.-zach. i półn.-zach.,
„ listopadzie. .	północno-zachodni,
„ grudniu . . .	południowo-zachodni.

Rozpatrując tę tabliczkę, łatwo możemy się przekonać, że w miesiącach letnich przeważa wiatr północno-zachodni, w zimowych — południowo-zachodni; w ogóle wiatrów spostrzegamy silną zależność naszego klimatu od prądów zachodnich, przynoszących ze sobą wielkie

ilości pary wodnej i warunkujących właśnie pośredniość naszego klimatu między morskim i lądowym.

Poniżej umieszczonych kilka danych uzmysłowi nam stosunki ciepłoty w różnych porach roku w Król. Pol.

Rok	Wiosna	Lato	Jesień	Zima
1892	$+11,9^{\circ}$		$+4,7^{\circ}$	$-3,12^{\circ}$
1893	$+10,8^{\circ}$	$+18,4^{\circ}$	$+5,9^{\circ}$	$-4,5^{\circ}$
1894	$+12,4^{\circ}$	$+10,4^{\circ}$	$+4,7^{\circ}$	$-0,3^{\circ}$

Porównawszy tabliczkę, moglibyśmy wyprowadzić wniosek, że przy surowszej zimie (1893 roku średnia ciepłota zimy wynosiła $-4,5^{\circ}$ C.) bywa cieplejsze lato ($+18,4^{\circ}$ C); gdy zima łagodniejsza ($-0,3^{\circ}$ C w 1894) — to i lato chłodne ($+10,4^{\circ}$ C).

6. Gleba Królestwa Polskiego, kamienie czyli minerały i źródła mineralne.

Ziemie orne u nas leżą przeważnie na gruncie urodzajnym. Gleby wyborowe znajdują się w gub. lubel. (pow. hrub.), kaliskiej (w okolicach Uniejowa między Nerem i Wartą), łomżyńskiej (w okolicy Myszynca), suwalskiej (w pow. maryampolskim) i w szlakach nadwiślańskich w pobliżu m. Kozienic w gub. radomskiej. Do nich także zalicza się obszar, przytykający do granicy pruskiej w pow. nieszawskim gub. warszawskiej.

Jednak i mniej staranna uprawa jest tu bardzo uciążliwą, gdyż do pługa potrzeba czasem wpręgać i po 4 pary wołów lub koni. Jeśli się zaś zdarzy dłuższa posucha, to taka rola łatwo się zsycha i wskutek tego zawodzi nadzieje rolnika.

W innych okolicach Królestwa Polskiego rozciągają się **grunta marglowe i gliniaste**. Są one również bardzo żyzne i rozpościerają się w gub. lub., szczególnie w jej części południowej, w gub. rad. (Sandomierskie, Opatowskie), w gub. kieleckiej (Przysowskie), płockiej (część południowa), w warszawskiej (okolice Grójca, Błonia, Sochaczewa, Kutna, i na Kujawach t. j. w pow. włocławskim i mieszańskim), siedleckiej

(między Białą i Sokołowem), łomżyńskiej (około rzeki Broku i na północo-wschód od Łomży), suwalskiej (nad Niemnem i Szeszupą).

Mało urodzajne i dobrej uprawy wymagające **ziemie piaszczyste** spotykamy w Olkuskim (gub. kiel.), Koneckiem i Opoczyńskim (gub. rad.). W wielu innych miejscach, szczególnie zaś w okolicach gór Ś-to Krzyskich, rozciągają się grunta podobne, które gdy zmieszane są z gliną, słabo plonują; jeżeli zaś są czystymi piaskami (jak np. «Polska Sahara» pod Olkuszem), to wywołują rozwój hutnictwa szklanego i sztucznej gospodarki leśnej w celu ich utrwalenia, rugują zaś całkiem przemysł rolniczy. Jednem słowem czyste piaski są gruntami najzupełniej nieurodzajnymi.

Cała gleba urodzajna powstała po większej części z kamieni, podobnych do tych, jakich mnóstwo zalega pola nasze. Kamienie owe zowiemy wogóle **głazami narzutowymi** (erratyicznymi). Bywają one czasami znacznej objętości, bo dochodzą do 60 tys. stóp sześciennych, większość ich jednak przedstawia się pod postacią większych i mniejszych brył, zazwyczaj zaokrąglonych. Nie we wszystkich guberniach je spotykamy, a są także miejscowości, gdzie ich wcale nie ma. Linia, przeprowadzona od Częstochowy przez Przedbórz (nad Pilicą), wzdłuż północnego stoku gór Ś-to Krzyskich, rzekę Kamienną, os. Stężyce (w gub. siedleckiej), Lubartów i Włodawę (w tejże gub.) — jest południową granicą tych głazów: poza nią, w gub. lubelskiej, radom., kiel. i piotrkowskiej, pola są od nich wolne.¹⁾ Skąd się te kamienie wzięły i to w tak znacznej obfitości, że w niektórych miejscach, pomimo usilnego ich zbierania, grunta są nimi prawie wybrukowane? — dokładnie nie wiadomo. Bardzo jednak być może, że przybyły one na lodnikach czyli polach lodowych, które przed tysiącami lat zsuwały się z gór Skandynawskich, unosząc na sobie pokruszone odłamy skalne. Jeżeli przypuścimy, że w owej opoce ziemie, na których obecnie żyjemy, znajdowały się pod wodą, łatwo sobie wyobrazimy, iż lody, przybywając z pod nieb północnych w okolice bardziej ogrzewane, powoli topniały i gubiły

¹⁾ Według innych granicę głazów narzutowych stanowi linia, przeprowadzona od południowych okolic Krakowa i Przemyśla do północnych okręgów Lwowa i Wołynia.

częściowo ten ciężar, jaki na sobie unosiły. Gwałtowne potoki, ciskając owymi kamieniami lub poprostu obracając je tylko, sprzyjały ich zaokrągłaniu się, przez co te głazy otrzymały kształt, w jakim je zazwyczaj spotykamy.

Ilość i rejony rzeczonych kamieni są nadzwyczaj rozmaite: czasami obok miejsca, gdzie pługiem pracować nie można, bo się przy każdym zagłębieniu szczybi (Kucierz w pow. niezawsk.) ciągną się grunta, gdzie o kamień trudno. W niektórych okolicach Powiśla więcej przynosi włościanom korzyści wydobywanie głazów z ziemi i odprzedawanie ich na budowę domów lub grobli, niż uprawa pola pod zboże (Kucierz, Kocia-górka w pow. niez.).

Gdy zaś wody opadły i ustalił się porządek pór roku, — mróz, przybyły w zimie, zmroził wodę, pozostałą w szczelinach odłamów skalnych, i stąd powstały lód rozsadził większe bryły na mniejsze. Oprócz tego woda i powietrze, każde ze swojej strony, pracowały nad tem, aby głazy narzucone rozdrabniać — ta ich robota i w naszych czasach się ciągnie, i przez nią kamienie te, które są przeważnie granitami i gnejsami, rozsypywały się i rozsypują wciąż w pył. Pył ów łączy się ze zgniłemi resztkami roślin i zdechłych zwierząt i wytwarza ziemię rodzajną.

Co się tyczy jednak czarnoziemiu, to ten powstał głównie z gnicia, próchnienia i butwienia istot organicznych bez współudziału części mineralnych. Taki czarnoziem mamy w gub. lub., inne zaś zapewne powstały z wyschniętych błot i bagnisk.

Do podniesienia bogactwa krajowego przyczynia się obfitość skarbow mineralnych, które przedewszystkiem zajmują południowo-zachodnią część Król. Pol., a więc gub. radomską, kielecką i piotrkowską.

Najpierwsze miejsce zajmuje tu **węgiel kamienny czarny** w Dąbrowie i okolicznych kopalniach, **węg. kam. brunatny** pod Dobrzyniem nad Wisłą, nad Wartą (pod Kołem i Kromołowem), w pow. będzińskim, w pow. olkuskim (Bór biskupi). Węgiel czarny jest podstawą naszego przemysłu, który od chwili znacznego eksploataowania skamieniałego paliwa szybko zaczął się rozwijać. Gdyby nie znaczne jego pokłady, smutny nasz drzewostan byłby jeszcze bardziej godnym pożalowania, bo lasy musiałyby podtrzymywać fabrykację **żelaza**, którego **rudy** cią-

gną się dwu obszarami: 1-szy od Bolesławia przez Panki (pow. częstoch. do Wielunia (gub. kal.); 2-gi od Pilichowie nad rz. Czarną do Bodzechowa (gub. rad.) w pobliżu rzeki Kamiennej, stąd do Drzewicy (pow. opoczyński). Południową granicę tego obszaru, mającego kształt czworoboku, stanowi linia, przechodząca przez Łagów (pow. opat.), Daleszyce (gub. kiel.) do Miedzianej góry (pow. kiel.) i dalej do Skórnicy (pow. konecki gub. rad.).

Z innych rud mamy pokłady **rudy ołowianej** w okolicach Olkusza; jest to tak zwana galena, zawierająca ślady srebra. Pokłady **rudy cynkowej** (galmanu) rozpościerają się w okolicach Olkusza, Będzina (gub. piotrk.) i Siewierza (pow. będziński). W Miedzianej górze (pow. kiel.) znajduje się **ruda miedziana**. **Ruda manganowa** w gub. suwalskiej.

Kamień wapienny, służący za materiał budowlany i do wypalania wapna, znajduje się w obfitości w południowej okolicy Król. Pol. na południe od linii: Burzenin (gub. kaliska), Sulejów (nad Pilicą), Inowłódz (nad Pilicą), Konary, Wierzbica, Iłża (gub. rad.), Lubartów i Tarnów (gub. lub.), a także na pograniczu pruskim, poczynsz od rz. Drwęcy aż do os. Świacka w gub. suwalskiej.

Kreda tworzy całe góry pod Chełmem (gub. lub.) i Łabnem (gub. suw.).

Na południowo-zachodniej stronie Kielc rozciągają się półkolem miejscowości, w których znajdujemy **marmur**.

Pokłady marmuru ciągną się na przestrzeni 30 wiorst □. Pasma wzgórz, dochodzących do 850 stóp wys., kryją pokłady różnobarwnych marmurów: szarych, czerwonych, czarnych z różnymi żyłkami i punktami barwy odmiennej. Obecnie bardzo bogate te pokłady są eksploatowane w kopalniach: Szewce, Korzecko, Chęciny (Zygmuntowska), Bolechowice, Zalejowo, Słupiec. Największe fabryki marmurów znajdują się w Kielcach (parowa o 100 robotnikach) i Chęcinach. Uzdolnieni kamieniarze robią ołtarze, schody, płyty do stołów, przyciski, popielniczki i t. p. Resztki oraz marmur nieobrabiany służą za materiał szosowy.

Gips gromadzi się po obu stronach Nidy od Proszowic do Staszowa.

Siarka znajduje się w tych samych okolicach, co gips, ale największe jej pokłady są w Czarkowej nad Nidą.

Obficie w kraju naszym rozpostarła się **glinka** w różnych gatunkach: ogniotrwała (Łagów, Ćmielów, Ruda Maleniecka i Smogorzew

w gub. rad., tudzież w pow. będzińskim i w Siewierzu), fajansowa (pod Ćmielowem w gub. rad.). Inne jej gatunki po całym obszarze Król. Polskiego sprzyjają zakładaniu cegielni, fabrykacyi kafli, fajek i t. p.

Piaskowiec, używany na kamienie młyńskie i jako materiał budowlany, znajduje się w okolicach Kielc, Opatowa, Szydłowca, Iłży, Olkusza, Będzina i w połud. części gub. lubelskiej.

Jeśli woda źródłana przepływa przez pokład jakiego kamienia albo rudy i rozpuszcza je, wtedy nabywa zapachu i smaku podobnego do smaku i zapachu danego kamienia lub rudy. Źródła takie nazywamy mineralnemi, a wody ich często są pomocne w rozmaitych chorobach. Takich źródeł mamy kilka.

Źródła solne znajdują się w Ciechocinku (gub. warsz., pow. nieśzawski), tudzież między Buskiem, Wiślicą i Owczarami w gub. kieleckiej.

Źródła siarczane w Busku (gub. kiel.).

Źródła żelaziste w Sławinku i Nałęczowie pod Lublinem.

7. Ważniejsze rośliny, rosnące w Królestwie Polskiem, lasy i łąki.

(Flora).

W Królestwie Polskiem przeważnie rosną drzewa o liściu szerokim, który opada na zimę, — następnie drzewa szpilkowe, wiecznie zielone, trawy zbożowe czyli zboża i niskie trawy pastewne, a także rośliny okopowe.

Z drzew liściastych mamy: **buk**, który rośnie obficie w południowej części kraju. **Dąb** posuwa się bardziej ku północy, ale nie przedstawia takich lasów jak buk; jednak we wszystkich lasach można spotkać dęby, gdy tymczasem buki tylko na południu. **Grab** rośnie w tych miejscach, gdzie i dąb. Pospolita jest **brzoza** o białej korze; w wielu miejscach zajmuje obszerne przestrzenie i tworzy duże bory. Inne drzewa liściaste stoją albo pojedynczo, albo wiążą się w mniejsze lub większe grupy, lecz lasów nie tworzą. Do takich należą: lipy, to-

pole, osiki, olsze, wierzby, jawory, klony, jesiony, wiązy, jarzębiny, kaliny i t. d.

Drzewa szpilkowe, jako lasy, najwięcej się rozpostarły po brzegach środkowej Wisły i Narwi. Pokrywają one także pasmo Łysogór. Do drzew szpilkowych, wiecznie zielonych, należą: sosny, świerki, jodły, modrzewie (które obecnie w największej ilości można napotkać tylko w gub. rad. w Sandomierskiem, w lasach Samsonowskich gub. kieleckiej i w Rypińskim w gub. płockiej) i cisy, trafiające się tylko w okolicach rzeki Pilicy i m. Ostrołęki w gub. łomżyńskiej.

Do niedawna jeszcze **lasy** zajmowały piątą część całej powierzchni Król. Polskiego, t. j. blisko 463 mil □. Ale wobec ciągłego niszczenia lasów — co spowodza zmianę klimatu i wywołuje wylewy rzek — spodziewać się należy, że wkrótce tylko szóstą lub siódmą część Królestwa pokrywać będą. Nieopatrzni ludzie czasami bezmyślnie trzebią to, co stanowi bogactwo kraju całego.

Pod względem zalesienia gubernie Król. Pol. układają się w następującym porządku:

	Gubernia	Przestrzeń lasów w morgach	Przestrzeń gu- bernii w □ wiorstach	% lasów w guber- nii
1	Lubelska	725.187	14230.2	25.1
2	Kielecka	418.476	8524.0	24.2
3	Radomska	558.989	10581.6	22.8
4	Suwalska	500.136	10780.4	22.8
5	Łomżyńska	394.178	8672.9	22.4
6	Piotrkowska	448.526	10639.9	20.7
7	Siedlecka	511.801	12184.4	20.7
8	Kaliska	304.889	9800.2	15.3
9	Warszawska	444.494	14790.0	14.8
10	Płocka	227.180	8248.2	13.5
Ogółem		4.534.486	108.451,5	20.6%
		morgów	wiorst □	średnio

Z powyższej tabliczki wypada, że mamy w Królestwie piątą część przestrzeni (20.6%) pod lasami, porównyując ten wynik z zalesieniem w różnych krajach Europy, widzimy, że:

w Serbii lasy zajmują	48%	kraju
w gub. Cesarstwa	około 39%	"
w Szwecyi	" 34%	"
w Austrii i Węgrzech	" 30.4%	"
w Niemczech	" 25%	"
w Rumunii	" 22.8%	"
w Król. Pol.	" 20.6%	"
we Francyi	" 15.9%	"

Łatwo stąd zauważyć, jak skromnie przedstawia się nasze bogactwo leśne (w r. 1895).

Całą przestrzeń leśną w Król. możemy podzielić na cztery grupy.

Do 1-ej, w której jest więcej lasów, niż 20.6% ogólnej przestrzeni, należą powiaty: konecki (49%), augustowski, kielecki, włoszczowski, zamojski, sejneński, janowski, iłżecki (29%), maryampolski, biłgorajski, olkusi, ostrowski, lubelski (26%), kozienicki, będziniński, makowski, ostrołęcki, wieluński, piotrkowski, radzyński (24%).

Do grupy drugiej należą powiaty, z ilością procentową lasów, zbliżoną do 20.6%, a mianowicie: warszawski, nowomiński, sochaczewski, gostyński, włocławski, kaliski, słupecki, koniński, turkowski, sieradzki, łaski, rawski, noworadomski, częstochowski, opatowski, sandomierski, opoczyński, jędrzejowski, miechowski, pińczowski, stopnicki, lubartowski, nowoaleksandryjski, krasnostawski, chełmski, hrubieszowski, tomaszowski, lipnoski, przasnyski, łomżyński, mazowiecki, pułtusi, kolneński, szczuczynski, władysławowski, oraz cała gub. siedlecka.

Grupę 3-ą stanowią powiaty o 10 — 15% lasów. Są to: grójecki, błoński, skierniewicki, radomski, łódzki, brzeziński, mławski, rypiński, sierpski, kalwaryjski.

Wreszcie okolicami bezleśnymi, gdzie jest mniej niż 10% lasów (grupa 4-a), są powiaty: kolski, suwalski, ciechanowski, płoński, łowicki, płocki, kutnoski, wykłowski, łączycki i niezawski (4%).

Większe bory czyli t. zw. puszcze spotykamy jeszcze w niektórych okolicach Król. Pol., jak np.: w okolicach gór Ś-to Krzyskich, w południowej części Lubelskiego, w okolicach rzek Narwi, Bugu, Broku z jednej, a Orzyca i Pissy z drugiej strony (puszcze: Ostrołęcka, Myszyniecka, Zielona); w okolicach m. Augustowa (puszcza Augustowska); w pow. sochaczewskim puszcza Kampinowska, a w pow. kozienickim — Kozie-

nicka. Zresztą najbardziej zalesionemi okolicami są ziemie na dorzeczu rz. Pilicy.

Pomimo wielkiego ubóstwa leśnego — jeszcze wiele drzewa wywożą do Prus Wisłą, Wartą i Niemnem; stąd coraz większa trudność w nabyciu budulcu i, co zatem idzie, coraz znaczniejsza ilość budynków murowanych, kamiennych, ze słomy zmieszanej z gliną lub wapna z piaskiem.

Obecność lasów szczególniejszy ma wpływ na tworzenie się burz gradowych. Dowiedzionem jest np., że:

1-o) Burze, przychodzące z daleka, jak i tworzące się na miejscu, obfitują tylko w kropelki wody, a grad wytwarza się z nich z przyczyn związanych z miejscowością, niezbyt odległą od miejsca padania gradu.

2-o) Rozkład miejscowych lasów, mianowicie na wyniosłych miejscach rosnących, ma największy i pierwszorzędny wpływ na tworzenie się gradu w chmurach burzowych.

3-o) Lasy iglaste więcej wpływu okazują, niż liściaste.

4-o) Jeśli chmura, utworzona podczas upałów, pełna wody, przechodzi nad lasem iglastym, zbitym i wyniosłym, — najczęściej kończy się deszczem; jeśli zaś natrafia na gołe wzgórza, sprowadza grad.

5-o) Zadrzewienie wzgórz zmniejsza grady w dolinach.

6-o) Obszerne poręby leśne, pozbawione zupełnie drzew, przyczyniają się do utworzenia gradu; pasy gradowe są wtedy mało co szersze od szerokości poręb, a boczne części chmury tylko deszcz sprowadzają.

Z drzew liściastych owocowych, które pospolicie po sadach rosną, mamy: **grusze, jabłonie, śliwy, wiśnie, czereśnie** i t. p.

Trawy zbożowe rosną u nas na całej długości i szerokości Królestwa Polskiego. **Pszenica** rośnie tam, gdzie i drzewa liściaste. Najpiękniejsza udaje się w gub. lubelskiej, a także w gub. rad., pow. sandomierskim, gdzie się rodzi wyborny gatunek, zwany sandomierką. Wszędzie mniej lub więcej obfite plony wydają: **żyto, jęczmień, owies, proso** i t. p.

Z **roślin okopowych** w wielkiej ilości sadzą u nas **kartofle**, które dopiero od 120 lat mamy w naszym kraju, a które wielokrotnie ważne oddawały usługi, zachowując ludność od głodu w czasach nieurodzaju. Dalej **buraki**, tem więcej uprawiane, im bardziej się rozwija przemysł cukrowniczy. Wreszcie mamy: **kapustę, rzepę, marchew, brukiew** i t. d.

Z **roślin przemysłowych**, oprócz kartofli i buraków, rosną u nas: **len, konopie, rzepak** i niektóre rośliny farbiarskie. **Chmiel** szczególnie jest uprawiany w gub. radomskiej (Potworów).

Łąki rozpościerają się na dziewiątej części powierzchni Królestwa, t. j. na 267 mil □. Bywają siane i naturalne. Rośliny je składające są to trawy pastewne (tymotka, wykłina, drzączka, stokłosa i wiele innych), a także rośliny strąkowe (**koniczyna**, lucerna) i t. p. Najwięcej łąk ma gub. siedlecka, najmniej kielecka. Najznaczniejsze łąki rozpościerają się na porzeczech Wisły, Pilicy, Warty, Nidy, Wkry, Wieprza, Narwi, Bugu, Niemna i na pobrzeżach wielu jezior, jak np.: Meteli, Skempego, Ślesięńskiego i innych.

Wiele także mamy łąk torfowych, których produkt, pod postacią cegiełek torfowych, zastępuje w różnych bezleśnych okolicach miejsce drzewa. Łąki takie głównie zalegają przestrzenie, zawarte od północy koleją terespolską, od południa zaś linią: Wieprz, Tyśmienica, Włodawka. Wogóle torfowiska spotykamy w tych miejscach, gdzie obok rozpościerają się bagna lub łąki.

Mamy w kraju naszym mnóstwo jeszcze gatunków drzew, krzewów i traw, a także mchów, grzybów i t. d., które mniej lub więcej są pożyteczne.

8. Zwierzęta, żyjące w Królestwie Polskiem.

(Fauna).

Za dawnych czasów, gdy olbrzymie bory nie były wcale osobliwością, zwyczajną u nas zwierzyną były niedźwiedzie, łosie, rysie i t. p. wielkie lub drapieżne zwierzęta. Obecnie z przetrzebieniem lasów i zwierzęta, pozbawione schronienia, wyniosły się w dalsze okolice. Pozostały tylko sarny, lisy, zające, dziki, borsuki i inne drobniejsze — wszystkiego około 50-ciu gatunków, pomiędzy którymi znajduje się i suseł (w pow. hrubieszowskim), przedstawiciel fauny stepowej.

Jest także około stu kilkudziesięciu gatunków ptaków lądowych błotnych i wodnych; najwięcej jest ptaków śpiewających. Ptaki nasze nie odznaczają się pięknem upierzeniem, z wyjątkiem niektórych, jak np. kraska, gil, wilga, sójka, dzięcioł, szczygieł i t. d.

Pomimo, że już mamy bardzo mało zwierzyny na polach i w lasach naszych, znajduje się jeszcze bardzo wielu ludzi, którzy, bez względu na czas i na przepisy o polowaniu, tępią ją zapamiętale. Aby więc zachować tę odrobinę zwierzyny, jaka obecnie jest, a zarazem z zamiarem sprzyjania jak największemu jej rozmnożeniu, zawiązało się w Warszawie «Towarzystwo Łowieckie.» Jest to bardzo zbawienne dla krajowych zwierząt, gdyż jeżeliby tak dalej były tępione, to za lat kilkanaście zając lub kuropatwa byłyby tak rzadkiem zjawiskiem, jak obecnie łoś.

Ryby, niegdyś przepełniające nasze rzeki i stawy, obecnie znajdują się tam w niewielkiej ilości. Przedstawicielami ich są: łoś, pstrąg, szczupak, lin, karp, miętus, węgorz, sandacz, karaś, okoń i wiele mniejszych gatunków. W czasie lata (w czerwcu) z morza Bałtyckiego wpływa do Wisły i znaczniejszych dopływów jesiotr¹⁾.

9. Królestwo Polskie podzielone na okolice podług ich własności przyrodzonych.

Lud nasz, który wciąż obcuje z przyrodą, dopatrywał się w rozmaitych miejscach pewnych właściwości, według których okolicom owym ponadawał rozmaite nazwiska. Nazwiska te są tem ważniejsze, że nie zależą wcale od żadnych podziałów politycznych, lecz jedynie od wzajemnego położenia wód i ziem; a na takie położenie żadna wojna ani żadne układy wpływu mieć nie mogą.

Cały nasz kraj przedewszystkiem otrzymał swoją nazwę od wyrazu «pole.» Dużo było polistych równin na tej ziemi, gdzie nasi przodkowie osiedli, stąd też owe równiny imię Polski otrzymały.

Ale Polska była obszerna i nie cała była otwartem polem. Wiele miejsc było porośniętych olbrzymimi lasami, które trzeba było wycinać, aby ziemię oczyścić, aby ją «ku jawowi,» na jaw pokazać i pożytek z niej mieć. Te to okolice noszą nazwę **Kujaw** i obecnie zajmują powiaty: nieszawski i włocławski (gub. warsz.), kolski (gub. kaliskiej) i w części gostyński (gub. warsz.).¹⁾

¹⁾ O chowie bydła i rybactwie — patrz odpowiednie rozdziały przy przemyśle rolniczym.

²⁾ Pewniejszem jest wyprowadzenie nazwy Kujaw od wyrazu *kujawa*, co oznacza pewien gatunek gleby.

Po porzeczu Bzury, środkowej Warty i po lewym brzegu Pilicy ciągnęły się obszerne łąki; stąd też tę łąkową czyli łączną okolicę nazwano **Łęczyckiem**.

Całą przestrzeń od Odry po Dźwinę w dolnym biegu tych rzek, pokrytą jeziorami, nazwano **Pojezierzem**. Gubernia suwalska, część łomżyńskiej i płockiej leżą właśnie w obrębie tego Pojezierza.

Okolice po lewej stronie Bugu, ponieważ leżą jakby «pod lasami» zabużańskimi, przyjęły nazwę **Podlasia** (wschodnia część gub. siedleckiej i łomżyńskiej).

Płaskie zresztą krainy, leżące po brzegach Wisły i opierające się z północy o Pojezierze, a z południo-wschodu «o pola» podolskie — przeważano **Opolem**.

Takie nazwy noszą ważniejsze części Królestwa Polskiego i od nich przeważnie przyjął nazwę i lud je zamieszkujący. A chociaż nowe, dogodniejsze dla pojęcia powymyślano nazwy, stare te nazwiska napewno wieki jeszcze przetrwają, bo za podstawę mają **przyrodę**, t. j. siłę, w walce z którą ludzie niezawsze zwyciężają.

10. Kilka słów o ludności i ludzie polskim, zamieszkującym Królestwo Polskie.

Jak już wyżej było powiedziane, Królestwo Polskie w przybliżeniu zamieszkuje (w 1897 r.) 9.455.943 osób, a w tej liczbie z górą 7 milionów Polaków.

Według ostatniego spisu jednolitego w r. 1897 było ludności:

w gub. warszawskiej	1,933,689
„ kaliskiej	846,719
„ kieleckiej	763,746
„ łomżyńskiej	585,781
„ lubelskiej	1,159,463
„ piotrkowskiej	1,409,044
„ płockiej	556,877
„ radomskiej	820,363
„ suwalskiej	604,945
„ siedleckiej	775,316

zatem w Król. Pol. 9,455,943

Z tej ilości samych mężczyzn było 4,764,007, a kobiet 4,691,936--
a mianowicie:

	mężczyzn	kobiet
w gub. warszawskiej	983,895	949,794
„ kaliskiej	418,741	427,978
„ kieleckiej	375,375	388,371
„ łomżyńskiej	306,502	279,279
„ lubelskiej	590,407	569,056
„ piotrkowskiej	701,772	707,272
„ płockiej	278,773	278,104
„ radomskiej	410,739	409,624
„ suwalskiej	305,383	299,562
„ siedleckiej	392,420	382,896

w całym Królestwie 4,764,007 i 4,691,936

Więcej mężczyzn, niż kobiet, mamy w guberniach: warsz., łomż., lubel., suwal. i siedleckiej; więcej kobiet, niż mężczyzn, w gub. kaliskiej kieleck., piotrk., zaś w gub. płockiej i radomskiej ilość kobiet równą jest prawie ilości mężczyzn. Wogóle liczba mężczyzn przenosi liczbę kobiet o 72,071 osób.

Co do gęstości zaludnienia, to na 1 wiorstę □ wypada:

w gub. piotrkowskiej	132.4 mk.
„ warszawskiej	130.7 mk.
„ kieleckiej	89.6 „
„ kaliskiej	86.2 „
„ lubelskiej	81.5 „
„ radomskiej	77.5 „
„ łomżyńskiej	67.5 „
„ płockiej	67.5 „
„ siedleckiej	63.6 „
„ suwalskiej	56.1 „

Z powyższego okazuje się, że najgęstszą ludnością odznaczają się gubernie przemysłowe.

Przecięciowo na 1 w. □ w Król. Pol. wypada 85,2 mk.

Lud polski, zamieszkujący różne okolice kraju naszego, posiada właściwe sobie ubiory, obyczaje, sposoby mówienia, pieśni i t. p. Dla-

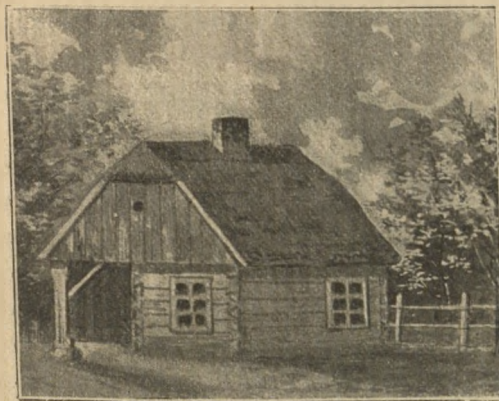
tego też, zdaje się, na miejscu tu będzie krótka charakterystyka paru ważniejszych grup ludowych pod względem różnic etnograficznych.

Krakowianie — zamieszkujący pow. olkuski i miechowski, odznaczają się czerstwością i siłą, muzyką i pieśniami swemi. Wzrostu średniego, krępi i pleczyści, twarz mają dorodną, a włosy ciemne; wytrwali w pracy, są ochoczymi również do tańca i zabawy, a że zamiłowani w jeździe konno, są zawsze dobrym materiałem do konnicy. Stąd i wesela krakowskie nie obyją się bez družbów, konno towarzyszących. Krakowianie więcej od innych grup ludowych zachowali wspomnień i podań narodowych oraz zwyczajów starożytnych.



Od Skalbmierza i Działoszyc.

Odświętny ubiór krakowianina odznacza się smakiem i barwnością. Koszula z wązkim kołnierzem, wstążeczką czerwoną związanym, opuszczona na spodnie; pas skórzany szeroki, nabijany ćwieczkami mosiężnymi, przy pasie wisi kilka rzędów kółek mosiężnych, a także nożyk, kaletka, fajka. Buty długie z podkówkami. Czapka rogatywka czerwona z barankiem.



Chata kujawska (rys. J. Czapski).

Wierzchnie ubranie stanowi karazya granatowa z wyszywanymi ozdobnie kołnierzem i rękawami. Kołnierz ten, zwany **suką**, meści na sobie mnóstwo kóteczek mosiężnych.

Dziewczęta noszą warkocze, zakończone jaskrawymi wstążkami; stan obejmują barwistymi gorsetami, całe zaś odziewają się obszernymi białymi chustami. Koszule wyszywają jedwabiem lub bawełną ponową. Spódnice po kostki, a na nogach trzewiki lub buty na wysokich korkach. Mężatki noszą na głowach czepce lub chusty białe. Wszystkie



Wieśniacy z pow. opatowskiego.

Marcin Polowniak, włościanin na 28 morgach gruntu we wsi Janiku, gm. Kunów, z żoną Maryanną z Kwapiszów.

kobiety kochają się w koralach, nieraz nawet bardzo kosztownych: zawsze kilka sznurów koralu ozdabia szyję krakowianki.

Główne zajęcie krakowian stanowi rolnictwo, a po części drobny handel i przemysł domowy.

Sandomierzanie, mniej pochopni do wesołości od krakowian. Odznaczają się zato rozsądkiem i dotrzymywaniem słowa. Stąd przysłowie: «Polegaj, jak na sandomierzaninie.» Ubierają się w sukmanę białą, z ozdobami i wy-



Z okolic Sandomierza

łogami czerwonymi lub jasnoniebieskimi, opasują się pasem odpowiedniej barwy. Kobiety ubierają się jak krakowianki: w gorset z wyszywaniami i spódnice różnej barwy, czasami z galonami złotymi lub srebrnymi. Na głowie dziewczęta noszą przepaskę z galonu lub aksamitu (zwaną czołkiem), ozdobioną wstążkami różnobarwnymi; mężatki mają czepiec biały lub przystrojony złotem. Rolnictwo stanowi główne zajęcie sandomierzan.

Mazurami nazywa się lud, mieszkający w okolicach Płocka, Warszawy i Rawy. Mówią twardo, po mazursku, wymawiając zamiast cz — c, zamiast sz — s i t. d. Mazury są zwykle wzrostu dobrego i silnie rozwinięci, twarzy pociągłej, nosa zazwyczaj prostego, rzadko za-



Gospodarz z Mokrej wsi MARCIN KUR.
(pow. radzyński.)

dartego lub orlego; oczy najczęściej jasne, włosy częściej jasne, niż ciemne. Są to ludzie otwarci, szczerzy, prostoduszni, gościnni; do kłótni, bójki i pieniactwa skorzy. Temperamentu są zazwyczaj wesołego, lubią tańce (szczególniej obertasa) i śpiewy treści wesołej. Noszą w dni świąteczne sukmanę granatową z wyłogami i sznurkami koloru amarantowego, kamizelkę z sznurka zielonego lub niebieskiego. Opasują się pasem czerwonym lub złotym. Czapki niskie. Kobiety noszą spódnice w różnych kolorach, fartuch w kwiatki lub paski, gorset koloru jasnego,



Kurpianka.

kaftan granatowy lub zielony. Reszta ubioru podobna do krakowskiego.

Lud w okolicach Radomia, między Iłżą a Szydłowcem, odziewa się w sukmany koloru kawowego, krojem krakowskim, w rogatę, granatowe czapki. Pod Radomiem noszą sukmany z sukna szarego, krojem surdutowym, ze świecącymi guzikami; kamizele granatowe, spodnie samodziałowe, białe. Kobiety najczęściej używają szarej wełny, lecz w pobliżu miast przyozdabiają się w kolorowe chusty na głowę i kraciaste wełniane spódnice; paciorków, naśladowujących bursztyn, wieszają na szyjach dużo. — Zamożność



K u r p.

względna tutejszego ludu jest ogólna stąd chaty porządne, czysto utrzymane, okolone sadami i ogródkami. Najzamożniejszą i najbardziej oświeconą jest ludność wsi Jedlni, leżącej na skraju puszczy Kozienickiej: jedlniaczy bowiem jeszcze w końcu w. XIV obdarzeni zostali wolnością. Pomiedzy nimi są arystokratyczne rodziny chłopskie, od wieków siedzące na swych działach. O oświatę bardzo dbają i nierzadko synom dają nawet wyższe wykształcenie,



M a z u r y.

Lud radomski weseli się przy dźwięku skrzypiec, basów, bębenka lub katarynki; tańczy obertasa, mazura, polkę — i na nutę obertasa wyśpiewywa pieśni swoje wesole, a jeśli smutne — to na nuty długie, nieokreślone.

Kujawiacy, zręczni do wszystkiego, trudnią się przedewszystkiem rolnictwem. Są gościnni, otwarci i roztropni. Celują pięknoscą rysów, giętkością i siłą wrodzoną, pracowitością i czystością mowy. Wogóle dobre ziemie kujawskie przywiązują do siebie tutejszego mieszkańca. Bliskość granicy z wielu kujawiaków czyni przemysłników. Ulubionym tańcem kujawiaków jest «kujawiak», do którego muzyka specjalna ma coś w sobie miłego, urozmaiconego, to tęskna, to znów wesołością wybucha.



Chata kurpiowska.

Ubiór kujawiaka przy pracy składa się z krótkiej sukmanki z granatowego lub zielonego sukna, z krótkimi rękawami po łokieć, naszywanej w szwach sznurkiem kolorowym; na wierzchu pas włóczkowy kolorowy. Spodnie ewilichowe w paski, zapuszczone w buty krótkie o cholewach wywróconych i dlatego **wywrótkami** zwanych. Koszula wstążką spięta, a na głowie kapelusz czarny, kształtu osobliwego: główka okrągła, wysoka kończy się rondem wązkiem, ponad którym aksamitka w kilku rzędach i za nią wetknięte piórko pawie.



M a z u r y.

Kujawianki przy spódnicy éwilichowej, perkalowej, a nawet w święto adamaszkowej w kwiaty, noszą gorsety kamlotowe. Na głowie chustka kolorowa, z pod której u dziewczyn wierzchem i spodem ukazują się włosy; mężatki chodzą w czepcach i tylko nieco włosów ukazują. Na szyjach koraliki suto. Zimowy ubiór kobiet składa się z kapotki wieńtej z sukna granatowego lub zielonego, niekiedy lisami lub królikami podszytej (dawniej każdy szew galonem złotym wyszywano). Mężczyźni w zimie noszą sukienne granatowe lub zielone kapoty dosyć długie, a na nie wciągają kożuchy lub sukienną, zwykle niebieską, delię z kapturem, który się nazywa «**bógzapłać**»; kaptur ten w czasie



Kujawiacy w 1847 r. (rys. J. Czapski).

zawiei lub słoty na czapkę baranią **wykrawankę** wciągają. Zamożni kujawiacy, a takich jest wielu, mają gospodarstwa obszerne, domy w znacznej części murywane; konie lubią i niekiedy mają bardzo piękne, które sprzedają do Prus. Oświata między nimi czyni postępy, chociaż powolne. Przemysłu domowego nie uprawiają.

Kurpie. Tak się nazywają mieszkańcy pow. ostrołęckiego i północnej części pow. łomżyńskiego gub. łomżyńskiej. Nazwisko

swoje otrzymali od obuwia, które jest plecione z lipowego łyka, a zwie się kurpiami. Mieszkają w tych miejscach, gdzie niegdyś rozciągały się takie puszcze, jak Biała, Zielona, Myszyniecka; wtedy zajmowali się jedynie bartnictwem i myślistwem. Od czasu jednak, gdy ich z lasów wyparto, kurpie musieli porzucić dawne zajęcia i wziąć się do roli i przemysłu¹⁾. Swoją drogą fuzyjki nie porzucają i są zapalonymi zwolennikami polo-

¹⁾ Pracują mianowicie w kopalniach bursztynu.

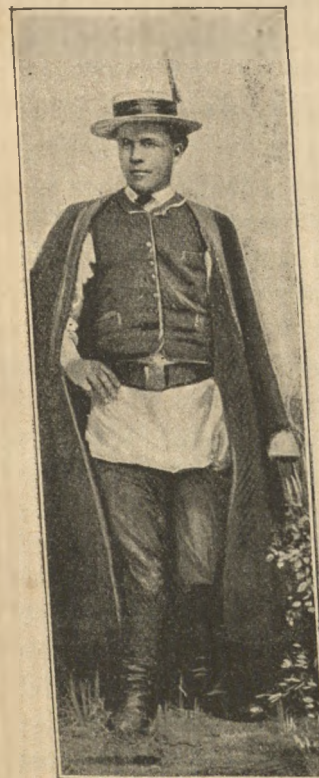
wania. Odznaczają się otwartością i rzetelnością.

Domy mieszkalne kurpiów większe i piękniejsze, niż sąsiednich mazurów, są one obszerne i czyste z jasnymi, dużymi oknami. Po lasach kurpie trzymają znaczną ilość bydła i małych, rączych, wytrzymałych na jazdę po okolicznych piaskach koników.



Kurpie.

Przemysł domowy kurpia zasadza się na wyrabianiu z bursztynu ozdób do fajek, perełek i t. p. oraz z drzewa łopat, łyżek niecek i t. d.; kobiety wogóle są pracowitsze od mężczyzn, wyrabiają sukno samodziłowe i płótno, które służy do przyobleczenia rodziny całej.



Typ włościański z okolic Lublina.

Ubiór kurpia stanowi: wierzchnia suknia, zwana sukmanem z ciemno-szarego samodziłu, ledwo do kolan, z przodu zapinana na haftki lub guziki, z tyłu gęsto fałdowana. U bogatych powinno być 50 fałd z tyłu. Na wierzch biorą pas skórzany szeroki, lub wełniany, czerwony.

Niewiasty noszą sznurowane gorsety z patkami, granatowe lub czerwone, spódnice kolorowe w kratki, z płócienka; zimą noszą takie same sukmany jak mężczyźni; na plecach fartuch, na głowie chustka raz związana.

Lublinianie noszą się w sposób następujący: koszula spinana pod szyją na spinkę lub wstążkę związana, spodnie płóciennie, buty z podkówkami, sukmana kasztanowata, czapka z siwym lub czarnym barankiem, a latem kapelusze słomiany.

Kobiety noszą spódnice płócienne lub wełniane, wyrabiane w różne kolory, na nich fartuchy. Na wierzch kładą parciankę (kaftan płocienny), za kolana sięgającą, głowę i szyję okręcając zawijką, t. j. długim białym płóciennym ręcznikiem, używają go też w kształcie zawoju, owijając nim czepek po wierzchu. Trzewiki noszą na korkach. Dziewczyny nie noszą zawijki, włosy spletają w warkocz, w który wtykają kwiaty i przewiązują go wstążkami.

Zresztą strój lublinian w różnych okolicach gub. lubelskiej jest różny: inaczej ubierają się pod Lublinem, inaczej w okolicach Krasnegostawu lub Tyszowiec. Domy stawiają



Typy ludowe lubelskie.
Gospodarz z okolic Chelma.

zwykle na miejscach wzniesionych, z drzewa, pod strzechą. Przez środek domu zwykle przechodzi się. W izbie pod oknem stół, ale częściej wysoka ława; łóżka wysłane grochowinami, przykryte płótnem, na tem pierzyna i wiele poduszek; małe dzieci w kołyskach, starsze śpią na ławach, podślawszy sobie cobądź. Parę ławek, zydeł, półki, szafka z półkami i parę skrzynek dopełniają sprzętów. Talerzy i szklanek nie używają: miski i kubki je zastępują. Na ścianach wiele obrazów świętych. Na drążku wiszą buty i odzież. — Podłoga rzadko drewniana, zwykle zaś klepisko. W alkierzu lub komorze przechowują się zapasy różne. Zabudowania gospodarskie mieszczą się blisko domu. Pożywienie stanowią: barszcz, kartofle, krupnik, kapusta,



Typy ludowe lubelskie.
Wiejska Żniwiarka.

groch, kluski ze słoniną lub mlekiem, rzadko pierogi z serem i ze śmietaną. Mięso jadają bardzo rzadko, podczas świąt lub w razie choroby, albo gdy zabiją wieprza. Lud wogóle silny i dobrze zbudowany, trudno poddający się chorobom dziedzicznym. Śmierci się nie obawiają i przyjmują ją jako złe konieczne.

Wskutek lichej uprawy — urodzaje mają nieświatne. Przy chatach mają ogrody owocowe, hodują także pszczoły. Zamożność ludu wogóle wzrasta i oświata czyni postępy, ale niezmiernie powolne.

Podlasiacy mało sprytni, nieprzemysłni, nieoświeceni, ubodzy. Kobiety odznaczają się równą na trud, jak i mężczyźni, wytrzymałością; gospodarkę prowadzą nieumiejętnie, sieją i sadzą głównie żyto, jęczmień i kartofle (bałabony); żywią się też najwięcej kartoflami i kaszą. Chowają wiele prostych owiec, które dostarczają podlasiakom wełny na sukmany i skóry na kozuchy. Że wełna bura, więc i sukmany najczęściej bure. Mężczyźni i kobiety noszą jednakowego kroju sukmany, których kołnierze i mankiety czerwone, wszystkie szwy zaś lamowane czerwonym sznurkiem. Obie płci strzygą włosy nad czołem kształtem grzywki. Bieliznę i odzież noszą z płótna domowego: chłopci spodnie i koszulę na wierzch wyrzucone, przepasane «skórniakiem», a kobiety koszule, spódnice i płachty. Fartuch (zapaska) z płótna, przerabianego bawełną granatową lub brązową, zwie się «burek». — Dziewczęta ubierają się jaskrawiej: noszą mianowicie «kucpe» z nabytego perkalu spódnice, gorsety różnobarwne, a na szyjach paciorki i szkaplerze. — Latem mężczyźni noszą kapelusze słomiane, zimą — czapki baranie. Kobiety noszą na głowach czepek i chustki.

Wioski podlaskie ubogie, chaty liche pod strzechą; przed chatami gnojówki, a w chatach niewiele sprzętów ubogich. Tylko u gospodarzy



Typy ludowe lubelskie.
Gospodarz wiejski z pow. biłgorajskiego.

zamożniejszych dobrobyt większy, w izbach porządniej, a dokoła chaty ogródek.

W części wschodniej Podlasia ubiór jest nieco odmienny: mężczyźni noszą sukmanę kawową, przepasaną pasem czarnym lub burakowym. Spodnie (nahawice) płócienne, koszula (soroczka) z białego płótna, z niskim kołnierzem, ze spinką mosiężną lub wstążeczką czerwoną. Czołoty (buty) z wielkimi podkówkami. Nakrycie głowy stanowi duża

czapka z szerokim baranem lub kapelusz słomiany.

Dziewczyny zawiązują na głowę chustkę, której kokarda przypada nad czołem. Nad chustką znajduje się warkocz (kosa), a w nim wstążki. Gorset noszą niebieski, a sukmanę taką, jak mężczyźni.

Mężatki warkocz chowają pod czepiec: na czepcu noszą **pląt**, t. j. szal do kostek z białego płótna. Latem wszyscy noszą na nogach **postoły** (obuwie ze skóry lub kory lipowej).



Podlasianie.

Podlasiacy lubią tańczyć, czego dowodzi spora ilość właściwych im tańców, jak np. zawierucha, hajduk i inne.

Łęczycanie noszą granatową sukmanę, opasaną czerwonym pasem wełnianym, czasami skórzanym trzosem. Kapelusz czarny niski, z tasiemką ciemno-zieloną lub czarną. Do roboty biorą kamizelkę granatową bez rękawów, zapiętą na rząd świecących guzików. Czasem kamizelka taka bywa z wełniaka domowego wyrobu, czerwona; bywa też robiona z tak zwanej «modrzyzny», t. j. tkaniny lnianej z domieszką wełny. Nie-

kiedy łączycak opasuje pas na kamizelę, a kapotę ma otwartą. Do kamizeli używają spodni z modrzyzny albo kupnych z dymki w paski; spodnie zapuszczają w buty.

Kobiety noszą wełniaki czerwone i granatowe w pasy. Gorsety noszą rzadko, a staniki robią najczęściej pod szyję, z długimi rękawami. Kołnierzyk od koszuli wywinięty, na szyi paciorki. Chustka na głowie zawiązana suto, duża, cienka, wełniana, w żywych kolorach na święto, na codzień zaś mała, wełniana lub perkalowa. Okrycie łączycanki stanowi obszerny fartuch wełniany, który się zakłada na ramiona paskiem około szyi, a tasiemkami przewiązuje się na krzyż na piersiach i zakłada za pas. Fartuchy, robione z modrzyzny, z której też robią spódnice bez staników, tak zwane «obracajki» — służą do pracy. Trzewiki noszą niskie, skórzane. Dziewczęta noszą chusteczki na głowie, jak kobiety.

Pomimo, że jak z powyższego widzimy, strój wieśniaka polskiego jest piękny, bardzo wielu porzuca ubiór praojcowski i przebiera się w strój miejski. Tak np. na Kujawach niezmiernie rzadko spotkać można włościan po kujawsku przyodzianych. Działa tu głównie taniość, choć połączona z nietrwałością, ubioru krojem miejskim zrobionego, którego pełne fury po jarmarkach żydzi-krawcy rozwożą, oraz pewna duma niemądra która każe chłopu, przybranemu po miejsku, wynosić się nad bracię siermiężną.

Ponad lud prosty, zwykle chłopami zwany, niewiele wyrosła t. zw. **szlachta zagonowa, drobna szaraczkowa**. Szlachta ta, powstała z tegoż ludu, a obdarzana szlachectwem za zasługi dla ojczyzny, w chwili obecnej wynosi około 300 tys. głów i skupioną jest głównie w okolicach Ciechanowa, Przasnysza, Chorzela, Augustowa, Siedleca, Łukowa, znacznie mniej w Lubelskiem, Radomskiem, Krakowskiem. Szaraczki zajmują zwykle całe wioski i biorą nazwiska od nich, że zaś dany ród w pewnej okolicy się rozrządzał i potomków swoich a powinowatych w oddzielnych wioskach osadzał, przeto dla odróżnienia i wioski i potomkowie rodu oddzielne przydomki przybierali. Tak np. w pow. przasnyskim są Romany-janki, R.-janowięta, R.-karcze, R.-ścibory, R.-sendzienta, R.-zalesie, R.-zejki — a i cała tam przemieszkująca szlachta nosi nazw. Romanów. Na Podlasiu (gub. siedlecka, łomżyńska) Tchórzniccy noszą przydomki: mniszki, derdy, kalcyty, czubki i t. d. Z tej to szlachty, która niegdyś w liczbie znacznej emigrowała na Podole i Ukrainę i tam koloni-

zowała niezmierzone obszary stepowe, powyrastały arystokratyczne rodziny Jabłonowskich (z Jabłonowa w Ciechanowskim), Rzewuskich z Rzewusk w pow. Konstantynowskim) i inne.

Szlacheckie wsi odróżniają się od chłopskich zwykle swoim wyglądem zewnętrznym: chaty większe, niż włościańskie i obejścia obszerniejsze, otoczone są zwykle sporymi ogrodami, a stąd pozór ich jest sympatyczny; lecz po bliższem rozpatrzeniu się urok ginie: brud i niechlujstwo zrażają. Szaraczkci płci obojej są bardzo pracowici, butni względem niższych (chłopów, mieszczan), lecz uniżeni względem wyższych (panów dziedziców większej posiadłości); obecnie o wykształcenie mniej dbają. Sposobem życia od chłopów szlachta prawie się nie różni, a z powodu, że grunta szlacheckie są zwykle rozrzucone, gdy chłopskie są w masie jednej, nieraz szlachcie zagonowy jest uboższym od chłopą; bez względu jednak na to niechętnie łączą się, uważając takie małżeństwa za uławiające ich godności. — Głównem zajęciem szlachty jest rolnictwo, przyczem dopomagają sobie handlem końmi lub wołami; kobiety zaś całą zimę poświęcają na przygotowanie płótna, które rzadko sprzedają, wszystko zużywając dla siebie i swoich.

Mężczyźni ubierają się w kapoty szaraczkowe, samodziałowe na 2 rzędy pod szyję i za kolana, kamizelka latem materyalna w kwiaty, zimą sukienna; spodnie przy robocie — w buty, od święta — na buty, które są z podkówkami. Na głowie kaszkiet sukienny lub, w zimie, czapka lisia. Tak chodzą w święto. Przy robocie w dzień powszedni chodzą bośo i tylko w białiznie. Kobiety noszą ciemne perkaliki i także fartuchy; szyje ozdabiają paciorkami i fryzkami; w uszach kolczyki, na nogach buciki. Na święto musi być parasolka i kapelusz ze wstęgami i kwiatami. Na suknię narzucają w lecie chustkę wełnianą, zaś w zimie salopę watowaną z futrzanym kołnierzem, a ręce umieszczają w mufrach.

Zauważyć należy, że panny i kawalerowie często pragną się stosować do mody, lecz z chwilą wejścia w związek małżeński — stosują się w ubraniu do ogólnie przyjętego zwyczaju.

Szlachta pomiędzy sobą traktuje się panami, waćpanami lub jegościami; szlachcianki: paniami, waćpaniami lub jejmościami.

Lud polski należy wogóle do grupy ludów o wzroście raczej wyższym, niż niższym. Poniżej przytaczamy kilka danych co do tego z tabliczki porównawczej, według której na 1-m miejscu stoją szkoci (średni

wzrost młodych mężczyzn w 21 roku życia wynosi 1710 milimetrów); № 3 zajmują łotysze i litwini; № 4 — szwedzi; № 5 — irlandczycy; № 6 — **ludność dorosła m. Warszawy**; № 7 — belgowie; № 8 — duńczycy; № 9 — badeńczycy; № 10 — Niemcy północni; № 11 — **polacy z gub. lubel.**; dalej na miejscu 16-em **młodzież popisowa m. Warszawy** (1655 milim.); za nią idą rusini, francuzi, rosyjanie, słowacy i t. d. aż do № 30 — **żydzi warszawscy**, a na miejscu 37 stoją japończycy.

Więc się nie wyrażamy¹⁾.

Co się tyczy moralności ludu naszego wogóle (raczej ludności Król. Polskiego), to życzyć należy, aby była wyższą. Opierając się na statystyce przestępstw,



Muzyka ludowa.

okazuje się, że gdy w całym państwie na 100.000 mieszk. wypada 19,4 przestępców, to w guberniach: warsz., piotrk., radom., siedleck. i łomżyń. na każde 100 tys. mk. wypada 36 przestępców; w gub. zaś lubel., kielec., kalis. i płockiej — mniej więcej po 33 osób.

W liczbie osób skazanych w ciągu 5-o lecia (1889 — 1893) było z ogólnej liczby karanych (51.442 osób): **katolików** 37.780 (czyli **73%**!), prawosławnych 4.939 (7.8%), protestantów 1621 (3,2%), izraelitów 7.866 (15.3%). Wogóle zauważamy, że w miarę powiększania się ludności — wzrasta liczba przestępców. Największą

¹⁾ Zakrzewski: „Ludność m. Warszawy.”

przestępczość wykazuje gub. łomżyńska (156 osób na 100 tys. mieszk.); najmniejszą zaś warsz. (98), suwalska (95) i piotrkowska (90).

Lud nasz jest wogóle bardzo przesądny, posiada mnóstwo **zabobonów**, wierzy w czary, w uroki, w zamawiania chorób; są to wszystko zabytki pogaństwa, których się kmiecie nasi nie pozbyli, pomimo wyznawanego od 1000 lat chrześcijaństwa. Stąd między ludem wielu jest znachorów, którzy wyłudniają grosze chłopskie. Zamiłowanie pracy,

uznanie wartości czasu, pociąg do oświaty, zgodne pożycie domowe—średnie; przemysłność i wynajdywanie nowych środków zarobku — bardzo małe. — Zato fantazyja ludu naszego jest wielką. Literatura ustna, przechodząca z pokolenia na pokolenie, jest niezmiernie obfita, a dnia niema, żeby do bogatego plonu nie przybywały wciąż nowe przysłowia, pieśni, bajki, opowiadania; obrzędów i pieśni obrzędowych jest pełno, lecz, niestety, w niektórych miejscowościach giną one; szczególnie w sąsiedztwie gniazd fabrycznych. Pod względem bogatej fantazyi — Krakowskie zajmuje pierwsze miejsce.

Pieśń obrzędowa i pieśń zwyczajna dnia powszedniego lub świątecznego nie może się obejść bez odpowie,

dziej **muzyki**. Ulubionymi instrumentami ludu naszego są skrzypce i basy, w górach—kobza, a u pasterzy gub. suwalskiej ligawka, t. j. długa trąba, zrobiona z kory wierzbowej lub brzozowej. Najwięcej pieśni, tyczących się jednego obrzędu, spotykamy przy weselach, na których rej wodzi starosta, mający w niektórych okolicach kraju, odpowiednie **bertło**.

II. Doroczne zwyczaje ludu polskiego.

Lud polski przed kilkunastu wiekami miał boga, którego nazywał Belbohem (białym bogiem). Wyobrażał on źródło wszystkiego dobrego.



Godło starosty weselnego w pow. miechowskim (gub. kielecka).

Belboh miał przeciwnika w Czernobohu (bóg czarny), pierwiastku wszystkiego złego. Nieśmiertelność duszy była dogmatem, przyjętym przez ogół słowian, więc i przez polaków. Z następstwem czasów, wskutek stosunków, jakie słowianie zawierali z sąsiednimi narodami, do religijnych wyobrażeń naszych przodków przybyło jeszcze dużo przedstawicieli boskich przymiotów, którzy złożyli razem jeden Olimp słowiański.

Powstały stąd politeizm, po przyjęciu chrześcijaństwa, zamienił się na zabobonne wierzenia w rozmaite duchy wodne, leśne i t. p., których działalność nie pozostaje bez wpływu na losy ludzi.

Nie wszystkie bożki słowiańskie cieszyły się jednakowym stopniem uszanowania. W rozmaitych bowiem częściach Słowiańszczyzny różne były głównymi; prawie powszechną czcią jednak otaczano Swantewida czyli Światowida, mającego główną świątynię na wyspie Rugii¹⁾. Słońce było czczone pod wielu postaciami, jako bóstwo, obdarzające życiem wszystkie twory, co jest tak widocznem po zimowem przesileniu, gdy promienie jego coraz dłużej ogrzewają ziemię i pobudzają krążenie soków zarówno w zwierzętach, jak i roślinach. To też nie dziwnego, że obrzędy słowiańskie głównie były skierowane ku oddaniu należnego hołdu słońcu, źródłu życia, lub pognębieniu nienawistnej Marzanny, śmierci czyli zimy. Po przyjęciu chrześcijaństwa, duchowni, nie mogąc wykorzeńić głęboko w ludowych sercach i wspomnieniach zakorzenionych pojęć pogańskich, zastosowali pewne obchody do chwil, w których przypadają niektóre uroczystości kościelne. Takim sposobem doroczne obchody pogańskie zamieniły się na chrześcijańskie; w wielu z nich jednak nietrudno dopatrzyć pierwiastku pogańskiego, często pod bardzo łatwą do odgadnięcia postacią ukrytego. Niemniej często się przytrafia, że nie możemy sobie wytłumaczyć pewnych zwyczajów, chociaż najzupełniej jesteśmy przekonani o ich niechrześcijańskiem pochodzeniu.

Nie we wszystkich okolicach Królestwa dane obrzędy jednakowo się obchodzą. W pewnych miejscowościach np. topią Marzannę w Popielec, w innych w Wielki Piątek, gdzieindziej znowu w wigilię św. Jana. Z wielu innymi obrzędami to samo się dzieje. (Patrz: O. Kolberg «Lud polski»).

Idąc porządkiem czasów, zaczniemy od **Kołędy**, t. j. obrzędu, spełnianego ku chwale noworodzącego się słońca. Niektórzy przypuszczają, że Kolada (Kołęda) było to imię matki słońca; pewniejszem jest jednak

¹⁾ Przy ujściu Odry do morza Bałtyckiego.

wierzyć, że wyraz ten pochodzi od łacińskiego wyrażenia «calendae», oznaczającego pierwszy dzień miesiąca, gdyż pierwotnie Nowy Rok miał miejsce w końcu obecnego grudnia, t. j. mianowicie w czasie, gdy jeszcze i obecnie śpiewają kolędy. Lecz pieśni kolędowe dzisiejsze, ułożone ku uwielbieniu Dzieciątka Jezus, w bardzo małych wyjątkach przedstawiają słabiuchny ślad epoki pogańskiej. Cały zaś obrzęd polega na śpiewaniu odpowiednich pieśni i rozdawaniu darów, przyczem w niektórych okolicach wiejscy chłopcy, kolędnicy, przebierają się za tura, wilka, niedźwiedzia i t. p. — i to może właśnie jest śladem pogańskiego obrzędu. Przytem po wsiach chłopcy, z ulepioną z papieru i z wewnątrz oświetloną wielką gwiazdą, obchodzą gospodarzy, zbierając dary, którymi się później dzielią (ślad dawnych wspólnych uciech pogańskich); po miastach zaś chłopcy, wyuczywszy się rozmaitych piosenek, czasami zupełnie nieodpowiadających ani chwale Chrystusa, ani czci słońca, obnoszą po domach mały przenośny teatrzyk, zwany «szopką». W nim, przy pomocy drewnianych figurek, przedstawiają rozmaite sceny z życia Jezusa i zwyczajnych ludzi, ku wielkiej uciechy zazwyczaj małoletniej publiczności. Kolędowanie ciągnie się do Trzech Króli lub do święta N. M. P. Gromnicznej. Z szopkami chłopcy chodzą przez cały karnawał. W Krakowskim we zwyczaju jest i po wsiach szopki obnosić¹⁾.

Ś-ty Szczepan (26 grudnia). W tym to czasie obsypywano się niegdyś ziarnem, co miało przedstawiać wróżbę obfitości i szczęścia na rok przyszedł. Obecnie, gdy w czasie nabożeństwa ksiądz przechodzi środkiem kościoła, skrapiając ludzi i przyniesione zboże wodą święconą, lud polski obrzuca księdza owsem, na pamiątkę ukamienowania św. Szczepana.

W tym dniu parobcy zwykle odchodzą od gospodarzy; stąd przysłowie: «Na Ś-ty Szczepan każdy se pan.»

Nowy Rok obchodzi się we wszystkich okolicach jednakowo. Zwykle domownicy oczekują przybycia Nowego Roku i dlatego siedzą w nocy, bawiąc się rozmową lub tańcem aż do godziny 12-tej, t. j. do chwili, w której stary rok ustępuje miejsca nowemu. Wtedy następują życzenia. W Lublinie był zwyczaj, że w czasie publicznego balu z d. 31 grudnia na 1 stycznia, o samej północy zjawiał się stróż nocny z terkotką i przechodził, terkocząc, przez salę.

¹⁾ Na Podlasiu słynną była szopka kornicka (wieś Kornica w pow. konstantynowskim).

Trzy Króle (6 stycznia). W ten dzień lud piekł dawniej pewien rodzaj chleba pszennego, kształtu rogatego, który zwano szczodrak albo rogal; obdarzano się nim nawzajem, a także i kolędników. Szczególniej w ten dzień obnoszą gwiazdę z muzyką i śpiewem. Za chłopcem, trzymającym gwiazdę, stoi Toruń (?), który napada nagle na tych, co się zbyt na gwiazdę zapatrzili. Gwiazda ta jest symbolem gwiazdy, która była przewodniczką Trzech Króli, zdążających do Betleem. Na ich też pamiątkę w tym dniu w kościołach święcą tak nazwaną: mirę, kadzidło i złoto, a drzwi domów oznaczają literami G. M. B. (Gaspar, Melchior i Baltazar). U niepiśmiennych włościan robi to najczęściej organista, który za to oddzielną pobiera zapłatę.

Zapusty czyli **Mięsopust** trwają od Nowego Roku aż do Środy Popielcowej. Jest to czas zabaw. Ludzie pustakują, jedzą mięso i tak w ciągłych wieczorynkach spędzają czas, naśladując pogańskich przodków, którzy szeregiem uroczystości oddawali hołd wzrastającemu w siłę ciepła i światła słońcu. Rzadkim wypadkiem teraz jest **kulig**, t. j. niespodziewany napad zebranego i przebranego dużego towarzystwa na nieprzygotowanego do przyjęcia gości gospodarza. Goście zwykle wybierali się za krakowiaków lub górali, albo też wciągali na się cudzoziemskie stroje, a poprzedzani przez posłańca, zawiadamiającego gospodarza o zbliżającym się kuligu, najeżdżali go i hulali czasami przez kilka dni z rzędu, zatykając na dzień otwory w okienicach, aby słoneczne światło nie przerywało zabawy. Głównymi osobami w kuligu, który zwykle zjeżdżał pod postacią krakowskiego wesela, byli: starosta weselny, staroscina, bakałarz, mówiący zwykle humorystyczną mowę, — żyd arendarz, państwo młodzi i cała czereda družbów i druchen.

Tłusty Czwartek jest zwykle koroną karnawału; w tym dniu odbywają się najhucniejsze zabawy, gdyż jest to ostatni czwartek zapustny. W Krakowskim i Poznańskim nazywają go Combrem. Podobno, że **Comber** było to nazwisko wójta czy burmistrza krakowskiego, który okrutnie obchodził się szczególnie z przekupkami — i losy tak chciały, że umarł nagle w Tłusty Czwartek; wtedy nadzwyczajna radość zapanała między udręczanymi i na tę pamiątkę przed niedawnym jeszcze czasem ich następczynie sprawiały sobie na rynku krakowskim bal, zwany pospolicie «Babskim Czabrem»; wszystkie tańczyły zapamiętałe i śpiewały, wciągając do zabawy każdego przechodnia, bez różnicy wieku i stanu; jeżeli schwytały kawalera, stroiły go w grochowy wieniec

i przyczepiały klocek, i dotąd nań wołały «comber, comber!» dopóki się nie okupił. Iuni twierdzą, że zwyczaj ten odbywał się w pierwszy czwartek postu. Obecnie pozostaje tylko jego wspomnienie.

Ostatki inaczej **Kusaki**, gdyż podobno w te dnie dyabeł Chrystusa kusił — są to trzy dni przed Środą Popielcową czyli Wstępną. Wszyscy hulają do upadłego i czasami zarywają i parę dni postu: przebierają się, dowcipkują, śpiewają, a chłopcy obchodzą domostwa po wsiach i zbierają datki. Uosobieniem ochoty jest **Zapust**, parobek, ubrany w kozuch odwrócony kudłami na zewnątrz, w papierowej czapce z wstążkami, a w rękę trzymający drewniany toporek z dzwonkiem. Towarzyszy mu drugi, mniej strojnie lub za dziada ubrany, i ten zbiera do koszyka dary. «Zapust» odpowiada na pytanie «kto jesteś?» — w ten sposób: «Ja jestem Zapust, mantuański książę, idę z mojego kraju, gdzie psi ogonami szczekają, ludzie gadają łokciami, a jedzą uszami...»¹⁾

Wstępna Środa, Popielec. Powszechnem jest, że kawalerom i panom, którzy w upłynionym karnawale nie wstąpili w związki małżeńskie, przyczepiają klocek, czasami wcale nieestetyczne i nawet niszczące ubranie. Po wsiach szczególnie kobiety chwytają nieżonatych i niezamężne i przywiązują ich do dużego kłosa, poczem każą kłosa ciągnąć do karczmy, gdzie przywiązani do niego łatwo się wykupują. Wiejskie kobiety w ten dzień tańczą w karczmie, podskakując wysoko, aby im się len i konopie rodziły; taniec ten nazywa się «tańcem na konopie».²⁾

Panowanie Śmierci-zimy coraz bardziej ustępuje rozwielniającemu się słońcu, wreszcie z początkiem postu (bo zwykle w Popielec) całkiem ustaje, też chłopcy biorą bałwana, zrobionego ze słomy lub gałązów, i topią go w rzece lub stawie. Nazywa się to «topieniem śmierci».

Od Środy Popielcowej, zwanej tak dlatego, że księża w kościołach posypują głowy popiołem, mówiąc: «proch jesteś i w proch się obrócisz» — nastaje panowanie śledzia i żuru, t. j. barszczu, kiszzonego z grubej maki. Nie obywa się to także bez stosownych pieśni.

Dzień Ś-go Józefa (19 marca) odróżnia się od innych postnych u nas tem, że można w ciągu niego używać tańców i zabaw. Wyjątek ten zrobiło duchowieństwo dla ks. Józefa Poniatońskiego, którego imieniny zwykle hucznie obchodzono w pałacyku «pod blachą» w Warsza-

¹⁾ W Jedlińsku (gub. radomska) w ostatni wtorek odbywa się ścieście śmierci.

²⁾ Z chwilą zniesienia karczmi zwyczaj ten prawie zupełnie ustał.

wie; zakres tej swobody rozszerzono następnie i do osób prywatnych, stąd też zdarza się, że i wesela w tym dniu się odbywają.

Póipocie czyli **Środopocie** przypada w połowie Wielkiego postu. W niektórych wsiach chłopcy rozciągają sznur pomiędzy dwiema chatami, a na nim wieszają garnek z popiołem lub żurem i rozbijają go w chwili, gdy ktoś nieostrożny pod nim przechodzi. Po miastach tłuką o drzwi garnki próżne lub także z popiołem.

Gregoryankami nazywano żaków, świeżo, bo w dzień Ś-go Grzegorza (12 marca) oddanych do szkoły. Był to zwyczaj powszechny w tym dniu chłopców w szkołach pomieszczać, na pamiątkę, jakoby Ś-ty Grzegorz wykupywał, dziatki w niewolę uprowadzone, i do szkół je oddawał. Do r. 1870 utrzymał się ten zwyczaj we wsi Brzozy (pow. kozienicki).

W **Białą Niedzielę** także topią śmierć-zimę — Marzannę. W **Wielką Środę** rozrywają na sztuki bałwana, wyobrażającego Judasza; robią to także i w Wielki Piątek.

W **Niedzielę Palmową** czyli **Kwietnią** ksiądz święci palmy, t. j. wydłużone miotełki z bazi wierzbowych, i rozdaje je między ludzi. Palma zatyka się w chacie za obraz i służy do odganiania chmury gradowej. Palmy święcą się na pamiątkę wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy.

W **Wielki Czwartek** biskupi umywają 12 dziadom nogi, na pamiątkę, że to zrobił Chrystus 12 apostołom; od tego także dnia milkną dzwony kościelne, ustępując miejsca kołatkom i grzechotkom. W **Wielki Piątek** i **Sobotę** odbywa się zwiedzanie grobów po kościołach, urządzanych na pamiątkę śmierci Zbawiciela.

Wielkanoc — dzień radosny dla świata chrześcijańskiego, niemniej radosnym był i dla pogańskich przodków naszych: słońce stanowczą przewagę brało nad zimą. Dni wciąż dłuższe, ciepła coraz stateczniejsze, roślinność się oznajmia przez pierwsze kwiecie. Obchód w obecnych czasach polega na obfitem jedzeniu i piciu, oraz na dzieleniu się jajkiem. Gra ono prawie najznacniejszą rolę w dzień Wielkiejnocy. Jajko jest symbolem utajonego życia: jak w jajku, niby martwym, spoczywa utajona żywa istota, tak też i przyroda, do czasu obumarła, pod wpływem słońca się ożywi. Stół ubiera się zielenią na znak powracającej roślinności. Zwyczaj ten tłumaczą także inaczej. Obdarowywanie się na Wielkanoc jajkami lub dzielenie (według ks. Schmida: «Zasady wiary katolickiej» Warsz. 1855 r.) pochodzi stąd, że: kiedy Marek Aureliusz urodził się w r. 205 po Chryst., kura jego matki zniosła

jajko czerwone. Zdziwiona kobieta pogańska udała się o wytłomaczenie tego do wieszczbiarza, który stąd wyróżył, że Mar. Aur. będzie cesarzem rzymskim. To się spełniło w r. 224, a że cesarz ten był dobrym monarchą, przeto stąd powstał między poganami zwyczaj obdarzania się czerwonymi jajkami na znak dobrych życzeń. Chrześcijanie przyjęli ten zwyczaj, jako godło wzajemnych powinszowań i życzeń z powodu Zmartwychwstania Pańskiego. — W wielu okolicach kraju



Pisanki wielkanocne.

na Wielkanoc malują jajka (pisanki, kraszanki) w prawdziwie artystyczny sposób.

W drugim dniu Wielkiejnocy bywa wszędzie prawie **śmigust**: mężczyźni i kobiety oblewają się nawzajem wodą. Parobcy po wsiach chwytają dziewczki i podprowadziwszy pod studnię, obficie zlewają wodą. Na Kujawach postępują tak: jeden chłopiec, siedząc na dachu i brząkając w metalową miednicę, zwołuje tym sposobem ludzi, poczem drugi, stojąc na dole, wymienia dziewczkę nieporządną; wtedy siedzący na dachu wykrzykuje mniej więcej w ten sposób: «Zaprzęgajcie konie, woły, bo wywieziemy fafoły (np.) Maryński

Dorędówny; a brać na nią cztery fury piasku (do szorowania), pięć fur perzu (na wiecheć), dwadzieścia kubłów wody i mydliśka i t. d.» Jeżeli dziewczka porządna, to ilość wody, piasku i t. p. bywa mniejsza. Gdy dziewczka się okupi, to siedzący na dachu chwali ją i mówi, że nie wodą ale wódką w karczmie oblać ją trzeba.

Po miastach skrapiają się w tym dniu także wodą lub perfumami.

Gaik — święto witania wiosny, inaczej «Maik». W niektórych okolicach (gub. radomska) podczas świąt W. Nocy dziewczęta obnoszą po wsi przystrojoną choinę z następującym śpiewem:

Nas gaicek
Z lasa idzie,
Przyglądają mu się
Rozmaici ludzie.

A idzie on idzie
Po lipowym moście,
Napotykają go
Panowie i goście.

Pani gospodyni
W okieneczku stoi,
A stroi się, stroi,
Bo jej tak przystoi.

A pan jegomość
Stoi w rogu stoła;
Suknia na nim
W pozłociste koła.



Śmigus.

A capecka z karmazynu
Pan jegomość tego domu.
Pani gospodyni
Klucykami brząka,
A dla nas to, dla nas
Podarunku suka.

Dziękujemy państwu
Za te piękne dary,

Co nam je państwo
Podarowali.

Na polu psenica
Żeby taka była,
Jak na wodzie
Bywa trzcina,
Dajże Panie Boże
Żeby ja ją zyna (zēja).

W Krakowskiem obchodzą z «**Traczykiem**». Jest to baranek z piłą, wyrobiony z drzewa: przedstawia on P. Jezusa niewinnego, a piła — jest to symbol pomocy, jakiej P. Jezus udzielał swemu opiekunowi Józefowi. Wszystko się odbywa z odpowiedniami pieśniami.

Za czasów pogańskich w tym czasie przypadało także święto umarłych. Dotąd u niektórych plemion słowiańskich dzień Zaduszny przy-

pada w naszą Przewodnią Niedzielę. Śladem tego jest obchód **Rękawki** w Krakowie.

Zwykle na parę dni przed Wielkanocą bywa **Prima Aprilis**: młodzież sprawia sobie różne niespodzianki, powszechne zwodzenie się jest we zwyczaju. «Prima Aprilis» pochodzi prawdopodobnie z Rzymu, gdzie dzień ten (pierwszy kwietnia) poświęcano bożkowi śmiechu i wesołości. Do nas niewiadomo kiedy zwyczaj ten przybył.

Poganie przez cały czas wiosny i lata, dopóki słońce tylko rośło w siłę, wciąż oddawali mu hołd. Czuli je przytem pod różnemi nazwiskami



Gaik w gub. radomskiej.

i coraz to inne ku temu wymyślali obrzędy. Gdy w obecnych czasach przypada dzień **Zielonych Świątek**, a bywa to zwykle w maju, pogańscy przodkowie nasi domy swoje umajali, t. j. przyozdabiali liśćmi, gałęziami, kwiatami, a to wszystko na chwałę wiosny. Dotąd u pobratymczych nam ludów: czechów, morawian, serbów, na Białej Rusi — obchodzą po wsiach dziewczęta, z których jedna przedstawia boginię wiosny; dlatego obsypują ją towarzyszki kwiatami lub obwijają wiankami,

przyczem śpiewają pieśni. Jest to «Dodola» narodów południowo-słowiańskich. Umajanie domów trwa dotąd. Tradycyjnemi także w dniu tym są majówki mieszczan, szczególnie warszawian w drugim dniu Zielonych Świątek na Bielany pod Warszawą. Toż samo powtarza się w Krakowie.

Wigilia 6-go Jana (24 czerwca) łączy się z dniem najdłuższym, gdy słońce doszło najwyższej swojej potęgi. Liczne musiały być

w tym czasie pogańskie obrzędy, z których pozostały dotąd. sobótki, puszczanie wianków, majenie domów i inne.

Sobótki są to pozapalane stosy słomy, gałęzi lub beczki smoły, wokoło których zebrana młodzież śpiewa pieśni i tańczy, a niekiedy parami przez ogień przeskakuje. Ogień wyobraża palące, piekące słońce. Cała uroczystość odbywa się późnym wieczorem. Na Litwie, Rusi, w Czechach przepędzają przez ogień bydło, co ma pomagać przeciw rozmaitym chorobom.

Wianki puszczają dziewczęta na każdą wodę, szczególnie na bieżącą. Ta prędzej za mąż wyjdzie, której wianek rychlej przez czatujących chłopców zostanie porwany.

Podług ludowego wierzenia, tejsze nocy, z 24 na 25 czerwca, zakwita po lasach paproć błyszczącym, jako gwiazda, kwiatem. a kto go znajdzie, przed tym odkryją się zawarte pod ziemią i t. p. skarby. Że paproć kwitnie, tego dowiedli uczeni (połacy: Sumiński i Strasburger), ale kwitnie niekoniecznie w wigilię 6-go Jana, przytem nie gwiazdzistym kwiatem, lecz innym, wcale niepozornym i cudownych właściwości nieposiadającym.



Sobótka.

Sobótki odpowiadają się naksztalt pogańskiej uroczystości Kupały. W Lubelskiem bywa to pod jesień, gdy już wszystkie zboża sprzątnięto

Dożynki lub **Zażynki** mają miejsce po żniwach: żniwiarze, poprzędzani przez najlepszą żniwiarkę, niosąc wieńce, splecione z kłosów i kwiatów, nad wieczorem przybywają do dworu z muzyką i pieśniami. Oboje państwo wieńce odbierają, darzą «przodownicę» pieniędzmi i wszystkim robotnikom sprawiają ucztę. Ogólna ochota, w której biorą udział państwo i ich goście, przeciąga się niekiedy do samego rana. Zwyczaj

ten w obecnych czasach zaczyna ulegać zmianie: państwo dają znacznie większą ilość pieniędzy, a żniwiarze, odśpiewawszy kilka pieśni, idą na ochotę na wieś.

Pochodzenie tego zwyczaju zapewne takie: na wyspie Rugii czyli Rujanie (na morzu Bałtyckim) była świątynia najstarszego z bożków słowiańskich, Światowida (Swantewita). Miał on 4 głowy, zwrócone w 4 strony świata; w jednej ręce trzymał róg bawoli—symbol obfitości, w drugiej koło, symbol słońca. Po żniwach szedł lud dziękować Światowidowi za obfite plony, a zarazem prosić bożka o opiekę na rok przyszły. Pieczono wtedy wielki kołacz ze świeżego zboża i ze śpiewami niesiono go do świątyni. Tu kapłan kładł kołacz przed bożkiem i, chowając się zań, pytał: «czy mnie widać?» Jeśli go nie było widać, uważano to za wróżbę dobrych urodzajów. Następnie kapłan zaglądał do rogu, który corocznie w czasie dożynkowej uroczystości napełniano miodem, i z ilości znajdującego się tam płynu wróżył, czy rok będzie suchy lub dżdżysty. Uroczystość kończyła się powszechną ucztą. Dotąd jeszcze (w Lubelskiem) gospodarz, przepijając do przodownicy lub do pierwszego robotnika, tylko pół kieliszka wychyla, resztę zaś wylewa na zagon, nakształt dawnych libacyj, bogom oddawanych.

Dzień 2 listopada poświęcony jest pamiętce zmarłych. Są to **Zaduszki**: w kościele odbywa się nabożeństwo za umarłych, na grobach zaś kładą wieńce, palą światła i t. p. Niegdyś święto umarłych miało miejsce w czasie wiosennym, co dotąd u słowian greckiego wyznania pozostało. Zdaje się jednak, że właściwszą jest na ten obchód jesień, niż wiosna. Jest to bowiem czas, gdy lato - życie całkiem obumarło, słońce straciło moc swoją; widok ponurego nieba przygnębia duszę, a człowiek mimowoli wobec posępności całej przyrody myśli o śmierci i o tych, których mu ona zabrała.

Święto Zaduszek jest dowodem, że pogańscy słowianie wierzyli w nieśmiertelność duszy.

Dzień Ś-tej Katarzyny i wigilia Ś-go Andrzeja (25 i 30 listopada) są dniami, wyrokującymi o przyszłości: pierwszy — mężczyzn, drugi — kobiet. Znać swoją przyszłość — jest to rzecz bezsprzecznie nadzwyczaj ciekawa, oddawna też starano się jej dociec przy pomocy rozmaitych guseł. Przyszłość jednak bardziej widać zajmuje kobiety, szczególnie niezamężne, niż mężczyzn, bo o ile ci dosyć obojętnie traktują dzień 25 list., o tyle pierwsze żywo 30-tym list. się zajmują. W dniu tym

wróży się o pójściu za mąż lub o śmierci. Wróżby co do pierwszego są takie: *a)* rzucają dziewczęta kilka gałek z mięsa na ziemię, — której gałkę pies pierwszej zje, ta wprzód pójdzie za mąż; *b)* puszcza każda po dwie świeczki woskowe na wodę, — której świeczki się połączą, ta nie długo w czepek się ubierze; *c)* odlewają się figurki z wosku lub cyny; *a)* pod poduszki kładzie się kartki z imionami znajomych kawalerów i t. p.

Wróżba o śmierci jest taka: puszcza na wodę świeczki, — czyja świeczka wprzód zgaśnie, ta pierwszej umrze.

Oto prawie wszystkie ważniejsze obrzędy, w których spełnianiu często udział bierzemy, nie zdając sobie sprawy z ich pochodzenia. Znaczenie ich się zmieniło: dawniej (z wyjątkiem tych, które są ściśle chrześcijańskiego pochodzenia) były uroczystościami religijnymi, obecnie są obrzędami zwyczajowymi.

12. Wsi i miasta, ich ilość i mieszkańcy.

Ludność Królestwa Polskiego zamieszkuje, tak jak i wszędzie, wsi lub miasta, które się nawzajem wspomagają i dopełniają. Same wsi bowiem bez miast, jak również i miasta bez wsi — istniećby nie mogły.

Mieszkańcy wsi zwykle zajmują się rolnictwem; w bardzo niewielu miejscach oprócz rolnictwa zajmują się rękodzielnictwem, jak np. koszykarstwem, tkactwem lub sukiennictwem. Ludność wsi, zwykle nieliczna, wynosi po kilkadziesiąt, najwyżej po kilkaset osób. Są jednak wsi z bardzo liczną ludnością, np. Rembowo (pod Wyszogrodem, gub. płocka) z 1-m tysiącem, Radziwie (pow. gostyński, gub. warsz.) nad Wisłą wprost Płocka ma 2 tysiące ludności.

We wsi zwykle znajduje się gospoda, miejsce zebrań, narad i ogólnej zabawy.

Wieś, w której się znajduje kościół, nosi nazwisko **wsi kościelnej**.

Oprócz gospody jest **czasem** szkoła lub ochrona, a także urząd wójta gminy albo sąd gminny. W każdej wsi jest sołtys, który wypełnia polecenia władzy administracyjnej lub policyjnej. Jednym słowem jest to wiejski urzędnik.

Kilkanaście wsi składa jedną **gminę**, która sobie obiera wójta, t. j. przedstawiciela interesów swoich wobec władzy.

Bywają wsi, na których gruntach pobudowane są różne fabryki. Wtedy pozór wsi bardzo się zmienia; przybiera ona wygląd miasteczkowy, ma sklepy, czasem rynek, felczera, a niekiedy lekarza. Zdarza się też, że właściciel dla robotników urządzi szpital, dom schronienia, a dla dzieci ochronkę lub szkołę. Wieś taka przyjmuje nazwę **osady fabrycznej**, a ludność obok zajęć rolniczych pracuje także i w fabryce.

Oprócz wielu drobnych lub większych majątności w Król. Pol. jest kilka ogromnych majątków, których obszary wynoszą po kilka tysięcy włók. Takie majątki noszą nazwę **ordynacyj**. Jest ich tylko kilka, jak np. ordynacya hr. Zamoyskich w gub. lubelskiej, hr. Krasieńskich w gub. płockiej i parę innych. Majątek taki raz na zawsze musi pozostać w jednej rodzinie i sprzedanym ani obciążanym długami nigdy być nie może.

W dawnych czasach bogaci ludzie za zezwoleniem królów albo też sami królowie zakładali miasteczka, lub też nadając wsiom miejskie prawa, podnosili je do rzędu miast. Niektóre, przy sprzyjających okolicznościach i pod opieką magnatów, rozwinęły się i zamieniły na duże, ludne i zamożne miasta; inne zaś, znajdujące się w niekorzystnym położeniu, pędziły przez długi szereg lat swój lichej żywot. Wreszcie, ponieważ utrzymanie takich miasteczek dużo kosztowało, a położenie ich nie zwiastowało podniesienia się, zamieniono je na tak zwane **osady**.

W osadach, jak również i w miasteczkach i miastach, ludność zajmuje się rzemiosłami, przemysłem, handlem; ma się rozumieć w miastach jest więcej ludności, handel, przemysł, nauki i sztuki — wszystko zresztą stoi daleko wyżej i szybciej się rozwija, niż w miasteczkach, a tembardziej w osadach.

Osady zwykle same w sobie stanowią osobne gminy; ludność osad zajmuje się pół na pół rzemiosłami i rolnictwem. Są też osady, poświęcające się wyłącznie jednemu rzemiosłu; tak np. os. Bełżyce w gub. lub. wyrabia kozuchy. Handel w osadach, miasteczkach i miastach prawie wyłącznie znajduje się w rękach żydów.

Miasteczko, pod względem zajęcia mieszkańców, mało się różni od osady. Główną różnicę stanowi to, że w osadach jest wójt gminy, tu zaś najwyższą władzę stanowi magistrat z burmistrzem na czele, którego obowiązkiem jest utrzymanie porządku w mieście, ściąganie i wnoszenie do kasy należnych podatków.

Miasto, mieszczące w sobie urząd powiatu, nosi nazwę **powiatowego**. Jest tutaj także burmistrz, który w większych miastach ma tytuł «prezydenta.» Oprócz urzędu powiatowego i magistratu, bywa zwykle w miastach powiatowych urząd akcyzny, sąd pokoju, czasem zjazd sędziów pokoju, rejent, komisarz włościański, paru adwokatów i lekarzy, weterynarz i aptekarz. Czasem jest tu także stacya kolejowa i telegraf, a stacya pocztowa jest zawsze. W każdym mieście jest parę szkółek elementarnych, niekiedy progimnazjum lub gimnazjum. Szpitale i domy schronień dla starców i kalek nie we wszystkich się znajdują. Miasto powiatowe jest zazwyczaj miejscem pobytu dziekana¹⁾.

Jeśli w mieście znajduje się rząd gubernialny, wówczas miasto nazywa się **gubernialnem**. W takim mieście powtarza się mniej więcej to wszystko, co jest w powiatowym, — tylko na większą skalę. Oprócz tych samych urzędów, co i w mieście powiatowym, jest tu zawsze oddział Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, czasami filia Banku. Są gimnazya, szpitale, rozmaite instytucye i zakłady dobroczynne; ruch handlowy i przemysłowy bywa dosyć ożywiony. Ludność miast gubernialnych znajduje także zajęcie w fabrykach, których prawie w każdym takim miejscu jest poddostatkim. W wielu miastach wychodzą pisma peryodyczne i książki, są też drukarnie, litografie i inne zakłady pomocnicze do tego rodzaju wydawnictw. Miasto gubernialne jest zawsze jednocześnie miastem powiatowym.

Władza policyjna w miastach gubernialnych jest w rękach «policmajstrów;» w powiatach zaś władzę tę piastują «naczelnicy straży ziemskiej», którym w razie potrzeby mają obowiązek pomagać wójci gmin i sołtysi. Porządek na ulicach większych miast utrzymują policyanci, t. zw. «stójkowi»; w miastach powiatowych i w ich obrębie te same czynności spełniają także policyanci, którzy tu noszą nazwę «strazników ziemskich.»

W miastach znajdują się świątynie chrześcijańskie: prawosławne, katolickie i protestanckie, — a także synagogi żydowskie. W niektórych miastach są meczety dla osób wyznania mahometańskiego.

W pewnym określonym czasie w miastach i osadach odbywają się jarmarki, na które zjeżdżają się kupcy z rozmaitych okolic kraju i ludność z okolicy, a czasami z dalszych prowincyj.

¹⁾ Patrz: Podział Król. Pol. pod względem wyznaniowym.

Wszystkich miast w Król. Pol. jest 126; między niemi jest 10 gubernialnych, 84 powiatowych. Osad jest 326, gmin zaś 1,351. Wszystkich wsi jest mniej więcej 30 tysięcy.

Ludność wyznania prawosławnego we wschodniej części Królestwa Polskiego, a mianowicie we wschodnich i południowych powiatach gub. lubelskiej, we wschodnich pow. gub. siedleckiej, w pow. mazowieckim gub. łomż. oraz w pow. augustowskim gub. suwalskiej przebywa w masie zwartej, zamieszkując wsi i oddając się rolnictwu. Zresztą we wszystkich miastach i miasteczkach Król. Pol. osoby wyznania prawosławnego zajmują różne ważniejsze urzędy oraz przedstawiają główną część wojska.

Gubernie, leżące po lewym brzegu Wisły, gub. płocka, prawie całe gubernie suwalska i łomżyńska, oraz zachodnie powiaty gub. lubelskiej i siedleckiej zamieszkuje ludność, zarówno wiejska jak i miejska, wyznania katolickiego, pochodzenia polskiego.

W powiatach, szczególnie leżących w pobliżu granicy pruskiej, wiele jest wsi prawie zupełnie zamieszkanych przez Niemców. Szczególnie wielu Niemców przebywa w koloniach po brzegach Wisły. W okolicach Płońska (gub. warsz.) są wsi z ludnością rolniczą żydowską; tak samo i koło Jeżowa (gub. piotr.). Jednak ludność wyznania mojżeszowego głównie zamieszkuje miasta i osady, stanowiąc tam większą część ludności. W Warszawie starozakonnych jest 3 razy mniej, niż chrześcijan.

13. Podział Królestwa Polskiego pod względem administracyjno-politycznym.

Królestwo Polskie dzieli się na 10 gubernij, zostających pod zarządem gubernatorów. Gubernie dzielą się na powiaty, którymi zawiadują naczelnicy powiatowi; wszystkich powiatów jest 84. Powiaty składają się z gmin, na czele których stoją wójei gmin. Gminy składają się z pewnej liczby wsi, albo też z pojedynczej osady (dawnego miasteczka), jeśli ta osada jest większą.

Przy podziale na gminy starano się tak łączyć ze sobą wsi i majątki, aby każda gmina posiadała mniej więcej jednakową ilość ludności, lecz wskutek rozmaitych warunków, w jakich dane gminy się znajdowały,

równowaga ta została naruszona. Tak np.: gmina Nowo-Aleksandrya ma 14,375 dusz, gdy tymczasem g. Końskowola liczy 3,794 dusz. Również i przestrzeń w wiorstach kwadratowych jest nader rozmaita; tak np. gmina Pokrowsk w gub. suwalskiej (pow. sejneński) ma 62 wiorsty kwadratowe. Co do ilości ludności największą jest gmina Sosnowice (pow. będziński).

Zwierzchniczą władzę nad całym krajem piastuje Generał-gubernator, rezydujący w Warszawie. Do r. 1874 Naczelnik Królestwa nosił tytuł Namiestnika.

Generał-gubernator, gubernatorowie, naczelnicy powiatów — są to osoby назначane przez rząd; wójei gmin są wybierani przez gminy, za każdym razem na lat 3.

14. Podział Królestwa Polskiego pod względem wyznaniowym.

Mieszkańcy Król. Pol. **wyznania prawosławnego** mają jedną archidiecezyję warszawsko-chełmską. Arcybiskup prawosławny mieszka w Warszawie, biskup-wikary w Chełmie.

Dla ludności katolickiej w Królestwie Polskiem istnieje jedna archidiecezyja warszawska i 7 dyecezyj: kielecka, kujawsko-kaliska, lubelska, sandomierska, płocka, augustowska (sejneńska) i podlaska. Dyecezye dzielą się na dekanaty, dekanaty — na parafie.

«Parafią» nazywamy razem wziętych kilka wsi, których mieszkańcy uczęszczają do jednego kościoła i w tymże odbywają religijne obrządki. Kościół taki nazywa się parafialnym. Gdy w parafii bywa drugi kościół, to nie jest on już parafialnym, ale filialnym, i nabożeństwo w nim rzadko się odprawia.

Kilka parafij stanowi dekanat. Przełożony ksiądz nad parafią nosi tytuł «proboszcza» (plebana); nad dekanatem przełożonym jest «dziekan».

Osady i miasta same w sobie stanowią parafie; większe miasta dzielą się na kilka lub kilkanaście parafij.

Przełożonym nad dyecezyą jest ksiądz biskup, nad archidyecezyą — ks. arcybiskup.

Dla kościoła ewangelicko-augsburskiego istnieją 4 dyecezye: warszawska, kaliska, augustowska i płocka. Głową każdej jest «superintendent», stąd i dyecezye inaczej zowią się «superintendenturami».

Superintendentenci zależą od «generalnego superintendenta», rezydującego w Warszawie. Najwyższą władzę w kościele ewangelicko-augsburskim stanowi «konsystorz», którego prezesem jest zawsze osoba świecka.

Ewangelicy kościoła reformowanego mają jedną dyecezyę z superintendentem na czele. Najwyższym przedstawicielem interesów tego kościoła jest «synod», corocznie się zbiegający. Prezes synodu musi być świecki.

Starozakonni (żydzi) w Królestwie mają gminy, z których najważniejszą jest warszawska. Gmina jednak nie jest instytucją religijną, ale wyznaniowo-administracyjną. Religijnym zwierzchnikiem, reprezentantem gminy jest rabin, obierany przez gminę, a zatwierdzany przez rząd; do niego należy podtrzymywanie religijności; dawanie ślubów i t. d. Synagog, t. j. świątyni wyznania mojżeszowego, znajduje się w Król. Pol. 345.

Wreszcie **dla wyznawców Mahometa** są w Król. Pol. dwa meczety: we wsi Winksznupiach (gub. suwalskiej) i w Studziance (gub. siedleckiej). Przy meczetach znajdują się duchowni, zwani «imanami».

15. Komunikacje.

Dobrobyt każdego kraju zależy od rozwoju oświaty, przemysłu i handlu; to zaś wszystko tem bardziej się podnosi, im łatwiejsze są środki nabycia czegoś lepszego od obcych lub zbycia rzeczy nam niepotrzebnych. Do tego służą nam drogi bite, koleje żelazne, żegluga parowa, a z czasem może i balony wielką w tym względzie przysługę oddawać będą. Dotąd najważniejszym z tych wszystkich rodzajów komunikacji są **koleje** czyli **drogi żelazne**, które u nas, w Królestwie, są następujące:

I. Droga warszawsko-wiedeńska, wynosząca wiorst 289. Idzie przez Pruszków, Grodzisk, Skierniewice, Koluszki, Nowo-Radomsk, Częstochowę, Ząbkowice do Granicy. Od tej głównej linii idą odnogi:

a) Od Pruszkowa do cukrowni Józefowa — wiorst 7.

b) Od Koluszek do Łodzi (droga żelazna Fabryczno-Łódzka) — wiorst 26.

c) Od Ząbkowic do Sosnowca (łącząca się z drogą żelazną, idącą do Wrocławia) — wiorst 17.

Oprócz tych odnóg wkrótce ma przybyć jeszcze kilka, łączących rozmaite zakłady fabryczne z linią drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

II. Warszawsko-bydgoska — idzie po jednym torze razem z Warsz.-Wied. do Skierniewic; stąd do Aleksandrowa przebiega wiorst 153, przyczem przechodzi przez następujące ważniejsze stacje: Łowicz, Kutno, Włocławek — do Aleksandrowa pogranicznego. Ma odnogę od Aleksandrowa do Ciechocinka, wynoszącą wiorst 7.

III. Koleje nadwiślańskie:

a) **Warszawsko-terespolska** — od Warszawy do Terespoła, łącząca się z koleją brzesko-moskiewską, przez co Warszawa łączy się z Moskwą; wynosi wiorst 194, przechodzi przez Nowo-Mińsk, Siedlec, Łuków, Międzyrzec, Białę — do Terespoła.

b) **Nadwiślańska** — od Kowla (w gub. wołyńskiej) do Mławy (w gub. płockiej), wynosi wiorst 366. Przechodzi przez Chełm, Lublin, Nową Aleksandryę, Iwangród, Warszawę, Nowogrodziec, Nasielsk, Ciechanów i Mławę. Ma wielkie znaczenie dla handlu zbożowego, łączy przytem szereg fortec: Iwangród, Warszawską cytadelę i Nowogrodziec. Osobną odnogą kolei nadwiślańskiej stanowi linia od Łukowa do Iwangrodu, długości 56 wiorst. Przez nią twierdza Brześć-Litewski łączy się z twierdzą Iwangrodem.

IV. Warszawsko-petersburska łączy Warszawę z Grodnem, Wilnem i Petersburgiem. Przechodzi przez Łochów, Czyżewo do Łap; wynosi wiorst 140. Jej odnogą z Wilna do Kibart, mającą wiorst 81, przechodzi w Królestwie od Kowna przez Pilwiszki i Wołkowyszki.

V. Część dr. żel. brzesko-grajewskiej na przestrzeni 26 wiorst przerzyna pow. szczuczyński gub. łomżyńskiej do Grajewa przez stację Osowiec (twierdza).

VI. Iwangrodzko-dąbrowska ma dług. wiorst 271, łączy twierdzą Iwangród z Dąbrową, stacją dr. żel. warsz. wiedeńskiej. Przechodzi przez: Iwangród, Radom, Bzin, Suchedniów, Kielce, Chęciny, Jędrzejów, Miechów, Olkusz, Strzemieszyce (gdzie się przecina z dr. żel. warsz. wiedeńską) — do Dąbrowy. Ma ona wielkie znaczenie dla zakładów górniczych i przemysłowych, rozsypanych w gub. radomskiej i kieleckiej. Od Bzina ku półn.-zach. i ku połudn.-wsch. dążą gałęzie tej drogi ku Koluszkom i Bodzechowowi. Razem przedstawiają linię, długą na 151 wiorst i od Koluszek (st. dr. żel. warsz. wied.) przechodzącą przez Tomaszów Rawski, Opoczno, Końskie, Bzin, Kunów do Ostrowca i Bodzechowa.

VII. Siedlecko-małkińska ma długości 62 wiorsty i prowadzi przez Sokołów i Cielatka do Małkini, st. dr. żel. warsz.-petersb.

VIII. Brzesko-chełmska (część) od Włodawy (m. pow. gub. siedleckiej) przez Ugruzkę i Rudę do Chełma w gub. lubelskiej (46 wiorst).

IX. Nadnarwiańska od Lublina idzie zygżakiem przez Lubartów. Parczew, Radzyń do Łukowa, stąd do Siedlec na Małkinię (dr. żel. siedlecko-małkińska), — od Małkini przez Komarów i Gucin do Ostrołęki, wreszcie z Ostrołęki przez Żyzniew, Czerwony Bór, Wnory, Sokoły do Łap (st. dr. żel. petersburskiej). Długość całej linii nadnarwiańskiej wynosi 326 wiorst.

Oprócz tego od Łomży ma być przeprowadzona przez Śniadów linia do połączenia z dr. żel. nadnarwiańską (długości 16 wiorst).

X. Kaliska, łącząca Warszawę z Kaliszem, przechodzi przez Józefów, Błonie, Seroki, Sochaczew, Łowicz, Stryków, Zgierz, Łódź, Pabianice, Łask, Zduńską Wolę, Sieradz, Opatówek, Kalisz i Skalmierzyce, gdzie spotyka się z koleją pruską. Kolej kaliska przecina tor kol. wiedeńskiej w 2 punktach: w pobliżu przystanku Włochy i pod Łowiczem. — Od Łodzi odchodzi osobna gałąź do Koluszek, a projektowana jest jeszcze gałąź od Słupcy przez Konin do Kalisza. — Kolej kaliska, jako szerokotorowa, łączy się bezpośrednio za pomocą kolei obwodowej z liniami nadwiślańską, petersburską, terespolską i iwangrodzko-dąbrowską (przez Koluszkę) — przez co znaczenie jej b. wielkie, ponieważ wszystkie towary, idące z Europy zachodniej, po przeładowaniu pod Kaliszem, już bez przeładowania mogą iść dalej, chociażby do samego Władystoku (nad ocean Spokojny czyli Wielki).

XI. Linia od Grodna (st. dr. ż. warsz. petersb.) do **Suwałk** i od Suwałk do Olity w kierunku północno-wschodnim, nad Niemen — jest odnogą kolei warsz. petersb. *a)* od Grodna wkracza w granice gub. suwalskiej i przez Bielany, Nowokamienną i Augustów — pośród lasów i jezior — zdąża do Suwałk (wiorst 98); *b)* od Suwałk przez Puńsk, Szestaków, Simno do Olity przebiega wiorst 89.

XII. Linia od **Ostrołęki** — jako gałąź kol. nadwiślańskiej — przez Goworowo, Pasieki, Wyszaków, Tłuszcz (gdzie się przecina z linią petersburską), Stanisławów, Nowomińsk (gdzie się przecina z koleją terespolską) i Kołbiel — dochodzi do st. dr. żel. nadwiślańskiej **Pilawa**, przebiegłszy wiorst 124.

XIII. Tomaszowska wychodzi z Lublina i przez Bychawę dochodzi do Turobina, gdzie się zaczynają dobra ordynacyi Zamojskich. Od Turobina kolej przecina moczary i bagniska u źródeł rz. Wieprza,

przechodzi przez Szczecbrzeszyn do Zamościa, gdzie się rozgałęzia na dwie części. Odnoga południowa idzie od Zamościa przez Tomaszów do połączenia się z Bełżcem (w Galicyi), zaś odnoga północno-wschodnia, na długości 49 wiorst, dąży do Chełma (st. dr. żel. nadwiślańskiej). Od Lublina do Tomaszowa kolej mierzy 125 wiorst. Między Szczecbrzeszynem i Zamościem osobna odnoga obsługuje cukrownię «Klemensów».

XIV. Płocka, przebiegająca 72 wiorsty od Nowogrodzkiej (przy zbiegu Wisły z Narwią) do Płocka, w odległości mniej więcej 15-tu wiorst od brzegu Wisły. Jest ona szerokotorową. Po terenie względnie równym kolej płocka przechodzi przez Zakroczym, Kroczew, Nacpolsk, Kanigów i Gulczew i obsługuje leżące w pobliżu miasta (Płońsk, Wyszogród) i fabryki, jak: cukrownie (Borowiczki, Mała Wieś), gorzelnie (Nacpolsk, Kroczew, Trąbki, Załuska i t. d.), rektyfikację (Radzymin), browar i tartak (Kroczew) i t. d.

Oprócz wyżej wymienionych, mających tor szeroki, jak w całym cesarstwie rosyjskiem, lub t. zw. normalny, jak w całej Europie zachodniej, istnieje jeszcze wiele linii wąskotorowych, których pociągi poruszane są siłą pary lub elektryczności. Do takich należą:

1. Kolej wilanowska z przedłużeniem do Piaseczna.
2. Górno-kałwaryjska od Warszawy do Góry-Kałowaryi.
3. Piotrkowsko-sulejowska.
4. Częstochowsko-herbska, łącząca Częstochowę z komorą celną Herby na granicy Prus.
5. Łódź — Zgierz (ku północy) 9 wiorst.
6. Łódź — Pabianice (ku południo-zachodowi) 17 wiorst.
7. Chełm — Hrubieszów — Kryłów (nad Bugiem) z odnogami do cukrowni w Nielejewie, Mirczu i Poturzynie wynosi 54 wiorsty.
8. Kolej elektryczna w zagłębiu dąbrowskiem z rozgałęzieniami:
 - a)* od Sosnowca na Będzin do Dąbrowy;
 - b)* od Sosnowca na Czeladź do Będzina;
 - c)* od Sosnowca na Modrzejów do Zagórza;
 - d)* od Dąbrowy na Psary do kopalni węgla «Łagisz», do fabr. cementu «Grodziec» i do kopalni rudy «Wojkowice». Kolej ta ma w łączności 58 wiorst długości.
9. Kolej marecka z przedłużeniem do Radzyna (od Warszawy do Radzyna 21 wiorsta).

10. Od Jabłonny, st. dr. żel. nadwiśl., do Wawra — również st. dr. żel. nadwiśl. — 30 wiorst (przez Warszawę koło mostu).

W blizkiej przyszłości mają być przeprowadzone:

1. Od Łodzi do Wieruszowa nad granicą pruską.
2. Od Ostrowca (st. dr. ż. iwangr.-dąbr.) do Józefowa nad Wisłą (w gub. lubel.), a stąd do Lublina.
3. Od Józefowa nad Wisłą na południo-wschód do Janowa. Biłgoraja, Tomaszowa.
4. Od Szydłowca do Przysuchy (gub. rad.)
5. Od Miechowa (st. dr. żel. iwangrodzko-dąbr.) do Proszowic, w kierunku południowo-wschodnim (gub. kiel.)
6. Od Kielc do Buska przez Chmielnik (gub. kielecka).
7. Od Zgierza (st. dr. żel. warsz.-kaliskiej) do Łęczycy przez Ozorków (pow. łęczycki gub. piotrkowskiej).

Nareszcie mamy w kraju jeszcze dwie koleje obwodowe:

A) Obwodowa warszawska, łącząca koleje lewego brzegu Wisły (warsz.-wiedeńska i warszawsko-bydgoska) z kolejami brzegu prawego (petesburską, nadwiślańską i terespolską);

B) Obwodowa łódzka, okrążająca miasto dokoła.

Wkrótce ma przybyć:

C) druga kolej obwodowa warszawska, łącząca różne miejscowości i zakłady fabryczne naokoło Warszawy.

Mniejsze już znaczenie, chociaż bezsprzecznie bardzo wielkie, posiadają szosy, drogi bite. Traktów tego rodzaju, oprócz mniej ważnych mamy 11, a mianowicie:

- 1) **Kowieński**, którego gałęzie rozchodzą się po guberniach płockiej, łomżyńskiej i suwalskiej.
- 2) **Brzesko-litewski** z odnogami w gub. siedleckiej i lubelskiej,
- 3) **Kozienicki** — do Kozienic w gub. radomskiej.
- 4) **Krakowski** — wije się po gub. radomskiej i kieleckiej.
- 5) **Częstochowsko-sosnowicki** — postępuje z biegiem kolei warsz.-wiedeńskiej.
- 6) **Kalisko-fabryczny** — przez Łódź prowadzi do Kalisza.
- 7) **Kalisko-słupecki** dąży także do Kalisza przez Kutno.
- 8) **Trakt kolei bydgoskiej** do wszystkich stacyj kolei bydgoskiej i miejsc pobliskich.

9) **Piotrkowsko-kielecki** idzie przez gub. piotrkowską i radomską do Kielc.

10) **Płocki** do Nowego-Dworu, Płońska i Płocka.

11) **Radzyński** do Radzymina.

Wszystkie szosy (żwirówki) dzielą się na dwa wielkie działy. Do pierwszego należy t. zw. **trakt państwowy**, który u nas pozostaje w bezpośrednim zawiadywaniu XI-go Okręgu komunikacyj lądowych i wodnych. Trakt ten konserwuje się z funduszków skarbowych.

Dział drugi stanowią t. zw. **drogi ziemskie gubernialne**, dzielące się na 3 rzędy. Do 1-go rzędu należą żwirówki, łączące trakt państwowy ze stacyami kolejowymi i t. p. Drogi te znajdują się w zawiadywaniu rządów gubernialnych i konserwują się z t. zw. drogowego, opłacanego przez wszystkie nieruchomości.

Drogi 2-go rzędu mogą być żwirówki, częściej jednak są szerokie mi drogami ziemnymi, które łączą ze sobą ważniejsze punkta. Konserwują się t. zw. powinnością drogową, t. j. drogi te i mosty na nich powinny utrzymywać cała gmina połączonymi siłami.

Wreszcie do dróg 3-go rzędu należą drogi polne, od wsi do wsi, z tradycyjnymi mostkami.

Utrzymanie dróg tej kategorii należy do właściciela gruntów, przez którego terytorium przechodzą.

Żegluga statkami parowymi odbywa się w Królestwie Polskiem po trzech tylko rzekach, a mianowicie po Wiśle i po Niemnie, oraz po Narwi do Pułtusa.

Statki parowe chodzą po Wiśle, poczynszy od Sandomierza aż do Ciechocinka. Przewożą one osoby i towary. W ten sposób połączone są ze sobą następujące ważniejsze miejscowości: Sandomierz, Zawichost, Kazimierz, Nowa-Aleksandrya, Warszawa, Zakroczym, Płock, Włocławek, Ciechocinek, oraz twierdze: Iwangród i Nowogeorgiewsk.

Zwrócić przytem należy uwagę, że żegluga po Wiśle miałaby dać leko większe znaczenie, gdyby ta «królowa rzek naszych» była uregulowana, t. j. gdyby jej brzegi były umocnione tamami, wałami lub bulwarami. Wskutek nieuregulowania rzeki koryto wciąż się zamula, a tworzące się zasy i mielizny tamują swobodę żeglugi.

Sprawa uregulowania Wisły jest rzeczą bardzo starą: myśłano o tem jeszcze w końcu wieku XVIII-go. Obecnie trzy rządy: rosyjski,

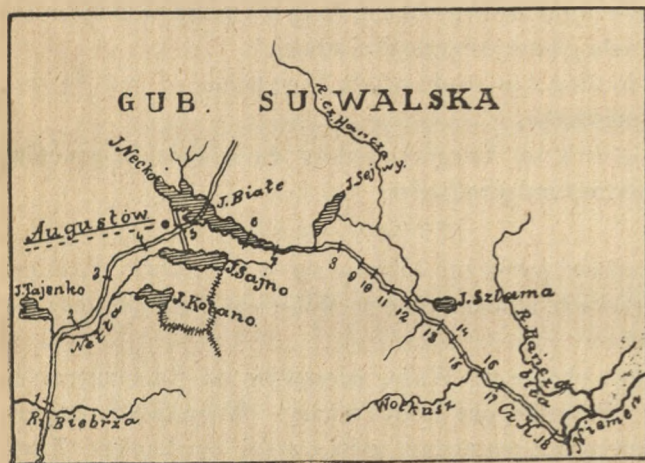
pruski i austriacki, na nowo ją podnoszą; jest więc nadzieja, że może wiek bieżący ujrzy tę sprawę ukończoną.

Oprócz Wisły i Niemna spławne są jeszcze: Nida, Wieprz, Pilica, Narew, Bug, Biebrza, Orzyc, Wkra, Warta.

Długość wszystkich rzek spławnych w granicach Królestwa Pol. wynosi 3,073 wiorsty. Z tej liczby na Wisłę wypada 567 w., Pilicę 250 — w., Wieprz — 175 w., Wartę — 266 w., Narew — 285 w., Bug — 570 w., Niemen — 380 w., kanał Aug. — 99 w. Na inne rzeki mniejsze wypada razem 481 wiorst.

Tu też wspomnieć należy o **kanale augustowskim**. Łączy on Wisłę z Niemnem. Przyczyna jego pobudowania była następująca:

Rząd pruski, który zajął ujścia Wisły, stawiał trudności co do ułożenia taryfy celnej dla przedmiotów, przewożonych Wisłą do portu gdańskiego. Z tego powodu jeszcze na początku obecnego wieku po-



Kanał augustowski.

wzięto za-
miar sko-
rzystania
z systemu
jeziór i rzek,
znajdują-
cych się
w północno-
wschodniej
części kraju,
i przekopa-
nia kanału,
któryby po-
zwolił zbo-
że, drzewo

i t. p. przeprowadzać do portu windawskiego, leżącego nad morzem Bałtykiem. W r. 1824 zaczęto budowę i w 1839 r. ukończono. Kanał ma 99 wiorst długości i dzieli się na 3 oddziały.

I. Oddział rzeki Netty od ujścia Netty (do Biebrzy) pod Dębowem do jeziora Necko i szluzu pod Augustowem. Na tej części, mającej 31 wiorst, znajduje się 5 szluz, pomiędzy którymi leży jezioro Sajno.

II. Oddział łańcucha jezior od szluzu w Augustowie do rzeki

Czarnej Hańczy (pod Sosnowką) — długi wiorst 39. W skład jego wchodzi 7 jezior z 7 szluzami.

III. Oddział rzeki Hańczy od szluzu w Sosnowce (12) do Niemna ma długości 29 wiorst i na tej przestrzeni 6 szluz. Dosięga Niemna o 4 mile poniżej Grodna.

Cała droga wodna od Wisły do morza Bałtyckiego miała przedstawiać się tak:

Wisła, Narew, Biebrza, Netta, kanał augustowski, Niemen, Dubisza (dopływ Niemna od pr. brzegu), kanał windawski (niedokończony) rzeka Windawa, wpadająca do morza Bałtyckiego.

Kanał augustowski kosztował przeszło 2 miliony rubli. Obecnie, po zbudowaniu kolei żelaznych, kanał służy zaledwie do bardzo słabego ruchu wewnętrznego. Zarząd kanału mieści się w Augustowie (gub. suwalska).

Szluzy na kanale augustowskim są następujące: 1) Dębowo, 2) Sosnowo, 3) Borki, 4) Białobrzegi, 5) Augustów, 6) Przewęż, 7) Swo-boda, 8) Gorczyca, 9) Paniewo, 10) Perkuć, 11) Mikaszów, 12) Sos-nówka, 13) Tartak, 14) Kudryńki, 15) Kurzyniec, 16) Wołkusz, 17) Dą-brówka, 18) Niemnów.

W krótkiej przyszłości ma być przeprowadzony kanał drugi od m. Zegrza nad Narwią do Warszawy. Oba kanały: augustowski i ze-grzyński będą się wzajemnie dopełniały i bez wątpienia ruch na pierw-szym się ożywi.

Nareszcie w ostatnich czasach (1901 r.) powstał projekt kanału trzeciego: od Włocławka przez r. Zgłowiączkę i jez. Orle (inaczej Głuszyńskie), następnie przez jez. Ślesieńskie i istniejący, lecz zarzu-cony kanał stąd do Warty pod Koninem ma być przeprowadzona wo-dna droga od Wisły — w celu ułatwienia spławu produktów gubernij piotrkowskiej i kaliskiej za granicę (do Prus i Anglii przez Gdańsk).

Zarówno po kanałach, jak i rzekach odbywa się przedewszystkiem spław drzewa w tratwach, co do których istnieją pewne przepisy, a mia-nowicie: nie powinny się one zagłębiać niżej 28 cali, zaś szerokość ich powinna wynosić: na Wiśle do Nowogrogeorgiewska 6 sążni, dalej 9 sążni; na Bugu do Włodawy 3 sążni — dalej do ujścia Narwi od Tykoci-na do Wizny 3 sąż., dalej 6 sąż.; na Bobrze i Wieprzu po 3 sąż.; na ka-nale augustowskim 2½ sążnia. Co do długości tratwy powinny mieć 50 sąż., zaś na kanale august. — 36 sąż.

Komunikacya telegraficzna wreszcie, pozwalająca ludzkiej myśli nieomal pędem błyskawicy przebiegać z końca w koniec świata, obecnie łączy drutami już wszystkie miasta powiatowe z sercem Królestwa Polskiego — Warszawą.

16. Oświecenie publiczne w Królestwie Polskiem.

Oświecenie publiczne stoi u nas nisko, pomimo, iż od r. 1870 przybyło 887 szkół (2,058 i 2,945 w r. 1893 szkół); lecz jak wtedy, tak i obecnie jedna szkoła wogóle wypada na 2,524 osób (1893 r.), zaś dla ludności wiejskiej jedna szkółka na 2,450 mieszk. Taki sam prawie stosunek wypada na Syberyi (1 szk. na 2,600 mk.), gdy tymczasem w gub. nadbałtyckich, gdzie przeważa ludność pochodzenia niemieckiego, 1 szkoła wypada na 782 mk.

Wszystkich naukowych zakładów mamy około 4 tys., do których w r. 1897 uczęszczało 252,728 uczniów i uczenic; a zatem jeden uczący się wypada na 37 mieszkańców kraju.

Oświata w Król. Polskiem stoi nader nisko. Według ostatnich wiadomości (1901 r.) na wykształcenie elementarne wszystkie miasta w Król. Pol. wydają 490 tys. rb., a że wszystkich mieszkańców w miastach znajduje się 1,959,000, więc na oświecenie jednego człowieka wypada zaledwie 25 kop. rocznie. Są niektóre miasta, okazujące dbałość o oświatę i wydające na to dosyć znaczne sumy, lecz są też takie które zupełnie o to nie dbają (m. Łęczna w gub. lub., licząca 4 tys. mk. na cele oświaty wydaje rocznie 7¹/₂ rb.). Poniższe zestawienie wykazuje stopień staranności niektórych miast o podniesienie umysłów ich anieszkańców.

Miasto	na oświatę wydaje rocznie	przy 4 tys. mk.
Rypin	307 rb.	"
Grójec	295 "	"
Preny	240 "	"
Dąbie	225 "	"
Szczuczyn	100 "	"
Kałużyn	50 "	"
Garwolin	22 ¹ / ₂ "	"
Łęczna	7 ¹ / ₂ "	"

(Gazeta Polska 1901 r. № 73).

Z pomiędzy wielu zakładów naukowych kraju naszego ważniejsze są następujące:

1) Uniwersytet, t. j. najwyższa szkoła, z 4-ma wydziałami: lekarskim, prawnym, filologiczno-historycznym i fizyko-matematycznym. Przy uniwersytecie znajdują się rozmaite gabinety (zoologiczny, botaniczny i t. p.) i pracownie (laboratorium chemiczne, farmaceutyczne i inne), jak również biblioteka główna, w której się znajduje 332,537 tomów książek, 1,433 rękopisy i 6,128 map. Koszt powiększenia biblioteki wynosi rocznie około 6 tys. rubli.

2) Instytut gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej - Aleksandryi (gub. lub.).

3) Instytut politechniczny z wydziałami: mechanicznym, budowlanym i chemicznym.

4) Inst. weterynaryjny z 4-o letnim kursem (ma być 5-o letni).

5) Inst. muzyczny.

6) Inst. głuchoniemych i ociemniałych — jeden z najlepszych w Europie.

7) Instytut Aleksandryjsko-Maryjski dla panien.

Oprócz tych zakładów posiadamy: 18 gimnazyów męskich, 5 szkół realnych, wyższą szkołę rzemieślniczą w Łodzi, 10 gimnazyów żeńskich, 8 progimnazyów męskich, 7 progimn. żeńskich, 9 seminarjów pedagogicznych, gdzie młodzi ludzie przygotowują się na nauczycieli ludowych.

Seminarya duchowne katolickie znajdują się: w Warszawie, Kielcach, Włocławku, Płocku, Sandomierzu i Sejnach.

Mamy także pewną liczbę szkół specjalnych, jak np. szkoły techniczne i handlowe w Warszawie, Włocławku, Łodzi, Zgierzu, Radomiu i innych, szkoły rzemieślnicze 3-y klasowe, szkoła krawiectwa, szkoła rękodzielnicza imienia Konarskiego, szkoła czyli t. zw. klasa rysunkowa; dla kobiet istnieją także szkoły fachowe, jak np. hr. Platerównej i inne, szkoła koronkarstwa — wszystkie w Warszawie. Przy kolejach żelaznych znajdują się szkoły techniczne; w Dąbrowie górniczej (gub. piotr.) jest szkoła sztygarów, t. j. majstrów górniczych.

Oprócz wyżej wymienionych zakładów jest jeszcze wiele zakładów prywatnych naukowych męskich i żeńskich, szkół realnych i filologicznych w Warszawie i na prowincyi. Mimo to ilość tych ognisk nauki jest niedostateczną, szczególnie po wsiach, gdzie nawet nie w każdej gminie jest szkoła. Skutek to wrodzonej niechęci ludności do nauki

małej zachęty ze strony osób, posiadających większą własność ziemską, a także i niedostateczność płacy nauczycieli wiejskich, która jest wogóle niska; nie dziwnego, że temu zawodowi mała ilość osób się poświęca.

Na utrzymanie wszystkich szkół w Król. Polskiem skarb państwa udziela rocznie rb. 521,570; rzeczywisty jednak wydatek wynosi rb. 1,285,756—zatem więcej od przeznaczonej sumy o rb. 243 tys. która to suma pokrywaną bywa przez składki towarzystw szkolnych po miastach i wsiach, ofiary dobrowolne czasowe i stałe, oraz opłaty szkolne od uczniów.

Wydawanie książek i pism, stojące o tyle wyżej, o ile ludność chętniej garnie się do nauki, nie znajduje się u nas w zbyt kwitnącym stanie. Np. w r. 1878 było wydanych 1,500 książek.

Prasa warszawska, odzwierciedlająca w sobie ruch umysłowy kraju, reprezentowaną jest przez 90 dzienników i tygodników.

17. Przemysł Królestwa Polskiego.

a) *Przemysł fabryczny.*

Przez bardzo długi czas przemysł w Król. Pol. był w zupełnem zaniedbaniu, gdyż szlachta polska miała sobie za wielkie uchybienie zajmować się czemkolwiek innem, jak tylko rolnictwem. Ludność miast polskich zajmowała się rzemiosłami, ale fabryk nie było. Korzystali też z tego cudzoziemcy i do dziś dnia korzystają, w czem przodują Niemcy; zakładają oni fabryki na naszej ziemi i bogacą się, zbierając miliony. Wystawy przemysłowe, jakie co lat kilka odbywają się w Warszawie, najdowodniej dają poznać, jak mały ludność rdzennie polska bierze udział w przemyśle fabrycznym, szczególnie tkackim.

Ogólna wartość produkcji przemysłowej w r. 1899 wyniosła 349,333,000 rs.

Byłoby to pocieszającym, gdyby nie to, że 41% fabryk, i to największych, znajduje się w rękach niemieckich. Przemysł nasz mógłby stać jeszcze lepiej i mógłby się obejść bez pomocy zagranicznych robotników, gdybyśmy mieli więcej szkół fachowych.

Z pomiędzy 10-ciu gubernij Królestwa najbardziej fabryczną jest Piotrkowska, a w niej powiaty: łaski, łódzki, rawski (miasta: Łódź, Łask, Pabianice, Tomaszów, Zgierz), następnie w gubernii kaliskiej powiaty: kaliski, sieradzki i łęczycki. W tych okolicach kwitnie fabrykacja

wyrobów wełnianych i bawełnianych. Pod względem wyrobu płótna najpierwsze miejsce zajmuje **Żyrardów** (gub. warsz. pow. błoński) z **fi-
lią w Bładowie** (w tejsze gub. i powiecie). Wartość produkcji tej fabryki przedstawia cyfrę 5½ mil. rubli. Największymi jednak zakładami fabrycznymi w całym Królestwie są w Łodzi fabryki Scheiblera, założone w 1854 r. Wartość ich produkcji przenosi 10 milionów rubli rocznie. Aby dać wyobrażenie o wielkości tych zakładów, dosyć powiedzieć, że zużywają one rocznie 3 tysiące wagonów węgla i 300 tysięcy funtów oliwy do smarowania maszyn (w 1886 r.).

Wogóle przemysł bawełniany dosięga cyfry 26 mil. rb., wełniany 16-stu mil. rb., a lniany zaledwie 3½ mil. rb. Ten ostatni nie wystarcza na nasze potrzeby i dlatego po części posiłkujemy się płótnami zagranicznymi i rosyjskimi.

Sukiennictwem fabrycznem odznaczają się miasta: Kalisz, Zgierz i Tomaszów Rawski.

Co do innego rodzaju fabryk, to **żelazne** są następujące: w gub. Piotrkowskiej: Huta Bankowa (Dąbrowa), Katarzyna (Sielce), Miłowice Puszkina, Dźbanki, Stara-Kuźnica, Blachownia; w gub. Płockiej: Brzeźno, w gub. Radomskiej (najwięcej): Starachowice, Michałów, Nietulisko; Klimkiewiczów, Ostrowiec, Bodzechów, Przysucha, Ruda Maleniecka, Bliżyn, Chlewiska, Nadolnia, Pawłów, Niekłań, Kuźnica - Barkowiecka, Końskie, Nieborów, Mroczków, Rzęców, Maleniec, Skarżysko, Bzin, Sielpia, Skórnica, Mostki; w gub. kiel.: Szcześniów, Kuźniaki, Krasnow, Rejów.

Tartaków i fabryk wyrobów drzewnych najwięcej w gub. Piotrkowskiej.

Cukrowni, które są budowane głównie tam, gdzie jest grunt urodzajny, zdalny do uprawy buraków, wysoka kultura ziemi oraz komunikacje udogodnione, najwięcej jest w gub. warsz., a mianowicie: Józefów, Michałów, Guzów, Orzyszew, Hermanów, Młodzieszyn, Leszno, Leonów, Sanniki, Łyszkowice, Łanietą, Sójki, Walentynów, Dobrzelin, Ostrowy, Brześć; w gub. Płockiej: Chełmca, Borowiczki, Ostrowite, Mała-Wieś, Ciechanów, Krasiniec, Izabelin; w gub. siedl.: Elżbietów; w gub. łomż.: Gucin, Łukowe; w gub. lub.: Zagłoba, Nieleń, Kijany, Strzyżew, Mirce, Opole, Klemensów, Poturzyn; w gub. kiel.: Lubna, Szreniawa, Rytwiany, Kazimierza Wielka; w gub. rad.: Częstocice, Mniszew, Magnuszew; w gub. Piotrk.: Ruda-Pabianicka, Cielądz, Silniczka; w gub. kali-

skiej: Zbiersk, Dzierżbin, Młynów, Leśmierz, Cielce; w suwalskiej: Giełgudyski.

Cukrownictwo wogóle u nas się rozwija, szczególnie w guberniach z gruntami dobrymi. Wytworzony w naszych fabrykach cukier w znacznej ilości wychodzi za granicę (Ameryka) oraz do odległych miejsc Cesarstwa. Tak np. w r. 1891 do miast kaukaskich wysłano 249 tys. pudów cukru.

Za granicę wychodzi również i spirytus (Szwajcarya, Hiszpania).

Wogóle w 1899 roku przemysł Królestwa Polskiego przedstawia się tak:

	Ilość fabryk.	Ilość robotników.
było w gub. warszawskiej	643	41.113
„ łomżyńskiej	222	1.880
„ plockiej	162	1.919
„ suwalskiej	147	1.169
„ siedleckiej	194	2.042
„ piotrkowskiej	840	56.349
„ kaliskiej	264	7.172
„ kieleckiej	259	2.650
„ lubelskiej	320	4.169
„ radomskiej	146	2.200

Co się tyczy gałęzi przemysłu, to	Wartość produkeyi w tysiącach rubli.	
1) tkactwo było w	395 fabr.	167,146
2) przemysł kruszcowy i płodów ziemnych	1203 „	83,855
3) przem. płod. roślin.	1038 „	69,521
4) „ „ zwierz.	129 „	13,276
5) Przem. chemiczny	50 „	7,904
6) Fabryki rozm.	93 „	8,231
Ogółem	2808 fabr.	349,333

Przemysł nasz wciąż się rozwija, co najłatwiej spostrzedz z następującej tablicy:

Było w r.	Zakładów	Robotników	Wartość produkeyi w tysiącach rubli.
1845	10.488	46,397	16,966
1857	12,541	56,364	42,501

Było w r.	Zakładów	Robotników	Wartość produkeyi w tysiącach rubli.
1866	10,979	69,182	52,721
1870	6,513	63,892	63,943
1882	7,060	119,000	170,000
1897	2,808	243,837	349,933

Ilość zakładów fabrycznych się zmniejsza, lecz za to powstają fabryki wielkie, które zajmują większą ilość robotników ze znacznie zwiększoną produkcją. Kiedy w r. 1845 na 1-go mieszkańca w Królestwie wypadało 3½ rb. produkeyi przemysłowej, zaś 1 zakład fabr. na 458 mieszkańców — w r. 1895 (t. j. po 50 latach) na 1-go mieszkańca wypada 39 rb. produkeyi oraz 1 fabryka wypada na 3,357 mieszkańców.

W dziale metalurgicznym postęp tak się przedstawia:

	Rok 1896	1897 r.	1898 r.
Wypławiono żelaza pudów	13 mil.	14 mil.	16 mil.
Wyprodukow. stali	14 „	14 „	17 „
Wypławiono cynku	308 tys.	359 tys.	346 tys.
Blachy cynkowej	192 „	204 „	193 „

Wogóle przemysł nasz daleko zostaje poza zagranicznym, są jednak u nas fabryki, nie ustępujące obcym pod żadnym względem. Że fabryk mamy za mało, tego między innymi dowodzi mnóstwo towarów zagranicznych, które spotykamy w każdym sklepie i które znajdują chętnych nabywców.

Rzemiosła rozwijają się przedewszystkiem po miastach. Niektórzy też majstrowie dają wyrób, mogący wytrzymać wszelką konkurencję; kapitał obrotowy takich majstrów często jest znaczny. Wyroby warszawskie niekiedy idą za granicę, a przedewszystkiem w dalekie strony Cesarstwa (na Kaukaz, do Syberyi i t. d.). Szczególniej idzie w tamte okolice wiele obuwia i garderoby.

Rzemieślnicy chrześcijanie muszą wytrzymywać wielką konkurencję z rzemieślnikami starozakonnymi, którzy, ograniczając się na bardzo małym zysku, sprzedają swoje wyroby po daleko niższych cenach, niż pierwsi. Kupujący jednak nie zyskują na tem, gdyż wyroby te odznaczają się zazwyczaj lichotą materiału i niedokładnością roboty.

Co się tyczy **przemysłu drobnego** («kustarny» w środkowych guberniach Cesarstwa) — u nas jest on nader słabo rozwinięty. Płóciennictwo na domowych krosnach kwitnie szczególnie w gub. lubelskiej i suwalskiej (w Stanisławowie, w gub. warsz. istnieje szkoła tkactwa).

W Księstwie Łowickiem w wielu wsiach księżacy i księżaczki zajmują się tkaniem wełniaków z przędzy wełnianej, farbowanej na żywe kolory w małych farbiarniach okolicznych miasteczek. Zarówno płótna, jak i wełniaki odznaczają się gustem i trwałością, lecz coraz ustępują wobec tanich wyrobów fabrycznych. — W okolicach Łodzi po wsiach i miasteczkach jest mnóstwo tkaczy, którzy z fabryk otrzymują przędzę i tkają po domach przeważnie bawełniaki. Są jednak między nimi i pracujący dla siebie, nie dla fabryk: ci roznoszą i rozwżą swój towar po kraju, głównie sprzedając włóścianom w okolicach kolei żelaznych (Ku-



Robota Marcina Ginala ze wsi Magenta pod Rembertowem.

tno, Łowicz, Włocławek), a także w gub. kaliskiej i między kurpiami (w gub. łomżyńskiej).

W okolicach, obfitujących w drzewo, rozwinął się drobny przemysł drewniany, jak np. w gub. kieleckiej i suwalskiej. Ponad Narwią, gdzie istnieją plantacje wierzby koszykarskiej, założoną została w Serocku szkoła koszykarstwa.

W wielu okolicach gub. łomżyńskiej włóścianie zajmują się wyrobem guzików z masy perłowej, oraz guziczków do koszul (pow. kolneński).

Wyzyskaną została w celu rozwinięcia przemysłu drobnego i słoma, z której w Głogowcu (pow. kutnowski) wyrabiają tanie i gustowne kapelusze.

Miasto Biłgoraj w gub. lubelskiej od bardzo dawnych lat słynie z sit, których wyrabianiem zajmuje się żeńska połowa ludności, gdy

męska roznosi towar po kraju; przemysł ten wobec fabryk, wytwarzających sita druciane, upada.

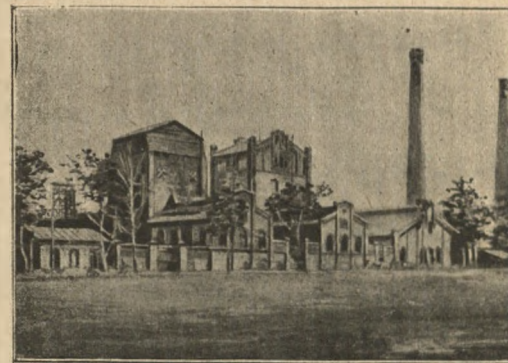
W Bełżycach, w gub. lubelskiej, kwitnie kożusznictwo, a we wsi Magenta pod Rembertowem (pod Warszawą), ozdobne garncarstwo.

W gub. kieleckiej wyrabiają po niektórych wsiach koronki, oraz trudnią się owocarstwem i wyrobem serów owczych.

b) Przemysł górniczy.

Już wyżej, w rozdziale 6-tym było powiedziane, jakie to ważniejsze minerały posiada Królestwo Polskie. Tu pokrótce opowiemy o ilości niektórych i wyzyskaniu tych bogactw naszej ziemi.

Czarny węgiel kamienny w pow. będzińskim gub. piotr. zajmuje około 11 mil □ i w niektórych miejscach znajduje się wprost na powierzchni ziemi. Wszystkie pokłady węgla można tu podzielić na 3 grupy: nadreden-



Kopalnia „Renard”

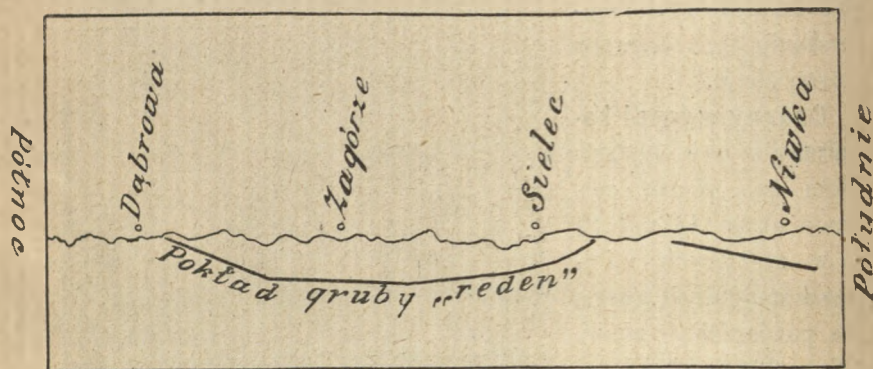
nowską, redenowską i podredenowską. Najlepszy węgiel jest w grupie średniej (reden); dochodzi on w niektórych miejscach grubości 20 metrów. Wydobywaniem węgla zajmuje się 19 kopalń (1900 r.), z których ważniejsze: Jerzy, Ignacy, Wiktor, hr. Renarda, Niemce, Paryż, Koszelew: Saturn, Czeladź, Flora (Gołonóg), Grodziec. Wszystkie te kopalnie dały,

w r.	1876	pudów	25,132,000	robotn.	3669
	1886	"	120,570,000	"	8704
	1896	"	223,645,000	"	13755
	1897	"	230,000,000	"	—
	1898	"	250,000,000	"	—

Węgiel czarny leży w tak zwanem **zagłębiu dąbrowskiem** w okolicach Dąbrowy, Zagórza, Sielc i Niwki. Grubość pokładu «reden» jest wyjątkowa i nigdzie nie spotykana; pokład ten na przecięciu prostopadłem przedstawia się tak:

Przestrzeń, którą zajmuje pokład gruby, ma 15 wiorst długości i 6 w. szerokości = 90 wiorst kwadr. = 90 milionów metrów. Przy średniej grubości 10 metr. otrzymamy 900 milionów metrów sześciennych węgla, co daje (rachując, że 1 metr sześć. = 10 kore. węgla) 9 miliardów korcy. Ponieważ produkcya¹⁾ węgla wciąż się powiększa, więc można prawie napewno twierdzić, że w zagłębiu dąbrowskiem po 100-150 latach węgiel zostanie wyczerpany.

Oprócz czarnego węgla kamiennego mamy także **węgiel brunatny** i **torf**. Te dwa gatunki są mniej poszukiwane, gdyż ich zalety są niższe od przymiotów węgla czarnego.



*Przecięcie zagłębia dąbrowskiego z północy na południe
(według St. Konstkiewicza inż. górn.)*

Torfu w kraju mamy bardzo dużo, stosunkowo jednak mało go się zużywa. Prawdziwą dziedzinę torfową stanowi okolica między drogą Terespolską od północy a rzekami: Wieprzem, Tyśmienicą i Włodawką od południa.

Zresztą całe Król. Polskie posiada bogate pokłady torfu. Najobszerniejsze i najstarsze przestrzenie, oprócz wyżej wymienionych, znajdują się w gub. łomżyńskiej i suwalskiej, oraz wzdłuż rzek: Bzury, Pilicy, Przemszy, Wieprza, Wisły i Warty.

Siarka znajduje się u nas w dolinie Nidy: w Czarkowej, Koniuszy, Gniazdowicach i t. d. Ilość siarki w Czarkowej jest potężna i równa

¹⁾ Obecnie wynosi ona średnio 40 milion. korcy rocznie.

się może z najobfitszymi kopalniami Kroackimi (w Austrii). W Czarkowej roczna eksploatacja wynosi 60,000 pudów. Jest to ilość dla kraju niewystarczająca i tylko brak pomocniczych w pobliżu zakładów nie pozwala na rozwinięcie się kopalni.

Eksploatacja metali przedstawia się tak: **Rudy żelaznej** w 1898 r. wydobyto 22 mil. pud.

Stali bessemerowskiej wyrobiono blisko 17 mil. pudów.

Galmanu (rudy cynkowej) wydobyto 3.8 mil. pud.; z tego wytopiono cynku 346 tys. pud., zaś blachy cynkowej otrzymano 193 tys. pud.

Galeny (rudy ołowianej) wydobyto (1881 r.) 32 tys. pud.

Miedzi w 3-ch walcowniach (Kolumna, Koniecpol, Józefów) przerobiono na blachę 15 tys. pud.

Wreszcie **sol** w Ciechocinku w 1900 r. wywarzono około 600 tys. pudów.

Całe Król. Pol. pod względem zarządu górniczego dzieli się na 6 okręgów:

I Dąbrowski (część pow. będzińskiego na wschód od linii kol. żel. war.-wied.);

II Będziński (część pow. będziń. na zachód od tejże linii);

III Częstochowski (gub. kaliska i piotrkow. bez p. będzińskiego);

IV Kielecki (gub. kielecka);

V Radomski (gub. radomska);

VI Lubelsko-Warszawski (gub. warszawska, plocka, suwalska, siedlecka, łomżyńska i lubelska).

Wogóle zwrócić uwagę należy, że przemysł Król. Pol. skupia się głównie w trzech środowiskach (Łódź, Warszawa, Sosnowiec), a w 2-ch guberniach (piotrkowska i warszawska).

Środowisko łódzkie, trzymające berło przemysłu tkackiego, wełnianego i bawełnianego — pod względem obrotów handlowych rośnie olbrzymio: w r. 1870 produkcya okolic Łodzi i jej samej wynosiła do 20 mil. rubli, gdy dzisiaj dochodzi (1900 rok) 140 mil. rubli. Oprócz Łodzi w produkcji tkackiej przyjmują najznaczniejszy udział: Zgierz, Pabianice, Tomaszów.

Warszawa w swoim okręgu posiada fabryki tkackie (Żyrardów — płótno), wełniane, bawełniane, jedwabne, garbarskie, mechaniczne i inne. Wartość produkcji wynosi około 100 mil. rs. rocznie.

Wreszcie Sosnowice z Będzinem, Częstochową, Zawierciem, Dąbrową górniczą i Sielcami przedstawiają przemysł węglowy, tkacki, meblowy i metalowy fabryczny. Wartość produkcji tego środowiska przewyższa 70 mil. rb.

Cały stan przemysłu Królestwa Polskiego pod względem ilości zakładów przemysłowych, wartości produkcji w rublach i ilości robotników — uzmysławiają poniższe trzy tablice (podług W. Załęskiego: Królestwo Polskie pod względem przemysłowym — Cz. II 1901 roku).

Tabl. I. Następstwo gubernij podług ilości zakładów przemysłowych.

Gubernia	Ilość zakładów	%
1. Piotrkowska	1,364	27.89
2. Warszawska	1,158	23.68
3. Radomska	615	12.58
4. Lubelska	372	7.61
5. Kaliska	353	7.22
6. Kielecka	340	6.95
7. Siedlecka	203	4.15
8. Suwalska	172	3.52
9. Płocka	164	3.35
10. Łomżyńska	149	3.05
	4,890	100

Tabl. II. Następstwo gubernij podług wysokości produkcji przemysłowej.

Gubernia	Rubli	%
1. Piotrkowska	300,429,400	59.45
2. Warszawska	139,800,000	27.67
3. Radomska	20,761,900	4.11
4. Kaliska	13,504,900	2.67
5. Lubelska	12,316,300	2.44
6. Kielecka	7,405,900	1.47
7. Siedlecka	3,616,400	0.72
8. Płocka	3,055,200	0.60
9. Łomżyńska	2,248,300	0.44
10. Suwalska	2,168,700	0.43
	505,307,000	100

Tabl. III. Następstwo gubernij podług ilości zajętych w przemyśle robotników.

Gubernia	Robotników	%
1. Piotrkowska	131,833	54.09
2. Warszawska	67,879	27.85
3. Radomska	12,705	5.21
4. Kaliska	9,481	3.89
5. Lubelska	7,190	2.95
6. Kielecka	6,068	2.49
7. Płocka	2,346	0.96
8. Siedlecka	2,310	0.95
9. Łomżyńska	2,026	0.83
10. Suwalska	1,895	0.78
	243,733	100

c) Przemysł rolniczy.

Zajmuje u nas blisko 66% ogólnej ludności, mimo to mamy tylko jedną wyższą szkołę rolniczą, a mianowicie: Instytut agronomiczno-leśny w Nowej-Aleksandryi. Wkrótce mają być pozakładane szkoły rolnicze gubernialne.

Z roślin zbożowych na naszych gruntach najlepiej się udają: pszenica, żyto, jęczmień, owies. Główne starania skierowane są do uprawy pszenicy, żyta i owsa. Z roślin okopowych najwięcej uprawiają buraków i kartofli. Ogólny wysiew wynosi około 10 milionów czetwerti i wydaje w przecięciu blisko $4\frac{1}{2}$ ziarn. Kartofli sadi się bardzo wiele: z 10 milionów ogólnego wysiewu na kartofle wypada blisko połowa¹⁾.

Z uprawą zboża ma związek **chów bydła**. Ma on wielkie znaczenie dla gospodarstwa wiejskiego, gdyż bydło przedstawia znakomitą siłę pociagową, a przytem daje nabiał, mięso i nawóz. Bydło zwykle do pewnego czasu pracuje, poczem przez parę miesięcy się pasie, a następnie z małą stratą, a czasem nawet z zyskiem sprzedaje się.

U nas chowa się bydło tylko na swoją potrzebę, t. j. o tyle, o ile go potrzeba do gospodarstwa; na sprzedaż chowa się niewystarczająca

¹⁾ Wysiew kartofli wobec zamknięcia wielu gorzelni znacznie się zmniejszył.

dla ludności Kr. Pół. ilość, i dlatego z gub. wołyńskiej i podolskiej corocznie sprowadza się około 40 tysięcy sztuk wołów na mięso.

Nasze bydło krajowe jest zazwyczaj bezrasowe. Mamy jednak swoją własną rasę, mianowicie ś-to krzyską; bydło z tej rasy pochodzące jest nierosłe, ale do roboty dobre.

Druga rasa krajowa, powiślańska, pod każdym względem dobra jako siła pociągowa i mleczna — chowa się w kilku majątkach gub. kieleckiej.

W wielu majątkach chowają bydło zagraniczne: holenderskie, algauskie, simentaliskie i inne, przyczem zwraca się główną uwagę na mleczność krów.

W całym Królestwie jest około 3½ milionów sztuk bydła, przyczem znacznie więcej krów, niż wołów.

Ważniejsze obory: w gub. warsz.: Bielawa, Bielice, Kutno, Zatory, Mikstał, Nacpolsk, Grądy, Kroczew; w gub. kaliskiej: Jastrzębniki, Sucha Dolna, Wola Krokoska; w gub. piotrk.: Małusy Wielkie, Dobra; w g. radom.: Sucha, Strykowice Górne, Staszów, Potworów; w gub. kiel.: Chroberz, Krzelów, Mianocice, Kurozwęki, Sieradowice, Wójcza; w gub. lubel.: Garbów, Hniszów, Niemce, Podzamcze, Kośnin, Bohutycz; w gub. siedleck.: Koroszczyń, Łochów, Sterdyń; w gub. łomż.: Brzeźno, Grabowo, Jezioriki, Łukowe, Ciszewo; w gub. płock.: Dyblin, Szpetal oraz wiele innych.

Hodowlą bydła krajowego—rasowego, a mianowicie rasy świętokrzyskiej i powiślańskiej zajmują się specjalnie w gub. kieleckiej w majątkach: Wójcza, Kurozwęki i Sieradowice. W majątku Sterdyń (gub. siedlecka) dowiedziono, że rasy miejscowe nie ustępują zagranicznym przy odpowiednim staraniu.

Z innych zwierząt mamy przy domu chowane konie, owce, nierogaciznę (świnie) i kozy. Osły i muły rzadko gdzie są. W ostatnich też czasach robiono niepomysłne próby z wielbłądami (w pow. gostyńskim, w Łącku).

Niegdyś mieliśmy swoją własną rasę koni, polską; **konie** jednak tej rasy spotykają się w obecnych czasach nader rzadko. Wogóle do robót folwarcznych używane są konie ras tak mieszanych, że żadnej w nich czasem dopatrzeć nie można. Mogłyby i te konie być bardzo dobrymi, ale przy małej dbałości o nie są zazwyczaj nierosłe i słabe. Szczególniej włościanie odznaczają się niedbalstwem w tym względzie

a zaprzęgając żrebięta w 2-im roku do wozu, samo chcąc osłabiają i niszczą swój inwentarz. W ostatnich czasach zaleconą była rasa koni klydesdalskich (szkockich) i perszeronów, jako najstosowniejszych z wielu względów dla naszych gospodarstw. Dużo jest chowanych koni zbytkowych, szczególnie angielskich. W celu podniesienia hodowli koni utworzyło się w Król. Polskiem «Towarzystwo wyścigów konnych» w Warszawie, które urządza od kilku lat rokrocznie wystawę inwentarza i wyścigi konne. Wyścigi odbywają się również i w Pławnie (gub. piotrkowska, pow. nowo-radomski), w Ćmielowie (w gub. radom., pow. opatowski), w Lublinie, w Łęczynie (gub. lubel., pow. lubart.).

Najwięcej koni chowa się w gub. lubelskiej. W całym Królestwie mamy około 2 milionów koni.

Ten sam cel, co i Towarzystwo wyścigów konnych, ma i rządowa stadnina janowska (w Janowie, w pow. konstantynowskim gub. siedleckiej), która rozporządza rasowymi ogierami.

Ważniejsze stadniny są następujące: Łoś, Młociny, Ursynów, Wilanów, Jabłonna, Więclawice, Brzeziny w gub. warsz.; Fajslawice, Niedrzwica, Niedzieliska, Niemce, Orłów, Podzamcze, Borów w g. lub.; Cerańów, Sobienie-Jeziory w gub. siedl.: Dyblin, Rostkowo, Kołaczkowo. Trzempnica, Krasne w gub. płock.; Chroberz, Kurozwęki, Skrobaszów. Wójcza w gub. kieleckiej; Pławno, Borowno w gub. piotrk.; Retów, Janików w gub. radom.; Wietrzychowice w gub. kaliskiej i inne.

Owce nasze, krajowe, nie odznaczają się szczególnymi przymiotami; dlatego w postępowych gospodarstwach chowają zwykle owce ras zagranicznych, odznaczających się wielkością, wagą oraz cienkością wełny, jak np. merynosy, negretti, oxforddown, leicester, rambouillet i inne.

Owiec mamy około 4½ milionów sztuk, z tych połowa poprawnych. Resztę stanowią krajowe, t. zw. «świniarki».

Główny targ na wełnę odbywa się w Warszawie, dokąd zjeżdżają się w czerwcu kupcy krajowi i zagraniczni.

Hodowlę owiec umiejętnie prowadzą w gub. warsz.: Wola Pękoszewska, Kutno, Sanniki, Sierzechowo, Petrykozy, Karczewo; w gub. kalisk.: Kamienna, Izdebnio; w g. piotrk.: Małusy Wielkie, Trzempnica, Brzozówka; w gub. kieleck.: Wójcza, Kurozwęki, Moczydło; w gub. radom Potworów; w gub. lubelskiej: Niedrzwica, Niedzieliska, Niemce, Orłów w gub. siedl.: Cerańów, Krzymosze; w gub. łomż.: Stawiski, Grabowo

Kumelsk, Łukowe; w gub. płockiej: Dyblin, Kosinki Kapliczne, Rostkowo, Luberadź; w gub. suwał. Jakimiszki i t. d.

Nierogaczna hoduje się u nas w znacznej ilości. Jak konie i owce, tak również i angielskie świny znajdują chętnych hodowców. Nierogaczna tych ras dochodzi niekiedy do potwornych rozmiarów i olbrzymiej wagi.

Świnie hodują następujące majątki: w gub. warsz.: Kruszynek, Nacpolsk, Zatory, Mikstał, Prażmów, Smoszewo; w gub. kalisk. Poddębice; w gub. piotrk. Tomaszowice; w gub. kieleck. : Mianocice, Sieborowice, Skrobaczów; w gub. rad. Ziomki; w gub. lubel.: Snopków, Chmielnik, Orłów, Podzamcze, Czesławice, Fajslawice; w gub. siedl.: Koroszczyn, Sokołów; w gub. łomż.: Ciszewo, Grabowo-Sulimy; w gub. płockiej: Dyblin; w gub. suwał. Jakiemiszki i t. d.

Świń w Królestwie mamy blisko 2 miliony.

Kozy, głównie chowane przez ubogich z powodu łatwego wyżywienia, przedstawiają u nas liczbę, dochodzącą do 15.500 sztuk. Najwięcej ich w gub. piotrkowskiej.

Ogółem zwierząt domowych chowa się u nas około 11 milionów sztuk, a w stosunku procentowym wypada w Królestwie Polskiem na 100 osób ludności:

koni	14 szt.
bydła	37,1 „
owiec	46,2 „
świń	18,5 „

Ptactwo domowe ma przedstawicieli w gęsiach, kurach, kaczkach, indykach, perlicach, gołębiach, a także bażantach i pawiach; te ostatnie dla osobliwości.

Ogólny stan naszych gospodarstw nie jest takim, jakiegoby sobie życzyć należało. Postępowych i wzorowych gospodarstw niewiele; płodozmian nie wszędzie zaprowadzony. Niektórzy zostawiają pewną część pola pod ugór, — inni, pragnąc jak najwięcej wyzyskać ziemię, zasiewają wszystko, nie nie zostawiając, przez co wyniszczają rolę przedwcześnie. Za mało nawożona ziemia nie może także wydać takich plonów, jakieby

mogła wyprodukować przy odpowiedniem staraniu. Wiele też jest gruntów, które z powodu wilgoci lub zbytniej suszy nie mogą odpowiedzieć tym żądaniom, jakie kładą ich właściciele.

W celu podniesienia gospodarstw związane zostały towarzystwa rolnicze, które starają się ulepszyć kulturę gruntów stowarzyszonych rolników. Czyni się to przez drenowanie (zakładanie rurek glinianych na pewnej głębokości, przez co odpływa zbyt duża woda), przez używanie nawozów sztucznych, przez stosowanie coraz lepszych nasion, ku czemu służą stacye doświadczalne i t. d. Za tą działalnością towarzystw idzie rozwój odpowiednich zakładów fabrycznych (drenarni, fabryk chemicznych (jak np. w Łowiczu), oraz stacyj doświadczalnych (w Sobieszynie w pow. garwolińskim, w Miłoszewcu w pow. przasnys., w Warszawie i t. d.); pomnaża się też ilość wykształconych rolników przez zakładanie odpowiednich szkół dla służby rolniczej niższej (np.: w Sobieszynie, w Bendrach gub. suwalskiej).

Oprócz wyżej wymienionej, znajdują się jeszcze fabryki nawozów sztucznych w Łazach i Sosnowicach gub. piotrkowskiej, jako też w Lublinie. Przetwory tych fabryk idą także za granicę. Tak np. fabryka w Tarchominie (pod Warszawą) wyrabia około 80,000 pudów mączki z kości; z tej ilości w r. 1880 zużyto w kraju 7,000 pudów, reszta poszła do obcych.

Urządzane od czasu do czasu wystawy wykazują postępy każdej gałęzi gospodarstwa i nie tylko własności większej, ale i drobnych właścicieli rolnych. Wielu z włościan dąży również ku ulepszeniom, a że nie są to dążenia bezcelowe, łatwo się przekonać, choćby zwiedzając wzorowe gospodarstwo włościańskie w Zakrzewie pod Dobrzyniem w pow. lipnoskim: kultura roli, hodowla bydła, koni, trzody i pszczoł, sad i łączka — wszystko prowadzone wzorowo. («Kraj» № 7—1899 r.).

Ogrodnictwo i sadownictwo, jako osobny rodzaj przemysłu, prowadzone są tylko przez ogrodników podmiejskich w celu sprzedaży owoców z utrzymywanych pól i drzew. Właściciele zaś wiejscy zajmują się tem, ale tylko na swoją własną potrzebę; w ich ślady wstępują włościanie. Z sadami swoimi zwykle ziemianie urządzają się w ten sposób: opatrzone na zimę przez dworskiego ogrodnika drzewa wydzierżawiają się

na czas owocowania żydom - sadownikom, bardzo rzadko chrześcijanom, którzy za umówioną cenę zabierają cały owoc, z wyjątkiem pewnej części, wymówionej dla dworu. Takim sposobem samochcąc ziemianie pozbawiają się zysków, czasem nawet dosyć znacznych; a nie widząc ich, nie dbają też o sady. A tymczasem mnóstwo owoców sprowadza się z zagranicy bliższej, a nawet z Ameryki. U nas, obok roli, głównie koloniści niemieccy zajmują się sadownictwem w celach przemysłowych.

Mianowicie na powiślu licznie osiedli Niemcy mają piękne sady śliwkowe, które im niekiedy po parę tysięcy rubli przynoszą (np. w pow. sochaczewskim, lipnoskim). Również ludność polska okolic Kazimierza dolnego i Sandomierza z zamiłowaniem oddaje się sadownictwu. a piękne owoce swoje spławia na galarach do Warszawy. — Obecnie, pod wpływem zawiązanego w r. 1885. «Towarzystwa ogrodniczego», mającego na celu podniesienie zamięłowania hodowli drzew i kwiatów, rozpowszechnienia sadownictwa, ułatwienia zbytu owoców i t. d., zakładają się w kraju liczne ogrody przemysłowe (np. Kozery w pow. błońskim na 18 włókach), szkółki drzew owocowych i dzikich (Podzamecze w pow. garwolińskim), szkoły ogrodnicze (w Warszawie, w Częstochowie) ogrody t. zw. pomologiczne (w Warszawie, w Kaliszu) i t. d. Wreszcie na jesieni, po zbiorach urządzany jest w Warszawie jarmark owocowy, co pozwala wytwórcom korzystnie zbywać produkty zabiegów swoich.

Z ogrodnictwem związane jest **pszczelnictwo**, również zaniedbane. Od roku 1886, t. j. od chwili założenia w Warszawie «Muzeum pszczelniczego», **jedynego na cały świat** — zainteresowanie się tą gałęzią gospodarstwa w wielu punktach kraju obudziło się. Założenie pasieki wcale niewiele kosztuje, utrzymanie pszczół i zajęcie się niemi także wiele pieniędzy i czasu nie wymaga, a zyski daje dosyć znaczne; jest też nadzieja, że z czasem pszczelnictwo będzie się zaliczało w gospodarstwach wiejskich do zajęć troskliwie uprawianych.

W celu szerszego rozwinięcia tej gałęzi przemysłu, Warszawskie towarzystwo pszczelarskie założyło szkołę ogrodniczo - pszczelarską w Pszczelinie, w pobliżu przystanku «Brwinów» w pow. błońskim.

Na tym samym stopniu początkowania znajduje się i **rybactwo**. Jest to gałąź gospodarstwa wiejskiego niegdyś bardzo kwitnąca, i wody nasze obfitowały w rozmaite gatunki ryb. Jeszcze w XVI wieku było

ich tak dużo, że przez jedną tylko komorę krakowską wyprowadzano za granicę po 11 tysięcy beczek ryb rocznie. Obecnie nietylko nie wysyłamy, ale sami sprowadzamy ryby i to w znacznej ilości. Tak np. sama Warszawa sprowadza rocznie 3 miliony funtów. Na zmniejszenie się ilości ryb wpłynęło ogólne obniżenie się wód krajowych, pomnożenie się ludności, a stąd powiększenie potrzeb, — przedewszystkiem zaś brak starania. A jednak rybactwo daje dobre zyski. Za granicą (w Niemczech) morga gruntu daje 100 talarów dochodu i więcej. U nas w Gostomi pod Nowem-Miastem (pow. rawski, gub. piotrkowska) zaprowadzono gospodarstwo rybne, które daje 5 do 6 tys. rubli dochodu. Znaczne też i dochodne są gospodarstwa rybne w Rykach (w pow. Garwolińskim gub. siedleckiej), w Garbowie pod Lublinem.

Oprócz tych znaczniejsze gospodarstwa rybne znajdują się: 1) w gub. **lubelskiej** w Łęcznej, w Smoryniu pod Frampolem (pow. zamojski), w Demblinie pod Iwangrodem; 2) w gub. **siedleckiej**: w Siemieniu (pow. radzyński), w Korczewie (pow. sokołowski); 3) w gub. **piotrkowskiej** w Kruszynie (pow. nowo-radomski); 4) w gub. **radomskiej** w Policznej (pow. kozieniecki), gdzie z 30 morgów mają 2 tys. rb. dochodu; w Wierchowiskach (pow. opoczyński); w Ciepielowie (pow. iłżecki). 5) w gub. **kieleckiej** w Chyczy i Oksie (pow. jędrzejewski) i w Maleszowej (pow. stopnicki); 6) w gub. **warszawskiej** w Długiej Kościelnej (pow. warsz.), w Mosznie (pow. błoński), w Psarach (pow. łowicki), w Rembkowie (pow. pułtusi).

Rzeki nasze są mało rybne. Wisła pod tym względem jest jałowa. Wpływają do niej tylko w maju i czerwcu jesiotry, i wtenczas nadbrzeżni rybacy, szczególnie w okolicach Nieszawy, rozwijają działalność swoją.

Do rybnych rzek należą: Niemen, Narew, Bug, Pilica, Wieprz, Warta, Prośna i inne.

Jeziora «Pojezierza», rozciągające się w ilości kilkuset w gub. suwalskiej, a po części łomżyńskiej i płockiej, dosyć są rybne, ale wskutek nieprawidłowego wyławiania niektóre z nich całkiem są już pozbawione ryb. Do najrybniejszych należą: Metele, Abele (Obela), Duś (pow. sejneński gub. suwalskiej), Sajno, Białe (pod Augustowem), Rajgrodzkie (pow. szczuczyński gub. łomżyńskiej), Skempe (pow. lipnoski gub. płockiej).

W celu podniesienia rybactwa krajowego, a zarazem dania społeczeństwu naszemu nowego środka do dzwignięcia swego dobrobytu, założono w Warszawie «Towarzystwo rybackie», które wzięło w dzierżawę stawy w dobrach Złoty Potok (pow. częstochowski gub. piotrkowskiej). Zakład ten podobno że jest półczwarta raza większy od najznacniejszych tego rodzaju zakładów w całej Europie. Towarzystwo rybackie ma za zadanie kształcić ludzi, którzyby umieli dobrze chodzić koło utrzymania ryb, a także ma zarybiać wszelkie stawy i wogóle wody w dobrach prywatnych, gdyby tego ich właściciel zażądał.

Są jeszcze i inne gałęzie przemysłu rolniczego, jak np. **chmielarstwo** i **jedwabnictwo**. Chmielarstwo szczególnie jest prowadzone w gub. radomskiej; jedwabnictwo zaś w gub. siedleckiej i piotrkow. (w okolicach Częstochowy). W r. 1886 wyszło rozporządzenie o obsadzaniu dróg publicznych morwami, które są niezbędne dla hodowli jedwabników. Krok ten popchnąłby naprzód sprawę jedwabnictwa, ale nie słychać o wprowadzeniu go w życie.

W końcu wspomnieć należy o jedynej w kraju fabryce **wojłoku roślinnego** z torfu w Otwocku (gub. warsz.). Ma ona dostarczać taniej i trwałej podściółki dla koni i t. p.

Wojłok roślinny pod postacią proszku dezynfekcyjnego, odwanianego, ma wielkie zastosowanie i po części przyczynia się do polepszenia zdrowotności miejsc, leżących przy plantach kolei żelaznych.

18. Handel.

Kraj nasz jest przeważnie rolniczym,¹⁾ zatem wywóz zboża ważne zajmuje w handlu stanowisko; nie mamy atoli miejsc, gdzieby się handel zbożowy ogniskował. Warszawa jest najważniejszym pod każdym względem punktem handlowym, czemu sprzyja zbieg 6 linii kolei żelaznych, a także i Wisła, po której odbywa się spław zboża na całej przestrzeni Królestwa, od południowej do północo-zachodniej jego granicy.

Do Warszawy zwożą z całego kraju produkty zbożowe i wszystkie wyroby miejscowego przemysłu, i sprzedają na miejscu, albo wysyłają

¹⁾ Z ogólnego obszaru 23 milionów morgów pod pługiem znajduje się 55%.

za granicę i do różnych gubernij Cesarstwa. Znaczna także ilość produktów idzie do miejsc, leżących nad Wisłą, jak np.: Włocławka, Płocka, Wyszogrodu, Zakrocymia, Nowej-Aleksandryi, Kazimierza, Rachowa, Sandomierza i Zawichostu. Ze wszystkich tych miejsc produkty idą za granicę, a mianowicie do portu Gdańskiego.

Zwożą też zboże producenci do Augustowa i do Aleksoty, ale w daleko mniejszej ilości, niż do wyżej wspomnianych punktów. Zresztą tak było dawniej.

Jakie zmiany zaszły w naszym handlu zbożem oraz produktami zbożowymi, łatwo wykaże poniższa tabliczka. Wartość wywiezionego zboża wynosiła:

w r. 1874	28 mil. rb.
„ 1875	16 „
„ 1876	24.5 „

zatem przecięciowo 21.5 mil. rb. Obecnie wartość wywozu ziarna i produktów jego wynosi:

w r. 1894	10.2 mil. rb.
„ 1895	8.6 „
„ 1896	8.8 „
„ 1897	11.4 „

zatem przecięciowo 9¹/₂ milion. rb. Oprócz tego Królestwo w chwili bieżącej mniej wywozi zboża za granicę, niż go przywozi z Cesarstwa, czyli że wyprodukowana w Król. ilość zboża nie wystarcza na potrzeby miejscowe. I tak wartość przywiezionego i wywiezionego zboża w tys. rb wynosiły:

	przywóz z Cesarstwa	wywóz za granicę
w r. 1894	11.456,1	10.242,1
„ 1895	17.120,9	8.656,5
„ 1896	20.725,2	8.816,3
„ 1897	25.507,8	11.363,6

w ciągu lat 4-ch 74.810 tys. rb. 39.078,5 tys. rb.

czyli że przewaga wartości przywiezionego ziarna nad wywiezionem wynosi 35 milionów rb. co daje przecięciowo rocznie prawie 9 milionów rb.

Z tego wyprowadzamy wniosek, że ponieważ wiemy, iż wogóle gospodarstwa stoją obecnie znacznie wyżej, niż dawniej, zaś przywóz zboża znacznie się powiększył, przeto w prowadzeniu gospodarstw mu-

siała zająć zmianą; i rzeczywiście zaszła na korzyść przemysłu: mniej obecnie zwraca się uwagi na uprawę zbóż, a więcej na rośliny przemysłowe, jak buraki, kartofle, rzepak i t. p.

W czasach, gdyśmy nie mieli kolei żelaznych, wielką rolę pod względem handlowym odgrywały targi i jarmarki. Jarmarki od targów różnią się tylko większem ożywieniem. Jak tu, tak i tam, głównie handlującymi i faktorującymi są żydzi; w rękach ich też prawie cały handel spoczywa.

Z pomiędzy jarmarków ważniejsze są: w Warszawie (na wełnę, na chmiel, na owoce), Łęcznie, Skaryszewie, Ciechanowcu, Kaliszu i Łowiczu na bydło i konie. Prócz tych, obfitsze pod względem obrotów handlowych są jarmarki w Lublinie, Radomiu i Kutnie.

Za granicę od nas wywożą: zboże w ziarnie, a szczególnie pszenicę, siemię lniane, rzepak, okowitę, len, konopie, konie, gęsi, trzodę chlewną (do Prus), wełnę, szczecinę, surowe skóry, drzewo, kości i żelazo surowe. Z zagranicy zaś sprowadzamy: wino, śledzie, różne korzenie, materye, płótno, tkaniny bawełniane, maszyny, wyroby galanteryjne, bawełnę, sól, meble i t. d., oraz konie rasowe, bydło, barany, trzodę i ptactwo.

Obrót handlowy na targach i jarmarkach wynosi w przecięciu około 21 milionów rb.; wszystkich świadectw handlowych wykupiono w Królestwie 106,334, w tej liczbie na samą Warszawę wypada przeszło 16 tysięcy świadectw.

Komunikację handlową ułatwiają drogi żelazne, których ogólna długość w r. 1900 wynosiła 426 mil; stąd wypada, że na 100 mil □ powierzchni mamy 14,7 mil drogi szynowej. Jest to bezwzględnie mało, szczególnie w porównaniu z zagranicą, gdzie bywa niekiedy tak, iż nieomal do wsi każdej można dojechać koleją żelazną. Jakże zaś jest znaczenie kolei żel. w sprawie rozwoju handlowego, dosyć powiedzieć, że dr. żel. warsz.-wied. przewiozła:

w r. 1857	pudów	945,600
" 1867	"	13,402,093
" 1877	"	35,767,088
" 1887	"	90,438,492

Z opłat handlowych i wogóle podatków Król. Polskie do skarbu Państwa wnosi rocznie 122 miliony rubli, a mianowicie:

gub. warszawska	57,752,624 rb.
" kaliska	5,874,102 "
" kielecka	3,886,423 "
" łomżyńska	4,169,576 "
" lubelska	5,286,424 "
" piotrkowska	26,415,035 "
" płocka	2,511,578 "
" radomska	4,183,148 "
" suwalska	9,407,895 "
" siedlecka	2,864,308 "
co razem rocznie daje	122,361,110 rb.

19. Ogólne zebranie.

Królestwo Polskie dzieli się na 10 gubernij i na 84 powiaty, a mianowicie:

1) Gub. warszawska (14,790 wiorst □) dzieli się na powiaty: warszawski, radzyński, nowo-miński, pułtuski, płocki, grójecki, grodziski, (błoński), skierniewicki, łowicki, sochaczewski, gostyński, kutnoski (kucieński), włocławski i nieszawski (14).

2) Gub. kaliska (9,800,2 w. □): kaliski, słupecki, koniński, kolski, łęczycki, turkowski (turecki), sieradzki, wieluński (8).

3) Gub. piotrkowska (10639,9 w. □), a w niej powiaty: piotrkowski, brzeziński, rawski, łódzki, łaski, noworadomski, częstochowski, będziniński (8).

4) Gub. radomska (10581,6 w. □): radomski, kozienicki, iłżecki, opatowski, sandomierski, opoczyński, konecki (koński) (7).

5) Gub. kielecka (8,524 w. □) ma powiaty: kielecki, jędrzejowski, włoszczowski, olkuski, miechowski, pińczowski, stopnicki (7).

6) Gub. lubelska (14230,2 w. □) dzieli się na powiaty: lubelski, lubartowski, nowo-aleksandryjski, janowski, biłgorajski, zamojski, krasnostawski, chełmski, hrubieszowski, tomaszowski (10).

7) Gub. siedlecka (12184,4 w. □) ma powiaty: siedlecki, węgrowski, sokołowski, konstantynowski, bialski, włodawski, radzyński, łukowski, garwoliński (9).

8) Gub. płocka (8248,2 w. □), a w niej powiaty: płocki, lipnoski, sierpski (sierpecki), mławski, przasnyski, ciechanowski, rypiński (7).

9) Gub. łomżyńska (8672,9) mieści powiaty: łomżyński, mazowiecki, ostrowski, makowski, ostrołęcki, kolneński, szczuczyński (7).

10) Gub. suwalska (10780,4 w. □) dzieli się na powiaty: suwalski, augustowski, sejneński, kalwaryjski, wołkowyski, władysławowski, maryampolski (7).

Powierzchnię Królestwa Polskiego w morgach obliczono na 23 miliony, z których należy:

do państwa	6%
„ miast i miasteczek	40 1/2%
„ większej własności	4%
„ włościan	43%
„ drobnej szlachty	6%

Według sposobu użytkowania ziemi w Królestwie można podzielić tak:

pod pługiem znajduje się	55%
łąk	8 1/2%
pastwisk	7 1/2%
lasów	20 1/2%

Z powyższego widzimy, że kraj jest przeważnie rolniczy, pojedyncze zaś gubernie odznaczają się:

1) Warszawska, piotrkowska, a po części i kaliska — przemysłem fabrycznym.

2) Piotrkowska, kielecka i radomska — przemysłem górniczym.

3) Lubelska — urodzajnością gruntów i obszernymi lasami.

4) Siedlecka — obfitością łąk i nizinnym położeniem.

5) Łomżyńska i suwalska — brakiem przemysłu. Oprócz tego łomżyńska — lasami i udogodnioną komunikacją rzeczną, a suwalska — mnóstwem jezior.

6) Płocka — brakiem lasów, kulturą gruntów i małą ilością komunikacji dogodnych, t. j. kolei żelaznych.

Co do **położenia geograficznego**, to Królestwo zajmuje przestrzeń pomiędzy 50° 3' i 55° 6' szerokości północnej a 35° 19' i 41° 54' długości wschodniej.

20. Gubernia warszawska.

Graniczy od północy z gub. płocką (rz. Wisła) i z gub. łomżyńską (rz. Bug i Narew); od wschodu — z gub. siedlecką (rz. Liwiec); od południa — z gub. siedlecką, radomską (rz. Pilica), piotrkowską i kaliską; z zachodu — z Wielkim Ks. Poznańskim (jezioro Gopło i rz. Tężyca). Dzieli się na 14 powiatów: warszawski, radzyński, nowo-miński, grójecki, błoński, skierniewicki, łowicki, sochaczewski, gostyński, kutnowski, włocławski, nieszawski, płoński i pułtusi. Cała gub. warszawska zajmuje 14,790 wiorst □, na których mieszka (nie licząc Warszawy) 1,245,918 mk. (w r. 1894). W r. 1897 rachowano w gub. warsz. (wraz z Warszawą) 1,933,689 mk., co daje na 1 w. □ 130.7 mk.

Na prawym brzegu Wisły leżą powiaty: część warszawskiego, nowomińskiego, radzyńskiego i płońskiego; pułtuski leży na dorzeczu Narwi i Wkry; pozostałe powiaty zajmują lewy brzeg Wisły.

Powierzchnia gub. warsz. przedstawia równinę, obniżającą się z biegiem Wisły. Równina ta, niegdyś pokryta olbrzymimi lasami i błotami, nosi dotąd tego ślady w resztkach puszczy kampinoskiej (pow. sochaczewski) i w błotach powiatów sochaczewskiego (Tamułki), włocławskiego (Kowal) i innych, oraz jeziorach, ciągnących się pasem równoległym do brzegu Wisły (Zdwojskie, Lucień), a także w południowych częściach pow. włocławskiego i nieszawskiego (Przedeczkie, Orle). Najważniejszą rzeką, przerzynającą gubernię, jest Wisła wraz z dopływami: Jeziorną, Bzurą, Skrwą, Zgłowiączką i Tężycą z lew. brzegu i Świdrem i Narwią z brzegu prawego.

Lasów dotąd gub. warsz. posiada 444,494 morgów, co stanowi 14% ogólnej powierzchni gubernii.

Powierzchnia guberni wogóle przedstawia płaszczyznę, w wielu miejscach porytą dolinami podłużnymi, zbiegającymi ku korytu Wisły: tedy przed wiekami zlewały się wody ku Pra-Wisłę, ustępując miejsca wyłaniającej się z pod nich ziemi. Głazy narzutowe spotykają się wszędzie, niekiedy w olbrzymiej ilości. Miejsca wyżej wzniesione nad

poz. morza, pagórki spotykamy w południowych częściach pow. łowickiego (Domaniewo) oraz w połudn. cz. nieszawskiego (Witowo).

Gleba gub. warsz. jest dosyć urodzajna; wprawdzie czarnoziemnych gruntów niema, ale pienne gliniaste rozpościerają się w wielu powiatach, jak np. błońskim, sochaczewskim, gostyńskim, łowickim, grójeckim, warszawskim. Tylko w połud. części pow. nieszawskiego jest nieco czarnoziem, w okolicach miasteczka Radziejowa. Grunta piaszczyste zalegają wschodnie okolice Warszawy, południowy kąt pow. skierniewickiego i północny brzeg pow. nieszawskiego.

Bogactw kopalnych w gub. warsz. niema wiele: torf tylko znajduje się obficie, szczególnie w okolicach Nieszawy i Warszawy; źródła słone w Ciechocinku, węgiel brunatny w pow. kutnoskim.

Przemysł fabryczny w gub. warsz. stoi wysoko, szczególnie w dziale cukrownianym. Mamy tu cukrownie: Józefów (pow. warszaw.) Czersk (pow. grójecki), Hermanów i Młodzieszyn (pow. sochacz.), Oryszew i Guzów (pow. błoński), Łyszkowice (pow. łowicki), Konstancja, Łanięta, Walentynów, Dobrzelin, Sójki (p. kutn.) Brześć (p. włocł.) i kilka innych. W Łowiczu istnieje fabr. przetworów chemicznych i nawozów gospodarczych. Fabr. żelaza i maszyn rolniczych są we Włocławku, Kutnie, Pruszkowie.

Wielkie przedsiębiorstwa mamy w Żyrardowie przy st. kolei żel. warsz.-wied., Ruda Guzowska (pow. błoński), oraz w Markach (pow. radzym.), wielkie papiernie w Jeziornie i Soczewce, wielkie młyny (pow. łowicki, pułtuski, warszawski), huty szklane, fabr. fajansu (Włocławek), garbarnie, fabr. mydła, świec i t. d.

Handel, mierzony ilością wydawanych świadectw w roku 1889, przedstawił się tak: świadectw I-ej gildyi było 15, II-ej gildyi — 396: na drobny handel 3,310; na handel rozwozowy 41; dla kramarzy drobnych — 467. Z jarmarków najważniejszy w Łowiczu na 5-ty Matusz.

Co do ilości i jakości zakładów naukowych gub. warszaw. (oprócz Warszawy) przedstawia się bardzo skromnie; mamy bowiem: seminaryum duchowne (Włocławek), seminaryum nauczycielskie (Sienica), szkołę realną (Łowicz), szkołę handlową (Włocławek), progimnazyum żeńskie (Łowicz); pozostałe zakłady są to szkoły elementarne, rozrzucone po miastach i gminach.

Komunikację lądową przedstawiają drogi bite i koleje żelazne. Przez gubernię warszawską przechodzą po lewej stronie Wisły: kolej żel. warszawsko-wiedeńska i warsz.-bydgoska (ta ostatnia w całej długości); kolej żel. kaliska, wilanowska, górnokalwaryjska; po prawej stronie Wisły: warsz.-petersburska, warsz.-terespolska, nadwiślańska, płocka, marecka, jabłonno-wawerska i obwodowa.

1) Powiat warszawski.

Warszawa, nad Wisłą, dawne miasto rezydencyjne królów polskich, począwszy od króla Zygmunta, który tu przeniósł stolicę



w r. 1596, leży pod 52° 13' szer. północ. i 38° 41' długości wschodniej od Ferro. Z miasta, mającego niewielki obszar, gdyż niegdyś zajmowało głównie te przestrzenie, gdzie dotąd istnieje Stare i Nowe-Miasto

— Warszawa rosnąc doszła do tego, że pochłonięła w siebie kilka otaczających ją przedmieść i obecnie ma 29 wiorst obwodu ($16\frac{1}{2}$ w. na brzegu Wisły lewym, $12\frac{1}{2}$ w. na prawym); ogólna zaś przestrzeń miasta zajmuje przeszło $31\frac{1}{2}$ kilometrów □.

W d. 14 stycz. 1901 r. ludność Warszawy wynosiła 711,988 osób, z tych stałych mieszk. 301,289, niestałych — 410,699, podług wyznań:



Widok na Zjazd i były Zamek królewski.

prawosławnych 35,757; katolików 400,395; rokoslników 109; ormian 20,522 mahometan 486; żydów 254,712; karaimów 25. (Kur. Warsz. 1901 r. № 85).

Interesującym jest wzrastanie ludności Warszawy, dlatego też przytaczamy tutaj, że stolica nasza liczyła:

w r.			mieszk.
	1564	12,990	
"	1659 (wojny)	5,130	"
"	1780	48,000	"
"	1792	120,000	"
"	1820	100,338	"
"	1827	131,484	"

w r.			mieszk.
	1840	139,591	
"	1847	166,997	"
"	1856	156,072	"
"	1864	222,906	"
"	1868	251,584	"
"	1883	404,889	"
"	1886	431,864	"
"	1892 po włączeniu przedmieść	490,417	"
"	1896	553,643	"
"	1900	640,556	"

Warszawa leży na wzniesionym brzegu Wisły lewym, nad zero Wisły 119 stóp (118,7), a nad poziom morza 371,3 stopy; od źródeł Wisły oddaloną jest o 392 wiorsty, zaś od ujścia o 407 wiorst.

Warszawa jest pięknem i ożywionem miastem. Ma dosyć pięknych

budowli, z których ważniejsze: były zamek królewski nad Wisłą, ratusz, teatr, gmach rządu gubernialnego, sąd okręgowy, hotel Europejski, Bank państwa, dom Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, pałac Kronenberga, gmach uniwersytetu, gmach instytutu politechnicznego, hotel Bristol, Filharmonia, gmach Towarzystwa



Pomnik Kopernika przed dawnym gmachem Towarzystwa Przyjaciół Nauk (Pałac Staszycy).

Zachęty Sztuk Pięknych, 1-sze rosyjskie gimnazyum, dworzec kol. żel. warszawsko-wiedeńskiej i wiele innych. Od lat kilku Warszawa zabudowywa się, zwłaszcza w stronie południowej, pięknymi domami; stare, małe i niskie coraz bardziej nikną, a na ich miejscu wyrastają wspinałe kamienice.

Z pomiędzy placów Warszawy ważniejsze są: Zamkowy (na nim kolumna króla Zygmunta III, wystawiona przez jego syna, Władysława IV), Teatralny, Bankowy, Ewangelicki, Ś-go Aleksandra albo Trzech Krzyży, Krasiński. Z ulic najpiękniejszemi

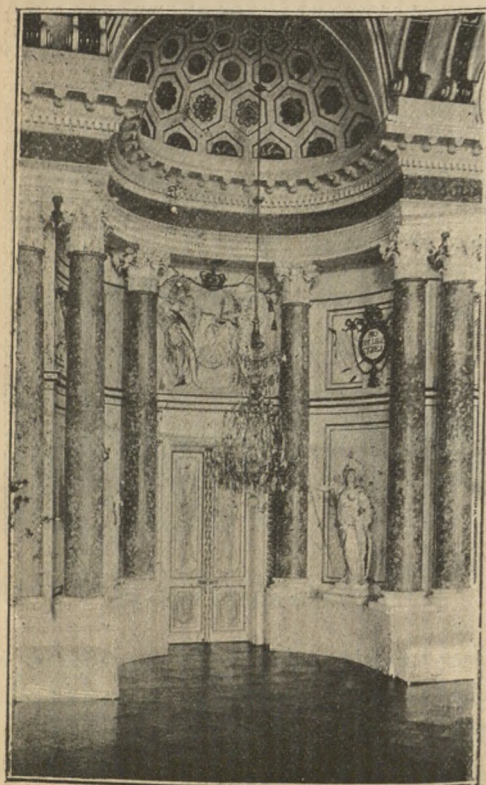
dotąd są: Krakowskie-Przedmieście i Nowy-Swiat, Aleja Jerozolimska, Aleja Ujazdowska i Belwederska (przy których pełno pięknych pałaców i willi), Marszałkowska, najdłuższa ze

wszystkich i z czasem zapewne najpierwsza w Warszawie (2 wiorsty 406 sążni).

Pod względem ogrodów Warszawa jest ubogą. Jest tu ogród Saski w samym środku miasta, Krasiński, a przede wszystkim Botaniczny i Łazienkowski. Oprócz tych jest jeszcze wiele prywatnych i rządowych, należących do rozmaitych zakładów. Wiele ulic jest obsadzonych drzewami, jak np.: Marszałkowska, Chłodna, Leszno, Długa i t. d., na wielu też placach pouządzane są kwietniki



Gmach Tow. Zach. Sztuk Pięknych.



Wejście do sali kolumnowej w zamku.

nieoparkanione, tak zwane skwery. Najpiękniejszym jest skwer na Krakowskim-Przedmieściu.

O ile inne miasta przewyższają Warszawę pod względem zadrzewienia, dosyć powiedzieć, że (przyjmując ogród Saski = 20 morgom za 1)

w Londynie park	Opping Forest	= 130 ogr. Sask.
"	"	"
"	Ships at Geo Bridge	= 108
"	"	"
"	Richmond	= 54
"	"	"
"	Hyde-Park	= 17
w Paryżu Bois de Vincennes		= 57
"	Bois de Boulogne	= 51
"	"	i t. d.

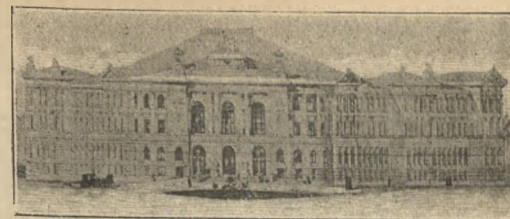
Ulice i place są przyozdobione kilku pomnikami. W Łazienkach, w prześlicznym ogrodzie, leżącym w południowej części miasta, na-

przeciwko pałacu, zbudowanego przez króla Poniatowskiego, stoi pomnik króla Jana III Sobieskiego.

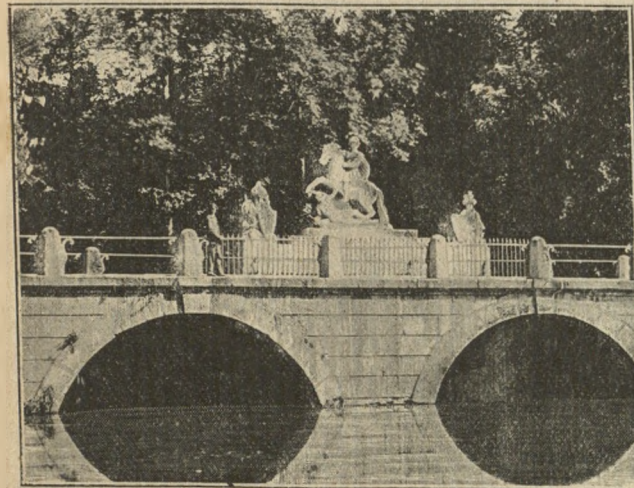
Na ulicach używanym jest bruk rozmaitego rodzaju: żelazny, drewniany, kamienny,

kostkowy, zwyczajny i asfaltowy. Chodniki prawie wszędzie betonowe.

Z pomiędzy świątyń ważniejsze: sobór prawosławny na Saskim placu, cerkwie przy ul. Długiej, na Pradze i w alei Ujazdowskiej; ka-



Gmach Politechniki w Warszawie.



Pomnik Sobieskiego w Łazienkach.

tedra ś. Jana (piękna świątynia gotycka), kościół ś. Floryana (na Pradze); kościół pokarmelicki ś. Józefa z przepiękną rzeźbą «Chrystus



Pomnik Mickiewicza w Warszawie.

w grobie»; kościół szkolny powiżytkowski z godną uwagi amboną i posągami Brodzińskiego, Czackiego; k. ś. Krzyża z dwiema wyniosłymi wieżami i kilku pomnikami (prof. Girsztowta, muzyka Szopena,

poety Słowackiego, sławnego powieściopisarza Kraszewskiego i innych), oraz ze stojącą na balustradzie wchodowej postacią Chrystusa, krzyż niosącego; kościół Wszystkich Świętych (mieszczący 8 tys. ludzi), a w nim pomnik mistrza Moniuszki; k. ś. Barbary na Koszykach z pomnikiem Naruszewicza; kościół pokapucyński na Miodowej z sercem króla Jana III; kościół ewangelicki; synagoga postępową na Tłomackiem i wiele innych.

Komunikację Warszawa ma ułatwioną przez kolej konną, przechodzącą przez wszystkie ważniejsze ulice; oprócz niej są jeszcze omnibusy i dorożki, których liczba 2000 prze-



Kamienica Nr. 46 na Starem Mieście.



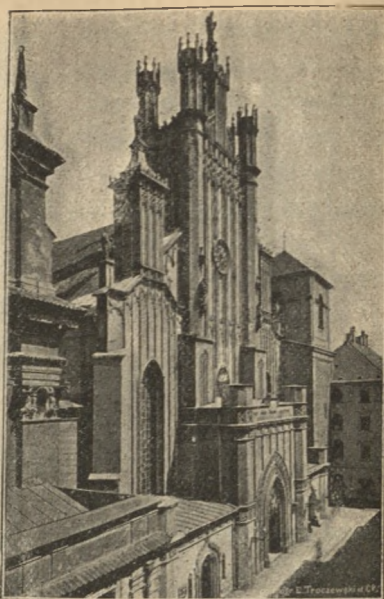
Krakowskie-Przedmieście.

chodzi. Komunikacja telefonowa coraz większe zyskuje rozpowszechnienie.

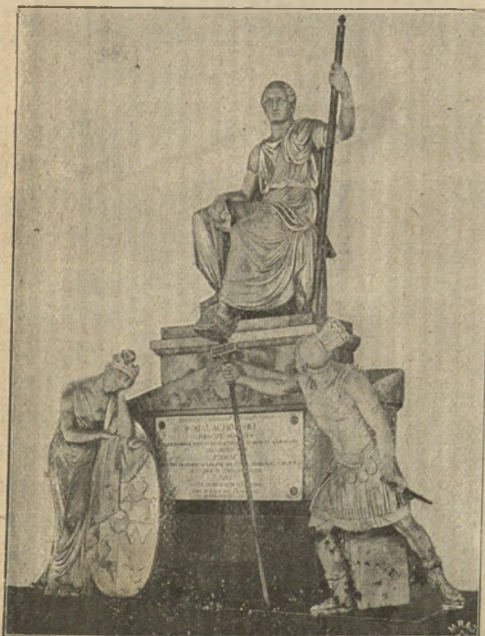
Porządku i bezpieczeństwa pilnuje policja i straż ogniowa, podzielona na 5 od-

działów. Pod względem policyjnym Warszawa dzieli się na 12 cyrkułów, zawiadywanych przez komisarzy; nad nimi zwierzchnią władzę ma ober-policmajster, któremu pomagają dwaj policmajstrzy.

Z wielu istniejących w Warszawie władz ważniejsze są następujące: Biuro Naczelnika kraju generał-gubernatora, Rząd gubernialny, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, Izba Skarbowa, Zarząd komunikacji lądowych i wodnych, Zarząd Poczty, Sąd Okręgowy, Bank, Zarząd Okręgu Naukowego Warszawskiego, Konsystorz katolicki,



Kościół katedralny św. Jana w Warszawie.



Pomnik Stan. Małachowskiego w kościele katedralnym św. Jana w Warszawie.

Konsystorz prawosławny, Zarząd żandarmeryi i t. d.

W Warszawie jest główne ognisko życia umysłowego, dlatego i najważniejsze zakłady naukowe tu się znajdują, a mianowicie: uniwersytet, politechnika, instytut weterynaryjny, instytut głuchoniemych i ociemn., instytut aleksandryjsko - maryjski, 8 gimn. męskich, 4 gimn. żeńskie, szkoła realna, 2 szkoły miejskie (jedna z rzemiosłami), semina-

ryum duchowne, 2 szk. handlowe, 88 szkół początkowych, szkoła rzemiosł im. Konarskiego, 2 szkoły prywatne z rzemiosłami, 2 szkoły mechaniczno-techniczne, 34 szkół niedzielno-rzemieślniczych, 2 szkoły dentystyczne, szkoła ogrodnicza, 87 prywatnych szkół początkowych, 20 szkół żyd. początkowych i 396 chederów żydowskich. Razem w roku 1899 Warszawa liczyła 682 zakł. naukowych, do których uczęszczało

42,515 młodzieży, w tej liczbie 31,421 płci męskiej i 11,094 uczennic.

W Warszawie schodzi się 8 linii kolei żelaznych, stąd też jest tu punkt środkowy handlu i przemysłu krajowego. Fabryk w r. 1892 było 368. Najfabryczniejszą częścią miasta jest okolica nad Wisłą, w kierunku południowo-wschodnim.

Świadectw handlowych

w r. 1873 wykupiono 15,195. Handlem przeważnie zajmują się żydzi, którzy głównie zamieszkują północno-zachodnią część miasta. Sklepy żydowskie znajdują się we wszystkich częściach miasta.

Co się tyczy rzemiosł warszawskich, to wzrastają one pomyślnie, pomnażając i ulepszając wartość wyrobów swoich. W r. 1892 było w Warszawie 9,221 majstrów i właścicieli zakładów rękodzielniczych,



Kościół Ś-go Floryana na Pradze.

21,922 czeladników i subiektów, 19,185 terminatorów. Wartość ogólna produkcji wynosiła 46,395,000 rb., przyczem największe liczby produkcji przypadają na szewców (7,215,000 rb.), rzeźników (6,925,000 rb.) i piekarzy (6,650,000 rb.); najmniej wyprodukowali koszykarze (25 tys. rb.), gwoździarze (17 tys. rb.) i szlifierze (14 tys. rb.)

Śmiertelność w Warszawie jest względnie znaczna; z zaprowadzeniem kanalizacji, śmierć mniej zabiera ofiar, niż dawniej, a mianowicie 256 osób na 10,000 ludności, co daje $2\frac{1}{2}\%$. Znacznej śmiertelności sprzyjają szpitale, położone wśród miasta (jak np. Ś-go Rocha, Ś-go Ducha) i niedobra woda.

Warszawa leży na lewym, wyniosłym brzegu Wisły; po drugiej stronie rzeki rozciąga się przedmieście Warszawy — **Praga**, połączona z Warszawą zapomocą dwu żelaznych mostów; jeden służy dla wszystkich, drugi dla kolei nadwiślańskiej. Mosty te nie mogą wystarczyć potrzebom ruchu miejskiego; obliczono bowiem (w r. 1896), że rocznie przez most dla wszystkich (aleksandryjski) przebywa 10 milionów (z górą) przechodniów, $3\frac{1}{2}$ miliona różnych pojazdów (przeważnie z ciężarami), 5 milion. koni i około 300,000 innych zwierząt. Wobec takiego ruchu potrzeba mostu trzeciego jest sprawą piekącą. Praga ma kilkadziesiąt (70) tysięcy ludności. Od chwili wyprowadzenia z Pragi dwu linii dróg żelaznych: terespolskiej i petersburskiej — miasto wciąż się podnosi. Posiada komunikację tramwajową. Prażanie mają do przechadzki duży, naturalny park nad Wisłą. Kościół parafialny Ś-go Floryana, chociaż leży w niskiem miejscu, ze względu na wieże swoje jest widzialnym ze znacznej odległości. Kościół ten jest arcydziełem sztuki budowniczej.

Warszawa, wraz z Pragą otoczona wałem, w obwodzie wynosi około $4\frac{1}{2}$ mil. Poza tą linią wałową idzie kolej obwodowa, łącząca ze sobą dworce: wiedeński, nadwiślański, petersburski i terespolski. Przez schodzące się tu koleje Warszawa jest połączona z Berlinem, Wiedniem, Petersburgiem i Moskwą.

Poza granicami Warszawy i Pragi istniejące przedmieścia: Wola. Czyste, Powązki (na Powązkach ogromny cmentarz, gdzie mnóstwo pięknych pomników wielu zasłużonych i znakomitych polaków), Kamionek, Szmulowizna, Nowa-Praga (mająca kilkanaście tysięcy ludności fabrycznej), Targówek — niedawno zostały złączone z Warszawą.

O założeniu Warszawy nie pewnego powiedzieć nie można. Podobno niegdyś była to wieś, należąca do jakiegoś Warsza, potomka słynnej czeskiej rodziny Wersowców, którzy za czasów Władysława Hermana w Polsce na Mazowszu osiedli. W r. 1252 Warszawa jeszcze płaci dziesięcinę do parafii w Górze Kalwaryi, w 1313 jest już miastem, a od roku 1379 stała się rezydencją książąt mazowieckich, wreszcie stolicą Polski od chwili, gdy Zygmunt III tu zamieszkał w r. 1596.

W północnej stronie Warszawy stoi Cytadela, pobudowana na miejscu szkoły Collegium nobilium. Była tu dzielnica miasta, zwana Żoliborzem. Cytadela strzeże obu brzegów Wisły, ku czemu ma odpowiednio pobudowane forty.

W pobliżu Warszawy jest dosyć miejscowości, chętnie i licznie uczęszczanych dla świeżego powietrza. Do takich należą:

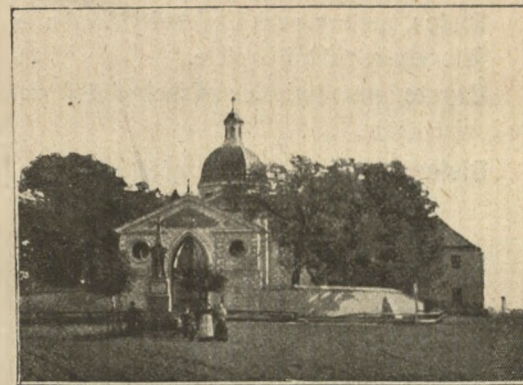
Saska-Kępa, nawprost południowej części Warszawy; mnóstwo tam podrzędniejszych miejsc zabaw. Tu za czasów królów saskich był obóz wojska saskiego i stąd też nazwa kępy.

Czerniaków, z relikwiami Ś-go Bonifacego.

Mokotów, z pałacem, mieszczącym wiele osobliwości, i rozciągającym się za nim parkiem. Tu

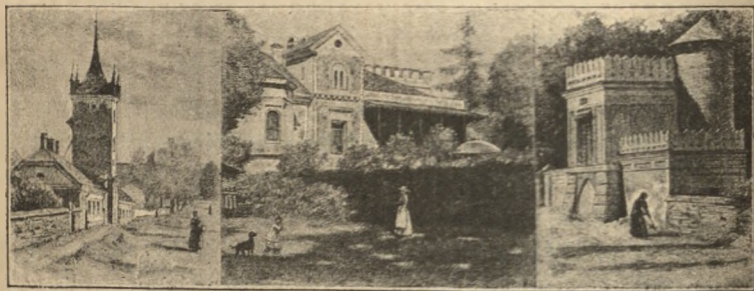
także jest «Instytut moralnie zaniedbanych dzieci». Liczne cegielnie.

Królikarnia, piękny ogród i pałac, w którym mieściły się szacowne zbiory sztuk pięknych. Własność rodziny Pusłowskich, w r. 1879 zgorzała. Królikarnię założyli królowie August II i August III, gdzie hodowano króliki do modnych wtedy łowów. Sam pałac zbudował Włoch Thomatis, za czasów Stanisława Augusta. Obecnie znajduje się tutaj schronienie dla paralityków.



Kościół w Czerniakowie.

Wilanów, najpiękniejsze miejsce w okolicy Warszawy, z prześlicznym pałacem, zbudowanym przez króla Jana III. W pałacu mnóstwo pamiątek po tym królu; w parku są drzewa, jego ręką sadzone. Piękny kościół. W pobliżu Wilanowa **Morysinek** z dzikim parkiem i **Natolin**. Wilanów z Warszawą połączony koleją żelazną.



Widoki Mokotowa pod Warszawą.

Sielce, piękny park i zakład jedwabniczy.

Wierzbno, park i kąpiele.

Czyste, przedmieście w zachodniej części miasta. Pełno ogrodów i wiatraków.

Bielany, w północnej części miasta, o milę od Warszawy, na wzgórzu nad Wisłą. Duży las i kościół oo. Kamedułów wraz z klasztorem. W kościele znajduje się serce króla Michała Korybuta; obok zaś pochowano zwłoki znakomitego męża, Stanisława Staszycy. Kościół i klasztor drewniany wybudowany przez króla Władysława IV; do zbudowania murowanego przyłożyli się Jan Kazimierz i Michał Kory-



Królikarnia.—Park.

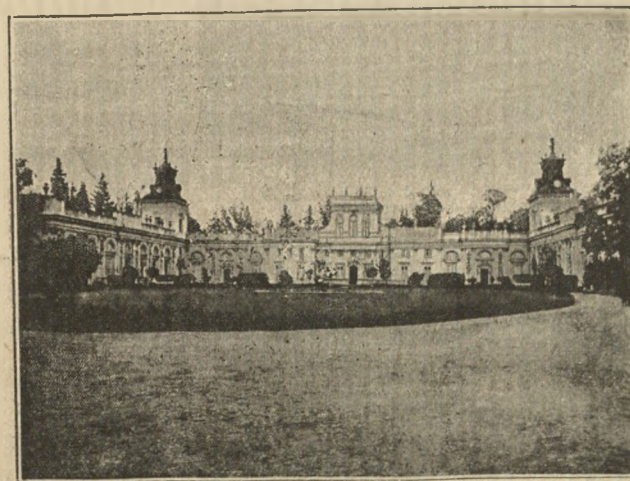
dowania murowanego przyłożyli się Jan Kazimierz i Michał Kory-

but. Przy kościele znajduje się 11 domków, które są historycznymi pamiątkami, gdyż każdy z nich był niegdyś pustelnią jakiegoś znakomitego męża. Pierwsze dwa np. należały do Władysława IV i Jana Kazimierza. W drugi dzień Zielonych Świątek mieszkańcy Warszawy tłumnie odwiedzają Bielany.

Marymont, między Biełanami i Cytadelą. Niegdyś pałac Maryi Kazimiery, żony Jana Sobieskiego. Tuż znajdują się parki: **Kaskada** i **Ruda**.



Wilanów — Brama wjazdowa do pałacu.



Pałac w Wilanowie.

W powiecie warszawskim godniejsze uwagi miejscowości są jeszcze następujące:

Na lewym brzegu Wisły.

Rakowiec, fabryka sztucznych nawozów.

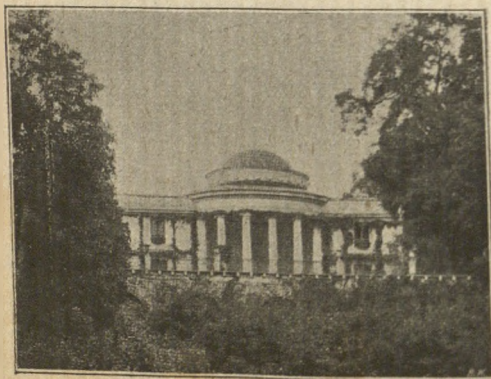
Raszyn; tu w bitwie z Austryakami w r. 1809 poległ Cyprian Godebski. Stoi tu skromny pomnik na pamiątkę bitwy. Tuż **Falenty**, wieś z pięknym pałacem. Miejsce to często odwiedzane było przez królów polskich.



Wilanów. — Grobowiec Potockiego.



Morysinek. — Brama wjazdowa.



Natolin — Patac.

Jeziorna, nad Jeziorną, fabryka papieru.

Stodowiec, młyn parowy.

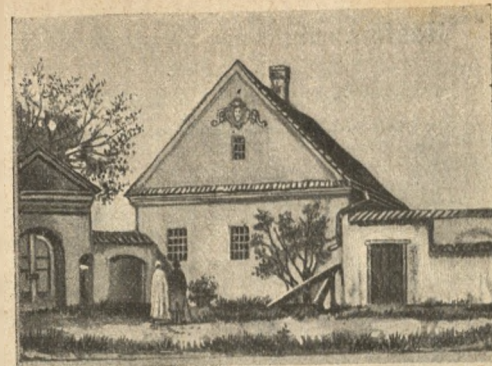
Wola, wieś pod Warszawą. Tu niegdyś odbywały się wybory (elekcye) królów polskich. Stąd nazwa ulicy Elektoralfnej w Warsz.: tedy bowiem jeżdżono na elekcję. — Cmentarz prawosławny z cerkwią. W ścianach cerkwi kule z r. 1831, zaś wewnątrz olbrzymie tablice metalowe z opisem bitwy i świecznik wieloramienny (pająk) kształtem dział.

zdobitych wtedy armat.

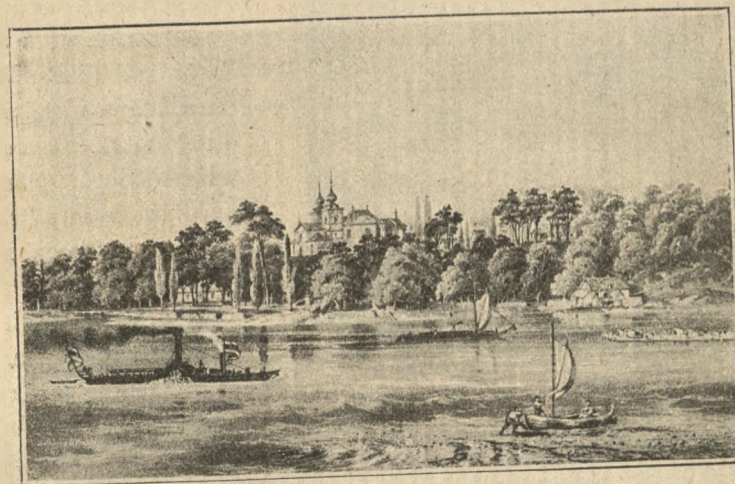
Piaseczno, nad Jeziorną, 1700 mk., st. kol. żel. górno-kalwar.

Chyliczki, pod Piasecznem; wzorowa szkoła gospodyń wiejskich.

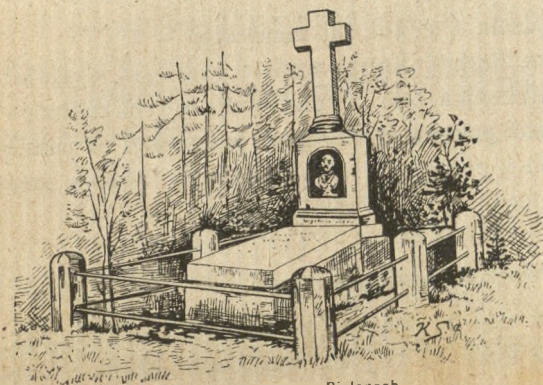
Pruszków, wieś z pięknym parkiem, os. fabryczna; fabr. żelaza,



Domek kamedulski na Bielanych.



Bielany od strony Wisły.



Pomnik Staszycy na Bielanych.

farb i wiele innych. Warsztaty kol. żel. warszaw.-wiedeńsk. (t. zw. **Żbikow**).

Tworki, wieś pod Pruszkowem; olbrzymi szpital dla obłąkanych, urządzony według ostatnich wymagań nauki.

Józefów, cukrownia, połączona oddzielną gałęzią kol. żel. z Pruszkowem; st. kol. żel. kaliskiej.



Pałac w Jabłonie.

Na prawym brzegu Wisły:

Tarchomin, fabr. nawozów sztucznych.

Targówek, huta szklana.

Pelcowizna, wielkie składy nafty.

Żerań, fabr. octu, browar i inne.

Jabłonna, wieś wśród lasów nad Wisłą. W pałacu, który niegdyś należał do ks. Józefa Poniatowskiego, pamiątki po tym bohaterze. — Stąd wychodzi kolejka do Wawra.

Nieporęt, leśnictwo.

Nowy-Dwór, m. nad Narwią, 6200 mk., o 1/2 m. od fortecy. Krochmalnia.

Nowogeorgiewsk (dawniej Modlin), silna twierdza przy zbiegu Narwi i Wisły, połączona koleją żelazną z Warszawą i Iwangrodem. Stąd ma wychodzić kol. żel. płocka.

Marki, wielkie przedsiębiorstwo, st. kol. żel. mareckiej.

Grochów, w pobliżu Saskiej Kępy; wielkie cegielnie, dystylarnia, farbiarnia, izba dezynfekcyjna, fabr. mydła i wiele innych zakładów. Na polach grochowskich stoi pomnik, wzniesiony przez rząd na pamiątkę bitwy w r. 1831. — Obok pomnika wielką przestrzeń zajmują gmachy instytutu weterynaryjnego.

2) Powiat radzyński.

Radzymin — m. pow. nad rz. Rządzą (do Narwi), 5,900 mk., młyn i olejarnia, fabryka kaffi; st. kol. żel. warsz.-mareckiej. — Leży

na równinie, pochyłonej od południo-wschodu ku północo-zachodowi, ku dolinie Bugu.

Jadów, os., 1,000 mk., nad Ossownicą (do Liwca), należy do dóbr hr. Zamoyskich. Były tu dawniej fabryki sukna, perkalików, papiernie i t. p. Teraz w upadku.

Cygów, rybołówstwo.

Rudzienko, wielka gorzelnia.

Cały powiat radzyński pod względem przemysłu stoi bardzo nisko; natura gruntu także licha, to też gospodarstw wybitniejszych niema. Niegdyś lasy zajmowały znaczną przestrzeń, bo jeszcze w roku 1880 trzecia część powierzchni powiatu była pod lasami; obecnie lasy stanowią 24% wszystkiej ziemi w powiecie. Zato przemysł domowy rozwija się dość porządnie: wszyscy nieomal włościanie chodzą w samodziałkach, a niektóre wyroby, jak np. poprzeczki (spódnice wełniane w poprzeczne pasy), są bardzo ładne. Włościanki wyrabiają także dywany.

3) Pow. nowo-miński.

Nowo-Mińsk, m. pow., 4200 mk., fabryki: machin i odlewów, śrótu, świec i mydła, olejarnie; hodowla owiec poprawnej rasy. Położony nad rzeką Wiśniówką i Srebrną, na wyżynie piaszczystej i lesistej, wzniesionej 600 stóp nad powierzchnią morza; odległy o 36 wiorst od Warszawy, posiada mnóstwo willi, letnich mieszkań i t. p.; st. kol. żel. warsz.-terespols.

Mienia, wieś ze szpitalem św. Józefa na 20 łózek. Uprawa nasion traw pastewnych. Przed niedawnym jeszcze czasem był tu letni szpital dla chorych na piersi.

Łatowicz, os. nad Świdrem, 1,500 mk., na wzgórzu; fabryki wyrobów tkackich.

Cegłów, os., garncarstwo.

Żaków, wieś, rybołówstwo.

Siennica, os., 500 mk. Seminarium naucz., wielki ogród owocowy. Szpital na 20 łózek.

Janów, wieś, hodowla krów holenderskich, gorzelnia, wielki ogród owocowy.

Kołbiel, os. nad Świdrem (do Wisły), 800 mk. W pobliżu **Stara Wieś**, obora hr. Zamoyskich, wzorowe gospodarstwo, fabryka krochmalu, młyn parowy.

Karczew, os., 2,700 mk., fabryka pasów wełnianych (talesów) ożywiony handel świniami.

Otwock wieś, fabryka podściółki z torfu dla koni i bydła, zakład wodoleczniczy, liczne mieszkania letnie. W pobliżu **Stary Otwock** z ruinami zamku wśród jeziora. August II witał tu Piotra W-go w roku 1705. Na uwagę zasługują piękne malowidła ściennie.

Kałuszyn, m. nad rz. Witówką (?), szpital dla żydów, 3 fabryki talesów, fabryka mydła i świec. Za miastem cmentarz mahometański. 10 tys. mieszkańców.

Stanisławów, os. miejska, 1500 mk., założony przez Stanisława księcia mazowieckiego wśród piaszczystego płaskowzgórza, pomiędzy rzeczkami Czarną i Rządzą, na miejscu leśnej osady, zwanej Cisek. Tu-taj odbywały się sejmy. Wojny szwedzkie zrujnowały miasteczko, w którym dotąd stoi kościół, pobudowany przez założyciela (1523 r.). W Stanisławowie znajduje się szkoła tkacka.

4) Powiat grójecki.

Grójec, m. pow. nad Molnicą (do Jeziorny, do Wisły). Szpital, dom schronienia; fabryka mydła, garbarnia, 2 olejarnie. Miasto bardzo starożytne, zwało się niegdyś «Grodziec» i słynęło z wyrobu strun muzycznych, które i za granicę szły. Tu się urodził Piotr Skarga Pawęski, sławny kaznodzieja i mówca polski. W czasie wojen szwedzkich Grójec niszczał; obecnie się podnosi wskutek przyłączenia do powiatu grójeckiego dawnego powiatu górno-kałwaryjskiego; 5,100 mk.

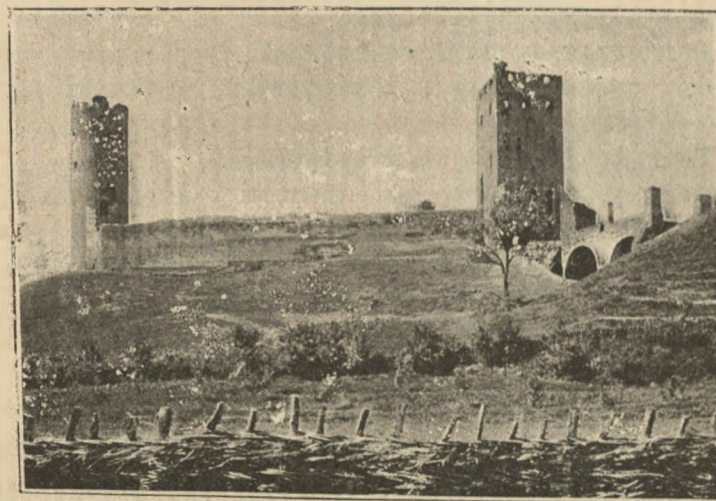
Spółka zaliczkowo-wkładowa okolicznych ziemian rozwija się bardzo pomyślnie, jak również i spółka ubezpieczeń od gradobicia.

Góra-Kalwarya, m. nad Wisłą, 4 tys. mieszk., dawniejsze miasto powiatowe. Szpital, dom przytułku. Biskup poznański, Wierzbowski, pobudował tu wiele kościołów i klasztorów, co dało powód biskupowi Krasickiemu do napisania następujących wierszy:

Domki szczupłe, tych niewiele.
Za to kościół przy kościele.
Zgola wszystko niezamożnie,
Pusto, głodno, lecz pobożnie.

Z większości tych budowli pozostały ruiny lub też zmieniły one swoje przeznaczenie, służąc jako szpital, dom przytułku lub koszar. Góra - Kalwarya niejednokrotnie była widownią walk, głównie ze względu na dogodną tu przeprawę przez Wisłę.—Kol. żel. górno-kałwaryjska obsługuje okolicę miasta.

Warka, m. nad Pilicą, 4,700 mieszk., pamiętna zwycięstwem Czarneckiego nad Szwedami r. 1656. Fabryka krochmalu. Niegdyś prze-bywało tu mnóstwo szewców; mówiono, że: kopa kóp., t. j. 3,600.



Ruiny zamku w Czersku.

W pobliżu Warki znajduje się wieś **Stara Warka** z t. zw. szwedzkimi okopami. Są to właściwie grodziska przedhistoryczne.

Czersk, os. nad Wisłą i nad jeziorem, w malowniczym położeniu, 500 mieszk. Dom schronienia. Osada bardzo starożytna. Tu siedział w więzieniu Henryk Brodaty, książę śląski. Czersk był niegdyś stolicą osobnego księstwa; w zamku zamieszkiwała królowa Bona, której staraniem utrzymywane były liczne winnice. Od czasu przeniesienia stolicy księstwa do Warszawy zaczął Czersk upadać, ostatecznie niszczał w czasie wojen szwedzkich i kozackich. Obecnie z zamku pozostała wieża, dwie baszty okrągłe i most na arkadach. Nie należy mieszać

osady Czerska z fabryką cukru **Czersk**, leżącą o milę od Grójca: produkcja jej wynosi 400,000 rb. rocznie (na gruntach wsi Jasieniec).

Tarczyn, os. nad rz. Tarczanką (do Jeziorny). Dom przytułku dla starców i kalek.

Błędów, os. fabryczna, filia fabryki żyrardowskiej (patrz pow. grodziski).

Petrykozy, wieś, piękny pałac. Hodowla owiec rasowych.

Goszczyn, os. w pobliżu Pilicy, 1,000 mieszk. Należał niegdyś do królowej Bony i słynął z wybornych sitarzy.

Mogielnica, os., 3,100 mk., garbarnie, białoskórnice, fabryki sukna. Garncearstwo kwitnie.

Przybyszew, os. nad Pilicą, 1,200 mk.; słynie z uprawy warzyw, które dostarcza oddawna na targi warszawskie. W tutejszym kościele pomnik Modalińskiego.

Turowice, hodowla bydła holenderskiego.

Uwieliny, wieś, osady rolne Instytutu głuchoniemych i ociemniałych.

Prązmów, wieś, gospodarstwo wzorowe, hodowla trzody chlewnej, oraz najważniejsza w Król. Pol. hodowla drobiu.

5) Powiat błoński albo grodziski.

Grodzisk, os. powiatowa nad Mrówną (do Utraty, do Bzury), 2¹/₂ tys. mk., st. kol. żel. warsz.-wied. Tuż przy stacyi pałacyk z wieżą, wystawiony w roku otwarcia kolei 1846. — Szpital. Piękny park, a w nim mnóstwo willi dla warszawian na mieszkania letnie.

Kozery, wieś, olbrzymi 18-sto włókowy sad, uprawa wikliny.

Błonie, m., dom schronienia, fabryka zapalek, garbarnie. Dwukrotnie tu obozował Karol XII, popierający wybór Stanisława Leszczyńskiego na króla w latach 1704 i 1705. W czasie wojen szwedzkich spalone. Stacya kol. żel. warsz. kaliskiej, 2,650 mk.

Leszno i Guzów, cukrownie.

Żyrardów, os. fabryczna przy st. kol. żel. warsz. wied. Ruda-Guzowska. Wielka fabryka płótna, produkcja przeszło za 5 milionów rubli i zajmująca przeszło 8 tysięcy robotników. Os. Żyrardów przyjęła nazwisko od inżyniera Girarda, który ją założył w początkach obecnego stulecia. W całej osadzie mieści się więcej niż 20 tys. ludności, której

przeważną większość stanowią rodziny robotnicze, zajmujące kilkadziesiąt wielkich gmachów murowanych. Właściciele dla pracowników swoich utworzyli wiele instytucyj, jak: ochrona (20 sal, do których uczęszcza 1,600 dzieci), szkoły (35 z 4 tys. dzieci), kąpiele, straż ognio-wa, szpital, pomoc lekarska, dom przytułku i t. d. W r. 1900 na same zakłady dobroczynne zarząd fabryki wydał 149 tys. rubli. — Wyroby żyrardowskie idą o lepsze z wyrobami fabryk francuskich i belgijskich — i rozchodzą się w olbrzymiej ilości po najodleglejszych prowincjach Cesarstwa.

Mszczonów, m. nad strumieniem Okrzeszą, 6,800 mk.; fabryki: kafli, octu, zapalek; dystylarnia, garbarnie. M. leży na wyżynie, wznoszącej się na 600 stóp nad poziom morza.

Wiskitki, os. nad Radziejówką (do Bzury), 4 tys. mk. Dystylarnia, farbiarnia wyrobów wełnianych. Tow. zaliczkowo-wkładowe, dom schronienia. Był tu niegdyś dworek myśliwski książąt mazowieckich wśród puszczy jaktorowskiej, w której przebywały tury. Władysław Jagiełło, wracając z wyprawy grunwaldzkiej, zatrzymał się tutaj dla polowania.

Boża-Wola, Gawartowa-Wola, wsi, hodowla owiec ras poprawnych.

Nadarzyn, os. 1,200 mk. W kościele obrazy pendzla Bacciarellego. W N. urodził się Ludwik Hirszfeld, słynny anatom, profesor Szkoły Głównej i uniwersytetu warsz.

Radzików, słynny browar, wieś nad Mrową.



Kościół w Żyrardowie.

6) Powiat sochaczewski.

Sochaczew, m. pow. nad Bzurą, 7,600 mk. Leży na płaskowzgórzu, z którego dosyć rozległy i piękny widok na lewy, niski brzeg Bzury. Posiada ruiny zamku, ładny ogród publiczny, cmentarz mahometański z czasów pobytu czerkiesów. Stacya kol. ż. warszawsko-kaliskiej.

Żelazowa - Wola, wieś, gdzie się urodził słynny na cały świat muzyk, Szopen. Tu w ogrodzie pomnik Szopena.

Brochów, wieś z kościołem ogromnym, otoczonym murem wysokim z wieżami i strzelnicami.

Kozuski, wzorowe gospodarstwo. **Rybno**, słynna fabryka wódek likierów.

Młodzieszyn, Hermanów i Orszew, cukrownie.



Kościół w Brochowie.



Kapliczka na grobie mufły na cmentarzu mahometańskim w Sochaczewie.

Szymanów, wzorowe gospodarstwo.

Kampinos, rządowe leśnictwo, do którego należy 700 przeszło włók lasu. Są to resztki tak zwanej puszczy kampinoskiej, rozciągającej się na lewym brzegu Wisły.



Pomnik Chopina.

Łów, os. 700 mk. Dom schronienia, szkoła ewangelicka, olejarnia, starożytny zamek. Tutejsi żydzi zajmują się rolnictwem. W okolicy mnóstwo kolonistów niemców, którzy posiadają piękne sady owocowe i zamożne gospodarstwa.

Kamion, wieś. Tu **Bzura** wpada do Wisły.

7) Pow. łowicki.

Łowicz, m. pow. nad Bzurą, 12,500 mk., st. kol. żel. warsz.-bydgoskiej, był niegdyś stolicą

Księstwa Łowickiego, które należało do arcybiskupów gnieźnieńskich. Szkoła realna i progimnazjum żeńskie. Na środku wznosi się wspaniała kolegiata, oprócz której jest jeszcze kilka kościołów. Szpital, garbarnie,

fabryka świec i mydła, miodownie, olejarnie, fabryki octu, młyn parowy, fabryki pierników.

Łowicz słynny jest z jarmarków, jakie tu się odbywały na ś-ty Jan i ś-ty Mateusz. Na tych jarmarkach, które zresztą coraz więcej upadają, ludność męska zao-

patruje się w kozuchy, przywożone aż z Niżniego-Nowogrodu. W roku 1884 kozuchów takich w ciągu dnia jednego kupiono za 20 tys.



Słup graniczny przy drodze z Łowicza do Sochaczewa



Ogólny widok Łowicza.

rubli. Głównym przedmiotem targu są konie, których księżacy są wielkimi zwolennikami.

W r. 1896 założono pod Łowiczem wielką fabrykę obemiczną, która z materyałów, sprowadzanych ze Szwecyi i Hiszpanii (piryty — siarczan żelaza), wyrabiają kwas siarczany, saletrzan, solny i inne produkta, a głównie superfosfaty (nawozy sztuczne).

O parę wiorst, ponad Bzurą, znajdują się wielkie młyny, t. zw. kapitulne.

Nieborów, wieś z pięknym pałacem i ogrodem.

Arkadya, mieszcząca w sobie jeszcze przed 60 laty pełno osobliwości w prześlicznym utrzymanym i przyozdobionym ogrodzie i pałacu. Obecnie zaledwie resztki pozostały dawnej świetności.



Koiegrata łowicka.

Po całym parku rozrzucone są kawały marmurów i kamieni, pomiędzy którymi znajdują się przywiezione i z Assyrii. Pięknym

jest nagrobek księżny Róży Radziwiłłowej, pięknymi są resztki domku pompejańskiego, cementarza greckiego, takiegoż teatru i t. d., lecz najpiękniejszym

zabytkiem jest świątynia Dyany ze sfinksem i lwem, wewnątrz zaś z plafonem, białym tronem marmurowym i t. p. Wszędzie pełno pa-



Targ na kozuchy w Łowiczu.

miątek i przedmiotów, świadczących o guście założycielki, ks. Radziwiłłowej. Obecnie są tu letnie mieszkania. Sama Arkadya mało jest zwiedzana, choć na to ze wszech miar zasługuje. Drogę do niej wskazuje olbrzymia sosna z pękiem zieleni u szczytu, który z odległości kilku wiorst widać doskonale. — Arkadya leży o 5 wiorst od Łowicza.

Łyszkowice, cukrownia. Gospodarstwo rybne.

Dąbkowice, wieś, gospodarstwo rybne, dające rocznie około tysiąca pudów ryb. Stawy tutaj zajmują 25 włók przestrzeni.

Gosławice, wieś rodzinna Jana Chryzostoma Paska, autora znakomych pamiętników.

Bielawy, os. nad Mrogą (do Bzury), 500 mk.; niegdyś słynęły piwem bielawskim. Wielkie cegielnie.

Sobota, os. nad Bzurą, 800 mieszk. W kościele piękne pomniki Sobockich.

Bolimów, os. nad Rawką (do Bzury), 1,200 mk. Niegdyś leżała wśród obszernej puszczy. Mieszkańcy trudnią się rolnictwem, garncarstwem, rybołówstwem. Osada bardzo starożytna.

Bednary, wieś, fabryka papieru.

Sopel, wieś, przędzalnia wełny. Wartość produkeyi około 60 tys. rb. Fabryka poruszana wodą rzeczki Mrogi.

Księstwo Łowickie. Takie miano nosi razem wziętych kilkadziesiąt majątków, zalegających powiaty: łowicki, skierniewicki i sochaczewski. Pierwotnie stanowiło własność arcybiskupów gnieźnieńskich, którzy w obrębie tych dóbr posiadali władzę najwyższą. Po r. 1795 księstwo przeszło na rzecz rządu i stanowi dobra koronne, przywiązane do osoby panującego. Granice



Księżaczka.

jego odznaczono słupami kamiennymi kształtu piramid. Księstwo posiada duże lasy (skierniewickie i łowskie w pow. sochaczewskim). Zarząd mieścił się w Łyszkowicach (pow. łowicki), obecnie przeniesiony do Skierniewic.



Orszak weselny księżacki w Księstwie Łowickiem.

Włościanie księstwa noszą nazwę **księżaków**. Ubiągają się w wysokie filcowe kapelusze z szerokiemi rondami, niebieskie kaftany, spodnie najczęściej czerwone. Mają śliczne konie, które z zamięłowaniem hodują. Hodowlą koni odznaczają się głównie gminy: Kompina i Jezioro.

8) Powiat skierniewicki.

Skierniewice, m. pow., 8,000 mk., nad Skierniewką (do Bzury). Niegdyś były tu wielkie lasy, w których skwierczały liczne stada kwi-czołów; stąd miasteczko nosiło nazwę «Skwierczewice». W borach jeszcze 80 lat temu były niedźwiedzie. Skierniewice były stolicą arcybiskupów gnieźnieńskich, którzy tu wybudowali pałac. Obecnie pałac wraz z pięknym parkiem należy do Księstwa Łowickiego. W kościele piękny pomnik arcybiskupa Ostrowskiego. Ostatnim arcybiskupem, tu mieszkającym, był Ignacy Krasicki. Wydawał on tu czasopismo pod tyt. «Co tydzień». Niegdyś Skierniewice miały prze-

szło 10 tys. mk.; mieściły też wyższą szkołę. Obecnie są tam szkolki elementarne. W mieście jest szpital, targ, fabryka kafli. Skierniewicka kasza jęczmienna zalegała dawniej rynki warszawskie. Oprócz innych fabryk znajduje się tu kilka garbarni. W czasie lata park licznie bywa nawiedzany przez warszawian w niedziele i święta.

Zbigniew Oleśnicki (1490 r.), Jan Łaski i inni rządili tu, jak książęta; Arcyb. Przerębski, człowiek wyższego umysłu, założył tu rodzaj akademii, której rektorem mianował Herberta (w końcu w. XVI). — W Skierniewicach odbywały się narady elekcyjne po śmierci Zyg. Augusta i Stef. Batorego. Przez czas pewien mieszkali tu: Jan Kazimierz (1652) i prymasi: Uchański, Szembekowie, Potocki, Łubieński, Ostrowski i ostatni, Michał ks. Poniatowski. — Obecnie Skierniewice są własnością Dworu Cesarskiego.

Studzieniec, osady rolne dla małoletnich przestępców. Zakład ten powstał w 1872 r. w leśnictwie Huta, stanowiącym część dawnej puszczy korabiewskiej. Głównym zadaniem St-ca jest poprawianie wychowalców przez pracę i wdrażanie do życia moralnego, zapełnionego obowiązkami; w tym celu prowadzą się tutaj warsztaty rzemieślnicze i gospodarstwo rolne. W r. 1896 było 165 wychowalców (miejsce jest na 200).

Puszcza, wieś, także same osady poprawcze dla małoletnich dziewcząt. Tu niegdyś istniał czysto-polski zakon Maryanów, założony w drugiej połowie wieku XVII.

9) Powiat gostyński.

Gostynin, m. pow. nad Skrwą (do Wisły) ¹⁾, 6052 mk. Zarząd leśnictwa rządowego. Ludność zajmuje się głównie tkactwem wełnianem; są też tu garbarnie i olejarnie. Był tu zamek, w którym mieszkał Bazyli Szujski, car moskiewski; tu też Bazyli umarł w 1612 r. Resztki zamku przerobiono na kościół ewangelicki.

W powiecie tym znajdują się rozległe błota w zachodniej stronie, przechodzące do powiatu włocławskiego, jako też 13 jezior, zajmujących 65 włók gruntu. Ważniejsze z nich: Lucień, Białe, Zdorskie i Łackie.

¹⁾ Jest także druga Skrwą, wpadająca do Wisły od prawego brzegu, poniżej Plocka.

Gombin, m., 6,800 mk. Młyn parowy, garbarnie, mydlarnie, farbiarnie, kotlarnie i inne zakłady. W okolicach Gombina były dosyć obszerne lasy (95 włók), w ostatnich latach wyniszczone.

Sanniki, Model, Leonów, (Duninów) — cukrownie.

Soczewka, nad Skrwą, wielka papiernia.

Nazwa S. prawdopodobnie jest skróconą z «Sochaczewka». Fabryka, poruszana parą, zajmuje 500 robotników i produkuje papieru za 450,000 rub. Za same gałgany fabryka płaci rocznie więcej, niż 130 tys. rub. W pobliskiej osadzie **Socha** jest fabryka papieru grubego.

Radziwie, wieś naprzeciwko Płocka, miejsce wycieczek płoczan, 2 tys. mk. Stąd w czasie letnim prowadzi do Płocka most tyżwowy, który się rozbiera na zimę.

Skrzany, wieś, gospodarstwo wzorowe, smolarnia.

Słubice, wieś, gospodarstwo wzorowe, kościół piękny z pomnikiem arcybiskupa Młodziejowskiego, z zewnątrz ozdobiony posagami świętych: Piotra, Pawła, Rocha i Feliksa.

Osmolin, os. m., 600 mk., założony przez księcia Ziemowita Mazowieckiego w XV w.

Kiernozia, os. m., 600 mk. Kościół starożytny, w nim pomnik Pawła de Kiernozia z r. 1400. — Kiernozia niegdyś była znacznie większą. — Oświata stoi nisko: w 1882 r. tylko 18 mieszkańców umiało czytać.

10) Powiat kutnoski (kucieński).

Kutno, m. pow. nad Ochnią (do Bzury), 12 tys. mk. Stacja kolei warsz.-bydgoskiej. Stanowi miejsce znacznego handlu zbożowego, do czego głównie pomaga bliskość urodzajnej ziemi gostyńskiej. Miasto starożytne, chociaż nie posiada pamiątek starożytnych, założone w 997 roku. W Kutnie jest szpital, fabryki sukna, płótna i tkanin bawełnianych, olejarnie i t. p. Miasto dosyć ładnie zabudowane, posiada blisko wiorstową aleję, prowadzącą do stacji kolei. Naprzeciwko stacji wznosi się piękny pałacyk z parkiem, należący do dóbr kutnoskich.

Tuż pod Kutnem znajduje się cukrownia **Konstancya**. Oprócz niej są w tym powiecie następujące cukrownie: **Łanięta, Sieraków, Sójki, Oporów, Dobrzelin, Ostrowy, Słrzelce i Walentynów**.

Dąbrowice, os., 2 tys. mk. Mieszkańcy trudnią się rolnictwem, handlem bydła i świń. Dąbrowice do r. 1835 miały drewniany kościół, zbudowany przez Mieczysława I-go i Dąbrówkę. Dom schronienia.

Krośniewice, os., 2 tys. mk. W osadzie jedyna fabryka: garbarnia. Piękny kościół gotycki. W dobrach krośniewickich znajduje się piękny pałac wraz z obszernym parkiem.

Żychlin, os. m., 6400 mk. Fabr. mydła i świec, garbarnia, kotlarnia, gwoździarnia, 2 młyny parowe. W sąsiedztwie 2 cukrownie, 2 olejarnie. — Na cmentarzu piękny pomnik Justyny Orsetti.

Głogowiec, wieś, fabryka włóściańska kapeluszy słomkowych.

11) Powiat włocławski.

Włocławek, m. pow. nad Wisłą, przy ujściu rz. Zgłowiączki, 23 tys. mk. Stacja kolei żel. warsz.-bydgoskiej, wyborna przystań rzeczna. Prowadzi nader ożywiony handel zbożem. Fabryki cykoryi, tartak,



miodownia, fabryka fajansów, fabryka narzędzi rolniczych. Włocławek, tak przezwany od imienia założyciela swego, Władysława I-go, z początku zwany był Władysławkiem. Szkoła handlowa, katedra biskupia, seminaryum duchowne.

Kowal, os. o $5\frac{1}{2}$ wiorst od stacji kol. żel warsz.-bydgoskiej. 4,000 mk. Kowal nad Wiślanówką (do Zgłowiączki) leży wśród błot, stanowią-

cych dno dawnego jeziora, zajmującego niegdyś 30 wiorst na długość i do 9 na szerokość. Była tu w dawnych czasach osada rzemieślnicza (kowska). Tu się urodził Kazimierz Wielki 1316 roku.



Katedra Włocławska.

W Kowalu są garbarnie, białoskórnice i olejarnie.
Lubień, os., 1,000 mk., nad jeziorem.



Kościół parafialny czyli fara i ratusz czyli urząd miejski w Brześciu Kujawskim.

Chodecz, os. nad jeziorem Chodeckim, wśród lasów, 1,000 mk. Dom schronienia.

Brześć-Kujawski, m. nad Zgłowiączką, 2,500 mk. Więzienie karne, dom przytułku, fabryka maszyn. Brześć musiał być niegdyś grodem warownym, ku czemu sprzyjało położenie po-

śród błot. Tu w r. 1228 Konrad książę mazowiecki nadał krzyżakom ziemię chełmińską (obecnie leżącą w Prusach zachodnich). W r. 1426 za panowania Władysława Jagiełły odbył się tu sejm w sprawie o następstwo tronu. Brześć kilkakrotnie był niszczone przez krzyżaków i szwedów. Krzyżacy w 1322 r. w sam Wielki Piątek sprawili rzeź okrutną. — Brześć nazwisko swoje zawdzięcza okolicznym lasom, w których były pięknie i licznie rozrosłe brzosty.

Falborz — cukrownia «Brześć».

Żadowo — gorzelnia.

Więclawice, Wieniec — gospodarstwa wzorowe, hodowla koni rasowych. W parku wienieckim pomnik Mickiewicza.

Lubraniec, os. nad Zgłowiączką, 2,200 mk. Dom schronienia, kościół godny uwagi, synagoga starożytna; L. słynie z obfitości owoców. Pałac.

Przedecz, os., 2,300 mk., nad jeziorem, 3 wiorsty długiem. Wiele szewców.

Bodzanowo i Więclawice, wsi, hodowla koni rasowych.

Chocień, wieś, wyrób serów.

12) Powiat nieszawski.

Nieszawa, m. pow. nad Wisłą, na powiślu, 4 tys. mk., wprost ujścia rz. Mieni czyli Lipianki do Wisły. N., podobno założona przez któregoś z Mieczysławów (Mieszawa — Nieszawa), niegdyś, po przeniesieniu tu miasta z pod Torunia w w. XV, aż do czasu przeprowadzenia linii kolejowej warszawsko-bydgoskiej (stacya Nieszawa na gruntach wsi Waganiec, odległa o 4 wiorsty od miasta) stanowiła miejscenacznego handlu zbożowego; handel ten podupadł, a śpiżnice w znacznej części stoją pustkami. Jest tu przewóz przez Wisłę, w której połów jesiornów w maju i czerwcu. Dom schronienia. Komora celna, 2 kościoły, 2 browary, cegielnia.



Nieszawa.

Raciążek, os. m. na wzgórzach piaszczystych ponad doliną Wisły, 900 mk. Dom schronienia, kościół starożytny, którego wieża widzialna

z wielkiej odległości; ruiny zamku. Uboga osada. — W w. XIV posiadłości krzyżackie zalegały przeciwległy brzeg Wisły. Raciążek drażnił krzyżaków swem panującym położeniem nad prawym brzegiem rzeki, to też w r. 1330 napadli łupieżczą gromadą, zabrali zamek, a na bezbronnym mieszkańcach dopuścili się licznych mordów. — W roku 1404 odbył się tu zjazd Wład. Jagiełły z Witoldem i z W. Mistrzem



Kościół w Raciążku.

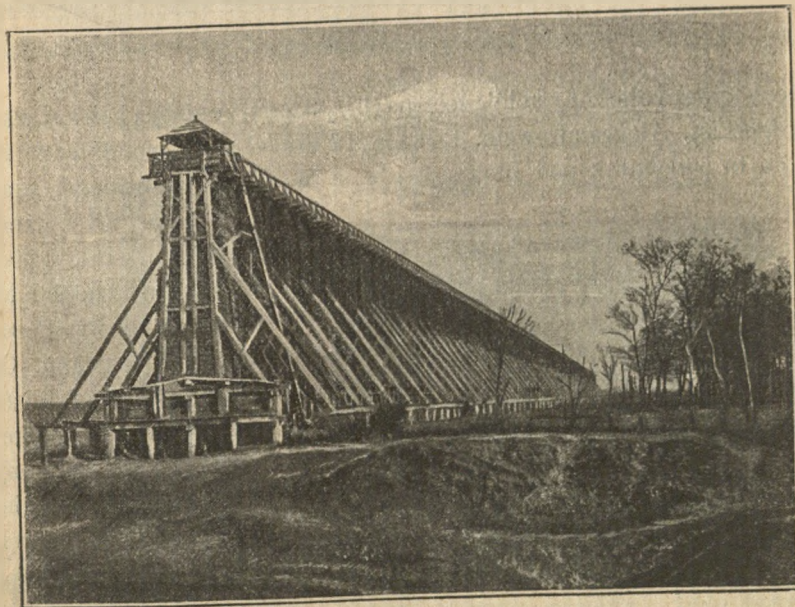


Ruiny zamku w Raciążku.

Konradem v. Jungingen, na mocy którego krzyżacy zagarnęli Żmudź. Wład. Jagiełło kilkakrotnie R. odwiedził w latach 1410, 1414. — W r. 1434 toczyły się tu układy między posłami polskimi i krzyżakami o pokój wieczysty, a po pokoju toruńskim, gdy ziemie pruskie w r. 1466

wróciły do Polski, R. stracił swoje polityczne i strategiczne znaczenie.

Ciechocinek w dolinie Wisły, dawniej corocznie przez rzekę zalewanej; obecnie 10-wiorstowy wał zabezpiecza dolinę od zalewów.



Tężnie w Ciechocinku.



Dom zdrojowy w Ciechocinku.

Ciechocinek połączony koleją żelazną (6 $\frac{1}{2}$ wiorst) ze stacją kol. ż. warsz.-bydgoskiej, Aleksandrowem. Posiada 12 źródeł wody słonej (solanki), która tu podobno z pod Inowrocławia, z W. Ks. Poznańskiego, prze-

plywa drogami podziemnymi. Warzelnie i pierwszorzędny zakład kąpielowy, ze współczesnymi urządzeniami. Olbrzymie 3 tężnie do stężania solanki piękny park, teatr, fontanny, wodociągi. Szpital, hotel, kilkadziesiąt pięknych willi. Kościół z ołtarzami rzeźbionymi i wymalowany poli-



Część parku w Ciechocinku.

chromicznie. Liczba chorych, przybywających corocznie do Ciechocinka, przenosi 10 tys. osób.— Położenie Ciechocinka niezbyt piękne, piaszczyste. roślinność dosyć uboga. Obecny stan kwitnący Ciechocinka zawdzięcza wytrzymałości i pracy ludzkiej.— W okolicy torfowiska i wiele wybornie zagospodarowanych kolonij niemieckich (Słońsk, Wołuszewo).—Dawniej Wisła przepływała znacznie bliżej lewego brzegu, a gdy w czasach późniejszych zmieniła koryto i przeniosła się ku stronie pow. lipnoskiego, mała część gruntu, odcięta od brzegu prawego, złała się z lewym lecz w dalszym ciągu, leżąc przy Ciechocinku, należy do gub. płockiej.

Aleksandrów pograniczny, os., około 5 tys. mk., pograniczna stacja kol. żel. warsz.-bydg. Wielka cegielnia. Jedna z najważniejszych

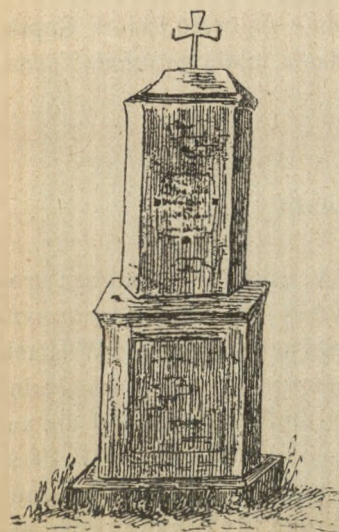


Kościół w Ciechocinku.

komór celnych w państwie, dająca do 16 milionów rubli z cła. Składy zbożowe, młyn parowy, olejarnia.

Służewo, os., 2 tys. ludności, w pobliżu granicy. Kościół starożytny.

Radziejów, os., 2 tys. ludności. Radziejów, założony w wieku XII, był jeszcze w wieku XV miastem znacznym, równym prawie Włocławkowi. Na tu-tejszym zamku Władysław Jagiełło zaręczył córkę swoją Jadwigę z margrabią brandenburskim. Radziejów podupadł wskutek wojen i powietrza morowego; leży na wzgórzu, wzniesionem na 420 stóp. Odbwały się tu sejmiki i zjazdy szlachty. Dwa kościoły dosyć ciekawe.



Pomnik pod Płowcami.

O parę wiorst od Radziejowa przykomorek celny — **Bronisław, Płowce**, wieś na wschód od Radziejowa, pamiętna zwycięstwem Władysława Łokietka nad Krzyżakami w roku 1331. W miejscu, gdzie pochowano 20 tys. krzyżaków, stoi pomnik skromny, a na nim napis:

Roku 1331 27 września, za Władysława Łokietka, Króla Polskiego, miejsce sławne zwycięstwem nad krzyżakami odniesionem i pochowaniem rycerzów polskich, wraz z 20,000 krzyżakami tu pod Płowcami poległych.

Płowce leżą wśród równiny, na glebie czarnoziemnej. Gospodarstwo wzorowe.

Piotrków Kujawski, os., 1200 mk. Komora celna. Kościół starożytny z w. X.

Osięciny, os., 1200 mk. Gospodarstwo wzorowe. Fabryka kafli, fabr. narzędzi rolniczych oraz fabr. masła spótki rolników kujawskich. Humanitarna (w rodzaju sztabińskiej i hrubieszowskiej) fundacya hrabiego Skarbka.

Ruszkowo, gorzelnia, hodowla bydła rasowego i owiec, wzorowe gospodarstwo.

W powiecie nieszawskim rozciągają się obszerne (osuszone błota), zwane **Bachorza**, jako też jeziora: **Chalno**, **Głuszyńskie** i **Orle**, w okolicach których znajdują się pokłady torfu i marglu.

W południowej części powiatu znajduje się część jeziora **Gopla**, a nad niem, we wsi **Warzymowo**, według podania, miała stać chata Piasta.

13) Powiat płoński.

Płońsk, m. pow. nad Płonką, 9,200 mk., założony na miejscu grodu książąt mazowieckich, czego ślad dotąd istnieje w kopcu, nazywanym Górą Łysą lub Szwedzką. Na tej górze niegdyś stał zamek. W latach 80-ych przeszłego stulecia było tu obserwatorium astronomiczne, założone przez ś. p. dr. Jędrzejewicza, który się wiele zasłużył dla nauki. Obserwatorium rzucone przeniesiono do Warszawy. W Płońsku mamy browar mały, fabr. octu, fabr. miodu, cegielnię, olejarnię. Płońsk prowadzi dosyć ożywiony handel zbożem. Ma 2 szkoły, dom dla starców i kalek, straż ogniową, teatr.

Zakroczym, m. na wzgórzu, wyniesionem na 150 stóp nad Wisłą, 5,500 mk. Zawiazkiem osady był gród, pilnujący przeprawy i brodu przez Wisłę, co ułatwiały kępy wielkie (Zakroczymska i Grochalska). Dwa kościoły, z nich po-kapucyński bardzo ładny. Przemysłu żadnego. Ludność trudni się przewoźnictwem i rybołówstwem. Od wieku XIV odbywały się tu zjazdy książęce i miasto wtedy miało sporą liczbę domów i mieszkańców (w 1564 r. 216 domów, a w nich samych piwowarów 71; po wojnach szwedzkich Z. podupadł i w r. 1800 miał tylko 61 dom.)

Kroczew, wieś, browar, tartak, gorzelnia, gospodarstwo wzorowe.

Trąbki, Smoszewo, Nacpolsk — gorzelnie.

Przybojewo, gosp. wzorowe.

Nowe-Miasto — os. nad Soną (do Wkry), 2 tys. mk.

Czerwińsk, osada nad Wisłą 1000 mk. Tu przeprawił



Czerwińsk.

się Wład. Jagiełło, dążąc w 1410 roku pod Grunwald. Cudowny obraz Matki Boskiej w warownym klasztorze Norbertanek.

Sochocin, os. nad Wkrą, 2 tys. mk., gorzelnie i tartak.

Dziektarzewo, wieś, smolarnia, fabryka terpentyny, krochmalu.

Myza, os. fabryczna pod fortecą Nowogięrgiewskiem, fabryka bomb i kartaczy.

Sarbiewo, wieś nad rz. Racią-znicą. W kościele pomnik Macieja Kazim. Sarbiewskiego, najznakomitszego poety łacińskiego czasów nowożytnych, urodz. 1594 r.



Pomnik ks. Macieja Kazimierza Sarbiewskiego.

14) Powiat pułtusk.

Pułtusk, m. pow. nad Narwią, poniżej ujścia rz. Pełty, wzniesione na 75 st. nad poz. m., 15,900 mk. Miasto dosyć ładne, z szerokimi ulicami, wysadzanemi drzewami; posiada 3 kościoły, cerkiew, szpital na 35 łózek, dom schronienia, progimnazjum męskie, 4 szkoły początkowe, urząd powiatowy i miejski, okręg zjazdu sędziów pokoju i t. d. Z zakładów przemysłowych są tu: 2 browary, młyn parowy, tartak. Pułtusk jest bardzo starożytną, sięgającą czasów pogańskich osadą, a w przeszłości swojej był po Płocku najpierwszem miastem na Mazowszu, strażnicą przeciw najazdom prusaków, jadźwingów i litwinów (w 1368 Kiejstut spalił zamek wraz z obrońcami). W XV wieku istniała tu szkoła, kierowana przez mistrzów akademii krak. Pod koniec wieku XVI zastąpił Pułtusk przez założenie kolegium jezuickiego. Nauczali tu: Piotr Skarga, Jakób Wujek, Stanisław Grochowski, Maciej Sarbiewski. Miasto posiadało wtedy liczne cechy, a handel z Gdańskiem wzbogacał mieszczan. Zamek biskupi dodawał ozdoby, a winnice wzgórza nad Narwią pokrywały. Po wojnach i pożarach wszystko upadło. W kolegiacie godne uwagi pomniki Załuskich, a szczególnie wspaniały grobowiec Noskowskiego. Pułtusk przez długi czas należał do biskupów płockich, którzy bardzo dbali o rozwój i dobrobyt miasta.

Nasielsk, m., st. kol. żel. nadwiśl., 7 tys. mk., nad obszernym stawem. 9 garbarni, fabryka octu, 2 młyny wodne i mnóstwo (120) szewców. O starożytności miasta świadczy znajdujący się wśród błot kopiec a o warowni w N. wspomina już Bolesław Kędzierzawy (1155 r.).

Wyszków, os. nad Bugiem, przeszło 3 tys. mk., st. kol. żelaznej (Ostrołęka-Piława). W. stanowił odwieczną własność biskupów płockich. Tu zmarł król Karol Waza, i zapewne na tę pamiątkę za miasteczkiem stoi słup z herbami Wazów. W kościele piękne rzeźby z w. XV (Ś-ty Idzi i Ś-ta Anna). — Jarmarki na konie.

Serock, os. na prawym, wyniosłym brzegu Narwi, około 3 tys. mk. Tu Bug zlewa się z Narwią. Osada starożytna, która oddawna była targowiskiem nadrzecznem. S. jest ważnym punktem strategicznym. Oryginalnym jest kościół parafialny w Serocku. — Tu się urodził poeta Włodzimierz Wolski.

Zegrzynek w pobl. Serocka; wielki młyn amerykański.

Zatory -- wzorowe gosp., owczarnia zarodowa, gorzelnia parowa, cegielnia.

Popowo — gorzelnia, młyn parowy.

II.

21. Gubernia kaliska.

Graniczy od północo-zachodu i zachodu z Wielkiem Księstwem Poznańskiem i Ślązkiem (jez. Gopło, Budziszawskie, Powidzkie, rz. Proсна); od północo-wschodu i wschodu z gubernią warszawską. Powierzchnia gubernii kaliskiej przedstawia płaską nizinę, pochyloną ku zachodowi; najniższym punktem gubernii jest miasto Kalisz. Rzeczki, zraszające gub. kaliską, spływają do dwu znaczniejszych rzek: Proсны i Warty. Dział wód tych obu rzek jest niewyraźny; również niewyraźnym jest dział między dorzeczami Warty i Bzury, która uprowadza do Wisły wody pow. łęczyckiego, łowickiego i sochaczewskiego.

Niegdyś na tym obszarze, gdzie obecnie znajduje się gub. kaliska, było wiele jezior; ale te opadły i po nich pozostały się błotniste niziny i mokre zapadliny, jak np. koło Lubstowa (pow. kolski) lub Dobrej (pow. turkowski). Resztki dawnych jezior przedstawiają także jeziora: Skulskie (pow. słupecki), Ślesieńskie, Gosławskie, Licheńskie (pow. koniński), Modzenowskie (pow. kolski).

Gub. kaliska dzieli się na 8 powiatów: kaliski, słupecki, koniński, kolski, łęczycki, turkowski, sieradzki i wieluński. W całej gubernii przeważają mniejsze posiadłości, od 6 mórg do 5 włók; z każdym rokiem takich gospodarstw przybywa, dlatego też i cena ziemi się zwiększa. Najwięcej takich udziałów nabywają włościanie polacy, chociaż i Niemcy dosyć kupują.

Handel drzewem, jak również gęsiami, znaczny. Przemysłnictwo stanowi ulubione zajęcie włościan; głównem jednak zajęciem jest rolnictwo.

Pod względem przemysłu gub. kaliska stoi: co do ilości fabryk na miejscu 5-m (353 zakł.), co do wartości produkcji (13 1/2 mil. rubli) zajmuje miejsce 4-te; co do ilości robotników (9,481) również 4-te. Spotykamy w gubernii fabryki: tkanin bawełnianych (2), sukna i wełnianych tkanin (63), pasmanteryi (1), fabryki pończoch i rękawiczek (9), tasiemek (3), haftów (22), papieru grubego (3), farbiarni (13); fabryki wyrobów miedzia-

nych (5), narzędzi rolniczych (7), fortepianów (3), wyrobów fajansowych, i glinianych (29), odlewni (2), tartaków (17), cegielni (38); garbarń (41), mydlarni (11), guzików z masy perłowej (1); są cukrownie (4), gorzelnie (47), browary (17), miodosytnie (12), fabryki octu (4), olejarnie (60), młynyparowe (17), krochmalnie (3), huty szklane (2), fabryki cukierków (5) i inne.

Przestrzeń leśna w gub. kaliskiej zajmuje zaledwie $\frac{1}{6}$ powierzchni gub. (15,3); pod względem zadrzewienia gub. kaliska stoi na 8-em miejscu (9-te zajmuje gub. warsz., 10-te — płocka)

Pod względem komunikacji gub. kaliska posiada (oprócz wielu dróg szosowych) kol. żel. warszawsko-kaliską, przebiegającą przez pow. sieradzki i kaliski (Zduńska-Wola, Sieradz, Opatówek, Kalisz); oprócz tego jest projektowaną linią od Słupcy przez Konin do Kalisza, oraz od Sieradza do Wieruszowa, na pograniczu W. Ks. Poznańskiego.

Pod względem oświecenia publicznego gub. kaliska stoi nisko. W r. 1880 na 2,296 popisowych, stających do wojska, nie umiało nawet

czytać 2,005. Zresztą 1 zakład naukowy wypada na 1,882 mk., a jeden uczący się na 34 ludzi. Od tego czasu stosunek się zmienił.

1) Powiat kaliski.

Kalisz, m. gub. nad Prosną, w dolinie, o kilka wiorst od granicy; od Warszawy oddalony o 32 mil; 22 tys. mk.; fabryki fortepianów, świec, wyrobów z miedzi, sukna cienkiego i t. p. Miasto starożytne, ponieważ jednak ulegało wielokrotnym pożarom i klęskom, przeto było nieraz



Kościół Panny Maryi w Kaliszu.

odbudowywane i dlatego utraciło cechy starożytności. Są tu szczątki murów, jeszcze przez Kazimierza W-go stawianych. Niegdyś w kościele ś-go Pawła był grób Mieczysława Starego, ale po zniesieniu kościoła nie wiadomo co się z tym zabytkiem stało. Specyalnością Kalisza są hafty (22 fabryk).

Handel i przemysł w Kaliszu rozwinięte. Gimnazjum męskie i żeńskie, szkoła realna rządowa.

Błaszki, os. w piaszczystej równinie, 4 tys. mk.

Chocz, os. nad Prosną. Przez długie lata był w rękach polskich protestanckich rodzin. Jest tu pałac, pobudowany przez biskupa Lipskiego w XVII wieku.

Opatówek, os. m. nad Pokrzywnicą (do Prozny), 2 tys. mk., fabr. sukna, st. kol. żel. kaliskiej. — Niegdyś należał do generała Zajączka, który otrzymał Opatówek od Napoleona I. — Jest to osada bardzo starożytna, a cechę tej starożytności można zauważyć w kościółku ostrołukowym (w. XII).

Stawiszyn, os. m. nad rz. Bawół (do Prozny), dom przytułku dla starców i kalek; 2,200 mk. Ludność zajmuje się warzywnictwem (dla Kalisza), kozusznictwem, szewctwem i garncarstwem. — Niegdyś Stawiszyn był otoczony murem, lecz wojny szwedzkie go zrujnowały. Jako miasto, Stawiszyn istniał już w w. XIII.

Staw, os. miejska nad Cienią (Strzechą lub Pokrzywnicą) w okolicy, która jest dnem dawnego rozległego jeziora. Wody z tego obszaru zbiera rzeczka bez nazwy. Dom przytułku, rozwinięty handel i hodowla trzody i bydła. W XIV w. musiał być dosyć ludny i handlowy, bo posiadał nawet osobną miarę zbożową. — 650 mk.

Szczypiorna — komora celna na samej granicy pruskiej, o milę od Kalisza.

Dzierzbini i Zbiersk — cukrownie. (W Zbiersku zwierzyńiec).

Koźminek, os., 1,600 mk., zajmujących się oprócz rolnictwa wyrobem kozuchów, butów, garnków. Miejscowość bardzo starożytna, w historii protestantyzmu w Polsce ważne zajmująca stanowisko. Tu w r. 1533 odbył się 2-gi w Polsce synod a katolików, których gorliwymi popieraczami byli Ostrorogowie, właściciele miasteczka. Była tu w XVI w. wyższa szkoła ewangelicka, zamknięta już w wieku następnym.

Iwanowice, os. miejska, 900 mk. Założyciel Iwanowicz, Gruszczyński, wystawił tu w r. 1436 piękny, oryginalnej budowy kościół, dotąd ist-

niejący; w kościele 4 starożytne grobowce, a także godne uwagi chrzcielnica i kąpielnica. Iwanowice są miejscem urodzenia mnicha-rycerza ks. Augustyna Kordeckiego z rodziców mieszczan tutejszych w r. 1603. — Kościół iwanowski pozostawał przez czas pewien (w. XVI) w rękach arianów, heretyków.

2) Powiat słupecki.

Słupca, m. pow. nad Meszną (do Warty). Dom przytułku na 12 chorych, komora celna — 4 tys. mk. — W XIV w. Słupca miała mennicę (bito denary). Krzyżacy nie oszczędzali Słupcy, dlatego też miasto w końcu XIV w. otoczono murami z basztami, oraz założono stowarzyszenie strzeleckie (w. XV).

W pow. słupeckim kolonizacja niemiecka oddawna poczyniła znaczne postępy. Istnieje cała gmina: Emilienheim, a w niej Adelhof, Adolfsberg, Ingelfingen i t. d.

W Słupcy zatrzymał się w r. 1707 król szwedzki, Karol XII; domek o jednej izdebce, w której Karol przemieszkował, zachował się do naszych czasów: przez otwór w ścianie przechodził łańcuch, łączący łóżko królewskie z obręczą żelazną, która obejmowała szyję nieszczęsnego Patkula. (Patkul pragnął oderwać Kurlandję od Szwecyi, a przyłączyć do Polski).

Pyzdry, os. m. nad Wartą przy ujściu Proсны w korzystnym dla rozwoju położeniu, komora celna, dom przytułku, 3 tys. mk. — Do miasta należy tak wielki obszar lasów (250 włók), że mieszczenie corocznie dostają darmo opału (na jeden dom do 100 rub.). — Krzyżacy w 1331 zrabowali miasto. — Kazimierz W. pobudował tu zamek (obecnie więzienie) i miasto otoczył murem.

Kleczew, os. m. nad jeziorem Stępą, leży na rozległej płaszczynie 2,500 mk. Drobne warsztaty tkanin bawełnianych. Dawniej istniały tu fabr. sukna, dywanów, pasów, szalów. — Kościół gotycki pochodzi z w. XV, a w nim trumna ze szczątkami św. Feliksa, męczennika.

Lądek, os. m. nad Wartą, w dolinie rzeki, około 1000 mk. — w pobliżu wsi **Ląd**, gdzie przez Mieczysława Starego został założony klasztor cystersów, sprowadzonych z Niemiec. Aż do 1551 r. opatami bardzo bogatego klasztoru byli sami Niemcy. Oni też założyli miasteczko Landeck (Lądek). Od końca w. XVI Niemcy usunęli się, a nastąpili

Polacy, którzy świątynie wspaniale przyozdobili. Po cystersach byli kapucyni. Obecnie zakonników niema i kościół, chociaż jeszcze wspaniały, pomału upada.

Wilczyn, os. m. nad jez. Wilczyńskim na samej granicy. — 500 mk.

Zagórów, os. miejska na krawędzi szerokiej doliny Warty, był niegdyś własnością klasztoru w Łądzie. Przy tutejszym kościele utrzymywano szkołę. — 2,500 mk.

Skulsk, os. m. nad jeziorem, które niegdyś stanowiło jedną z odnóg Gopła, osada bardzo starożytna, 800 mk. — W kościele posąg Matki Boskiej Bolesnej, który miał być znaleziony przez księcia Bolesława z Kruszwicy (w. XII ?). — W XVII w. Skulsk zniszczony przez Szwedów.

Kazimierz, os., 1300 mk., niegdyś ludne miasto, głównie zniszczone przez Szwedów. Tu, według podania, mieszkali pustelnicy, towarzysze ś-go Wojciecha, których zamordowali żołnierze Bolesława Chrobrego. Na kazimierskich błoniach Szwedzi zamordowali Patkula, szlachcica inflackiego, który prowadził układy pomiędzy Augustem II, królem polskim i Piotrem Wielkim, cesarzem rosyjskim: Patkul był kołem łańcuchowym, ćwiertowany, nareszcie ścięty.

Bieniszewo, wieś z bardzo pięknym, lecz zaniedbanym kościołem.

3) Powiat koniński.

Konin, m. pow. nad Wartą, 8 tys. mk. Niegdyś był tu mocny zamek, przez Szwedów zniszczony. Miasto bardzo starożytne, otoczone obszernymi pastwiskami; wiosną wygląda jak wyspa, tak je Warta dokoła oblewa. Są tu 3 przedmieścia; szpital, szkoła 4-o klasowa, 2 fabryki maszyn, 2 kotłarnie, fabryki sukna i wyrobów bawełnianych, drukarnia.

Golina, os. w pobliżu Warty, 1,700 mk. Olejarnia, garbarnia, gorzelnia.

Brzeźno, pokłady węgla kamiennego brunatnego, kopalnie piaskowca nader twardego, wyrób kamieni młyńskich.

Gostawice, fabryka narzędzi rolniczych, hodowla bydła rasowego.

Biskupice, hodowla owiec rasowych.

Rychwał, os. m., 1000 m., olejarnia. Był tu na sztucznym nasypie zamek; obecnie zostały tylko piwnice. — W XVI w. przy kościele znajdowała się szkoła.

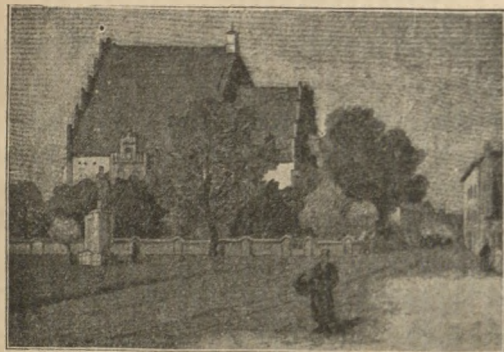
Ślesin, os. m. nad jez. Ślesińskim, w tem miejscu zwężonem (most i droga do Sompolna). 1,200 mk. — Jezioro Ślesin jest gałęzią Gopla, lecz już w XV w. stanowiło jezioro osobne wraz z przyległemi (j. Pątnowskie, j. Gosławickie, j. Licheńskie); wszystkie te jeziora miały stok do Warty przez rzeczkę (obecnie wyschniętą) Goplenicę. W r. 1901 podniesiono projekt przeprowadzenia tędy kanału od Warty do Wisły (Warta, Goplenica, j. Ślesińskie, kanał, jez. Orle, Zgłowiączka, Wisła).

Tuliszków, os. m. w okolicy lesistej, gorzelnia; 2 tys. mk. Osada starożytna, siedziba rodu Zarębów. — Hodowla bydła rasowego.

Władysławów, os. m. wśród płaskowzgórza, 2 garbarnie, wyrób wozów i bryczek, które idą głównie w Sieradzkę i na Kujawy. Dom przytułku dla starców i kalek. Cech tkacki dotąd istnieje od początku w. XVII. — W pobliżu ruiny zamku w Wyszyńie.

4) Powiat kolski.

Koło, m. pow. na wyspie rz. Warty, 8 tys. mk. Oprócz wielu innych fabryk ma 3 fabryki fajansu. Starożytny ratusz. W Kole jest szkoła 4-o klasowa, dla której gmach wybudowanym został ze składek mieszkańców powiatu. Pod tem miastem w r. 1655 szwedzi Wartę przeszli. Zwaliska zamku, którego wieża nieomal wisi w powietrzu.



Kościół farny w Kole.

Dąbie, m., nad Nerem (do Warty); były tam liczne fabryki sukna, fabryki narz. roln., fajansu, garn-carstwo. 4 tys. mk. Okolica błotnista.

Brdów, os. nad jez. Brdowskim, 1,900 mk. Dom schronienia dla starców i kalek, piękny kościół.

Kłodawa, os. nad Kłodawicą czyli Rgilówką (do Warty), wśród płaszczyny, 2,300 mk. W XVI wieku była obszernem miastem, czego ślady dotąd pozostały.

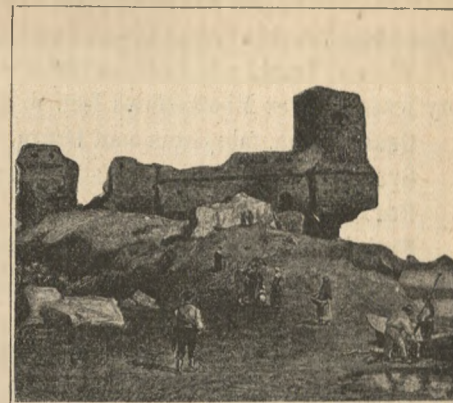
Babiał, os., 500 mk., osada fabryczna.

Sompolno, os., 2,050 mk. Tu kwitnie stolarstwo. Okolica piaszczysta.

Izbica, os., 3 tys. mk. Fabryki octu, sukna i tasiemek; dom schronienia, W pobliżu znajduje się 5 jezior, pokłady torfu i marglu.

Brudzew, os., 1,100 mk.; tu się urodził Wojciech z Brudzewa, nauczyciel Mikołaja Kopernika. Mieszkańcy Brudzewa zajmują się głównie rolnictwem. W dobrach brudzewskich gospodarstwo wzorowe.

Grzegorzew, os., 1,150 mk.; ludność przeważnie rolnicza.

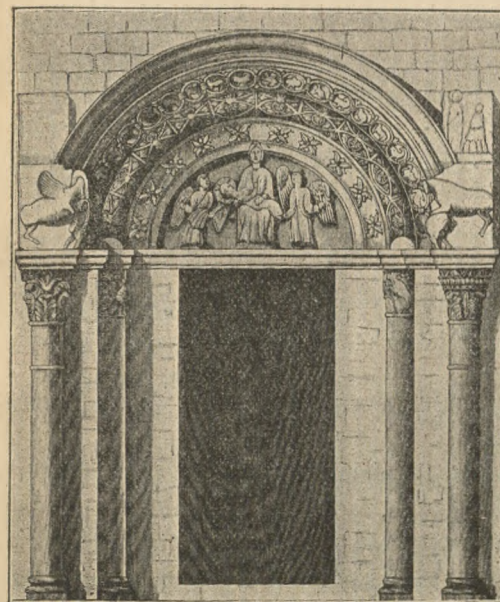


Ruiny zamku w Kole.

Dobrow, wieś z pięknym kościołem i grobem błogosł. Bogumiła, który tu życie zakończył.

5) Powiat Łęczycki.

Łęczyca, m. powiatowe nad Bzurą, 9 tys. mk., z ruinami starożytnego zamku, w którym, według podania, ma przemieszkiwać dyabeł Boruta. Miasto porządnie zabudowane, ma seminarium pedagogiczne, fabryki bawełniane, młyn parowy i ładny park. Łęczyca, zajęta przez szwedów



Odrzwia kolegiaty łęczyckiej.

w r. 1656, przez Jana Kazimierza odebrana. Synod za czasów Kazimierza Spraw. r. 1180.

We wsi **Tumie** pod Łęczycą jest wielki i wspaniały kościół, zbudowany jeszcze przez Mieczysława I-go w roku 967.

Ozorków, m. fabryczne nad Bzurą, 11,600 mk.

Grabów, os., 800 mk. Wielka gorzelnia.

Parzęczew, os., 1,500 mk.

Piątek, os. nad Moszczenicą (do Bzury), 2 tys. mk. Niegdyś należał do najludniejszych miast Wielko-Polski; podobno miał 100 (!) browarów.

Poddebice, os. nad Nerem (do Warty), 2,500 mk. Posiada ładny mieszkalny zameczek z w. XVII, bardzo oryginalnej budowy. Fabr. narzędzi rolniczych, browar, olejarnia, fabr. octu i miodu.

Leśmierz i Młynów, cukrownie.

6) Powiat turkowski (turecki).

Turek, m. pow. nad rzeką bez nazwy (do Kielbaski, do Warty), śród wyżyny (300 stóp nad p. m.). Szpital, 7 zakładów naukowych niższych, superintendent kościołów ewang. na gub. kaliską. — 2 kotłarnie, 3 olejarnie, 3 farbiarnie, garbarnia, browar, gorzelnia, mydlarnia, cegielnia, fabr. narzędzi rolniczych, fabr. powozów i bryczek, fabr. octu, zapalek, litografia i 360 warsztatów tkackich. W Turku znajdują się dwie dzielnice fabryczne: Pólko i Nowy-Świat. — Handel masłem i jajami (obróć do 40 tys. rub. rocznie). Piękny ogród, 2 hotele, straż ogniowa. — Nazwa pochodzi zapewne od «tura», zwierzęcia; musiały tu być lasy znaczne, bo i leśnictwo było. — 8 tys. mk.

Cielce — cukrownia.

Dobra, os. nad Teleszyną (do Warty), 5 tys. mk. Handel zbożem, wełną, nabiałem. Olejarnie.

Uniejów, os. m. nad Wartą, w nizinie, otoczonej wzgórzami. 4 tys. mk. — Fabryki octu, oleju; garbarnia, farbiarnia. — Uniejów jest starożytną osadą, która stanowiła własność arcybiskupów gnieźnieńskich. Błog. Bogumił był pierwszym, tu mieszkającym arcybiskupem; następnie jednak przebywał w Dobrowie (pow. kolski) i tam zmarł. Arcyb. Leszczyński w końcu w. XVII przeprowadził potajemnie zwłoki błogostawionego do Uniejowa, gdzie wystawił wspaniały marmurowy sar-

kofag. — Arcybiskupi mieli tu zamek, kilkakrotnie palony i rujnowany. Zamek ten jest obecnie odnowiony i zamieszkały. Krzyżacy w 1331 r. złupili Uniejów i okolicę.

Spicymierz, wieś o 3 wiorsty od Uniejowa, niegdyś był grodem, posiadał zamek i kasztelana mniejszego. Spicymierz leży nad Wartą, ma około 500 mk. wogóle bardzo zamożnych, Spicymierz należał do dzielnicy Zbigniewa (syna Wład. Herm.), że zaś Zbigniew knuł zamachy przeciw Bolesławowi Krzywoustemu, przeto Bol. zajął dziedzictwo Zbigniewa. Pomorzanie, sojusznicy Zbigniewa, dowiedziawszy się, iż w Spicymierzu znajduje się Marcin, arcyb. gnieźn. a przyjaciel Bolesława, napadli na kościół podczas nabożeństwa w zamiarze pochwylenia Marcina, lecz przez pomyłkę schwytali archidyakona. Gallus (kronikarz) pisze, że za karę dotknięci zostali konwulsyami, — poczem zaraz archidyakona wypuścili.

Warta, m. nad Wartą (o 2 wiorsty od rzeki), na wzgórzu, 5 tys. mk. 2 olejarnie, 2 garbarnie, mydlarnia, fabr. sody, fabr. zapalek. — Według tradycyi pierwotna osada (Liebewarda) miała być założona przez jeńców niemieckich. — Na zjeździe 1423 r. pod przewodnictwem arcybiskupa Jastrzębca uchwalono ustawy, zwane «statutem warekim». Na zjeździe 1430 r. wybrano także wychowawców dla królewiczów. Takie zjazdy kilkakrotnie się powtarzały. W r. 1734 w samem mieście wrzała potyczka zacięta między wojskami polskimi i saskimi. W Warcie są 3 kościoły. W kościele pobernardyńskim w bogatym sarkofagu spoczywają zwłoki błog. Rafała, zaś w klasztorze żeńskim — cudowny obraz Bogarodzicy. — Na cmentarzu pochowano tu Józefa Paszkowskiego, zasłużonego literaturze profesora i pułkownika.

Zbylczyce, wieś, gorzelnia, krochmalnia, pokłady torfu.

Wrząca Warecka, wieś, posiada zabytek starożytny: olbrzymi głaz narzutowy z wyłobieniem, pod nazwą: waniénki Matki Boskiej. Według podania Matka Boska podczas ucieczki do Egiptu zatrzymała się tutaj i w zagłębieniu kamienia wykapała P. Jezusa. Woda ta była bardzo skuteczną na oczy, aż gdy raz owczarz obmył nią psu oczy — woda straciła swą własność. — Lud miejscowy w d. 8 października licznie ten kamień odwiedza.

7) Powiat sieradzki.

Sieradz, m. pow., stolica księstwa, województwa i ziemi sieradzkich — przy zbiegu rz. Warty z Żagliną, na wzgórzu (448 st. nad poz. m.); st. kol. żel. kaliskiej, 6 tys. mk. — Ochrona dla dzieci, szpital, dom schronienia; fabr. narzędzi rolniczych, fabr. igieł i szpilek, garbnia i cegielnie. Niegdyś Sieradz należał do najważniejszych miast nad Wartą (Sieradz, Pyzdry i Poznań). — W 1270 r. odbył tu się synod biskupi. W 1272 r. przebywał tu w więzieniu biskup krak. Paweł z Przemankowa. — W r. 1288 Wład. Łokietek zajmuje Sieradz (stąd książe sieradzki). 1331 r. krzyżacy i Wincenty z Szamotuł ogniem i mieczem zniszczyli Sieradz, przytem komtur Herman dopuszczał się okrucieństw. Przez ciąg lat 1383 — 1479 w Sieradzu odbywają się liczne zjazdy polityczne. W 1383 r. obrano królem Jadwigę, córkę Ludwika węgierskiego. W r. 1436 zaprzysiężono pokój z krzyżakami. W czasach późniejszych zjazdy odbywały się w Piotrkowie. — Zamek sieradzki, w którym się odbywały synod, zjazdy i t. d., stał śród bagien między dwiema odnogami Warty. Podczas wojen szwedzkich przechodził z rąk do rąk. Obecnie są tylko resztki. — Szkoła sieradzka, w której w XVI w. nauczycielami byli akademicy krakowscy, wydała wielu ludzi zasłużonych, jak. np.: Cypryan Bazylik, Dymitr Sulikowski (arcybp. lwowski) i inni.

Szadek, os. m. nad Pisią (do Neru, do Warty), wśród doliny, która przed wiekami była jeziorem, 3 tys. mk., dom przytułku dla starców; olejarnia, gorzelnia, browar. — W r. 1331 wiele ucierpiało od krzyżaków, a jeszcze bardziej w XVII i XVIII stuleciach od postojów wojskowych i gwałtów żołnierskich. — 1733 r. zawiązano tu konfederację, mocą której Stanisław Leszczyński uznany za króla; w r. 1790 sejmik polecił posłom opierać się na sejmie warszawskim dziedziczeniu tronu, zaś w 1792 r. 57 obywateli przystępuje do Targowicy przeciw konstytucji 3-go maja.

Zduńska-Wola, m. nad Brodnią (do Warty), 16 tys. mk. Przyległe wsi stanowią prawie jedność z miastem; zamieszkane są przeważnie przez tkaczy. Trzy fabryki tkackie, w okolicy zaś około 10 tys. warsztatów tkackich. Wyrabiają tu tkaniny wełniane, bawełniane i półjedwabne. Fabr. narzędzi rolniczych, garbarnia, mydlarnia, cegielnie. Miasto istnieje dopiero od 1825 r. — Stacja kolei żel. kaliskiej.

Złoczew, os. m. nad Oleśnicą (do Warty), 2,200 mk. Olejarnia. Klonowa, huta szklana, leśnictwo.

Burzenin, os. m. nad Wartą, 1,100 mk. Kopalnia wapna. W okolicy okopy szwedzkie i ślady cmentarzysk pogańskich.

8) Powiat wieluński.

Wieluń, m. pow., w kotlinie, leżącej na dziale wód Prosną i Warty, około 800 stóp nad poz. m. Około 6,500 mk. Posiada wyborną wodę z okolicznych źródeł. Browar, mydlarnia, 2 garbarnie. W 1350 r. Kazimierz Wielki otoczył Wieluń murem i wznosił zamek obronny. W końcu w. XIV była tu mennica, która biła małe pieniążki srebrne («moneta Vielunia»). Zygmunt August tu osadził Katarzynę austriacką, dopóki ta zupełnie do ojca nie powróciła. — Tu podobno arcyksiążę Maksymilian przez tydzień odpoczywał, zanim wyruszył pod Byczynę, gdzie przez Jana Zamojskiego pobity i do niewoli wzięty został. (1587 r.). — Wieluń wiele ucierpiało podczas wojny szwedzkiej (1655 r.). Morowe powietrze (1707 — 1711) było dla miasta klęską największą (2 tys. zmarło) — i odtąd Wieluń już się nie podniósł. Z murów okalających pozostała tylko «brama krakowska». — Nazwę swą Wieluń (Jeluń, Jeleń) podobno otrzymał od jelenia; podanie głosi: Władysław Odonicz, wnuk Miecz. Starego, pędził za wielkim jeleniem, gdy nagle jeleni znikł, a na tem miejscu ukazał się w powietrzu baranek nad kielichem, otoczonym jasnością. Książę wystawił tu kościół, około którego powstała osada, nazwana w następstwie «Wieluniem».

W pięciu kościołach tutejszych są ciekawe pamiątki. U fary znajduje się «Chrystus w grobie» — obraz z galerii drezdeńskiej, oraz znak legii honorowej, otrzymany przez Joannę Żubr, która w 1812 r. służyła wojskowo pod Smoleńskiem. Jest tutaj także «zab wielkoluda» (mamuta), dyby, w które zakuwano przestępców, wreszcie na ścianie zewnętrznej t. zw. «kuna», gdzie stawiano przestępców pod przegierzem. — Przy kościele pijarskim były szkoły, w których kształcił się Józef Lompa, wielce zasłużony szerzyciel oświaty na Ślązku.

Wieruszów, os. m. nad Prosną, nad samą granicą, otrzymał swoje nazwisko od rodu Wieruszów, który szeroko rozsiadł się w okolicy tutejszej. 5 tys. mk. Komora celna, komenda straży pogranicznej.

fabr. gorsetów, zapalek; garbarnia. — Kościół tutejszy przez czas pewien (w. XVI) służył za zbór braciom czeskim. Tu umarł ks. Augustyn Kordecki, słynny obrońca Częstochowy, 1673 r. — Za miastem, na wzgórzu, otoczonym fosą, wznosi się zamek okazały, pobudowany przed 100 laty.

Praszka, os. m. nad Prosną, 3 tys. mk. Dom przytułku; komora celna. Ludność tutejsza zajmuje się głównie szewctwem i stolarstwem. W okolicy pokłady torfu i rudy żelazistej. Już w w. XV ludność zajmowała się przemysłem górniczym. — Młyn parowy, garbarnia.

Lututów, os. m., 600 mk.

Bolesławiec, os. nad Prosną, 1,300 mk. Był tu niegdyś zamek przez Kazimierza Wielkiego wzniesiony, przez Szwedów zburzony.

Kiełczygłów, wyrób chodaków drewnianych.

Mirków, nad Prosną, papiernia.

Zalesiaki, wieś, olbrzymie pokłady kamienia wapiennego.

Ruda, wieś. Tu, według podania, kościół stoi na tem miejscu, gdzie św. Wojciech, w drodze do Prus, mszę odprawiał.

III.

22. Gubernia piotrkowska.

Graniczy od północy z gub. warszawską i kaliską; od zachodu z gub. kaliską (rz. Warta); od południo-zachodu — ze Śląskiem; od wschodu — z gub. kielecką i radomską (rz. Pilica). Dzieli się na 8 powiatów a mianowicie: piotrkowski, rawski, brzeziński, łódzki, łaski, częstochowski, nowo-radomski, będziński. Powierzchnia gub. piotrk. zajmuje 10,639 w. □, na których mieszka 1,409,044 ludzi t. j. na 1 w. □ 132,4 mk. Południowo-zachodni kąt gubernii przedstawia jakby przedłużenie wyżyn śląskich, gdzie znajdujemy formację węglową (patrz «przemysł górniczy») Zagłębie węglowe jest otoczone pokładami różnogatunkowego wapienia. W gub. piotrk. oprócz tego spotykamy pokłady galmanu (rudy cynkowej) w okolicach Strzemieszyc, rudę żelazną, lignit i inne. Obszar gubernii przedstawia wyżynę, stopniowo podnoszącą się od północy ku południowi i południo-wschodowi. W południowej części (przedłużenie wyżyny śląskiej) spotykamy liczne pagó-

ry i pasma górzyste, sięgające od 1000 do 1600 stóp nad poz. m. Okolica Łaz jest najwyższą (1570 stóp), a pod Strzemieszycami już mamy znaczne zniżenie (1,183 stopy). W okolicach Złotego-Potoku (pow. częstochowski), dalej pomiędzy Częstochową, Mstowem i Olsztynem występują grupy skał albo też wzgórz, rozmytych wskutek działania wód. — Posuwając się wciąż ku północy, wśród stopniowo obniżającej się powierzchni, spotykamy wywyższony taras, który stanowi dział wód między Pilicą, Wartą i Nerem (do Warty). Wreszcie trzeci taras — to wyżyna łódzko-zgierska, z której rozchodzą się strumienie do Neru, Bzury i Pilicy. Ta ostatnia wyżyna traci charakter górski, jaki posiadają wyżyny w południowej części gubernii — i przechodzi w lekko falującą równinę, obfitującą w piaski i z glębą ubogą (Rawskie); stąd powiadają, że tam

Las — to leszczyna,

Wróbel — to zwierzyna,

Ryby — to karaski,

A grunt pszenny — piaski.

Najwięcej gruntów piaszczystych spotykamy w powiatach: piotrkowskim, nowo-radomskim, brzezińskim, rawskim; grunta znowu gliniaste ciągną się pobrzeżem Pilicy, a także po linii równoległej do kierunku kolei żelaznej, począwszy od Piotrkowa do Koluszek; stąd przyjmują kierunek północno-zachodni i dochodzą do Zgierza (pow. łódzki).

O ile jednak przemysł rolniczy nie mógł znaleźć sprzyjających okoliczności dla swojego rozwoju, o tyle zato przemysł fabryczny stoi w gub. piotrkowskiej najwyżej ze wszystkich gubernij Królestwa Polskiego.

Mamy w gub. piotrk. 1364 zakładów przemysłowych, w których pracuje 132 tys. rob., a wartość produkeji wyraża się sumą 300 milionów rubli z górą. Największem ożywieniem pod tym względem odznacza się Łódź z miastami okolicznymi, Sosnowice z przyległym obszarem, Zawiercie i Częstochowa.

Gub. piotrk. zajmuje pod względem zalesienia miejsce 6; % lasów, względnie do powierzchni gubernii wyraża się przez 20,7, t. j. prawie piątą część gubernii zajmują lasy.

Głównym przedmiotem handlu w gubernii są przedmioty niezbędne dla przemysłu, oraz produkty fabryk miejscowych: wyroby płóciennne, wełniane, bawełniane, metalowe, produkty górnicze i t. p., oraz

produkty gospodarstw rolniczych, stanowiące zresztą małą część produkcji fabrycznej.

Co się tyczy wykształcenia publicznego, gub. piotrkowska posiada: gimnazyów męskich 3 (Łódź, Piotrków, Częstochowa), szkołę realną w Sosnowcu, szkoły handlowe w Łodzi i Żgierzu i t. d., razem (w r. 1885) 594 zakłady naukowe. Wtedy na 1533 osób przypadała 1 szkoła, a na każdą szkołę średnio 67 uczniów.

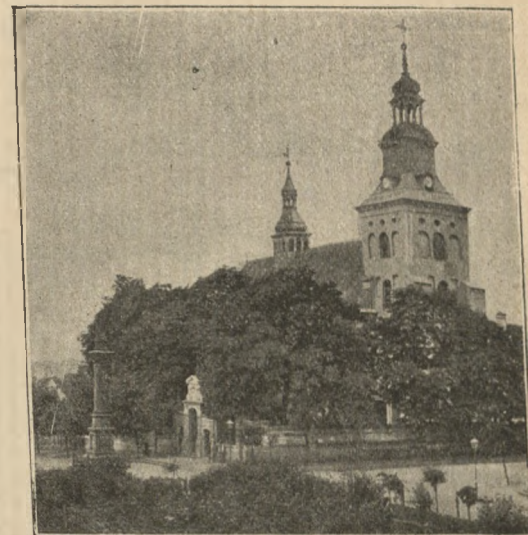
Gubernia piotrkowska ma dosyć udogodnioną komunikację. Przez sam środek gubernii przechodzi kolej żel. warszawsko-wiedeńska przez powiaty: brzeziński, piotrkowski, nowo-radomski, częstochowski i będziński. Przez powiaty brzeziński i łódzki (do Łodzi) dochodzi odnoga kolei warszawsko-wiedeńskiej pod nazwiskiem kolei fabryczno-łódzkiej — od stacji Koluszek. Przez powiat brzeziński przechodzi gałąź kolei żel. iwangrodzko-dąbrowskiej od Koluszek do Skarżyska. Dalej przez pow. brzeziński, łódzki i łaski przechodzi kol. żel. kaliska; a oprócz tych kolei elektryczna z Łodzi do Żgierza i do Pabianic, kolejka z Piotrkowa do Sulejowa (nad Pilicą), liczne kolejki w zagłębiu dąbrowskiem, oraz kolejka z Częstochowy do Herbów, na granicy. Ślązka.

Wody gub. piotrkowskiej spływają głównie do dwu rzek: Pilicy i Warty. Te jednak pod względem komunikacji wielkiej przysługi nie oddają, gdyż Pilica jest spławna dopiero od Sulejowa, a Warta w granicach gub. piotrkowskiej wcale nie spławna.

1) *Powiat piotrkowski.*

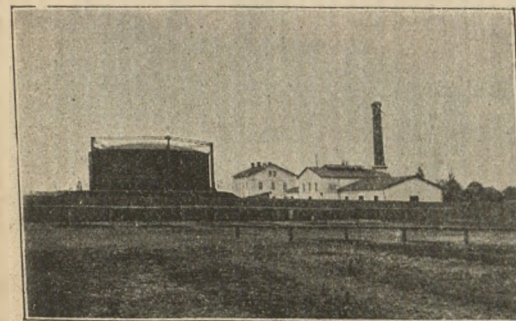
Piotrków (trybunalski), m. gubernialne i powiatowe, na dziale wodnym między Pilicą, Wartą i Nerem (900 stóp nad p. m.), nad rz. Strawą (do Pilicy), 30,900 mk. St. kol. żel. warsz.-wied. Miasto starożytne bowiem pod brukiem obecnym znajdują (na 1½ łokcia) bruk dawny, a pod nim jeszcze faszyne. Piotrków należy do miast najzdrowszych. Ma 2 ogrody publiczne, 20 stawków i sadzawek, a pod miastem obszerny staw — Bugaj. — Zakłady przemysłowe ważniejsze: młyn i tartak parowy, fabr. narzędzi rolniczych, 2 gorzelnie, piec wapienny, 4 browary, 2 miodosytnie, fabr. octu, f. kafla, 4 mydlarnie, 3 garbarnie i t. d. Gimn. męskie 8-o klas. i gimn. żeńskie, 2 księgarnie. Liczne dykasterie urzędowe, które przybywały, począwszy od r. 1867 t. j. od chwili utwo-

żenia gub. piotrkowskiej, pociągały za sobą wzrost ludności (w r. 1865 było 12 tys. mk.). — Siedem kościołów, teatr. — Piotrków przez Kazimierza W-go otoczony murem, przez długie lata był miejscem zjazdów i sejmów (1438r. — 1567 roku) do chwili, gdy sejmy przeniesiono do Warszawy. Tu w r. 1469 posłowie czescy ofiarowali koronę Władysławowi, synowi Kazimierza Jagiellończyka, w 1478 r. ułożono notę do Rzymu, zaskarżając legata papieskiego, który, sprzyjając krzyżakom, rzucił klątwę na Kazimierza Jagiellończyka; w 1548 r. chciano na sejmie zmusić Zygmunta Augusta do porzucenia Barbary Radziwiłówny; w 1564 r. ustanowiona «kwarta»



Piotrków. — Kościół po-bernadyński.

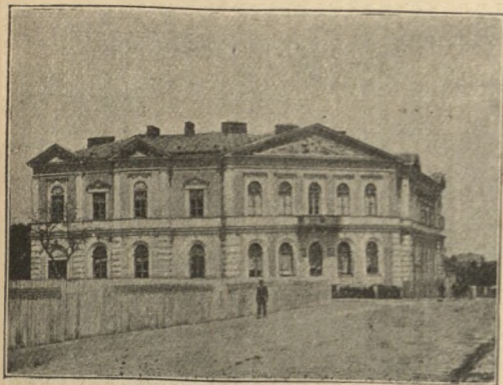
(czwarta część dochodów królewskich szła na utrzymanie wojska stałego); w roku 1578 Stefan Batory ustanowił trybunał dla Wielkopolski, którego reasumpcyja i limita (otwarcie i zakończenie) odbywały się zawsze z wielkimi uroczystościami.



Piotrków. — Gazownia.

— W Piotrkowie odbyło się także 14 synodów. — Miasto ucierpiało wiele od wojen szwedzkich, a szczególnie od głodu (1737 r.): korzec żyta

kosztował 200 ówczesnych złotych. — Ostatni trybunał odbył się 1792 r. — Mur, 10 baszt i blokhauzów i t. p. fortyfikacye nadawały Piotrkowowi warowną postać. Zamek sam prze-robiono na odwach.



Piotrków. — Tow. Kred. Ziemskie.

Rozprza, osada m. nad Luciążą (do Pili-cy) w podmokłej do-linie. Stacja kolei żel. warszaw.-wied. 1000 mk. Niegdyś była znacznie większą i znaczenie jej było ważniejsze, jak wska-zuje przysłowie: «starsza Rozprza od

Piotrkowa». Rozprza znana już jest w wieku XI. — Stacja doświadczalna rolnicza.

Wolborz., os. m. nad Wolborką, w dolinie tor-fiastej, 3000 mk.; dom przytułku. Ratusz z 2-ma wieżami, dawniej rezy-dencya biskupów ku-jawskich, którzy się sta-rali o upiększenie miasta i powiększenie docho-dów (założenie rybołów-stwa w stawach kopa-nych). Wolborz jest to gród starożytny, który kilkakrotnie (1410 roku,

1411 r., 1414 r., 1422 r.) był świadkiem zebrań wojsk przeciw krzyża-kom. — W r. 1662 powstał tu związek wojskowy pod Stefanem Świ-derskim, żądający wypłaty zaległego żołdu. — Proboszczem w Wolbo-rzu był ks. Jędrzej Kitowicz, autor nader zajmujących pamiętników;



Wolborz. — Kościół.

tutaj też urodził się Andrzej Frycz Modrzewski (XVI w.), filozof i reformator religijny.

Sulejów, os. m. nad Pilicą, o 13 w. od Piotrkowa, w okolicy, obfi-tującej w wyborny gatunek wapna; 3 tys. mk. — Sulejów posiada sławne opactwo po-cysterskie; klasztor wzniesiony był przez kilka fundatorów, między nimi i przez Piotra Dunina, który miał 77 kościołów wybudować. — Klasztor posiadał olbrzymie uposażenie i często w nim gościli znakomi-te osoby. Tu w 1410 r. bawił Władysław Jagiełło, zatrzymuje się tu też i Kazimierz Jagiellończyk, spieszący na sejmy do Piotrkowa, zawsze zaś jest Sulejów stacją dla lega-tów papieskich. — Pomimo bo-gactw — cyster-si nie zaznaczy-li się czemś do-niosłym dla kraju, bo na-wet szkoły tu nie założyli. — Ruiny klaszto-ru i pałacu opackiego są jednemi z naj-okazalszych. Klasztor przed-stawia się dotąd, jak zamek obronny, z basztami, wieżą, bramami — i zaj-muje przestrzeń kilku morgów. Kościół sulejowski jest najpiękniejszym zabytkiem architektury romańskiej u nas. — Sulejów łączy się z Piotr-kowem koleją żelazną. — Z zabytków starożytności godne są uwagi w kościele: 10 lwów drewnianych, z których 6 szczególnie odzwierza cechy charakterystyczne tych zwierząt.



Niechcice. — Pałac.

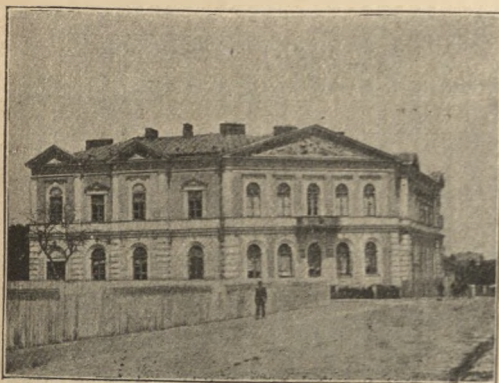
Klasztor przed-stawia się dotąd, jak zamek obronny, z basztami, wieżą, bramami — i zaj-muje przestrzeń kilku morgów. Kościół sulejowski jest najpiękniejszym zabytkiem architektury romańskiej u nas. — Sulejów łączy się z Piotr-kowem koleją żelazną. — Z zabytków starożytności godne są uwagi w kościele: 10 lwów drewnianych, z których 6 szczególnie odzwierza cechy charakterystyczne tych zwierząt.

Kamińsk lub **Kamieńsk**, os. w pobliżu kolei żelaznej, 1,600 mk.

Grocholice, os. nad rz. Rakarką (do Widawy, do Warty), 1,500 mk. Starożytny kościół.

Bełchatów, os., 1,700 mk. Fabryki perkalików i chustek baweł-nianych i półbawełnianych.

kosztował 200 ówczesnych złotych. — Ostatni trybunał odbył się 1792 r. — Mur, 10 baszt i blokhauzów i t. p. fortyfikacje nadawały Piotrkowowi warowną postać. Zameksamprze-robiono na odwach.



Piotrków. — Tow. Kred. Ziemskie.

Piotrkowa». Rozprza znana już jest w wieku XI. — Stacja doświadczalna rolnicza.

Wolborz, os. m. nad Wolborką, w dolinie torfiastej, 3000 mk.; dom przytułku. Ratusz z 2-ma wieżami, dawniej rezydencja biskupów kujawskich, którzy się starali o upiększenie miasta i powiększenie dochodów (założenie rybołówstwa w stawach kopanych). Wolborz jest to gród starożytny, który kilkakrotnie (1410 roku, 1411 r., 1414 r., 1422 r.) był świadkiem zebrań wojsk przeciw krzyżakom. — W r. 1662 powstał tu związek wojskowy pod Stefanem Świderskim, żądający wypłaty zaległego żołdu. — Proboszczem w Wolborzu był ks. Jędrzej Kitowicz, autor nader zajmujących pamiętników;



Wolborz. — Kościół.

tutaj też urodził się Andrzej Frycz Modrzewski (XVI w.), filozof i reformator religijny.

Sulejów, os. m. nad Pilicą, o 13 w. od Piotrkowa, w okolicy, obfitującej w wyborny gatunek wapna; 3 tys. mk. — Sulejów posiada sławne opactwo po-cysterskie; klasztor wzniesiony był przez kilka fundatorów, między nimi i przez Piotra Dunina, który miał 77 kościołów wybudować. — Klasztor posiadał olbrzymie uposażenie i często w nim gościły znakomite osoby. Tu w 1410 r. bawił Władysław Jagiełło, zatrzymuje się tu też i Kazimierz Jagiellończyk, spieszący na sejmy do Piotrkowa, zawsze zaś jest Sulejów stacją dla legatów papieskich. — Pomimo bogactw — cystersi nie zaznaczyli się czemśd doniosłym dla kraju, bo nawet szkoły tu nie założyli. — Ruiny klasztoru i pałacu opackiego są jednymi z najokazalszych. Klasztor przedstawia się dotąd, jak zamek obronny, z basztami, wieżą, bramami — i zajmuje przestrzeń kilku morgów. Kościół sulejowski jest najpiękniejszym zabytkiem architektury romańskiej u nas. — Sulejów łączy się z Piotrkowem koleją żelazną. — Z zabytków starożytności godne są uwagi w kościele: 10 lwów drewnianych, z których 6 szczególnie odtwarza cechy charakterystyczne tych zwierząt.



Niechcice. — Pałac.

Kamińsk lub **Kamieńsk**, os. w pobliżu kolei żelaznej, 1,600 mk. **Grocholice**, os. nad rz. Rakarką (do Widawy, do Warty), 1,500 mk. Starożytny kościół.

Bełchatów, os., 1,700 mk. Fabryki perkalików i chustek bawełnianych i półbawełnianych.

rub. W powiecie brzezińskim jest 6 przędzalni bawełny, 1,990 tkackich warsztatów, 525 zakładów sukienniczych, 1 papiernia i 3 zakłady żelazne, oprócz innych. Lasy tylko w okolicy Ujazdu.

Główno, os. nad Mrogą (do Bzury), 2,200 mk. Założona przez Ziemowita, księcia mazowieckiego, 1427 r.

Stryków, os. nad Moszczenicą (do Bzury), 2,800 mk. Tu się urodził r. 1548 Maciej Strykowski, znakomity pisarz polski, autor dzieła p. t. «Która przedtem nigdy świata nie widziała kronika polska, litewska, żmudzka i wszytskiej Rusi» — i wielu innych.

Będków, os. nad Wolborką (do Pilicy), 1,000 mk. Ruiny gmachu, który miał służyć za giełdę kupiecką. W okolicach wydobywają torf.

Tomaszów-Rawski, m. pow. nad Wolborką (do Pilicy), blisko 21,100 mk. Miasto fabryczne. Najwięcej fabryk sukna. Ogólna produkcja Tomaszowa wynosi 5,000,000 rub. St. kol. żel. iwangrodzko-dąbrowskiej.

Jezów, os. nad Rawką czyli Jezówką (do Bzury). Dom schronienia, farbiarnia wełny. Starożytny kościół, przez Piotra Dunina stawiany.

Ujazd, os. 1,200 mk., przy odnodze kol. żel. iwangrodzko-dąbrowskiej z Ostrowca do Koluszek; fabr. cienkich wyrobów tkackich wełnianych i bawełnianych. W tutejszym kościele znajduje się piękny pomnik Andrzeja Olszowskiego, prymasa.

Starzyce, os. fabr. przy odnodze kol. żel. iwangrodzko-dąbrowskiej. Cienkie wyroby tkackie.

Koluszki, stacya węzłowa kolei żelaznych: warszawsko-wiedeń., fabryczno-łódzkiej i iwangrodzko-dąbrowskiej. Stąd rozechodzą się pociągi do Łodzi, Ostrowca (przez Skarżysko), Warszawy, Krakowa.

Spała, osada leśna z pałacikiem myśliwskim (cesarskim), należąca do leśnictwa rządowego w **Lubochni**. Znajduje się tu zwierzyńiec na przestrzeni 9 tys. morgów, otoczony płotem 11 stóp wysokim, z 24 bramami.

O wiorstę od Tomaszowa, w **Gustku**, osoblwe jezioro z wysepkami i z silnie bijącym «niebieskiem» źródłem.

4) Powiat łódzki.

Łódź, m. pow. nad Łódką (do Neru, do Warty), 315,210 mk.; najludniejsze miasto po Warszawie i po niej najbardziej przemysłowe

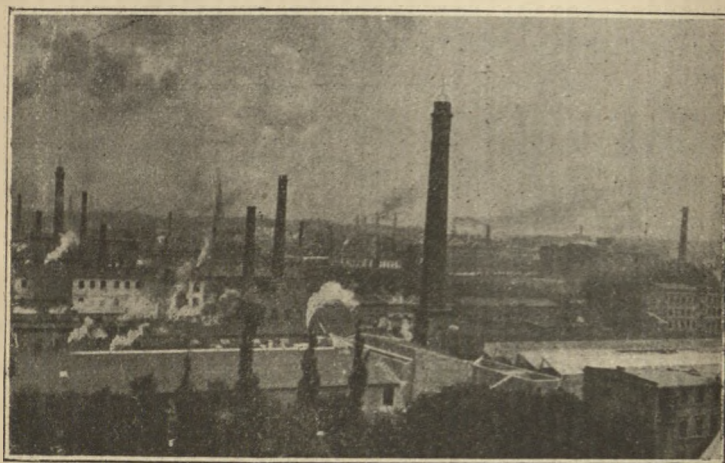
w całym Królestwie Polskiem. Podobno, że do rozwoju tego miasta głównie się przyczynili Niemcy, którzy początkowo chcieli się osiedlić w parowach pod Płockiem, lecz tam nieprzyjęci przeszli przez Wisłę i osiedli pod Łodzią, małym naówczas miasteczkiem. Z pomiędzy mnóstwa tutejszych fabryk największą jest fabryka wyrobów bawełnianych Karola Scheiblera, zajmująca przeszło 5 tysięcy robotników. Przy fa-



bryce urządzona jest szkoła dla dzieci robotników fabrycznych, w której jest czynnych czterech nauczycieli; oprócz tego jest tutaj ochronka froeblovska. W Łodzi jest wyższa szkoła rzemieślnicza, w której oprócz kursu szkół realnych jest wykładana teoria przedsiębiorstwa, tkactwa, farbiarstwa; uczniowie po skończonych egzaminach zajmują się w fabrykach. Całe miasto stanowi prawie jedną tylko ulicę, mającą przeszło milę długości. Przez nią przechodzą tramwaje, t. j. kolej konna. Łódź

ma stację kolei żelaznej fabryczno-łódzkiej, połączoną bezpośrednio z gałęzią kolei iwangrodzko-dąbrowskiej, idącą od Ostrowca (gub. radomskiej) do Kolaszek (st. kol. żel. warszawsko-wiedeńskiej).

W r. 1895 liczone w Łodzi fabryk różnych około 400 z 47 tys. robotników. Fabryki wyrobów bawełnianych (96) wyrabiają za 37 milion. rubli; fabryki wyrobów wełnianych (135) za 23 mil. rb.; fabryki wyrob. jedwabnych i półjedwabnych (12) za niecały 1 mil. rb.—Wełnę Łódź sprowadza z Buchar, z Australii i innych okolic odległych. Łódź



Łódź — widok ogólny.

jest st. kol. żel. fabr.-łódzkiej, st. kol. żel. warsz. kaliskiej; ma kol. żel. obwodową, a prócz tego połączona jest drogą elektryczną ze Zgierzem i Pabianicami.

Zgierz, m. nad Bzurą, która tu tworzy staw 10-o morgowy, leży na wyniosłym płaskowzgórzu łódzko-zgierskim. Miasto fabryczne, którego specjalnością są korthy, sprzedawane w kraju jako francuskie i angielskie. Jest tutaj 112 fabryk korthy; oprócz nich są fabryki: wyrobów wełnianych, maszyn przędzalnianych, farbiarnie i apretury; dom schronienia, szpital, urzędy miejskie, szkoły początkowe i szkoła handlowa 7-o klasowa. Ludności w 1897 r. Zgierz posiadał 19,200 osób.—Wartość produkcji fabryk stanowi przeszło 15 milionów rubli.—Zgierz

jest st. kol. żel. warsz.-kal., a prócz tego połączony jest drogą elektryczną z Łodzią.—W Zgierzu bardzo wielu Niemców.

Łagiewniki, wieś, z ciekawym kościołem po-franciszkańskim, w którym spoczywają zwłoki błogosławionego Rafała.—W lasach łagiewnickich znajdują się źródła Bzury.—Hodowla bydła rasowego.

Tuszyn, osada 3,500 mk., nad Dobrzyńką (do Neru, do Warty); leży na dziale wodnym Pilicy i Warty.—Garbarnia. Specjalnością Tuszyńska jest garncearstwo. Miasteczko podupadło, niegdyś było co do ludności 3-m po Piotrkowie i Wolborzu i słynęło handlem wołami.

Rzgów, os. m., u źródeł Neru (do Warty), wśród płaskowzgórza, wyniesionego na 800 stóp nad poz. m.—Jest to stara osada, niegdyś własność kapituły krakowskiej.—1,700 mk.

Chojny, wieś pod Łodzią z zakładem kąpielowym, wzorowanym ściśle na systemie księdza Kneippa z Wörishofen.

Aleksandrów, (zwany Łęczyckim), os., 4,000 mk. Przeważnie zamieszkały przez Niemców farbiarzy i sukienników. Założony dopiero w 1818 roku.

Konstantynów, os. nad Nerem, 5,000 mk. Fabryki sukna, a także mycia i strzyżenia wełny.

Ruda Pabianicka, cukrownia.

Bełdów, gorzelnia.

5) Powiat łaski.

Łask, m. pow. nad Grabówką (do Warty), 6 tys. mk. Fabryki sukna, wyrobów bawełnianych, garbarnie. Łask był niegdyś gniazdem rodzinnym rodziny Łaskich, których imiona pamiętne są w historii naszej (Jan Łaski, arcybiskup gnieźnieński, wydawca statutów polskich Albert Łaski, awanturnik z czasów Zygmunta Augusta, który zrzucił z tronu wojewodę wołoskiego Aleksandra). Dla zjednania większego poważania tutejszemu kościołowi, Jan Łaski r. 1525 sprowadził ziemię wprost z Jeruzalem i na cmentarzu rozrzucił kazał; stąd wiele osób z pobożności tu się chować kazało. Skarbiec kościoła zawiera wiele osobliwości.

Kazimierz, os. nad Nerem, 500 mk.

Lutomiersk, os. nad Nerem, 3 tys. mk. Sukiennictwo.

Pabianice albo **Fabianice**, m. wśród lasów, z których wypływa Ner. Miasto fabryczne, posiada fabryki tkackie, sukiennicze, narz. rolniczych; papiernia. Nazwa Pabianice ma pochodzić od tego, że królowie polscy przyjeżdżali tu niegdyś na łowy, aby się «pobawić», dlatego pierwotnie zwano je «Pobawianicami». Miasto należało niegdyś do kapituły krakowskiej — i z tych czasów pozostał zameczek (obecnie magistrat), pobudowany w stylu włoskim. Według Długosza, była tu kasztelania pod nazwą Chropi — 27 tys. mk.

Rembieszów i Siemiechów, wsi, pokłady torfu.

Szczerców, uboga osada m. nad Widawą (do Warty). wśród piaszczystej równiny, pokrytej częścią lasami, częścią piaskami lotnymi i bagnami. Założony w XIV w. przez Kazimierza W. — 1,700 mk.

Widawa, os. nad Niecieczą (do Widawy, do Warty); niegdyś siedziba rodu Wężyków. Stąd pochodzi Walenty z Widawy (XVI w.), rektor uniwersytetu krakow., — 3,500 mk.

Wielka Wieś, pokłady wapienia.

Zelów, kolonia tkacka, 2,700 mk. Ludność przeważnie czeska.

6) Powiat nowo-radomski.

Nowo-Radomsk (dawniej **Radomsko**), m. pow. nad Radomką (do Warty), leży w wyniesionej do 1,000 stóp nad poz. m. kotlinie. Położenie, rolnictwu nie sprzyjające, wytworzyło z Nowo-Radomska ognisko handlowe dla całej okolicy (handel zbożem). Fabryki mebli giętych (przez Odesę meble idą na Kaukaz), fabryka wełny z gałganów; 3 kościoły, szpital, dom schronienia, szkoły niższe. — 12,500 mk. — W okolicy włościanie wyrabiają «kaszę radomską». — W 1382 r. dygnitarze polscy złożyli przysięgę na wierność córce króla Ludwika Węgierskiego. W okolicach Nowo-Radomska liczne gospodarstwa rybne.

Borowno, stadnina koni pełnej krwi.

Pławno, os. nad Wartą, 1,500 mk. Hodowla koni rasowych, wyścigi konne.

Gidle, wieś pod Pławnem, z cudownym obrazem Matki Boskiej.

Brzeźnica, os. nad Pichną (do Warty) 1,600 mk. Tu w 1415 roku urodził się Jan Długosz, historyk, wychowawca dzieci króla Kazimierza Jagiellończyka. Wyrób grubego sukna.

Pajęczno, os. nad rz. bez nazwiska (do Warty). 2,500 mk. Pokłady kamienia wapiennego. Kościół pobudowany podobno przez Piotra Dunina 1140 r., a w nim grobowce historyków - kronikarzy: Marcina i Joachima Bielskich; grobowce przez pożar zniszczone. Miasteczko stanowiło nadanie OO. Paulinom w Częstochowie na utrzymanie warowni; gdy fortecę zniesiono, Pajęczno przeszło na rzecz rządu.

Konieczpol, os. nad Pilicą, 2,500 mk., założ. przez Konieczpolskich, fabryki żelaza. W r. 1708 zaszła tu bitwa krwawa między stronnikami Stanisława Leszczyńskiego a Augusta II.

Niedośpielin, fabr. grubego papieru.

Silniczka, cukrownia.

Jasień i Klizin, huty szklane.

Smotryszew, pokłady kamienia wapiennego i piec wapienny.

Rzeki-Wielkie, nad rz. Wartą, papiernia i tartak.

Przerąb, nad Luciążą (wzniesienie 1,100 st. nad poz. m.), pokłady torfu, hodowla świń rasowych.

Chełmo, wieś. W znajdującej się tu górze są pokłady piaskowca białego, średnioziarnistego.

7) Powiat częstochowski.

Częstochowa, m. pow. nad Wartą, 45,130 mk.; słynna cudownym

obrazem Matki Boskiej, znajdującym się w kościele OO. Paulinów na Jasnej Górze (tuż pod Częstochową). Z tego powodu Częstochowa licznie jest nawiedzana przez pielgrzymów, którzy tu ścigają ze wszystkich okolic świata słowiańskiego. Rocznie ich tu bywa



Częstochowa. — Kościół i klasztor księży Paulinów.

gają ze wszystkich okolic świata słowiańskiego. Rocznie ich tu bywa

około 300 tys. Do roku 1813 były tu dosyć silne fortyfikacje naokół jasnogórskiego klasztoru. Nieraz Częstochowa doświadczała napadów nieprzyjaciół i, z małym wyjątkiem, zwykle szczęśliwie odpierała wrogów. Najślawniejszą jest jej obrona przez ks. Augustyna Kordeckiego i Stefana Zamoyskiego w r. 1655 przeciw szwedom. Obecnie klasztor otoczony jest jeszcze wysokimi murami, ponad którymi wznosi się posąg bronzowy ks. Kordeckiego. Sam klasztor mieści w sobie skarbiec, a w nim wiele pamiątek historycznych i bogactw. Ponad klasztorem wznosi się wysoka wieża (160 łokci), z której przepysny widok na dalekie okolice. O wiorstę od klasztoru znajduje się historyczny kościółek ś-tej Barbary, a przy nim studzienka. Dawniej Częstochowa dzieliła się na Starą i Nową, obecnie jest to jedno miasto, przez środek którego od rynku do samej Jasnej Góry prowadzi szeroka i piękna aleja drzew kasztanowych, 1½ wiorsty długa. Miasto dosyć obszerne i czyste; jest tu stacya kol. żel. warsz.-wiedeń., gimnazyum męskie, dom schronienia. Przemysł i handel znaczny. Ważniejsze fabryki: papiernia, młyn amerykański, fabryka papieru kolorowego, guzików i łyżek, fortepianów, harmonijek, zapalek, litografia, drukarnia, piece wapienne, fabryka kafli i fabryka wyrobów konopnych. Handel kwitnie głównie obrazami świętymi i lichemi galanteryjnymi rzeczami, z którymi sklepy i kramy znajdują się głównie w okolicach klasztoru. Kilka porządných hoteli i zajazdów wiele; dorożki. — St. kol. żel. warsz. wiedeń. i końcowa stacya kolejki do komory celnej w Herbach.

Przyrów, os. nad Wiercicą (do Warty), w okolicy bagnistej; miejsce odpoczynku dla kompanij, dążących do Częstochowy. Kościół pobożny z cudownym obrazem Ś-tej Anny. Około 4 tys. mk.

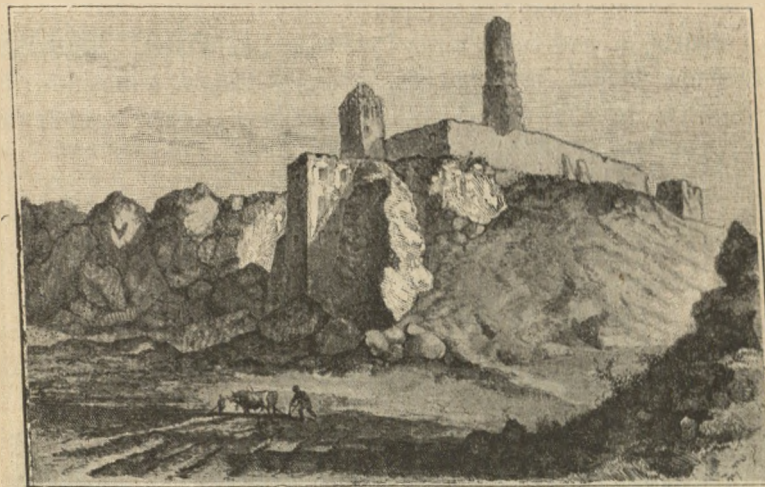
Złoty-Potok, wieś wśród wyżyny krakowsko-wieluńskiej, około 1,000 stóp nad poz. m., odznacza się malowniczością położenia. Ze względu na liczne źródła zaprowadzono tu wzorowe gospodarstwo rybne. W okolicy ciekawe pieczary i samorodny łuk kamienny, zwany «bramą Twardowskiego». Złoty Potok należał niegdyś do Szreniawitów, a w XIX wieku do poety Zygmunta Krasińskiego.

Janów, os. 1,100 mk., założony przez Koniecpolskich, w okolicy górzystej.

Olsztyn, os. na miejscu górzystem, 700 mk. Na skale starożytny zamek. Zamek pamiętny z bohaterskiego czynu Kacpra Karlińskiego:

ten nie chcąc wpuścić Niemców, zabił jedyne go swego syna, którego Niemcy pochwywszy nieśli na czele swoich szeregów. W pobliżu zamku znajduje się skała z obszerną grota stalaktytową, wyższą od ojcowskich. Skała porośnięta gęstą buczyną. Od tej skały (Hohlstein) zamek przybrał swoje nazwisko.

Mstów, os. nad Wartą, 1,800 mk. Przemysł sukienniczy, wyrób sukna na kapoty wieśniacze.



Olsztyn.

Kamienica polska, os. fabryczna nad granicą śląską, 4,500 mk. Fabryka papki drewnianej dla papierni, fabryka wyrobów bawełnianych, tkalnie oraz kopalnie rudy żelaznej.

Panki, fabryka żelaza.

Kłobucko, os. nad Okszą (do Liszwarty do Warty), w wąwozie, wśród wapiennych wyniosłości. 2,700 mk. Dom schronienia, kościół z XII wieku z osobliwą amboną.

Krzepice, os. nad Liszwartą, 2,500 mk. Tu w r. 1656 Szwedzi oblężeni wydobyli z grobów cynowe trumny Tarnowskich i na kule przelali.

Rudniki, piece wapienne.

Kuźnica Stara, Blachownia, Przystajń — fabr. żelazne, wielkie piece.

Parzymiechy, wieś hr. Potockich, ochrona dla dzieci wiejskich.

W powiecie częstochowskim, w niektórych wsiach pod samem miastem, włościanie zajmują się jedwabnictwem.

8) Powiat będziński

Będzin, m. pow. nad Czarną Przemszą (do Wisły). Szpital, dom schronienia; fabryki lin stalowych, gwoździ, drutów, łańcuchów; browary, młyn, tartaki; walcownia cynku; fabryka cegły ogniotrwałej.



Będzin.

Pod miastem kopalnia węgla. Ruiny zamku. Jan Sobieski, w pochodzie pod Wiedeń, odpoczywał w Będzinie 30 sierpnia 1683 roku z całą armią. — 21,200 mk. Będzin z wielu zakładami fabrycznymi i kopalniami połączony jest telefonami. St. kol. żel. warsz.-wied. — Według poda-

nia Będzin nazwisko swoje zawdzięcza Kazimierzowi Wielkiemu, który, zatrzymawszy się tu na noc, rzekł: «My tu **będziemy**, tam **czeladź**, a pozostali **za górą** (Zagórze)».

Sosnowice, os. fabryczna. W okolicy znajdują się: cztery wielkie przedsiębiorstwa kopalń węgla, sześć wielkich zakładów górniczych i fabryk żelaza, trzy duże przedzielnie, oraz 11 innych wielkich fabryk, w których pracuje przeszło 20 tys. robotników; szkoła realna 7-o klasowa. Teatr. St. kol. żel. warsz.-wied. Znaczny wywóz trzody chlewnej i gęsi do Prus. Wiele kolejek podjazdowych, komunikacja telefoniczna.

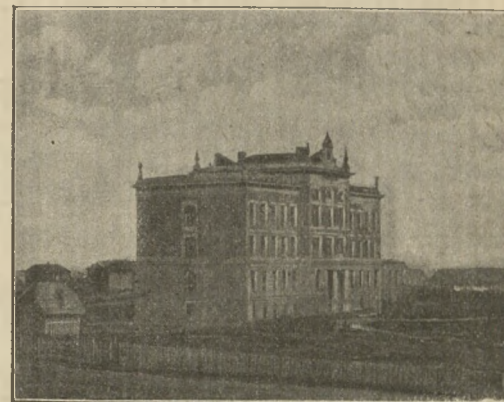
Grodziec, wieś, fabryka cementu angielskiego i kopalnia węgla kamiennego. Dom schronienia, 1,500 mk.

Czeladź, os. nad Brynicą (do Czarnej Przemszy), na samej granicy Prus, 3,000 mk. Domschronienia. Kopalnie węgla.

Ząbkowice, st. kol. żel. warsz.-wied. Tu kolej dzieli się na dwie gałęzie: jedna idzie do Wrocławia, druga do Krakowa. Huta szklana, fabr. akcyjna, elektryczna.

Dąbrowa górnicza, osada fabryczna w dolinie Czarnej Przemszy. Zarząd górniczy zachodniego okręgu, st. kol. żel. z Ząbkowic do Sosnowic; tu się też kończy kolej żelazna iwangrodzko-dąbrowska. Huty żelazne i cynkowe, liczne kopalnie węgla kamiennego, fabryka odlewów żelaznych, fabryka stali i szyn, gwoździ i łańcuchów, fabryka cegły ogniotrwałej i t. d. Ludność szybko wzrasta. Szkoła elementarna, lazaret górniczy. Szkoła sztygarów (majstrów górniczych).

Granica, os. nad Białą Przemszą (do Czarnej Przemszy); stacya pograniczna kol. żel. warszawsko-wied.



Sosnowice. — Gimnazjum Realne.

Koziegłowy, os. nad dwoma strumieniami: Bożystok i Złotystok (oba do Warty), 2,200 mk. Dom schronienia; piec wapienny.

Modrzejów, os. m. nad Czarną Przemszą, uboga miejscina, 700 mk.



Stara odkrywka w Dąbrowie.

wieś wśród pięknych lasów. Kopalnia węgla, piec wapienny, wielka fabryka wyrobów żelaznych.

Żarki, os. m. nad Leśniówką, 4 tys. mk. Młyn parowy, fabr. wyrobów bawełnianych, ogród spacerowy, dom schronienia. Ludność handluje trzodą chlewną, jajami, nabiałem; wyrabia kapelusze słomiane i filcowe, oraz hafty. Okolica bardzo piaszczysta, obfituje w różne fa-

komora celna kl. III. Modrzejów leży w pobliżu punktu, gdzie się schodzą granice państw: pruskiego, austriackiego i rosyjskiego (Drei-Kaiser-Ecke — Kąt trzech cesarzów).

Mrzygłód, os. m. w nizinie na lewym brzegu Warty, około 2 tys. mk. Obok **Poręba Mrzygłódzka** albo **Czarna**,

bryki i w wapień, dlatego w Żarkach istnieje piec wapienny. — W 1712 r. zaszła tu bratobójcza bitwa między stronnikami Leszczyńskiego i Augusta II Sasa.

Sielce albo **Sielec**, wieś i os. górnicza nad Czarną Przemszą — kopalnie węgla (Renard, Ludwigshoffnung), wielka przedziałnia wełny, młyn amerykański i inne. Sielce są jakby częścią Sosnowca, z którym się wkrótce całkiem połączą. — Kolejka podjazdowa.

Zawiercie, os. fabryczna w pobliżu stacji kol. żel. warsz.-wied. tegoż nazwiska. W roku 1827 Zawiercie miało 418 mk., obecnie znajduje się tu przeszło 14 tys. robotników, a ogólnej ludności więcej niż 20 tys. Z zakładów fabrycznych mamy tu wielką przedziałnię bawełny z zakładami pomocniczymi, hutę szklaną, fabrykę przetworów chemicznych, fabr. odlewów żelaznych i maszyn rolniczych, fabrykę przędzy wigoniowej, kopalnię rudy żelaznej, fabrykę cegły, tartaki, młyn wodny, piekarnię parową i inne.

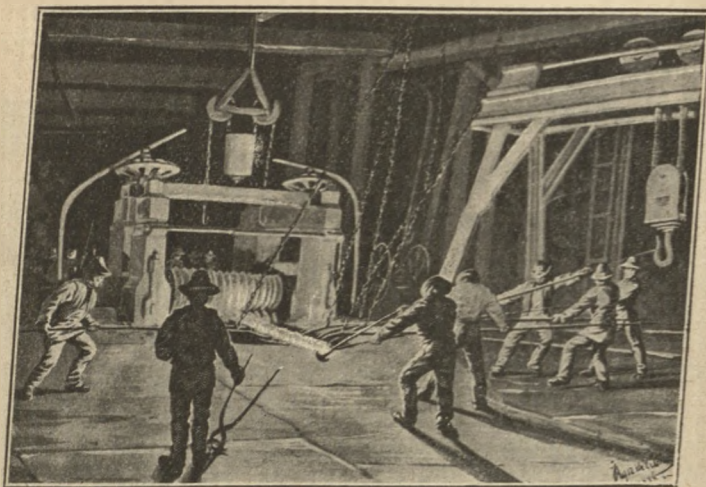
Zawiercie leży wśród wyżyny olkuskiej, której średnie wzniesienie nad poziom morza = 1,000 stóp. Osada zasiana domami murowanymi, pobudowanymi kosztem fabryk; szpital, ochrona, szkoły.

Milowice, huty cynkowe, fabryka drutu.



Zejscie do kopalni.

Siewierz, os. 2 tys. mk. nad Czarną Przemszą. Posiada zamek starożytny, zewsząd wodą oblany. Siewierz niegdyś był stolicą osobnej



Wielka walcownia Huty Bankowej.

go księstwa Siewierskiego, które należało do biskupów krakowskich, zwanych stąd książętami siewierskimi. Biskupi byli tu najzupełniej



Zawiercie.

panami samowładnymi, posiadali prawo miecza i bili własną monetę. Przestępstwa były tu surowo karane, stąd przysłowie: «kradnij, zabijaj,

ale Siewierz omijaj». — Ostatnim księciem — biskupem był ks. Sołtyk (1762 r.). Dopiero od pierwszego podziału Polski księstwo to upadło. — W okolicy pokłady rudy że-



Zawiercie.

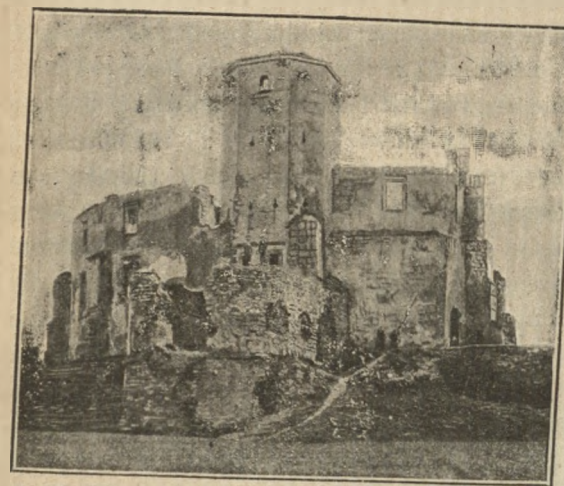
laznej, węgla brunatnego, galmanu, wapienia muszlowego; garncarstwo.

Bobolice, malownicze skały, ruiny zamku.

Jaworznik, browar, dystylarnia, uprawa chmielu.

Czarna Struga, fabryka cykoryi.

Niwka, **Mińczew**, **Myszków**, fabr. żelazne.



Siewierz. — Ruiny zamku.

IV.

23. Gubernia kielecka.

Graniczy na zachód z gub. piotrkowską (rz. Pilica); na południe — z Austryją (rz. Wisła); na wschód i na północ — z gub. radomską.

Gub. kielecka przedstawia wyniesioną wyżynę, zasianą w północnej części wyniosłościami i górkami pasmami, w południowej zaś wąwozami i dolinami (jak np. doliny Ojcowska, Saspowska, Bentkowska —

w pow. olkuskim). Jedyne większe pasmo górskie w całym Król. Pol. ciągnie się w półn.-wsch. części pow. kieleckiego. Są tu Łysogóry, ze szczytem 8-tej Katarzyny, pokryte ogromnymi lasami. Głównymi rzekami są: Pilica, Nida i w części Wisła. Czarnoziem spotyka się w pow. włoszczowskim, jędrzejowskim, miechowskim, pińczowskim i stopnickim. Szczególniej okolice Proszowic są na dobrej glebie (pow. pińczowski).

Gub. kielecka obfituje w kopaliny. Spotykamy tu rudy miedziane, żelazne, ołowiane, cynkowe; oprócz tego marmur, wapień i t. p., a także węgiel czarny i brunatny. Według zdania Puscha (uczonego geologa, t. j. ziemioznawcy), niema nigdzie miejscowości tak bogatej w rudy żelazne, jak Król. Pol.

Przemysł gub. kieleckiej nie stoi wysoko. Rozwijać on się zaczął dopiero od chwili przeprowadzenia linii kolejowej iwangr.-dąbr., która przerzyna gubernię z północo-wschodu na południo-zachód przez powiaty kielecki, jędrzejowski, miechowski i olkuski. Co do ilości zakładów gub. kielecka stoi na 6 miejscu, również 6-te miejsce zajmuje pod względem ilości robotników (6,068) i wartości produkcji (7,406,000 rub.). Najwyższą cyfrę produkcji przedstawia powiat olkuski (1900 r.) posiadający jedyne w całym państwie i kopalnie galmanu, zatrudniające 2 tys. robotników. — Od czasu przeprowadzenia kol. żelaznej powstały: w Suchedniowie odlewnia żelaza; w Kielcach tartak parowy, piece wapienne i fabr. cementu; pod Chęcinami tartak i 4 piece wapienne; w Jędrzejowie odlewnia żelaza i gipsiarnia; pod Olkuszem fabryki cementu, papy, papieru; pod Strzemieszycami fabr. nawozów sztucznych (same Strzemieszycy leżą w gub. piotrkowskiej) i fabryka prochu do potrzeb górniczych. Przemysł fabryczny wogóle związany jest z wytwórczością rolną i leśną, najwięcej bowiem istnieje fabryk, przerabiających kartofle, buraki i drzewo. Największymi fabrykami są cukrownie Łubna i Szreniawa, oraz papiernie Pilica i Klucze; z innych fabryk tu mamy: garbarnie (43), mydlarnie (2), miodosytnie (10), fabrykę świec (1), fabryki sukna (9), browary (10), słodownię (1), fabryki krochmalu (4), tartaki (64), fabryki bibuły (4), fabryki powroźnicze (5), farbiarnie (5), olejarnie (7), fabr. cykori (7), fabr. wyrobów bednarskich (1), fabr. wyrobów kamieniarskich (11), fabr. kafli (6), wapielniki (17), cegielnie (64), fabr. narzędzi rolniczych (3), wielki piec (1), rafinerię siarki (1), odlewnie żelaza (6), huty szklane (3), fabr. cementu (2), fabr. gilz (5).

fabrykę drutu (1) i fabrykę prochu (1). Oprócz fabryk wielkich (cukrownie, papiernie) inne są zakładami nieznacznymi, zajmującymi do 50 robotników (tak np.: produkcja 9 fabryk sukna grubego, włosciańskiego, przedstawia wartość zaledwie 7 tys. rubli).

Na słaby rozwój przemysłu w gub. kieleckiej mają wielki wpływ fatalne drogi w powiatach, pozbawionych kolei żelaznych t. zw. podjazdowych; dlatego w ostatnich czasach starają się o przeprowadzenie podobnych kolei (z Miechowa do Proszowic). Okolice, leżące w sąsiedztwie kolei żel. iw.-dąbr., posiadają wszelkie dane do rozwinięcia znacznego przemysłu, a mianowicie: łatwy i tani materiał budowlany, obfitość strumieni górskich i naturalnych spadków wody i obfitość artykułów spożywczych na miejscu.

Gub. kielecka zajmuje 8,524 wiorst □ z 763,746 mieszkańców co daje na 1 wiorstę □ 89,6 ludzi, czyli co do zaludnienia po gub. warszawskiej i piotrkowskiej zajmuje miejsce 3-cie.

Oświata tu wogóle stoi wyżej niż gdzieindziej. Obecnie w gub. znajduje się: 1 gimn. męskie klasyczne, 1 progimn. żeńskie, 1 seminarjum duchowne, 1 semin. nauczyciel., 1 szkoła wzorowa początkowa i wiele innych. Ogółem jest szkół 312, a stąd wypada, że jedna szkoła przypada na 1,970 ludzi; uczniów jest 17,417, czyli że jeden uczący się wypada na 35 ludzi.

1) Powiat kielecki.

Kielce, m. gub. i pow. nad Silnicą (do Nidy, do Wisły), 23,200 ludn. St. kol. żel. iwang.-dąbrowskiej, co niewątpliwie przyczynia się do wzrostu miasta, które połączone jest z wielu innymi zapomocą dróg bitych. Kielce mają 4 kościoły, cerkiew, kościół ewangelicki, szpital, ochronę, dom przytułku, gimnazjum męskie z bogatą biblioteką i zbiorami, progimnazjum żeńskie; władze



Kościół katedralny w Kielcach.

miejskie, gubernialne i powiatowe. Stolica biskupia, seminaryum katolickie.

Przemysł przedstawia 12 fabryk, handel w ręku żydów. Wiele domów jest z marmurowego kamienia. Do najpiękniejszych budowli należą: rząd gubernialny, gimnazjum, seminaryum, sąd okręgowy.

Okolice miasta piękne. Godniejsze uwagi: góra Kadzielnia, Karczówka, staw Pakosz.

Kielce, miasto starożytne,

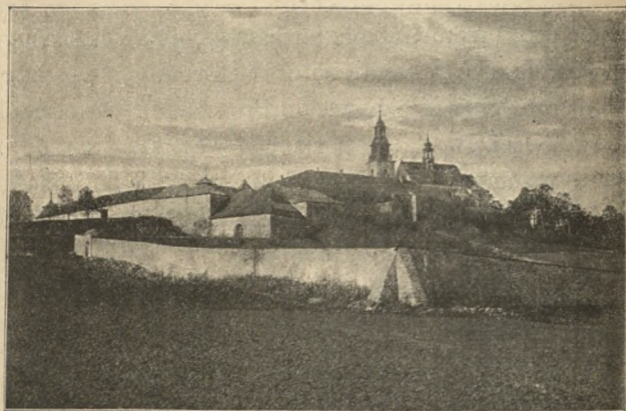
już w XII wieku było przez wojnę zniszczone. Tatarzy także je łupili, niemniej i szwedzi. Był to gród warowny i zamożny, gdyż o podniesienie jego dobrobytu starali się monarchowie i biskupi krakowscy.

Do r. 1860 żydom niewolno było w Kielcach mieszkać.

Karczówka, góra pod Kielcami z dużym kościołem, wystawionym na podziękowanie Bogu za uniknięcie zarazy morowej w r. 1628. W wielkim ołtarzu jest figura ś-tej Barbary,

2½ łokcia wysoka, z jednej bryły ołowiu, znalezionej w pobliżu.

Chęciny, m., 7 tys. mk., więzienie karne. Był tu zamek, uważany



Klasztor na Karczówce.



Schody do Klasztoru na Karczówce.

za niezdobyty, i dlatego przechowywano w nim skarby w czasie wojny. W r. 1331 odbył się w Chęcinach zjazd czyli sejm, po którym król Władysław Łokietek poszedł z wojną na Krzyżaków. Prawo do

kopalń nadał mieszkańcom król Kazimierz Jagiellończyk w r. 1468. Miasto niszczone było kilkakrotnie przez szwedów, Rakoczego i morowe

powietrze. Bardzo piękne są ruiny zamku na wysokiej górze, nad miastem panującej.

Oddawna tu kopano marmur, malachit, lazur, srebro, miedź i ołów, czem prowadzono handel z zagranicą. Obecnie kopalnie są w upadku, a 6 fabryk marmuru produkują zaledwie za 1,200 rub. Za Władysława IV wydobyto z tutejszych kopalń 2 kolumny marmurowe, po 38 stóp mające: na jednej z nich



Chęciny.

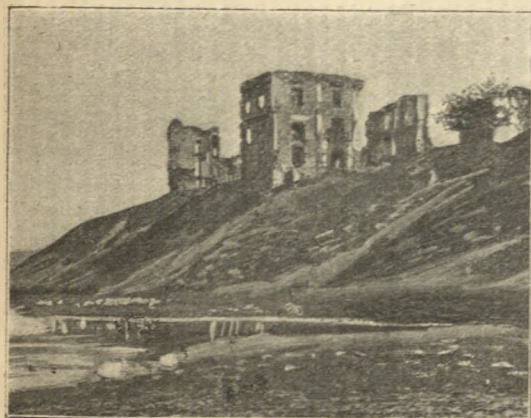


Baszta czworokątna w Chęcinach

stał posąg króla Zygmunta III w Warszawie na Krakowskim-Przedmieściu; druga przy wydobywaniu złamała się.

Daleszyce, os., 2,000 mk. Dom schronienia dla starców i kalek. W okolicach wydobywają rudy żelazne.

Bodzentyn, os. nad rz. Psarką (do Kamiennej, do Wisły), 2 tys. mk. Dom schronienia. Słynął niegdyś okazałością swych ogrodów.



Ruiny zamku w Bodzentynie.

ogniotrwałej. Biskup krakowski Jerzy Radziwiłł przysłał w darze królowi Zygmuntowi III miedź z tej kopalni na pokrycie spalonego zamku krakowskiego.

Mniów, pokłady piaskowca pstrego, dwa wielkie piece, walcownia żelaza, 3 fryszerki, gisernia, piec wapienny, kopalnie rudy żelaznej i glinki ogniotrwałej.

Ćmińsk, pokłady piaskowca pstrego.

Jaworznia, piec wapienny, pokłady ołowiu i marmuru różowego.

Morawica, piece wapienne, dystylarnia i fabr. lakierów, parowa cegielnia, piękny pałac z figarnią.

Suchedniów, os. górnicza, leży nad wielkim stawem, utworzonym przez rz., Łączną, st. kol. dąbrowskiej. Zarząd zakładów górniczych rządowych w Król. Polskim. 2 tys. mk. Na cmentarzu pomnik Jana Hempla, górnika. — Suchedniów znanym jest w w. XVI (początek tu przemysłu górniczego). Suchedniów właściwie zwać się powinien Sucheniów (od Stanisława Suchinia). W początkach w. XIX zarządzał tu

Wspaniałe ruiny ogromnego zamku. Bardzo wielki piękny kościół.

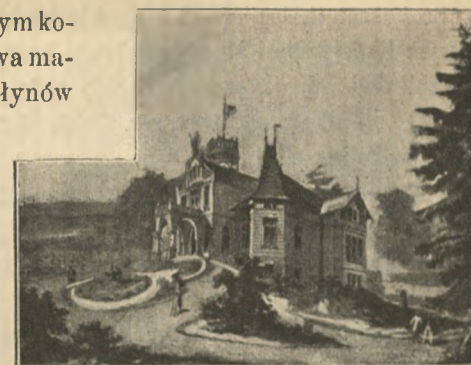
Białogon, osada górnicza pod Kielcami; warsztaty mechaniczne, fabryka odlewów i narzędzi rolniczych.

Wojciechów, Rejów, wielkie piece.

Miedziano-Góra, pokłady miedzi i marmuru, tudzież glinki

znakomity Staszic, po którym została pamiątka, dzwony w tutejszym kościele. W okolicy Suchedniowa mamy: młyn amerykański, 5 młynów wodnych, cegielnię, tartak i olejarnię. Lasy tworzą okrag leśny suchedniowski.

Oblęgorek, wieś, dar narodowy, złożony w 1900 roku sławnemu pisarzowi, Henrykowi Sienkiewiczowi.

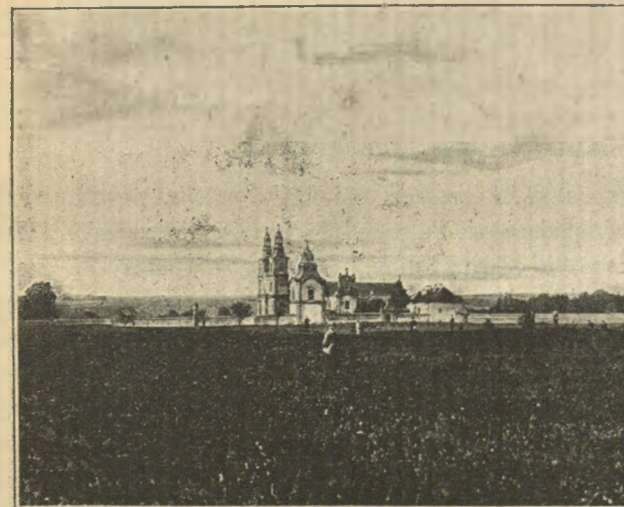


Oblęgorek.

2) Powiat jędrzejowski.

Jędrzejów, os., miasto powiatowe 4,000 mk. Posiada władze powiatowe, seminaryum nauczycielskie ze szkołą wzorową, szkołę nie-

dzielno-rzemieślniczą, dom schronienia. Jędrzejów, założony na początku XII wieku, nosił nazwisko Brzeźnicy. Tu był słynny klasztor Cystersów, w którym zmarł polski dziejopis, Win-



Klasztor Cystersów w Jędrzejowie.

centy Kadłubek, 1223 r. W XVI wieku było to miasto zamożne, ludne i dobrze zabudowane. W r. 1526 odbył się tutaj zjazd szlachty w celu

poparcia obioru Stefana Batorego na króla polskiego; w r. 1607 był tu zjazd rokoszan (t. j. nieposłusznych prawu): Mikołaja Zebrzydowskiego, Janusza Radziwiłła i Maciejowskiego, kardynała i biskupa krakowskiego.

W Jędrzejowie jest starożytny kościół ś-tej Trójcy, z r. 1109, i pocysterski, bardzo wspaniały, z r. 1149. Fabryka narz. rolniczych, wyrób sił. W okolicy pokłady gipsu.

Małogoszcz, os., 1,200 mk., dom schronienia, kopalnia białego kamienia (ikrowca). Leśnictwo.

Mokrzko, ruiny zamku Piotra Kmita.

Feliksówka, huta szklana.

Jaronowice, olejarnia, pokł. kamienia budowlanego.

Pawłowice, młyn amerykański.

Potok, hodowla owiec rasowych.

Wodzisław (Włodzisław), os. m., około 4 tys. mk., leży między rzekami Mozgawą i Mierzawą (do Nidy). Piękny kościół i okazała synagoga. W kościele nagrobki Lanckorońskich, którzy przez pewien czas byli protestantami i wtedy utrzymywali zbór kalwiński, a kaznodzieją był słynny Marcin Krowicki. Młyn parowy, 2 młyny wodne, tartak, browar, cegielnia.

Sobków, os. nad Nidą, 1000 mk., zamek z 4-ma basztami po rogach. W okolicy łomy marmuru, młyn amerykański, fabryka kafil.

3) Powiat włoszczowski.

Włoszczowa, os. m., 4 tys. mk., siedlisko władz powiatowych wśród wyżyny, rozciągającej się na południo-zachód od Łysogór. Wody okoliczne spływają do Nidy i Pilicy. Włoszczowa należy do rzędu osad możnowładczych, licznie mieszczących się na obszarze wyniosłym, otaczającym Łysogóry (Koniecpol, Czarnca, Secemin). Osada bardzo dawna, niegdyś należała do Szafranców, którzy, odstąpiwszy od katolicyzmu, założyli tu zbór; kaznodzieją był głośny Grzegorz z Żarnowca (w. XVI).

Czarnca, wieś. Tu się urodził i tu pochowany sławny Stefan Czarniecki (pomnik ma w Tykocinie).

Secemin, (Secymin) os. miejska wśród bagien (Sece), z których wody spływają do Nidy i Pilicy (dział wodny, na którym i Włoszczowa leży). 1000 mk. Należał niegdyś do Piotra Szafranca z Pieskowej

Skały. Szafrancowie utworzyli tu zbór, przy którym odbywały się synody; najgłośniejszym był synod w r. 1556.

Szczekociny, os. m. nad Pilicą, 3 tys. mk. W w. XVIII były własnością Dębińskich, Rawiczów. Urszula z Morsztynów Dębińska słynęła z energii, rozumu, interesowania się sprawami publicznymi i zamiłowaniem myśliwstwa. Król Stanisław August odwiedzał ją w Szczekocinie w dowód uznania dla jej inteligencji.

Lelów, os., 1,200 mk., wśród bagnisk i pagórków, i dlatego niegdyś obrany na miejsce warowne.

Kurzelów, os., 1,200 mk., także w położeniu bagnistem.

Kossów i Motyczno, papiernię.

Oleszno, obszerne lasy starodrzewne, tartak.

Gruszczyń, huta szklana, torf.

Krasocin, młyn, cegielnia, piec wapienny.

4) Powiat olkusi.

Olkusz, m. pow. nad rz. Babą¹⁾, 3 tys. mk. Był niegdyś ludnem i bogatym miastem, miał kopalnie srebra, cyny i ołowiu; te jednak przez wody Baby zostały zalane. Kopalnie osuszono według planu i pod nadzorem znakomitego górnika Wincentego Kosińskiego w r. 1884. W okolicy Olkusza znajdują się kopalnie galmanu i błyszczu ołowianego, a także łomy czarnego marmuru, z którego jest zrobiony ołtarz w kościele ś-go Stefana w Wiedniu.

W Olkuszu niegdyś był proboszczem błogosławiony Jan Kanty którego, gdy porzucił miasto, przenosząc się do Krakowa, cała ludność z płaczem odprowadzała. Z Olkusza pochodzili także dwaj Marcinowie. Jeden z nich posłał projekt zmiany kalendarza do Rzymu. Kalendarz obecny, t. zw. gregoryański, nie różni się od projektowanego przez wspomnianego Marcina, profesora akademii w Krakowie. Górników olkuskich zwano gwarkami, a gwarcetwami zwano cechy górnicze które otrzymywały przywileje od królów na dobywanie kruszców. — Za czasów Stefana Batorego była tu mennica, która przestała być

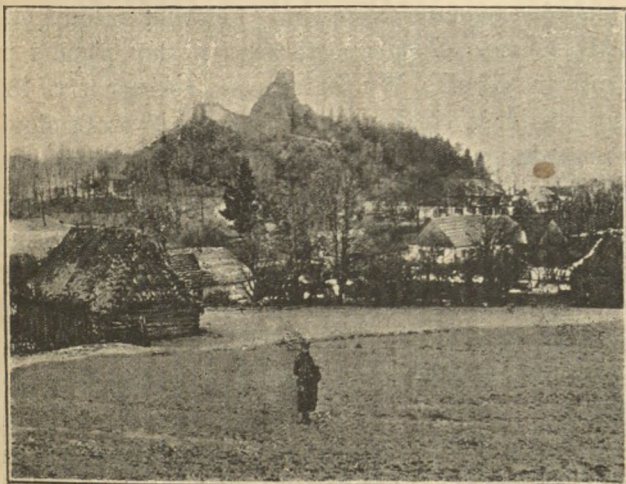
¹⁾ Baba — rzeka, ginąca w podziemiach kopalni olkuskich.

czynną przy końcu panowania Zygmunta III-go. O ilości dobywanych niegdyś kruszców może dać wyobrażenie wiadomość, że w XVI i XVII wiek, średnia produkcja roczna wynosiła 15 tys. centnarów ołowiu i 1,500 centn. srebra. — Zalewy kopalni przez Babę i wojny położyły kres dobrobytowi Olkusza. Miasto Olkusz leży wśród wyżyny piaszczystej, wznoszącej się średnio na stóp 1,400 nad poz. m. Olkusz zaopatrzony jest w wodę, doprowadzaną rurami ze wzgórz okolicznych. Dom schronienia dla starców i kalek. Kościół godny uwagi ze względu na budowę i pamiątki.

Pilica, os. m. nad Pilicą, 5 tys. mk. Piękny pałac przebudowany z ruiny zamku starożytnego. Papiernia. Pilica należała do Wesslów (rodziny Jana III). Stąd także pochodziła Elżbieta Pilecka (Granowska), która w podeszłym już wieku wyszła za Władysława Jagiełłę. Śmierć jej wywołała radość powszechną.

Wolbrom (Wolfram), os. m. nad Pokrzywianką, wśród najwynioslejszej części wyżyny olkuskiej, 6 tys. mk. Dom schronienia. St. kol. żel. iwangr.-dąbrowskiej.

Ogrodzieniec, os. m., 1,200 mk. O 2 wior. od os., ruiny zamku na wzgórzu (1,417 st. nad poz. m.). Ze strumieni, spływających z góry,



Smoleń—ruiny zamku.

Smoleń, wieś, na górze (1,540 st. nad poz. m.), ruiny zamku wystawionego przez Seweryna Bonara. W pobliżu znajduje się jaskinia,

poczyna się Czarna Przemsza. Ogrodzieniec niegdyś był własnością Bonarów, Firlejów, Warszackich.—Browar, cegielnia, młyn wodny, piec wapienne.

zwana «Zegar»: według mniemania ludowego w noc Bożego Narodzenia, o 12-ej, zegar niewidzialny godziny wydzwania.

Ojców, Grodzisko, Pieskowa Skała, starożytne zamki i uroczyska, tworzące Szwajcaryę Królestwa Polskiego.

Sławków, os. nad Przemszą, st. kol. żel. dąbr. i warszawied., około 4 tys. mk. Leży

na wyniosłym tarasie wyżyny olkuskiej, wśród okolicy mało urodzajnej.



Zamek w Ojcowie.

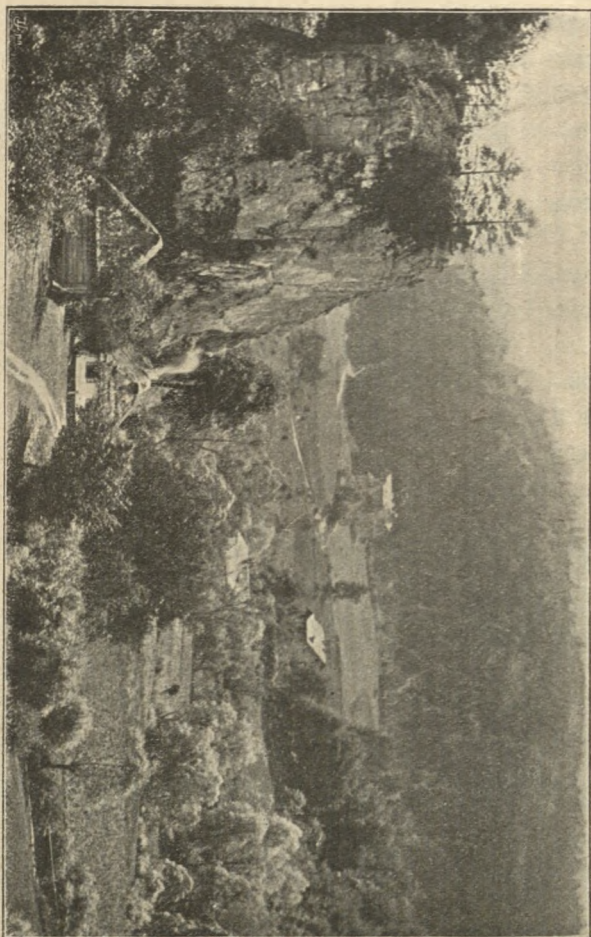


Kaplica św. Salomei w Grodzisku.

Pokłady rudy żelaznej, gliny, żwiru; rządowa kopalnia galmanu, odlewania żelaza, walcownia blachy cynkowej—oraz młyny wodne, browar,

farbiarnia perkalu, fabryka gwoździ z drutu. Sławków był niegdyś grodem obronnym, murem otoczonym, i ważną stacją handlową między Wrocławiem i Krakowem. — W tutejszym kościele piękny grobo-

Ojców. — Dolina Prądnika.



wiec bisk. Jana Soltyka. W Sławkowie urodzili się Baranowscy: Jan (astronom) i Walenty (biskup lubelski).

Pod Sławkowem stoi niewiadomego pochodzenia figura, a na niej napis:

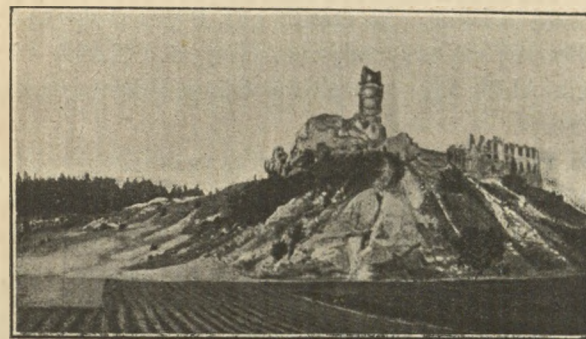
«Z natchnienia bożego człowiek chrześcijański odnowił ten słup znaku Męki Pańskiej. W tym roku głód, mór przez cały rok trwając,

siła nań narzekało, nie wybiegał się ściern bydłał odeszłych, rozma-itość trawy i rzeczy podlejszych». W tym roku korzec żyta sławkow-skiego był po złotych osiem. 1630.

Bolesław, osada fabryczna pod Sławkowem, kopalnie galmanu i błyszczu ołowianego. W pobliżu fabryki drutu, gwoździ i łańcuchów.

Rabsztyn, ruiny zamku. Zamek należał niegdyś do

Mielsztyńskich, pierwotnie nazywał się Raubstein. Tu w r. 1587 Holutbek w 100 koni napadł na Niemców, śpieszących z pomocą arcyksięcia Maksymilianowi i zniósł ich. Rabsztyn leży wśród piasków i gór skalistych.



Rabsztyn.

Kromołów, os. w pobliżu źródeł Warty i Czar. Przem-szy, około 2,000 mk. Posiada fabryki sukna siwego, tartak parowy, pokłady węgla kamiennego brunatnego, rudy

żelaznej, kamienia wapiennego i gliny garncarskiej. Okoliczni włościanie trudnią się wyrobem prostego sukna.

Żarnowiec, os. nad Pilicą, 2,500 mk. Przemieszkiwała w nim niegdyś Adelajda ks. heska, żona Kazimierza Wielkiego. Tu w roku

1528 urodził się sławny Grzegorz Koszarski, który przezwiał się Grzegorzem z Żarnowca. Dom przytułku.

Michałów, wielka fabryka żelaza.

Łobzów, wyrób gontów.

Racławice, wieś; zwycięstwo Kościuszki d. 4 Kwietnia 1794 r.

5) Powiat miechowski.

Miechów, m. pow. nad Miechówką, 4 tys. mk. Miejsce urodzenia Miechowity, dziejopisa polskiego z XV wieku. W pobliżu Miechowa znajduje się tunel kolei żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej. Tunel ten ma długości 381 sążni, t. j. tyle, co wynosi odległość od statuy Kopernika do kolumny króla Zygmunta w Warszawie.

Kościół starożytny z podobizną grobu Zbawiciela w Jerozolimie, zbudowany przez zakonników Bożogrobców. Na kościele posąg Chrystusa Pana — piękne dzieło rzeźby.

Książ Wielki, os. m., 1¹/₂ tys. mk., nad Nidzicą w bardzo malowniczym położeniu. W w. XII należał do Stefana herbu «Topór», wojewody krak., przodka rodu Tęczyńskich. Spytko z Melsztyna, 18-stoletni woj. krak. (XIV w.) stawiał tu opór księciu mazow. Ziemowitowi, pretendentowi do korony polskiej. Za czasów gdy Bonar (kalwin) był panem na Książu, odbywały się tu synody różnowiercze. Zamek z kaplicą, w której pomnik Aleksandra hr. Wielopolskiego, działacza z lat 1862 — 1863.

Słomniki, os. m. wśród wyżyny (1,000 stóp) nad rz. Szreniawą, 2,500 mk. Dom schronienia, dystylarnia wódek, leśnictwo. Przez Słomniki przechodził niegdyś z Wieliczki trakt solny, zwany **prasolką**.

Proszowice, os. m. wzniesiona na 1,050 stóp nad poz. m., w pobliżu kotliny (dno przedwiecznego jeziora), z której wody uprawia Szreniawa. Fabryka narzędzi rolniczych, browar, młyn wodny. 2,200 mk. Żyzna niezmiernie dolina Szreniawy zwabiła od wieków licznych osadników, stąd też dolina ta jest kolebką wielu rodzin magnackich małopolskich. Proszowice leżą na trakcie, którą królowie jeździli z Krakowa do Lublina. Tu w r. 1562 odbył się sejmik małopolań, niezadowolonych ze zbyt długiego przesiadywania króla Zygmunta Augusta na Litwie; tu także w 1606 r. szlachta, podburzona przez Mikołaja

Zebrzydowskiego, woj. krak., spisała artykuły, które się stały zarodem rokoszu przeciw Zygmuntowi III.

Nieszków nad rzeką Nidzicą — młyn amerykański, tartak, torf, pokłady kamienia ciosowego. Istnieje tu fundacya Komorowskiego dla włościan z Nieszkowa i wsi okolicznych: zapisał on procent od 10 tys. rb. na stałego doktora i aptekę, na założenie magazynu zbożowego i t. d.

Brzesko-Nowe, os., 1,000 mk.

Igołomia, wieś, przykomorek celny.

Pobiednik, wieś; stąd Wisła stanowi granicę z Austryją. Jezioro z odpływem do Wisły.

Szreniawa nad rz. Szreniawą (do Wisły), cukrownia. Gniazdo rodowe Szreniawitów.

Kowala, fabryka cykoryi, cegielnia.

Giebałtów, piec wapienny.

Mianocice, wśród lasów bukowych i malowniczej okolicy, wzorowe gospodarstwo, browar. W lesie znajduje się miejscowość, zwana «Zbójckie jamy»; była tu jaskinia, w kamieniu wapiennym wykuta. Piękny widok na Książ i zamek w **Mirowie** (rezydencya margrabiów Wielopolskich).

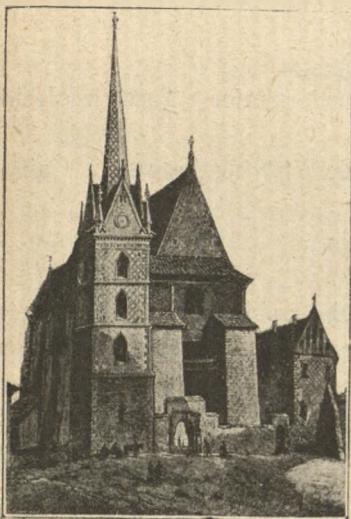
6) Powiat pińczowski.

Pińczów, m. pow., 7 tys. mk., nad Nidą, i położone na wzgórzu pośród najżyźniejszych gruntów; dziedzictwo hrabiów Wielopolskich. Tu w XVI wieku Mikołaj Oleśnicki kościół zamienił na miejsce zebrań sekciarzy protestanckich, którzy po raz pierwszy biblię na język polski przełożyli. Mikołaj Radziwiłł, zwany Czarny, wojewoda wileński, biblię tę kazał wydrukować w Brześciu-Litewskim. Tu też w r. 1555 odbył się pierwszy synod innowierców. Pokłady wapienia gruboziarnistego, budowlanego; z niego też pobudowano domy w Pińczowie i okolicy. Progimnazjum, garbarnia, fabr. serów, olejarnia. Wspaniała tu w XVI wieku wybudowano łaźnię; w niej posagi marmurowe, z których woda tryskała. Na środku rynku fontanna, w mieście wodociągi. Cały Pińczów był murem otoczony.

Kliszów, wieś. Tu 19 Lipca 1702 r. zaszła bitwa pomiędzy wojskami szwedzkimi i saskimi. Sasi pobici. Dotąd w poblizkiej sadzawce znajdują kule, bagnety i t. p. ślady bitwy.

Działoszyce, m. przy ujściu Dzierażni do Nidzicy (do Wisły) 2 olejarnie, 6 garbarni, kopalnia gipsu i fabryka kozików, która rocznie wyrabia towaru za 6,500 rub. 7 tys. mk.

Wiślica, os., 7 tys. mk., nad Nidą, pośród bagien. Starożytne miasto. Kazimierz Wielki zwołał tu sejm w r. 1347, i postanowienia tego



Kościół w Wiślicy.

sejmu noszą nazwę Statutu wiślickiego. Wyrób kozuchów, butów; w pobliżu obszerne pokłady gipsu i siarki we wsi **Czarkowy**.

Kazimierza, cukrownia.

Łabędź, fabryka cykoryi.

Gartatowice, piec wap., pokłady gipsu.

Budziszewice, serowarnia.

Opatowiec, os. nad Wisłą, wprost ujścia Dunajca, 1000 mk. Tu w roku 1474 Kazimierz Jagiellończyk przyjmował posłów weneckich i perskich.

Skalbmierz, os. Wspaniała kolegiata z ciosowego kamienia. Wyrób płótna grubego. 1,200 mk.

Koszyce, os., przy ujściu Szrenia-

wy do Wisły. Pamiętne sejmem r. 1374. 600 mk.

Chrobrza, zamek wystawiony przez Bolesława Chrobrego. Gospodarstwo wzorowe.

Donosy, wieś, fabryka nawozów sztucznych.

2) Powiat stopnicki.

Stopnica (Stobnica), m. pow., w nader malowniczej okolicy, w dolinie (950 stóp nad p. m.), otoczonej wyniosłościami. Z okolicy Stopnicy wody rozchodzą się w trzy strony: do Nidy, Wisły i Czarnej. — Fabr. sukna, garbarnia. — Kazimierz Wielki bardzo lubił Stopnicę, odbudował tu zamek i pobudował kościół, któremu podarował część głowy śś. Maryi Magdaleny (relikwia oprawiona w srebro). Zachował się tutaj starożytny dwór starościński, w którym, za czasów Zborowskich (w. XVII), był urządzony zbór kalwiński.

Szydłów, os. m., 2,200 mk., wśród rozległej wyżyny, która była kołębą wielu rodów możnowładczych. Szydłów był przez Kazimierza Wielkiego otoczony murami, z których dotąd pozostała jedna brama. Kazimierz Wielki również i kościół tutejszy wybudował. Starożytna i oryginalnej budowy synagoga.

Pacanów, os. m., 2 tys. mk. Dom schronienia. W 1502 r. tatarzy podeszli do Pacanowa, ale Jan Wapowski ich odpędził. — Pacanów miał niegdyś rzemieślników zdolnych (stąd przysłowie: Pacanów, gdzie kozy kują); pewniejszem jest, że Pacanów służył za przedmiot drwinek dla okolicznych miasteczek.

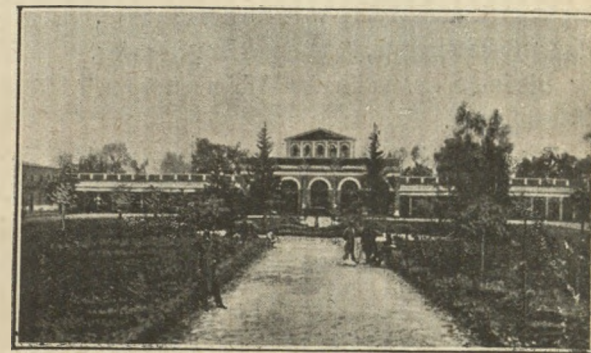
Pierzchnica, os. m., fabr. wyrobów glinianych. 900 mk.

Zborów, wieś, gniazdo rodu Zborowskich, którzy od niego nazwisko przyjęli (herbu Jastrzębiec). Młyn wodny, uprawa chmielu.

Solec, wieś, obok Zborowa, posiada źródła mineralne. Zakład kąpielowy (siarczano-słone kąpiele), szpital dla ubogich.

Chmielnik, m., 6 tys. mk. Pamiętny krwawą bitwą z tatarami r. 1241. Dom schronienia. Aryanie posiadali tu zbór i utrzymywali szkołę. W mieście są 4 fabryki sukna włościańskiego, 1 mydlarnia, 6 garbarni.

Busko — o milę od Wisły, wśród zgarbaczonej pagórkami okolicy, z widokiem na góry Świętokrzyskie i Karpackie, z wodami mineralnymi solno-siarczanymi (sól, siarka, kwas węglowy, chlorki, jodki). Busko wzniesione nad pow. morza 206 metrów, liczy około 2,000 mk. Niegdyś wywarzano tu sól, ale wkrótce zaniechano, ponieważ dochód nie pokrywał wydatków. Od r. 1836 są tu kąpiele w budynku, o wiorstę od miasteczka (osady) odległym. Własność rządowa. W okolicy Buska znajduje się: Wiślica ze starożytnym



Zakład kąpielowy w Busku.

kościółem, Winiary nad Wisłą ze wspaniałym widokiem na Karpaty, Czarków (kopalnie siarki, park, pałac) i Skorocice z grotami stalaktytowymi.

Korczyn (albo Nowy-Korczyn, albo Nowe-Miasto Korczyn), os. przy ujściu Nidy do Wisły, 3,849 mk. Dom schronienia, szkoła rzemieślnicza - nie-



Busko—Sala balowa.

Łubania i Kików, piece wapienne.

Kurozwęki, os. nad rz. Czarną (do Wisły), około 1,000 mk. Starożytny zamek mieszkalny w dolinie nad rzeką. Tu w r. 1798 urodził się zasłużony matematyk, Augustyn Frąckiewicz.

Oleśnica, os. nad nad wielkim stawem, 1,000 mk., gniazdo rodziny Oleśnickich.

Wójcza, wś. Gospodarstwo wzorowe. Stąd do Wisły przeprowadzono kanał, 25 wiorst długi.

Jastrzębiec, wieś, jedyna w kraju plantacja i dystylarnia mięty.

V.

24. Gubernia radomska.

Graniczy od północy z gub. warszawską i piotrkowską; od zachodu — z gub. piotrkowską (rz. Pilica, także i od warszawskiej gub.); od południa i południo-zachodu — z gub. kielecką; od południa — z Austryą (rz. Wisła); od wschodu — z gub. lubelską i siedlecką (rz. Wisła). Dzieli

się na 7 powiatów; radomski, kozienicki, iłżecki, opatowski, sandomierski, konecki, opoczyński. Gubernia w północnej części jest płaską, lecz ku południowi przechodzi w wyżynę sandomierską. W powiecie opatowskim ciągną się pasma gór Opatowskich, stanowiących przedłużenie Łysogór. Grunta wogóle średnio urodzajne; w pow. opoczyńskim więcej piaszczyste, gdy tymczasem w pow. sandomierskim wyborowe, czarnoziemne, rodzące pszenicę sandomierkę. Przemysł górniczy wysoko posunięty. Wiele jest fabryk żelaza, które prawie wszystkie znajdują się w rękach krajowców. Szczególniej dużo fabryk jest na porzeczu rzeki Kamienny (do Wisły).

Gub. radomska zajmuje przestrzeń 10581.6 wiorst $\square$, na których mieszka 906.888 ludzi. Według ostatnich danych ziemi ornej w gub.



Zakłady przemysłowe na „Firleju“ pod Radomiem. Widok od strony szosy.

radomskiej znajduje się 580,557 dzies., łąk 74,702 dziesięc., lasów 366,724 dzies., sadów i ogrodów 43,522 dz., wód i nieużytków 76,805 dzies. Cena ziemi, świadcząca o jej wartości, w powiatach bardziej przemysłowych (kozienicki, konecki) jest nader niska, zaś w sandomierskim, opatowskim, radomskim, gdzie rolnictwo stoi wyżej — ziemia jest znacznie lepszą i dochodzi do 312 rb. za 1 mórg. Najwięcej fabryk leży na linii kolei żel. iwangr.-dąbrowskiej (w kierunku od Tomaszowa do Ostrowca), Najznaczniejszymi zakładami fabrycznymi są: Ostrowiec, Częstocice (pow. opatowski), olbrzymie piece w Klimkiewiczowie, Starachowice, Bzin, Opoczno, Końskie, wielkie garbarnie w Radomiu, fabryki majolik i terrakoty w Marywilu i Opocznie.

Pod względem hodowli inwentarza gub. radomska również wysoko stoi, szczególnie owczarstwo jest tutaj rozwinięte bardziej, niż w jakiegokolwiek innej gubernii.

Na całą gubernię jest 183 szkół z 10,460 uczniami; jedna szkoła wypada na 4,900 os., a 1 uczący się na 86 os.

Przez gub. rad. przechodzi kolej żel. iwangr.-dąbr., oraz jej gałąź z Bodzechowa (Ostrowca) do Koluszek (w gub. piotrk.). Kolej przechodzi przez powiaty: kozienicki, radomski, konecki, opoczyński i opatowski. Ma być też przeprowadzoną linia od Grójca (przedłużenie już istniejącej linii) wprost do Radomia dla bezpośredniego połączenia Radomia z Warszawą.

Statki parowe, krążące po Wiśle, ułatwiają komunikację pobrzeżną, bo dochodzą tylko od Sandomierza do Nowej-Aleksandryi; dalej podróżni w kierunku Warszawy muszą się przesiadać na kolej żelazną nadwiślańską.

1) Powiat radomski.

Radom, m. gub. nad Mleczną czyli Radomką (do Radomki, do Wisły); miasto starożytne, gdyż już w XIII stał tu zamek obronny na górze, zwanej Piotrkówką. Kazimierz Wielki opasał miasto murem¹⁾, inny zamek pobudował i do niego zjeżdżał dla łowów, które chętnie w obszer-nych pobliskich borach odbywał. Bory te, puszcze Stromecka i Sie-

klucka (pomiędzy Pilicą i Radomiem) niejednokrotnie były odwiedzane przez monarchów polskich. W Radomiu bywali: Władysław Jagiełło, Warneńczyk, Kazimierz, który tu zwołał zjazd w r. 1473 w sprawie husyckiej. — W r. 1548 bawiła tu Barbara Radziłłówna, gdy jej losy ważyły się na sejmie piotrkowskim; następnie mieszkała znienawidzona przez naród wdowa po Zygmuncie Starym, Bona Sforza, a po niej Katarzyna Austryjka i Anna Jagiellonka.



Gimnazyum żeńskie w Radomiu.

na łup żołdactwa. Nie lepiej się działo podczas rokoszu Lubomirskiego i za sasów, a gdy Leszczyński został narzucony przez szweda na kró-

¹⁾ Na bramie iłżeckiej był kamień z napisem: «Opus regis Casimiri» i r. 1357.



Ulica Lubelska w Radomiu.

W czasach zamieszek krajowych Radom podupadł. Po bitwie pod Warką (nad Pilicą) 7 kwiet. 1656 r. Karol Gustaw wydał miasto

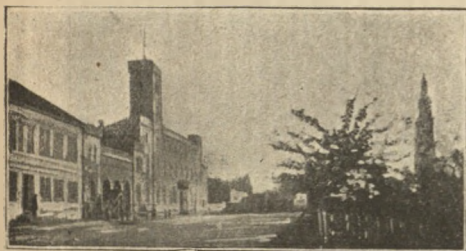


Kościół farny w Radomiu.

Geografia.

la, Karol XII tutaj się usadowił. Wtedy Radom należał już do rzędu miasteczek.

Dzisiaj miasto gubernialne o 29 tys. ludności, oświetlone elektrycznością, odznacza się ożywionym przemysłem («na Firleju»), szczególnie fabrykami garbarskimi. Zresztą znajdują się tutaj gimnazya męskie i żeńskie, kilka szkół niższych; szpitale, zakłady dobroczynne, władze administracyjne i kolejowe (warsztaty kol. żel. iwan.-dąbr.) izba skarbową, zarząd leśny, oddział Banku Państwa oraz inne instytucje finansowe. Dwa ogrody: saski i «nowy» dostarczają powietrza i rozrywki, do czego przyczynia się i teatr. — Pod Radomiem **Marywil** — fabr. wyrobów terrakotowych i **Ruda-Wielka** — fabryka wyrobów z cegły ogniotrwałej.



Ratusz w Radomiu.

Jedlińsk, os. nad Radomką. Było tu w XVII wieku liceum, dokąd akademia krakowska przysyłała profesorów. Pod miastem jest mogiła austriaków, poległych w potyczce z polakami w 1809 r. Jedlińsk słynie z raków, dlatego też nawet miasto ma za herb raka. Słynną jest też doroczna zabawa ludowa, odbywająca się w ostatni wtorek, zwana «ścięciem śmierci». Wtedy przed wybranych na ten cel burmistrza i ławników przyprowadzają śmierć, jakoby złapaną na łąkach. Jest to zwykle duży chłop, okryty całunem, z przyprawioną głową trupa, malowaną. Urząd za różne bezprawia skazuje ją na ścięcie. Pomimo obrony, wyrok zawsze jest jednakowy. Śmierć, prowadzona z krzykami, poddaje się wyrokowi, poczem ścinają jej przyprawioną głowę. — Pochodzenie tego zwyczaju jest niewiadomem. Niegdyś Jedlińsk liczył mnóstwo szewców, obecnie ten przemysł upadł. Mieszkańców około 1,000.

Przytyk, os. miejska nad Radomką. W wieku XVI należał do Podlodowskich, którzy, przyjąwszy protestantyzm, zamienili kościół na zbór ewangelicki. Wiek XVII przyniósł zmianę: Podlodowscy wrócili na łono kościoła katolickiego i kościół nowy wystawili.

Rodzina Podlodowskich znana wskutek spowinowacenia z Janem Kochanowskim, a także dla własnych zasług przyniesionych ojczyźnie. 1,300 mieszkańców.

Wyśmierzyce, os. nad Pilicą, 1400 mk. Tutaj niegdyś, jako na granicy Korony i Mazowsza, było pobierane cło.

Skaryszew, os. miej. 1,300 mk. Jarmarki na konie.

Jastrząb, os. m., 600 mk., dawniej był ludny (10 tys. mk.) i handlowy. St. kolei iwangr.-dąbr.

Białobrzegi, os. nad Pilicą. 1,300 mk.

Wolanów, os. m., 400 mk.

Wierzbica, osada m., 1,400 mieszkańców — piec wapienny, olejarnia, garbarnia.

Konary, wieś, młyn amerykański, olejarnia, garbarnia, cegielnia, pokłady kamienia wapiennego i torfu.

Zakrzew, wieś, uprawa chmielu.

Maków, hodowla koni rasowych.

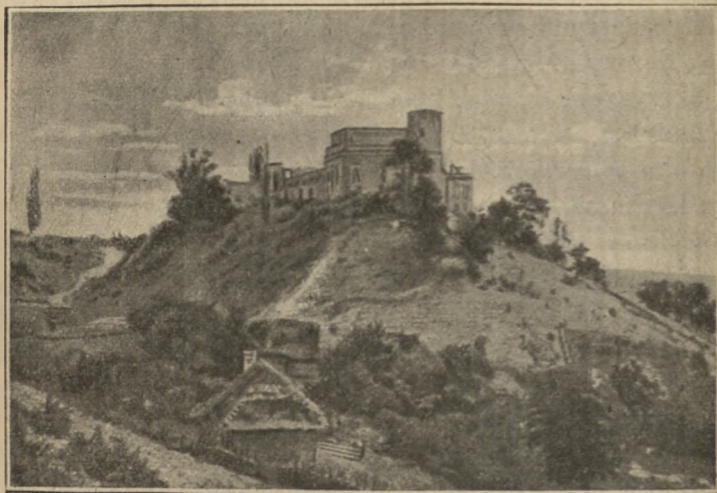
Orońsk, wieś, hodowla koni rasowych; miejsce zamieszkania słynnego malarza Józefa Brandta.

Guzów, wieś na północ od Orońska. Tu 6 lipca 1607 roku nastąpiło spotkanie Zygmunta III, prowadzącego 7 tys. wojska koronnego pod Chodkiewiczem, Żółkiewskim i Potockim — z Zebrzydowskim, który od strony Sandomierza wiódł 10 tys. rokoszan. Dotąd wskazują dąb o który miał być Zebrzydowski oparty podczas bitwy. Na skrzydłach rokoszan stali Szczesny Herburt i Janusz Radziwiłł. Pod wieczór rokoszanie zostali rozbici. Bitwa była bardzo krwawa (1,200 rokoszan zostało na placu), a lud pamięć o tem przechował w dwuwierszu: pod Guzowem zmieszała się krew z ołowiem.

2) Powiat kozienicki.

Kozienice, m. pow. nad Kozieniczką czyli Zagodzonką (do Wisły) o parę wiorst od Wisły. Dom schronienia, fabryka blachy miedzianej, cynkowej i żelaznej, młyn parowy. Tu w 1409 r. zbudowano most, który spławiono po Wiśle do Czerwińska, gdzie wojsko polskie przeszło, dążąc na krzyżaków. W Kozienicach urodził się król Zygmunt I w 1467 r., na pamiątkę czego postawiono kolumnę 20 stóp wysoką.

W 1809 r. była tu bitwa z austryakami. Kozienice były kilkakrotnie palone i grabione przez szwedów i Rakoczego. 6,000 mk.



Ruiny zamku w Janowcu.

Wisła w pow. kozienickim tworzy liczne odnogi czyli łachy. Jedna z nich, jakoby oddzielna rzeka, odłączywszy się od głównego koryta, przebiega 24 wiorst i łączy się znowu z Wisłą. Brzegi Wisły umocnione groblami i tamami. Są też w tym powiecie obszerne lasy, pozostałości borów, do których królowie polscy zjeżdżali na polowania.



Nagrobek Jana Kochanowskiego w Zwoleniu.

Mniszew, nad Wisłą, fabryka cukru.

Gniewoszów, os. nad Wisłą, 1,600 mk.

Granica, os. nad Wisłą, 1,300 mk.

Janowiec, os. nad Wisłą, 1,200 mk.
Dom schronienia. W 1606 r. tu zebrali się rokoszanie pod wodzą Zebrzydowskiego. Na górze, nad Wisłą, stoi starożytny zamek, bardzo obszerny i wspaniały.

Zwoleń, os., Znaczne miodosytnie. W tutejszym kościele spoczywają prochy Jana Kochanowskiego, «książęcia poetów

polskich» z w. XVI. W pobliżu wieś **Sycyna**, miejsce urodzenia tegoż poety, i wieś **Czarnolas**, jego dziedziczna posiadłość. Tu się znajdują skromne resztki domu Kochanowskiego, fotel jego i popiersie, stojące na miejscu sławnej lipy czarnolaskiej, pod którą poeta pieśni tworzył swoje. 4,500 mk.

Głowaczów, os. nad Radomką (do Wisły), 1,400 mieszkańców.

Magnuszew, os. nad Wisłą, 1,200 mk.; cukrownia.

Ryczywół, os. nad Wisłą, 1,300 mk. Niegdyś Wisła płynęła pod samym Ryczywołem, dzieląc się na dwa znaczne koryta. Nadbliższeni miasteczka korytem była w XII wieku komora celna wodna, lecz wiele statków nie opłacało należnego cła, uchodząc korytem drugim.—W końcu wieku XVIII Ryczywół był w takim upadku, że biskup Krasiecki w opisie podróży swojej zauważył: «o Ryczywole zamilczeć wolę». Słowa te weszły w przysłowie.—Wisła obecnie płynie w znacznym od Ryczywołu oddaleniu, skierowawszy swój nurt ku brzegowi prawemu.

Sieciechów, os. m., 1,000 mk., założony podobno przez Sieciecha, wojewodę krakowskiego. Hodowla koni rasowych.—Klasztor ks. Benedyktynów był przez długie lata przysiężniem nauk, a założenie swe zawdzięcza Bolesławowi Chrobremu.—Kościół wspaniały istnieje dotąd.—Tutaj Sieciech więził Zbigniewa, syna Władysława Hermana; tutaj także Władysław Herman nocą odwiedzał Sieciecha, chroniącego się przed nieprzyjaciołmi.—Sieciechów często bywał napadany przez litwinów i jadrzyńców, dlatego był obronnie zbudowany. Niegdyś leżał nad samą Wisłą.

Regów, hodowla koni rasowych.

Stara Wieś i Kociołki, młyny amerykańskie.

Łękawica, rybołówstwo na 19 stawach.

Jedlnia z ruinami myśliwskiego dworu Jagiellonów, którzy ludność tutejszą zwolnili od poddaństwa wzamian za obowiązek służenia



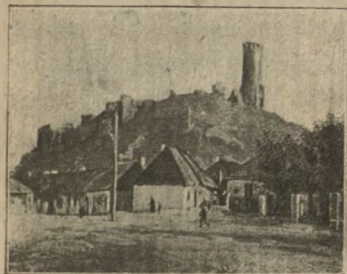
Obelisk wzniesiony przez księżnę Jabłonowską na miejscu lipy Kochanowskiego w Czarnym-lesie.

podczas polowań w sąsiedniej puszczy kozienickiej. Puszcza stąd się zaczyna i ciągnie się brzegami Radomki po Kozienice, Głowaczów i Gniewoszów. Pomimo wyniszczenia, jeszcze posiada dużo starodrzewu, wśród którego chowa się zwierzgrubszy (jelenie, sarny, dziki), mający legowisko w błotach, zalegających brzegi Radomki.

Zagożdżon, wieś z pomnikiem na pamiątkę pobytu tamże żony króla Kazimierza Jagiellończyka.

3) Powiat łżecki.

Łża, os. pow. nad Łżanką (do Wisły), 4 tys. mk. Fabryka fajansu, piec wapienny, wiele warsztatów garncarskich. W XIII wieku tatarzy Łżę zniszczyli, później toż samo zrobili szwedzi, a po nich przybyły Rakocy groby dla łupów przetrząsał. Starożytny zamek stoi na górze. W powiecie tym lasów dostatek. W okolicach Łży dużo gliny garncarskiej, z której wyrabiane garnki



Góra i ruiny zamku.

niegdyś do Szwecji nawet wywózono. Pochodzenie nazwy Łży tłumaczą niektórzy w ten sposób: żyła niegdyś na zamku księżna — wdowa i miała jedyne go syna. Syn ten, rozglądając się pewnego razu z murów zamku po okolicy, spadł na podzamkowe głązy i zabił się. Księżna tak po śmierci jedynaka rozpaczła, że łzami jej skropiona ziemia wydała rzekę, w której «jej — łży» (łży)

płynęły. Stąd jakoby nazwa rzeki i osady «Łża». Pewniejszem jest tłumaczenie, że pokłady okolicznej gliny «łtu» dały nazwę miasteczku, które z dawien dawna słynęło z wyrobów glinianych — o czem wyżej.



Starożytny pomnik we wsi Zagożdżonie (pow. kozienickiego), wzniesiony na pamiątkę pobytu pierwszej żony Kazimierza Jagiellończyka.

Łża leży u stóp góry Zamkowej. Na południu Łży idzie «szlak Batego», po którym w 1241 r. przeszli tatarzy.

Kazanów, os. nad Łżanką, 1,200 mk. Mnóstwo szewców. Gniazdo rodu Kazanowskich.

Ciepielów, os. nad Łżanką, 800 mk. Dawniej (w XVIII wieku) nosił nazwę Grzymołowa.

Solec, os. nad Wisłą na wzgórzu, naprzeciwko wsi Piotrowina. Ruiny zamku, który niegdyś budowlami swemi zajmował 4 morgi gruntu,



Solec.

a jeszcze w połowie XVII przedstawiał się wspaniale. Były tu piękne ogrody brzoskwiniowe i morelowe, figarnia i winnica. — Na zamku tutejszym Bolesław Śmiały żądał od biskupa Stanisława Szczepanowskiego dowodów na kupno wsi Piotrowina. — U stóp zamku, nad Wisłą był skład soli. — W Solcu znajduje się seminarium nauczycielskie

ze szkółką wzorową. W okolicy znajdują się trufle. W Solcu 3,000 mk.

Tarłów, os. m. — założony przez Jędrzeja Tarłę. Niegdyś zamieszany przez samych prawie garncarzy, którzy mieli przywilej wysyłania wyrobów swoich do Gdańska. — 1,700 mk.

Sienna, os. m., 1,600 mk. Stąd pochodził Jakób z Sienna, arcybiskup gnieźnieński.

Wierzbnik, os. m. nad Kamienną, nawprost Starachowic. 600 mk.

Wąchock, os. nad Kamienną w górskiej i lesistej okolicy, dawne opactwo cystersów, których klasztor obecnie leży w ruinie. Klasztor ten budowali architekci i mu-



Widok opactwa w Wąchocku.

larze francuscy w w. XIII. Rozwinął się tutaj wtedy przemysł górniczy: dobywanie rudy żelaznej i przerabianie jej w kuźnicach, łomy kamieni i wyrób kamieni młyńskich i t. p. Były tutaj za czasów austriackich szkoły. — Całe miasteczko okolone lasami rządowymi. 1,500 mieszkańców.

Grabowiec, os. m., 600 mk.

Starachowice, os. fabryczna, fabryki żelaza (wielkie piece) nad rz. Kamienną istniały już w w. XVI.

Lipisko, os. nad Kamienną, fabr. octu. 2 tys. mk.

Michałów i Brody nad rz. Kamienną — fabryki żelaza.

Wolka Bałtowska, wieś, pokłady gliny fajansowej, piaskowca, rudy żelaznej,

4) Powiat opatowski.

Opatów, m. pow. nad Opatówką, wśród wzgórz i rozpadlin, na płaskowzgórzu, ciągnącym się od stóp Łysogór i Opatowskich ku Wiśle, w ziemi urodzajnej. Osada bardzo starożytna. Niegdyś był tu klasztor templariuszów, których usunął stąd Henryk Brodaty. W następnych wiekach klasztor (opactwo) było w rękach cystersów. Podobno że kościół wzniesiony został przez Piotra Dunina. W początkach w. XVI Opatów był dwukrotnie przez tatarów niszczone, a wkrótce potem przeszedł na własność Krzysztofa Szydłowskiego, który miasto murami otoczył, a brama warszawska dotąd ślad ich wskazuje. Kościół (kolegiata) jest wspaniałym zabytkiem budownictwa, a w nim grobowiec Krzysztofa



Pomnik Krz. Szydłowskiego w Opatowie.

Szydłowskiego, piękne ławki rzeźbione i t. p. Po obu stronach wielkiego ołtarza malowidła historyczne: bitwa na Psim polu i bitwa pod

Grunwaldem. — W Opatowie znajduje się fabryczka narzędzi rolniczych, pokłady wapienia muszlowego i piaskowca pstrego. 7 tys. m.

Bodzechów, ws., osada fabryczna pod Opatowem. Stąd idzie gałąź kolei iwangrodzko-dąbrowskiej przez Bzin do Koluszek.

Kunów, os. nad Kamienną, 1,200 mk. Miał kopalnie marmuru czerwonego i zielonego. Obecnie posiada łomy piaskowca, który bywa używany na rzeźby.



Brama wjazdowa w Opatowie.



Kolegiata opatowska.

Denków, os. nad Kamienną, 700 mk. Mieszkańcy — garncarze i zduny. Fabryka wyrobów fajansowych.

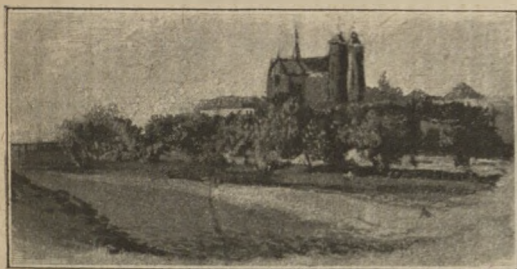
Ćmielów, osada nad Kamienną, 1,500 mk. Fabryka wyrobów fajansowych, 39 garncarni. Dom schronienia. Ćmielów dużo ucierpiał od szwedów i Rakoczego. Był tu zamek warowny, ostatecznie w 1702 roku zniesiony. Wyścigi konne.

Gliniany, os. włościańska, 400 mk.¹⁾

Lasocin, os. nad Wisłą, 700 mk.

Iwaniska, os. nad Pokrzywianką (do Kamienny, do Wisły), 1700 mk. Rakoczy do szczytu miasteczko zniszczył. Posiada olejarnie i tartak.

Raków, os. nad Czarną, 2,000 mk. Dawniej był ludnem i bogatym miastem. Było to wtedy, gdy w Rakowie mieli swoje siedlisko



Widok Opatowa.

aryanie, czyli socynianie. Mieli oni tu szkoły, słynne uczonością swoich profesorów, i drukarnię; stąd Raków zwali Atenami polskimi na podobieństwo Aten greckich. Pomyślność i sława miasta upadła już za czasów Zygmunta III, gdy szkoły rozkazano zamknąć; wtedy aryanie się rozproszyli. Obecnie w Rakowie cisza i tylko szkołka miejska zastępuje zakłady naukowe w XVI i XVII. Synody i zbory unitaryuszów, sakramentarzy, socynianów, nowochrześciców, anabaptystów, rakowian i innych ożywiały, podnosiły i wzbogacały miasto, w którego szkołach bywało po tysiącu uczniów. — Ludność Rakowa teraz żydowska trudni się handlem drobnym, zaś chrześcijańska wyrabia motki wełniane, rozwożone po okolicznych jarmarkach. Okolice Rakowa piaszczysta.

Waśniów, os., 400 mk. w okolicy górzystej.

Linów, nad Wisłą, fabryka narzędzi rolniczych, a przedewszystkiem pługów Cichowskiego.

Częstocice, cukrownia.

Klimkiewiczów nad rz. Kamienną, 2 wielkie piece.

Ostrowiec, m. nad Kamienną, 6 tys. mk. Rzeka, ujęta w koryto, porusza niektóre zakłady fabryczne ostrowieckie; z nich ważniejsze: dwa

¹⁾ Są także Gliniany, m. w Galicyi, w pow. przemysłańskim. Tu w 1537 r. stał Zygmunt I w 150,000 wojska, które podniosło rokosz, zwany «wojną kokoszą».

wielkie piece, fryszerka, warsztaty mechaniczne, stolarskie, sztyfcarskie, gisernia, fabr. stelmaska i inne, jak: cegielnia, piec wapienny i t. d. Są tu pokłady torfu, wapna, rudy żelaznej. Jest w Ostrowcu starożytny i piękny kościół. St. kolei iwangrodzko-dąbrowskiej.

Ożarów, os. m., w nizinie, około 2½ tys. mk. Łomy kamienia wapiennego. Założony w wieku XVI przez kalwina Ożarowskiego był miejscem synodów innowierczych.

Chmielów, nad rz. Kamienną, pokłady glinki ogniotrwałej.

Łagów, os. nad rz. Łagowicą (do Czarnej); pokłady glinki ogniotrwałej, marmuru ciemnego, gliny garncarskiej i kamienia wapiennego. W pobliżu jaskinia, zwana Zbójceją. 2 tys. mk.

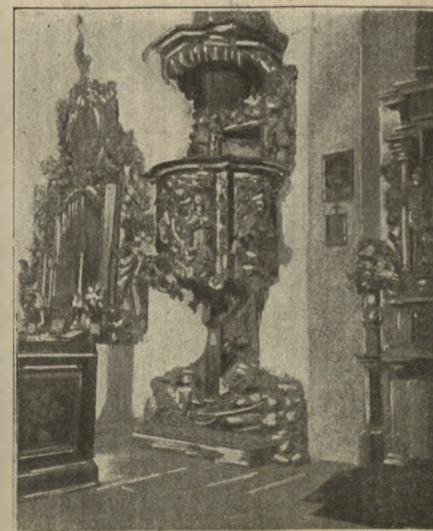
Nietulisko nad rz. Kamienną, fabryki żelazne.

Stupia-Nowa, os., 900 mk., leży u stóp Łysej góry, na której stoi kościół.

Karwów, wieś, miejsce urodzenia błog. Wincentego Kadłubka (źródło wapienne).

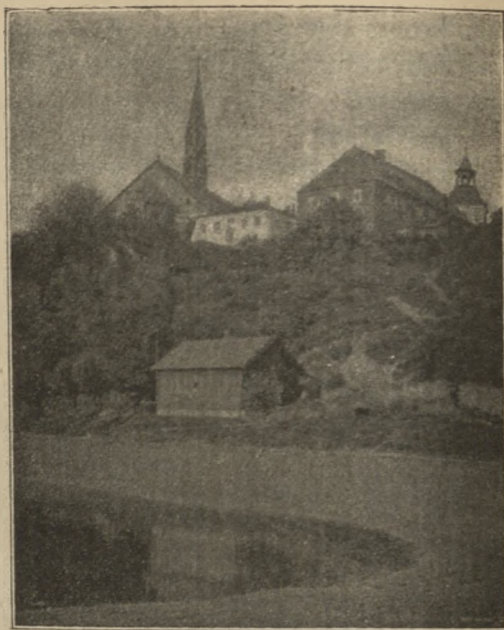
5) Powiat sandomierski.

Sandomierz, m. nad Wisłą, 8 tys. mk. Miasto bardzo starożytne; stoi na miejscu, w którym niegdyś wymierzano albo mierzo no sądy (sandy), stąd otrzymał nazwisko. Sandomierz leży na wzgórzach, z których piękny widok na leżące po drugiej stronie Wisły galicyjskie wioski. Okolice jego czarnoziemne, bardzo przytem malownicze; brak im jednak lasów i sadów. Miasto kiedyś było otoczone murami z czterema narożnemi czworograniastymi wieżami i kilku bramami. Dotąd pozostała jedna od strony Opatowa, zwana Opatowską. Na rynku znajduje się bardzo



Ambona w kościele pp. Benedyktynów w Sandomierzu.

starożytny ratusz. Z pomiędzy innych budowli zasługują na uwagę: kościół (dzieło Bolesława Krzywoustego i Kazimierza Sprawiedliwego), więzienie, kościół ś-go Jakóba, ś-go Pawła, dom historyka polskiego Długosza i gmachy progimnazjum. Sandomierz był przez pewien czas stolicą Małopolski; tutaj mieszkali: Henryk (syn Bolesława Krzywoustego), Kazimierz Sprawiedliwy i Leszek Biały. Sandomierz kilkakrotnie



Wzgórze z domem Długosza w Sandomierzu.



Ratusz w Sandomierzu.

był łupiony przez tatarów i dlatego ze stanu zamożności zeszedł bardzo nisko. Parę dat, odnoszących się do dziejów tego miasta:

1140 r. — zostaje stolicą Małopolski;

1240 r. — napad tatarów;

1259 r. — napad tatarów, i litwinów, zimą po lodach; straszną wtedy rzeź sprawili najeźdźcy;

1387 r. — po raz trzeci napadają tatarzy;

1655 r. — szwedzi opalają miasto i zamek;

1656 r. — szwedzi z zamku ustępują w nocy, podłożywszy prochy; wskutek eksplozyi do 2-ch tysięcy polaków zginęło;

1809 r. — napady austriaków.

W Sandomierzu jest seminaryum duchowne katolickie.

Sandomierz, ze względu na przeszłość swoją i mnóstwo godnych uwagi pamiątek, jest ciekawem miastem. Kościół ś-go Jakóba — to prawdziwe muzeum. Upadek Sandomierza w porównaniu z w. XVI i XVII wielki, do czego się przyczyniło przeniesienie ówczesnej stolicy z Krakowa do Warszawy. Przedtem było to miasto po Krakowie najpiękniejsze. Kilkanaście cechów, z których każyły



Więzienie w Sandomierzu.



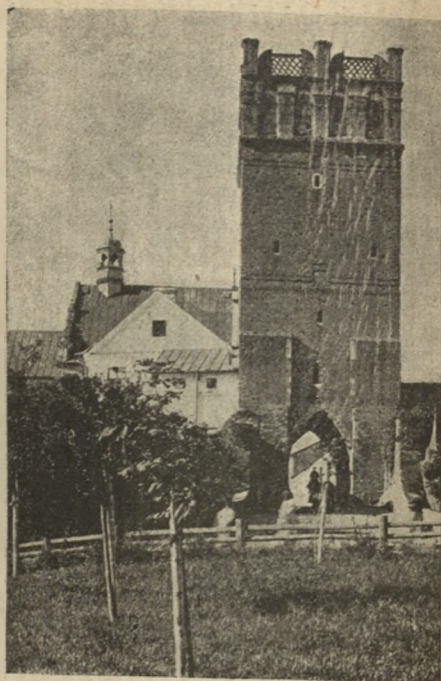
Kościół katedralny.

sto po Krakowie najpiękniejsze. Kilkanaście cechów, z których każyły

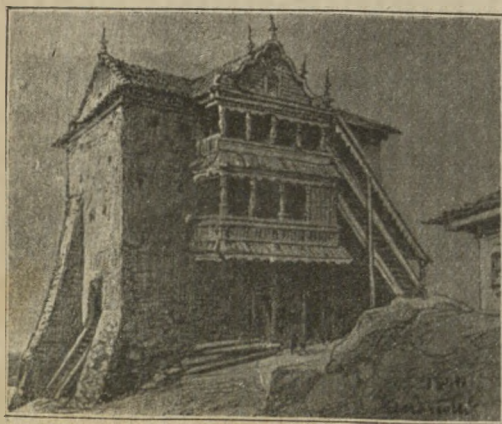
Upadek Sandomierza w porównaniu z w. XVI i XVII wielki, do czego się przyczyniło przeniesienie ówczesnej stolicy z Krakowa do Warszawy. Przedtem było to miasto po Krakowie najpiękniejsze. Kilkanaście cechów, z których każyły

miał armatę swoją, świadczy o dobrobycie miasta. Tak liczne sady otaczały miasto, że wyglądało, jakby wśród lasu. Żyzne niziny okoliczne dostarczały bujnych plonów, gruszek, jabłek i t. p., brzoskwiń i winogron. Nie brakowało tu sławnych lekarzy, wybornych muzyków, ludzi uczonych; mnóstwo szlachty przemieszkiwało tu dla spraw różnych. W w. XVI miał Sandomierz wodociągi.

Sandomierz posiada browar, kilka cegielń, garbarnię, oraz wszystkie władze powiatowe. Komora celna na pograniczu z Austrią (Galicyą). Ludność Sandomierza odznacza się pobożnością.



Erzma Opatowska.



Śpichlerz w Sandomierzu.

Ossolin, wieś, odznacza się starym zwyczajem. Jest tu szopa, zwana «betlejmską», w której raz na rok, w dzień Bożego Narodzenia, odprawiają się 3 msze. Podczas nabożeństwa pali się wtedy gromnica nadzwyczajnej grubości, na której wypisuje się rok jej palenia, dzwonią

przytem w dzwon, zawieszony na jednym z drzew. We dworze znajduje się cenny obraz, przenoszony na tę uroczystość z wielką ceremonią. Zwyczaj ten istnieje od niepamiętnych czasów.

Osiek, os. nad doliną Wisły, 1,300 mk. Licha miejscina, słynna swemi sądami: «Ślusarz zawinił, a kowala powieszono». Koło Osieka znajduje się piaskowiec opoczysty, a z zakładów przemysłowych: piece wapienne, młyn, olejarnia. Godnym uwagi jest starożytny kościółek na cmentarzu z piękną rzeźbą.

Połaniec, os. 2,200 mk. Połaniec leży przy ujściu Czarnej do Wisły.



Baszta w Ossolinie.

Staszów, m. nad Czarną, 9 tys. mk. Fabryki naczyń fajansowych i wyrób grubego sukna. Pod Staszowem gips, kamień gruboziarnisty. W mieście browar, miodosytnia, 2 młyny, dom przytułku. W okolicy duże lasy.



Kolegiata w Klimontowie.

Wiśniowa, wieś nad Koprzywianką. W tutejszym kościele w puszcze ołowianej spoczywa serce Hugona Kołłontaja, biskupa; urodził się on w 1750 roku w pobliskich Niecisławicach, a zmarł w 1812 r.

Klimontów, os. nad Koprzywianką (do Kamienny, do Wisły) w nizinie, 2,600 mk. Dom schro-

nienia. Posiada dwa starożytne i piękne, godne uwagi kościoły. W okolicach pokłady gipsu, marmuru, piec wapienny. Tu pochowany słynny kanclerz Jerzy Ossoliński.

Koprzywnica, os. nad Koprzywianką (do Wisły), 1,600 mk. Ludność rzemieślnicza, przeważnie składa się z szewców. W 1606 r. był tu zjazd szlachty pod wodzą Zebrzydowskiego.

Bogorya, os. bardzo starożytna, 800 mk.; dom schronienia.

Zawichost, os. nad Wisłą. Leży w okolicy, obfitującej w wapno. Leszek Biały w 1205 r. pobił tu Romana, księcia ruskiego. W tutejszym kościele po-franciszkańskim spoczywają zwłoki ks. Grzymisław, matki Bolesława Wstydlwego i Ś. Salomei; 4 tys. mk. Przed zbudowaniem kol. żel. iwangr.-dąbr. istniał tu znaczny handel zbożem, po Wiśle spławianem. Znajdują się tu piec wapienne, olejarnia, cegielnia, garncarnia. — W mieście mieszkają sami chrześcijanie, zaś na przedmieściu Prosperowie — sami żydzi. Zamek ongi stał na kępie, którą Wisła zupełnie zniosła; z resztek zamku pobudowano jeden z kościołów w Sandomierzu.

Ujazd, wieś, niegdyś własność Ossolińskich. Znajdują tu się ruiny zamku, który był najwspanialszy w całej Polsce. — Lśnił zamek od złota, marmurów, kryształów, był tak zbyt-ownie urząd- dzony, że nawet żłoby w stajniach były marmurowe.



Ujazd. Widok zamku od strony południowej.

Figury alegoryczne stały na 4 basztach. Powąła w jednej z baszt była szklana, nad nią akwaryum, tak, że przebywający w sali mogli z dołu przypatrywać się różnym dziwom wodnym. Po latach 11, w czasie napadu szwedów, zamek został zrujnowany. Ujazd inaczej zwie się **Krzyżtopór**,

od imienia założyciela: Christophor (niewłaściwie). Na bramie wjazdowej dotąd widnieje olbrzymi kamienny krzyż i topór.

Skotniki, w lesie trufle.

Rytwiany, starożytne gniazdo rodziny Jastrzębców, którzy się zwali od Rytwian Rytwiańskimi, od Zborowa Zborowskimi; resztki ruin zamkowych. Cukrownia.

6) Powiat konecki albo koński.

Końskie, m. pow. nad rzeczką bez nazwy, w okolicy lesistej; 6 tys. mk. Stacja odnogi kol. żel. iwangr.-dąbr. z Bzina do Koluszek. Jest to bardzo starożytne miasto. Fabryka bryczek, fabr. polewy na garnki. Główne przedmioty handlu: zboże i żelazo, a także słoma.

W pow. koneckim znajduje się 33 fabryk żelaza; znaczniejsze: w Stąporkowie, Sielpi, Blizinie, Mroczkowie, Bzinie, Nieklaniu, Starej Kuźnicy, Nadolnej i wiele innych. Produkcja rolna przedstawia się tu najsłabiej w całym Królestwie Polskim.

Gowarczów, osada nad Drzewicą (do Pilicy), 1,500 mieszkańców. W XVIII wieku była tu fabryka szabel. W okolicy rozwinięty przemysł żelazny.

Skarżysko. Tu się krzyżuje kol. żel. iwangr.-dąbr. ze swoją gałęzią, idącą od Bodzechowa (gub. radom. pow. opatow.) do Koluszek (gub. piotr. pow. brzeziński).

Radoszyce, os. m. nad Rózcem, leży na wyżynie (dział wód między Pilicą, Wisłą i Nidą). Browar, 2 cegielnie. Głównym przedmiotem handlu są woły i trzoda chlewna, a przemysłu — wyrób bryczek i wozów, które stąd idą na jarmarki do Opatowa, Sandomierza, Łowicza i t. d. W okolicy łomy kamieni młyńskich. — Był tu niegdyś dwór starościński, z którego pozostały dwa t. zw. skarbcie, z cegły i kamieni, z 2-łokciowymi ścianami. — 4 tys. mk.

Przedbórz, miasto nad Pilicą, 7 tys. mk. Browar, miodosytnia, olejarnia, fabryka łyżek, 4 garbarnie, fabryka pończoch, piec wapienny, cegielnie. Dawniej słynął z handlu trzodą chlewną. Z zamku, niegdyś królewskiego, prawie nic nie zostało. Kazimierz Wielki, polując w okolicach Przedborza, uległ wypadkowi, skutkiem którego umarł w 1370 r.

Chlewiska, pokłady rudy żelaznej.

Ruda Maleniecka, nad rz. Czarną, wielki piec, walcownia, odlewnia, pokłady rudy żel. i gliny ogniotrwałej.

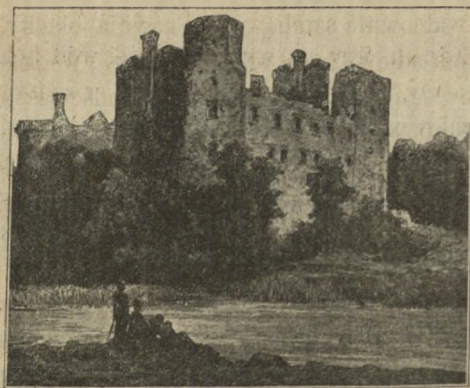
Jakimowice, wieś pod Radoszycami.

Falków, młyn amerykański, hodowla koni rasowych.

Szydłowiec, miasto u stóp góry Pogorzały, na podgórzu świętokrzyskiem, niegdyś siedziba Szydłowieckich — Odrowążów, założony w r. 1427 przez dwu braci, Jakóba i Sławka Szydłowieckich. Później przeszedł do rodu Radziwiłłów, którzy się tytułowali «grabiami na Szydłowcu». W kościele groby ostatnich Szydłowieckich (sarkofag) oraz nagrobek ks. Radziwiłłowej, bardzo piękny (pomnik z marmuru czarnego, na którym spoczywa postać z marmuru kararyjskiego). Znajduje się tu także obraz Brandta. W rynku starożytny ratusz. Za miastem na kępie stoi browar, niegdyś zamek książąt Radziwiłłów. W okolicy kamień wapienny, piaskowce, rudy żelazne. Fabryka słynnych bryczek, kamieni młyńskich, narzędzi rolniczych. 6 tys. mk.

7) Powiat opoczyński.

Opoczno, m. nad Drzewiczką (do Pilicy), 6 tys. mk. Niegdyś było otoczone murem. Tu w r. 1655 odbyła się bitwa ze szwedami.



Ruiny zamku w Drzewicy.

W Opocznie mieszkała Esterka, ulubienica Kazimierza Wielkiego, żydówka; dotąd jeszcze stoi ten dom, w którym przebywała. Był też tu zamek warowny. Stacya gałęzi kol. żel. iwangr.-dąbr. z Koluszek do Bodzechowa. Z zakładów przemysłowych istnieją tu: browar, miodosytnia, 3 farbiarnie, 2 garbarnie, 2 olejarnie, młyn. Wodo-

ciągi w Opocznie były już w wieku XVI. — Wysokiego stopnia pojęć hu-

manitarnych u ludności opoczyńskiej dowodzi wyciąg z aktów cechu szewskiego z r. 1593, w którym powiedziano: «któryby z braci cechu psa za- bił umyślnie, nie w obronie swego obrażenia, albo kota, taki ma być ka- rany kamieniem wosku i 5 zł. do skarbu cechowego; jeżeliby zaś temu dosyć nie chciał uczynić, taki nie ma rzemiosła robić».

Klów, os. nad strumieniem Sławno, w nizinie, wśród lasów; 1,060 mieszkańców. Ludność zajmuje się wyrabianiem kozuchów, grubego sukna i pończoch. Na tutejszym cmentarzu spoczywa zasłużony polak, Konstanty Świdziński.

Odrzywół, os. nad Drzewiczką, 800 mk.

Drzewica, os. nad Drzewiczką, 1,200 mk. Fabryki żelaza nad stawem, 5 wólk rozległości mającym. Ruiny zamku.

Gielniów, os. nad Brzuśnią i Gielniówką (do Brzuśni, do Pilicy), 700 mk. Ludność wyrabia głównie brusy i osełki. Tu w r. 1440 urodził się błogosławiony Ładysław, słynny ze świętobliwego życia i rozumu, patron Warszawy i Gielniowa; zmarł w Warszawie i u Bernardynów pochowany.

Białaczów, os. nad Drzewiczką, 1,180 mk. Dom schronienia. Wzorowe gospodarstwo rolne, leśne i rybne.

Pilichowice, **Machory**, **Ruda Białaczewska**, kopalnie rudy żelaz.

Korytków, wielki piec, pokłady rudy żelaznej.

Przysucha, os. fabryczna nad rz. Wiązownicą (do Radomki, do Wisły). 3 tys. mk. Tutejsze zakłady żelazne zajmują paruwiorstową przestrzeń; jest tu: piec wielki, walcownia sztabowa, walcownia blachy, zakład do topienia surowizny i na odlewy; są 3 młyny wodne. W okolicy pokłady rudy żelaznej, gliny ogniotrwałej i torfu. — Ludność osady składa się przeważnie z rzemieślników, przerabiających żelazo (kowale, ślusarze, gwoździarze). — Wspaniały kościół, wybudowany z kamienia ciosowego, jest wielką ozdobą osady. — Tu urodził się słynny i zasłużony znawca rzeczy ludowych polskich, Oskar Kolberg. — Przysucha w krótkim czasie ma być połączona z Szydłowcem drogą żelazną.

Smogorzew, wś., pokłady rudy żelaznej i kamienia budulcowego¹⁾.

Żarnów, os. m., 1,500 mk. leży na miejscu grodu starożytnego z którego pozostał okop w pobliżu kościoła. Kościół ten wybudowany

¹⁾ Smogorzew, w którym się urodził Miaskowski, poeta z w. XVI, leży w pow. krobskim, w W. Ks. Poznańskim.

podobno przez słynnego Piotra Dunina. — Niegdyś prowadził znaczny handel zbożem, czego dowodzi specjalna miara zboża, żarnowska. Obecnie niczem się nie odznacza.

VI.

25. Gubernia lubelska.

Gubernia lubelska zajmuje 14,230 w. □. Połowa tej przestrzeni t. j. przeszło 7 tys. w. □ znajduje się pod pługiem, lasy zajmują $\frac{1}{4}$ powierzchni, pozostała zaś $\frac{1}{4}$ powierzchni gubernii przypada na łąki, drogi, rzeki, jeziora i błota.

Głównem źródłem dochodu mieszkańców, sposobem ich utrzymania jest rolnictwo, którego rozwinięciu sprzyja gatunek gleby bardzo urodzajnej (czarnoziem), jak również łatwość sprzedaży produktów rolniczych do cesarstwa i za granicę. Dlatego też rolnictwo wciąż się rozwija, przyczem gospodarstwa obywatelskie bardziej się rozwijają, niż włościańskie. Najwięcej wysiewa się w gub.: owsa, żyta, pszenicy i kartofli. Pszenica idzie głównie Wisłą i Bugiem do Warszawy i zagranicę, inne gatunki zbóż i okopowizn (kartofle, buraki) idą na użytek ludności miejscowej oraz inwentarza domowego. Sieją również len, konopie i rzepak (na olej).

Hodowla inwentarza ulepszanego spotyka się w majątkach większych; włościanie chowają zwyczajne krowy, owce i trzodę, zadawalają się też koźmi ladajakami. Najwydatniejszymi w gubernii są: Serniki (pow. lubart.), gdzie prowadzi się na wysoką skalę hodowlą koni, oraz Snopków (świnie). Wogóle w gubernii rachują:

bydła	sztuk	372,500
owiec	"	369,800
świń	"	205,900
koni	"	218,000

Wełna owiec cienkowłnistych idzie głównie do Warszawy i po części za granicę; bydło w małej części idzie do Warszawy, zresztą potrzebowały się na miejscu; świnie idą głównie za granicę przez Sosnowiec.

Przemysłu drobnego prawie niema z powodu, że rolnictwo zabezpiecza byt ludności miejscowej; przemysł wielki przerabia głównie produkta

miejscowe (cukrownie, dystylarnie, krochmalnie). Wogóle wszystkich zakładów fabrycznych w gub. znajduje się 1,715 (8,445 robotników) a wartość produkcji wynosiła prawie 14 milionów rubli. Fabryki wogóle są niewielkie, tak np. w Hrubieszowie znajduje się 25 zakładów przemysłowych, wartość produkcji których przedstawia 47 tys. rb., czyli że na jedną wypada średnio mniej, niż 2 tys. rubli.

Handel, jak wszędzie, pozostaje w rękach żydów i wielkich obrotów nie przedstawia. Przedmiotami handlu zewnętrznego są: zboże, wełna, budulec, jajka i zwierzęta domowe; handel wewnętrzny ogranicza się na przedmiotach życia codziennego. Z jarmarków najważniejszym jest w Łęczynie (pow. lubartowski) wiosenny i jesienny, na których w r. 1898 sprzedano koni i bydła za 800 tys. rubli.

W r. 1897 ludności gub. lubelska posiadała 1,159,463 mk. (590,40 mężczyzn i 569,056 kobiet), co przy 14,230 wior. □ powierzchni daje 81.5 mieszk. na 1 w. □. W dniu 1 stycznia r. 1899 ilość ludności równała się 1,266,293 osób, przyczem najludniejszym był powiat nowoaleksandryjski (146,259 osób), najmniej ludnymi były powiaty tomaszowski i lubartowski (po 104 tys. osób). Z całej ilości 1,266,293 osób — pod względem wyznań -- było:

katolików	793,136 osób
prawosławnych	251,046 "
protestantów	37,379 "
żydów	184,710 "

Moralność tej ludności — biorąc pod uwagę ilość spełnionych w ciągu 1898 przestępstw — wyraża się 3,010 przestępstwami, za które skazano 1,713 osób na różne kary. W stosunku do ogólnej ludności wypada jedno przestępstwo na 420 os. i 1 przestępca na 1,079 ludzi.

Zakładów naukowych gub. lubelska wogóle posiada 711 (Instytut rolniczo-leśny w Nowej-Aleksandryi, 2 gimnazya męskie, 2 progimnazya męskie, 2 gimn. żeńskie, 1 progimn. żeńskie, 1 szkoła techniczna 1 seminarium nauczycielskie, 2 seminaria duchowne prawosławne, 1 semin. duch. katolickie — pozostałe zakłady są szkołami początkowymi i wyznaniowymi). Z porównania wypada 1 zakład na 1,781 osób i 1 uczy się na 35 osób. Wschodnie powiaty (chełmski, hrubieszowski) obfitują w największą ilość szkół; szkoły cerkiewne znajdują się w pow. biłgorajskim, zamojskim, hrubieszowskim, chełmskim i tomaszowskim.

podnosił z upadku, znowu do niego powracał. Na początku w. XVII miał przeszło 40,000 ludności, lecz gdy do ogólnych klęsk jeszcze przybyły wewnętrzne niepokoje, wszczęte przez Jezuitów, miasto opustoszało i dopiero od lat kilkunastu się podnosi, — ku czemu także przyczynia się i to, że Lublin jest stacją kolei nadwiślańskiej, tomaszowskiej i odnogi łukowskiej.



Katedra w Lublinie.

Lublin miał kiedyś zamek i był otoczony murami, z których dotąd pozostała brama, Krakowską zwaną. Zamek obecnie przerebiono na więzienie. Ma też Lublin piękny most z ciosowego kamienia z żelaznymi balustradami. **Tatary**, przedmieście. Przy wjeździe od strony Warszawy ogród publiczny, Saskim zwany.



Brama Krakowska w Lublinie.

Sławinek, wody mineralne żelaziste, o 4 w. od

Lublina, licznie odwiedzane, szczególnie przez kobiety.

Biskupice, os., 1000 mk.

Bychawa, os., 1,500 mk. St. kol. żel. tomaszowskiej.



Kościół katedralny w Lublinie.

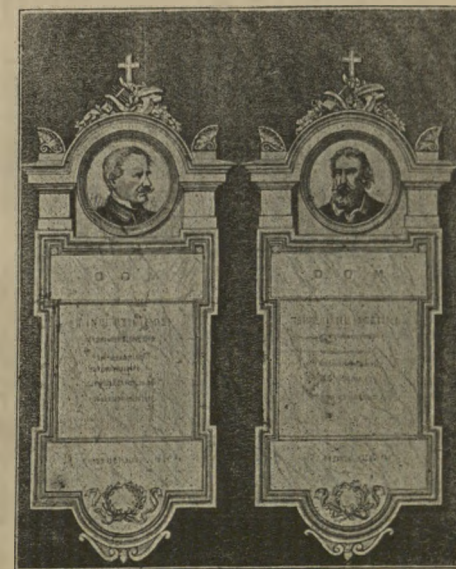
Głusk, os., 800 mk.

Bełżyce, os., 2,600 mk. Tu w XVI wieku kalwini założyli znakomitą szkołę. Żydzi tu także mieli swą szkołę, z której wyszedł sławny lekarz, Jakób z Bełżyc.

Bełżyce założone w roku 1417 przez Tarnowskich, którzy prawdopodobnie pobudowali tu piękny zamek. Zamek ten w 1829 r. przerebiono na gorzelnię. W 1648 r. Bełżyce zostały zniszczone przez kozaków.

Ludność obecnie trudni się bednarstwem i wyrabianiem kozuchów.

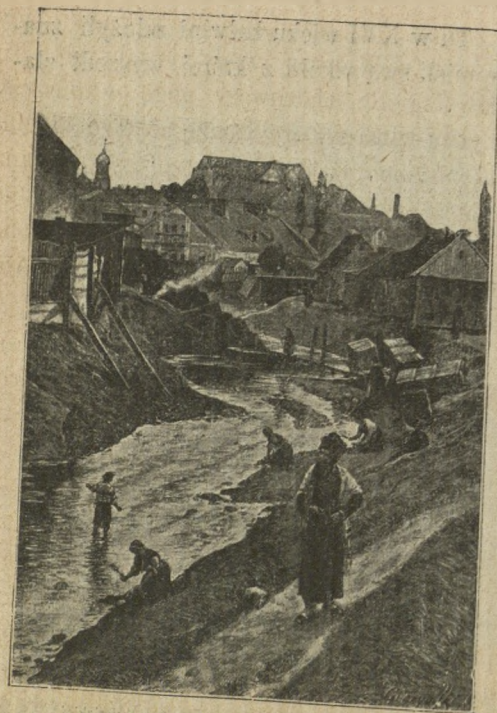
Przy Bełżycach wieś **Babin**, słynna w XVI wieku Rzeczpospolitą Babińską, założoną przez uczonego i wesołego Pszonkę. Ruiny zameczku.



Pomnik Pola i Klonowicza w katedrze lubelskiej.



Widok na kościół i klasztor OO. Bernardynów, wieżę trynitarską i katedrę w Lublinie.



Nad Czechówką w Lublinie.

Sobieska wola i Mełgiew, piec wapienne, pokłady kamienia wapiennego.

Dziesiąte, niegdyś miejsce zamieszkania sokołników królewskich; kaflarnie, wyrób garnków.

Piaski, os. m. nad stawem, utworzonym przez rz. Giełczew (do Wieprza), 3 tys. mk. — Leży wśród wzgórz. Niegdyś (w. XVI) należał do rodziny Orzechowskich, następnie Suchodolskich, gorliwych heretyków (kalwinów

i socynian). Dom schronienia, krochmalnia, garbarnia, fabryka octu.

Wieniawa, przedmieście Lublina, w pobliżu Sławinka, 2,200 mk. Fabr. octu, garbarnie, olejarnia.

Chodel, os. m. nad rz. Chodel, 800 mk. (?); licha miejscina kilkakrotnie zmieniająca się na wieś, to na miasto. — Kościół z pomnikiem założyciela, Bernarda Maciejowskiego.

Strzeszkowice, hodowla owiec rasowych.

Dąbrowica, ruiny pięknego zamku Firlejów wśród malowniczej okolicy, o milę od Lublina.

2) Powiat krasnostawski.

Krasnostaw, m. pow. na wyniosłej krawędzi rz. Wieprza 7,900 mk. Tuż do Wieprza wpada rz. Żółkiewka. Szpital, dom schronienia, przystań wodna i składy zbożowe; garbarnia, fabr. mydła i świec Kazimierz Wielki wznosił tu zamek i kazał wykopać staw wielki, aby w fosach, w razie opadnięcia wody w Wieprzu, wody nie zabrakło. Tu się leczył w 1426 r. Władysław Jagiełło, złamałszy nogę w puszczy białowieskiej. — W r. 1588 był tu więziony arcyksiążę austriacki Maksymilian, kandydat do tronu polskiego, wzięty do niewoli przez Jana Zamoyskiego. — Z kilku kościołów pozostał jeden, kształtem katedry ś-go Piotra w Rzymie budowany; w nim wspaniały grobowiec biskupa Jana Krasieńskiego. — W Krasnostawie urodzili się: rzeźbiarz i rytownik Antoni Oleszczyński i historyk Stanisław Pilat.

Turobin, os., m., dom przytułku, 2,200 mk. Ludność trudni się wyrobem kozuchów. — W XVI w. Turobin należał do Górków, gorliwych kalwinów. Stanisław Staszyc był tu proboszczem. — W Turobinie urodził się Jan Turobiński, profesor akademii krakowskiej.

Czernięcin, wieś, miejsce zamieszkania poety Szymonowicza (w. XVI).

Tarnogóra z Izbicą, nad rz. Wieprzem, po obu jego stronach; os. m. 3,000 ludn. Dom przytułku, wielki młyn amerykański, filia fabryki «Wojciechów»; browar; pokłady wapna i torfu. — Jarmark na konie.

Żółkiewka, os. m. nad rz. Żółkiewką, 1,600 mk., na wapiennym płaskowzgórzu; dom przytułku. Żółkiewscy, podobno wiodący ród swój



Zwaliska Zamku i grobowiec aryański w Krupem.

Krupa, wieś ze wspinałami zwaliskami zamku Samuela Zborowskiego. W lesie kamienna piramida 108 stóp wysoka, o podstawie 324 łokci □; ma to być grobowiec aryański.

3) Powiat janowski.

Janów, m. pow. nad Białą (do Sanu), 6,200 mk., w okolicy piaszczystej, w bardzo niedogodnym miejscu. Ma 2 fabryki sukna, fabrykę zapalek i inne.

Janów, założony przez Zamoyskich, był pod ich opieką ludny i zamieszany, szczególnie kwitło sukiennictwo. Wiele domów ma budowanych na sposób azyatycki, — zapewne pozostałość po jeńcach tatarskich; piękny kościół, w którym wieczorem uderzają 9 razy w dzwon za poległych pod Warną.

Annopol albo **Rachów**, os. nad Wisłą, 1,000 mk. Miejsce handlu zbożowego.

z Mazowsza, założyli miasteczko, w którym w XVI w. był zbór kalwiński. — Stanisław Poniatowski, 1787 r., wracając z Kaniowa, tu nocował.

Orłów Murowany, wieś, gospodarstwo wzorowe, własność Towarzystwa Osad Rolnych. Młyn parowy.

Siennica Różana, włościańskie towarzystwo rolnicze wzajemnej pomocy.

Wojciechów, wśród lasów bukowych nad znacznym jeziorem. Fabryka mebli giętych produkuje więcej, niż za 200 tys. rubli.

Kraśnik, m., 6,500 mk. W kościele groby Tęczyńskich. Obwarowany był za czasów jagiellońskich murem, wystawionym za pieniądze jednego z mieszkańców. Garbarnie, produkcja kaszy.

Modliborzyce, os. nad Sanną, 2 tys. mk., papiernia, miodosytia. W pobliżu **Potoczek**, gospodarstwo rybne na 6 tys. morgach stawów, utworzonych przez Sannę, daje 10 tys. rub. rocznie; fabryka mączki kartoflanej, plantacje wierzyb koszykarskiej.

Irena, fabryka żelaza.

Popkowice, fabryka mączki kartoflanej.

Dzierzkowice, smolarnia. W lesie wały, sypane według tradycji rękami jeńców tureckich.

Urzędów, os. m. nad Urzędówką, w części wyżyny lubelskiej, sięgającej tu do 900 stóp nad poz. m.

3,500 mk. Miodosytia, piec wapienne, wyrób guzików w znacznej ilości na okoliczne jarmarki, uprawa warzyw, szczególnie ogórków. — Urzędów niegdyś był bardzo obrobnym miejscem, miał zamek z bastionami: z tej warowni śladu niema. Za miastem był wielki zwierzyniec królewski. Szwedzi (1657 r.) i Rakocy wszystko zniszczyli. — Urzędów rządził się sam i miał prawo miecza («jus gladii»). Tu się urodził słynny botanik: Marcin z Urzędowa. — Miasteczko przez pewien czas należało do Mikołaja Reja.

Zaklików, os. m. nad Sanną wśród leśnej okolicy. Sanna tworzy tu obszerne rozlewisko i stąd urządzono tu na 300 morgach gospodarstwo rybne. — 2,500 mk., którzy (ludność męska) zajmują się przeważnie kamieniarstwem i mularstwem; lato całe przebywają na zarobkach, a na zimę do domu powracają i tu tworzą orkiestry, grywające po dworach. Kobiety hodują ogrodowizny i zajmują się tkactwem. — Pokłady wapienia, piec wapienne, gorzelnia, fabr. gontów, młyny wodne, cegielnia.

Zakrzówek, cukrownia, przerabiająca 150 tys. buraków. — W pobliżu — źródła rz. Bystrzycy.



Brama miejska w Kraśniku.

4) Powiat biłgorajski.

Biłgoraj, m. pow. 8,600 mk., nad rz. Ładą (do Tanwi, do Sanu).



Dawny sitarz biłgorajski.

Mieszkańcy, głównie sitarze, słynni na całe Królestwo. W r. 1873 wyrobiono 1½ miliona sit, wartości 150 tys. rubli. Ludność tutejszemu piękna polszczyzną i odznacza się kształtną budową ciała. Przemysł sitarski upada.

Krzeszów, os., 1,500 mk., nad Sanem, komora celna.

Józefów, os., 1,100 mk., nad rz. Niepryską (do Tanwi). Dom schronienia dla starców i kalek. Józefów ma pokłady drobnziarnistego

piaskowca, używanego na nagrobki; są też łomy kamienia ciosowego.

Tarnogród, os., 6 tys. mk., dość obszerny.

Senderki, fabryka kamieni młyńskich.

5) Powiat zamojski.

Zamość, m. pow. przy zbiegu rzeczek Topornicy i Łabuńki, założony podobno przez Szczęsnego Zamojskiego, na wzgórzach. Hetman i kanclerz Jan Zamojski przy końcu w. XVI obok zameczku pobudował miasto całe i otoczył je wałem. Miasto szybko się rozszerzyło, kupcy ormiańscy, którzy tu licznie osiedli, przyczynili się do jego wzbogacenia. Hetman utworzył ordynację z dóbr swoich, których interesa w Zamościu się rozstrzygały; założył tu akademię, na wzór jagiellońskiej (kra-

kowskiej); wykładał tu filozofię, prawo i medycynę. Oprócz tego założył bank w celu wspierania rękodzielników. Jan Zamojski zmarł w roku 1606 i spoczywa w kolegiacie zamojskiej. Zamość, jako twierdza, dobrze się zasłużył podczas wojen kozackich i szwedzkich; w ostatnich jednak czasach (1866 r.) wały zrujnowano. Wspomnieniem fortyfikacji są baszty i bramy, a z zamku pozostały 2 baszty. — Zamość obecny niczem się nie różni od innych miast powiatowych.



Reszta bastionu z dawnej twierdzy w Zamościu.



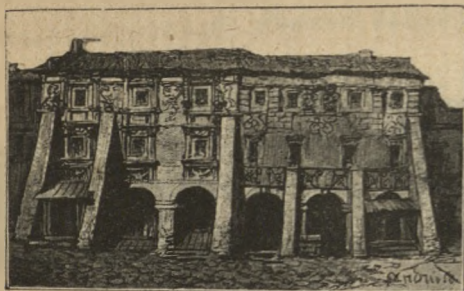
Zamość.



Kolegiata w Zamościu.

Ma progimnazya męskie i żeńskie, browar, mydlarnię, trzy cegielnie, dwa młyny. 12,400 mk.

Okolice Zamościa są lesiste (dąb, buk, lipa, oraz drzewa iglaste), to też rozwija się tu przemysł drzewny: wyrób gontów, mebli giętych; są też tartaki. **Ludność** zaj-



Dom z XVI w., zbudowany przez kanclerza i hetmana w. k. Jana Zamoyskiego, w własnej rezydencji nad rzeką Topornicą, w rynku obok kolegiaty.

ski, folusz, fabryka płótna włościańskiego. — Szczepieszyn, niegdyś własność Dymitra z Goraja (wiek XIV), był miastem wałami otoczonym, z zamkiem, na którym później Górkowie absolutnie niemal rządili, mając prawo miecza. Od końca w. XVI do połowy w. XIX był Szczepieszyn własnością hr. Zamoyskich, którzy tu umieścili szkoły, słynne gimnazjum szczepieszkie, stanowiące jakby dalszy ciąg akademii zamojskiej. Gimnazjum przeniesiono do Lublina w 1852 r. — Tu w r. 1673 Jan Sobieski zawiązał konfederację w obronie władzy hetmańskiej, zachwianej przez konfederację gołabską. — Za miastem w kościele znajduje się obraz ś-go Leonarda, uważany za cudowny.

Radecznicza, w pobliżu Szczepieszyna, na wzgórzu, w nader malowniczym położeniu. Tu do r. 1869 był klasztor Bernardynów z cudownym obrazem Ś-go Antoniego. Obecnie w klasztorze przebywają zakonnicy prawosławni.

Krasnobród, os. m. 1,700 mk. Fabryka kafli, gontów, piece wapienne. W r. 1860 na okolicie Krasnobrodu spadła chmura szarańczy; wytopiono ją, zebrawszy żywej 656 korcy i jaj 555 garncey.

Goraj, os., 1,941 mk., nad Ładą (do Tanwi), założony w XIII wieku. Przez długi czas (do początku XVII wieku) był tu zbór kalwiński Firlejów, którzy w wielu miejscach dzisiejszej gub. Lubelskiej podobno zbory pozakładali. Wyrób kamieni młyńskich, garbarnie, tkactwo grubszych płócien. W okolicy pokłady wapienia gruboziarnistego.

Zwierzyniec, ws., w pięknym położeniu; szkoła muzyczna, fabr. posadzek, zarząd ordynacji hr. Zamoyskich. W Zwierzyncu i w **Kątach** fabr. mebli giętych, do czego materiału dostarczają okoliczne lasy dębowe i bukowe.

muje się także bednarstwem.

Szczepieszyn, miasto nad rz. Wieprzem, w nizinie, wśród poszarpanego jarami płaskowzgórza lubelskiego (1000 — 1500 stóp nad poziom morza) — około 6 tys. mk. — Szpital, dom schronienia, dwie cerkwie, młyn amerykański.

6) Powiat tomaszowski.

Tomaszów, m. pow. w błotnistej kotlinie wśród płaskowzgórza (do 1000 stóp), stanowiącego dział wód między Bugiem, Sanem i Wieprzem (niedaleko stąd źródła Wieprza we wsi Wieprzowe Jezioro). — Szpital, dom schronienia, kościół o bardzo kunsztownym wianowaniu, cerkiew. — 8 tys. mk. Przemysłu żadnego niema. Obszerne koszary dla straży pogranicznej i kozaków. St. kol. żel. tomaszowskiej. T., założony przez Jana Zamoyskiego, pierwotnie zwał się «Jelitowo»; od syna Jana Zamoyskiego, Tomasz, przewany Tomaszowem. — W 1621 r. stał tu Zygmunt III, zbierając pospolite ruszenie pod Chocim. — Szwedzi w 1656 r. zniszczyli miasto, a do ruiny dopomogło morowe powietrze. — W Tomaszowie był dawniej klasztor ks. trynitarzy, zajmujących się wykupem niewolników z jassyru (z niewoli tureckiej). Z klasztoru, jak również i z obwarowań miasta, ledwo ślady pozostały.



Z okolic Tomaszowa.

Komarów, osada m., 2,500 mk., zajmujących się bednarstwem oraz hodowlą i handlem trzody chlewnej.

Jarczów, os., 400 mk.

Łaszczów, os., 1,300 mk. Pokłady torfu, 2 młyny wodne.

Tyszowce, os. nad Huczwią, 4,000 mk., niegdyś twierdza. Tu w r. 1655 zawiązała się konfederacja, której autorem był Lanckoroński; zaś Stefan Czarniecki i Jerzy Lubomirski byli duszą tego związku, mającego na celu wypędzenie szwedów z Polski i pomoc dla Jana Kazimierza. Wyrób kozuchów i butów, garbarnie.

Podlódów, fabryka mączki kartoflanej, hodowla owiec rasowych. **Poturzyn**, fabryka cukru.

7) Powiat hrubieszowski.

Hrubieszów, m. pow. nad Huczwą, 11 tys. mk., w bardzo urodzajnej okolicy. Miasto to wraz z dobrami hrubieszowskimi należało do Stanisława Staszica, który jeszcze na początku zeszłego stulecia grunta orne włościanom podarował. W kościele hrubieszowskim jest popiersie tego szlachetnego męża. Miasto niebrukowane, z powodu braku kamieni; na wiosnę i w jesieni jest nie do przebycia. Szpitali ma 3, domów schronienia 2, progimnazjum męskie, kościół katolicki 1, cerkwie 2. Pod miastem młyn parowy. Hrubieszów w 1498 r. zniszczony był przez Tatarów.

Nieledew i Mircze, fabryki cukru.

Grabowiec, os. 2,300 mk., w błotnistej dolinie. Dom schronienia dla starców i kalek. Był tu zamek, ale już w przeszłym stuleciu leżał w gruzach. Posiada kościół, cerkiew, 2 synagogi.

Dubienka, m. nad 3-ma rzekami (Bug, Wełnianka, Stryhanka), 5,500 mk., jeden z najważniejszych punktów spławu zbożowego po Bugu. Dom schronienia. Pierwotnie nazywała się Dębno (Dubno). Dubienka była obwarowana (miejsce przeprawy przez Bug). — Kościół, cerkiew. Od czasu przeprowadzenia linii kolei nadwiślańskiej spław zboża mocno upadł.

Horodło, os. nad Bugiem, dość ożywiony punkt handlu zbożowego. Kościół, cerkiew. W r. 1413 odbył się tu zwołany przez Władysława Jagiełłę zjazd. Panowie koronni przyjęli wtedy 47 litwinów do swoich herbów. Szwedzi, przeprawiając się w 1706 r. przez Bug, miasteczko zniszczyli.

Krytów, osada m. nad Bugiem, 2,000 mieszk.; zwaliska zamku (na wyspie), który był schronieniem podczas napadów tatarskich. W XVI wieku Ostrorogowie założyli tu zbór kalwiński. Posiada piękny kościół z wieku XVII (fundacyi Mikołaja Ostroroga), cerkiew, dom schronienia.

Uchanie, os. m. nad Uchaniem (do Wełnianki, do Bugu), na pochyłości wzgórz (910 st. nad poz. m.), wśród żyznej okolicy, stąd mnóstwo sadów śliwkowych. 2 tys. mk. Piękny kościół ze wspianymi, choć przez szwedów częściowo porujnowanymi grobowcami Uchańskich; cerkiew. Zwaliska zamku z końca w. XV-go.

Łotoszyn, pod Hrubieszowem, wielka olejarnia parowa.

Mołodiatycze, fabryka narzędzi rolniczych.

Raciborowice, piec wapienny, fabr. klinkierów, chów inwentarza.

Werbkowice, hodowla owiec.

Świdniki, wieś, fabryka cykoryi i fabryka serów.

8) Powiat chełmski.

Chełm, m. pow. nad rz. Uherką (do Bugu) 20 tys. mk. Katedra prawosławna, gimnazjum męskie klasyczne i gimn. żeńskie, seminaryum duchowne prawosławne i seminaryum pedagogiczne. Obecnie szybko się podnosi wskutek przeprowadzenia przez Chełm kolei z Brześcia Lit. i nadwiślańskiej. Przemysł jednak jeszcze w uśpieniu. Jest tu młyn parowy, browar, fabryka kredy szlamowej.

W okolicach Chełmu pod wsiami Bielawinem i Stołpią stoją pojedyncze czworograniaste wieże, które w XIII wieku były strażnicami zamku chełmskiego. Dziś są to tylko zwaliska.

Cały Chełm stoi na pokładach kredowych, na górze.

Pawłów, os. m. 800 mk., garncarstwo.

Puchaczów (Puhaczów), os. m. nad Świnką (do Wieprza), niegdyś należał do opactwa sieciechowskiego. Uboga miejscina z 700 mk.

Rejowiec, os. m. wśród wyżyny (800 st. nad p. m.), 1,500 mk. Kościół, cerkiew; fabryka wyrobów miedzianych, olejarnia, garbarnie. Rejowiec założony przez Mikołaja Reja, który tu rozwijał działalność gospodarczą, kolonizatorską i religijną: wystawił tu zbór, który upadł pod koniec wieku XVII. W lesie, na wzgórzu pod Rejowem stoi budowla piramidalna, zwana «grobisko». St. kolei nadwiślańskiej.

Ruda i Hutcze, huty szklane.

Sawin, os. m. wśród piaszczystej i bagnistej równiny. 1,200 mk. Kościół i cerkiew. Ludność trudni się wyrobem wozów i sani.

Siedliszcze, os. m., 1,000 mk., zajmujących się, jak i w Sawinie, robotami stolarskimi i kołodziejskimi. Garbarnia, olejarnia, mała fabryka narzędzi rolniczych. Hodowla koni rasowych.

Wojstawice, os. m. 2,500 mk. Mała fabr. narzędzi rolniczych, hodowla koni rasowych.

9) Powiat lubartowski.

Lubartów albo **Lewartów**, m. pow. nad Wieprzem, fabryka naczyń fajansowych. Za czasów Zygmunta Augusta były tu szkoły protestanckie, nadzwyczaj licznie nawiedzane. Handel też i przemysł kwitł wtedy. Obecnie mało przemysłowe miasto. 6 tys. mk. W powiecie lubartowskim liczne jeziora.

Czemierniki, os. nad Tyśmienicą, 2,100 mk. Tartak parowy, browar, młyn wodny. Był tu w XVII w. wspaniały pałac przez Firlejów, nakształt fortecy, zbudowany; była też wysoko rozwinięta hodowla jedwabników.

Firlej, os. nad jeziorem Firlejowskim. 1,100 mk., przeważnie zajmujących się rolnictwem lub garncarstwem.

Kamionka, os., 1,600 mk. Ma 2 olejarnie i farbiarnię.

Michów, os., 2 tys. mk.

Łęczna, miasto wśród jezior, nad Wieprzem, 4,200 mk. Słynna jarmarkami na konie.

Kijany, fabryka cukru, wprost Zawieprzyc.

Syrniki, wieś nad Wieprzem, hodowla koni rasowych angielskich.

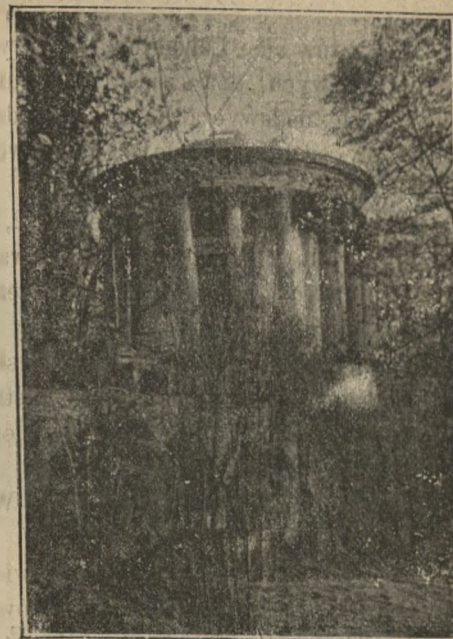
Łucka, piec wapienny, gorzelnia.

Zawieprzyc nad Wieprzem, wprost ujścia Bystrzycy (Kijany), w dolinie wśród płaskowzgórza lubelskiego. Gorzelnia, 2 młyny, tartak i binduga (miejsce, gdzie wiążą tratwy na Wieprzu.) Zwaliska zamku, pobudowanego przez Firlejów.

10) Powiat nowo-aleksandryjski.

Nowo-Aleksandrya, os. m. nad Wisłą. Tu się mieszczą władze powiatowe. 4 tys. mk. Nowo-Aleksandrya leży w nader malowniczym miejscu, na porożrywanym jarami brzegu schodzącej ku Wiśle wyżyny lubelskiej. Przyrodzone piękności zostały wyzyskane przez Lubomirskich, Sieniawskich, a przedewszystkiem przez książąt Czartoryskich, ostatnich dziedziców. Ci na wyniosłym brzegu rzeki pobudowali pałac wspaniały, w którym przez szereg lat gościnnie byli przyjmowani pisarze i poeci. Książęta Czartoryscy popierali naukę i sztukę, wznieśli tu t. zw. świątynię «Sybilli», założyli drukarnię, szkołę żeńską i t. p. —

W gmachu pałacowym od lat 40-tych do 1862 roku znajdował się instytut panien, następnie instytut politechniczny (bardzo krótko), a od r. 1869 — mieści się instytut gospodarstwa i leśnictwa, posiadający bardzo dobre pomocnicze gabinety. W r. 1886 było 205 studentów, z tych 120 prawosławnych. — Kościół katolicki, cerkiew, szpital; browar, fabryka machin rolniczych, przystań na Wiśle i przewóz do gub. radomskiej (trakt). — Cesarz Aleksander I bawił tu dwukrotnie (1805 r., 1814 r.). — O 3 wiorsty od miasteczka znajduje się stacya kolei żelaznej nadwiślańskiej tegoż nazwiska.



Świątynia Sybilli w Nowej-Aleksandryi.



Nowo-Aleksandrya. Instytut agronomiczno-leśny.

Wąwolnica, osada m. nad Bystrą, 2 tys. mk. Według podania założona przez Krakusa. Był tu ogród, naokół którego w 17 wioskach rozsiadła się szlachta małopolska (Jastrzębczyki, Szreniawici i inni). Przy grodzie osiedli benedyktyni z Łysej Góry. — W gminie znajdują się kopalnie kamienia wapiennego.

Garbów, wieś, wzo-

rowe gospodarstwo rybne, fabryka mąki mięsnej, na którą szlachtują tu około 450 koni rocznie.

Nałęczów, wieś, zakład leczniczy, nad doliną rz. Bochočnicy, wśród wyżyny lubelskiej (690 st. nad poziom m.), założony przez Stanisława. Nałęcz Małachowskiego, Nałęczów posiada źródła żelaziste, zbliżone do wód w Spaa (Belgia) Reinerz (Śląsk pruski), zakład hydro patycz-



Dom zdrojowy w Nałęczowie.

ny, kąpiele... Piękny staw, park obszerny, liczne urocze wycieczki (Kazimierz, Bochočnica, bliskość Lublina)—urozmaicają pobyt leczącym się tutaj, których tu bywa około 2 tys. osób. Stacja kolei żelaznej nadwiślańskiej.

Końsko-wola, osada, 2.800 mk., fabryki sukna. Jest tu ferma, t. j. folwark doświadczalny, należącej do Instytutu agronomicznego w Nowej Aleksandryi. Była też tu szkoła muzyczna w r. 1840, ale



Nałęczów. Zakład leczniczy.

upadła. Dwa kościoły, z tych parafialny duży i piękny. W końcu wieku XVIII w Końsko-woli proboszczem był ks. Zabłocki, komedyopisarz. u księdza Zabłockiego przebywał przyjaciel jego, również poeta, Fran-

ciszek Dyonizy Książnin, który tu ma pomnik.

Iwangród, forteca przy ujściu Wieprza do Wisły. Założony w 1842 roku. Stacja kolei żelaznej nadwiślańskiej.

Baranów, osada, 2 tys. mk., w dolinie Wieprza. W XVII wieku istniał tu zbór kalwiński.

Kazimierz, osada nad Wisłą, otoczony wzgórzami, 3 tys. mk. Przystań dla statków parowych; ogromne (opuszczone) śpiżnice zbożowe, 3 kościoły, dom przytułku, 5 garbarni. Wie-



Grobowiec Franciszka Książnina w Końsko-woli.

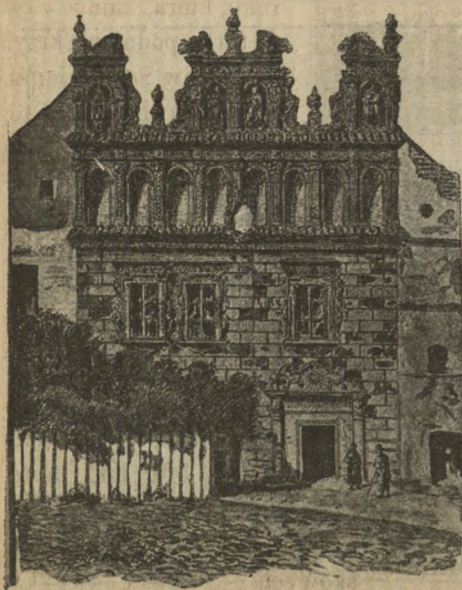


Kazimierz nad Wisłą.

le domów starożytnych, wystawionych w wieku XVI, do dzisiejszego dnia przetrwały. Kazimierz założony albo przez Kazimierza Wielkiego albo Sprawiedliwego, śpichrze jednak i zamek były dziełem Kazimierza Wielkiego. W r. 1601 zbudowano tu most stały, dla ułatwienia dowozu zboża z lewej strony Wisły. Pomyślność miasta wciąż rosła, aż wreszcie wojny szwedzkie i inne, a na koniec otwarcie kolei nadwiślańskiej, położyły kres pomyślnej doli. Obecnie most nie istnieje. Liczne sady owocowe. Od strony Wisły Kazimierz przedstawia bardzo piękny widok. Zwaliska zamku na wzgórzu.



Zamek
w Kazimierzu.



Jedna z kamienic w Kazimierzu nad Wisłą.

Bochothnica, wieś, w przeszlicznej dolinie, z ruinami starożytnego zamku, w którym przebywała Esterka, żydówka; za jej przyczyną Kazimierz Wielki nadał rozmaite prawa żydom.]

Do Bochothnicy jest przywiązana legenda o wieśniaku Zbroi, którego chciała skrzywdzić Rokieczana, czeska. Kazimierz Wielki, król chłopów, nie dopuścił spełnienia niesprawiedliwego czynu.

Opole, os. nad Wisłą, 3,200 mk., fabryka cukru.

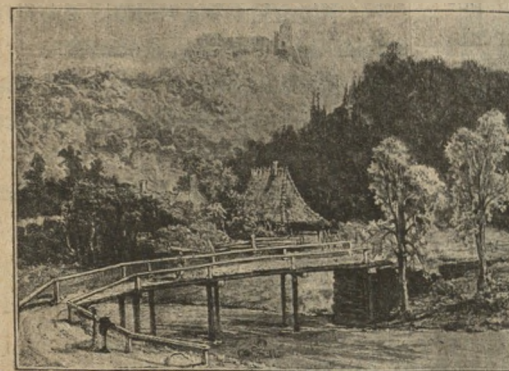
Józefów, os., 2 tys. mk. Ludność trudni się rolnictwem i przewoźnictwem. Osada stoi na opoce kredowej, która dostarcza materiału do budowy domów. Smolarnie. Zwaliska pałacu Platerów.

Piotrowin, wieś słynna podaniem o wskrzeszeniu Piotrowina przez ś-go Stanisława.

Gołęb', wieś nad Wisłą, od której oddzielona wałem ochronnym.



Śpichlerz
w Kazimierzu
nad Wisłą.



Zwaliska zamku w Bochothnicy.



Pałac w Józefowie.

Gołęb' pamiętny konfederacją szlachty 1672 roku, która, zamiast iść na turka, podniosła krzyki przeciw Sobieskiemu. Skutkiem tego było to, że turcy zajęli Ukrainę i Podole.

Kurów, osada nad Kurówką; mieszkańcy zajmują się bednarstwem. Przez pewien czas był tu proboszczem sławny Grzegorz Piramowicz. 4 tys. mk.

Bobrowniki, osada nad Wieprzem, 1,500 mk., huta szklana, fabryka grubszych sukien, fabryka świec woskowych.



Piotrowin.



Lipa św. Stanisława w Piotrowinie.

VII.

26. Gubernia siedlecka.

Granice gub. siedleckiej są następujące: na północ i wschód rzeka Bug, poza którą leżą gubernie: grodzieńska i łomżyńska; na południo-wschód leży (również poza Bugiem) gub. wołyńska; na południe rz. Wieprz z Tyśmienicą oddzielają gub. siedl. od lubelskiej; na południo-zachód Wisła, poza którą mamy gub. radomską; na północo-zachód leży gub. warszawska.

Powierzchnia gub. siedleckiej jest równą i płaską, nieco się pochyla ku północo-zachodowi, w środku zaś tworzy niewielkie wzniesienie (płaskowzgórze łukowskie). Południo-wschód gubernii obfituje w jeziora, zaś cała gub. poprzerynana jest niewielkimi rzeczkami o brzegach płaskich; rzeczki te spływają do Buga, Wieprza i Wisły. W wielu miejscach znajdują się piaski i błota z resztkami lasów pierwotnych.

Gub. siedlecka dzieli się pod względem administracyjnym na 9 powiatów: siedlecki, węgrowski, garwoliński, łukowski, radzyński, włodawski, bialski, konstantynowski, sokołowski. Na całej przestrzeni = 12,184 wiorst □ mieści się 12 miast, 31 t. zw. osad, 4,019 wsi z 878,939 mk., co daje na wiorstę □ 72 mk., a na 1 milę □ 2,528 ludzi.

Większą część gubernii zajmują grunta niezłe, podatne do uprawy, która tylko u większych właścicieli jest postępową (płodozmian); u właścicieli drobnych i włościan przeważają trzy i czteropolówki przytem narzędzia rolnicze pozostawiają dużo do życzenia. Połowa gruntów wogóle idzie pod kartofle, na reszcie zaś sieje się ozimina lub zboża jare. Len i konopie sieją się w nader małej ilości; rzepaki na olej są dosyć obfite. Buraki głównie w pow. sokołowskim dla Elżbietowa. Pastwiska zwykle obsiewają białą i czerwoną koniczyną, wyką samą lub wyką z owsem.

Gospodarstw postępowych w gub. siedleckiej znajduje się ilość znaczna; najlepsze jest w dobrach sobieszyńskich (pow. garwoliński) gdzie na gruntach wsi Ułęż znajduje się szkoła rolnicza i stacya doświadczalna.

Hodowla zwierząt rozwinięta jest znacznie. Gospodarze zamożniejsi sprowadzają bydło zagraniczne, lecz w Sterdyni (pow. sokołowski) dowiedziono, że i miejscowe bydło przy odpowiednim staraniu można uczynić silnem, mięsnem i mlecznem.

Owce (46% cienkowiełnistych) chowają się w ilości dużej, lecz pastwiska liche nie pozwalają na wzrost hodowli; niekiedy 75% owiec pada wskutek chorób epizootycznych (np. robaków).

Wypasanie trzody stanowi ważną rubrykę dochodu dla gospodarzy; szczególnie oddają się temu w pow. garwolińskim i łukowskim.

Co się tyczy hodowli koni—bardzo wielu znajduje tu ona zwolenników: oprócz rządowego stada w Janowie są w gub. siedleckiej jeszcze 32 stada prywatne, a najwięcej w pow. bialskim, radzyńskim i łukowskim.

Przemysł gub. siedleckiej nie przedstawia się wysoko i wpływu na handel nie wywiera. Różne zakłady fabryczne służą przeważnie celom rolniczemu. Gorzelnie, młyny (głównie wiatraki i 1 cukrownia) przerabiają większość produktów rolnych. Oprócz tych zakładów są jeszcze tartaki, huty szklane, cegielnie i browary.

Przemysł drobny zaspakaja przedewszystkiem potrzeby domowe (płótno, sukno samodziałowe, proste wozy i bryczki, beczki, wiadra, zwykła uprząż i t. p.). W Sławatyczach (pow. bialski) kwitnie czapnictwo (baranie czapki), w Sokołowie — kuśnierstwo i szewstwo, w Dąbrówce Wielkiej — (pow. bialski) wyrabiają chustki wełniane.

Handel — ze względu na bliskość Warszawy i niski stan przemysłu — znajduje się głównie w rękach żydów i obrotów znacznych nie wykazuje.

Koleje żelazne w gub. siedleckiej są następujące: 1) warszawsko-terespolska (od Warszawy przez Siedlce, Łuków, Białą do Terespoli); 2) nadwiślańska przez pow. garwoliński; 3) gałąź kolei nadwiślańskiej z Łukowa do Iwangrodu; 4) gałąź kolei żel. nadwiślańskiej z Łukowa przez Parczew do Lublina; 5) gałąź kolei zachodnich (przez pow. włodawski) od Włodawy do Chełmu; 6) gałąź kolei żel. petersb. od Siedlec przez Sokołów do Małkini. — Oprócz kolei żelaznych wszędzie znajdują się szosy, a przepływające po granicach gubernii: Wisła, Bug oraz Wieprz ułatwiają zbyt owoców pracy rolnika.

W dniu 1 stycznia roku 1900 liczono w gub. siedleckiej 829 zakładów naukowych, a mianowicie:

2 średnie (gimnazjum w Siedlcach i Białej i gimnazjum żeńskie w Siedlcach); 1 seminaryum nauczycielskie w Białej; 320 szkół początkowych; 95 szkół cerkiewnych; 19 szkół czytania; 5 szkół niedzielno-rzemieślniczych; 286 szkół prywatnych, a między niemi szkoła rolnicza w Sobieszynie (Ułęż) i 375 chederów.

1 uczący się przypadał na 35,75 mk.

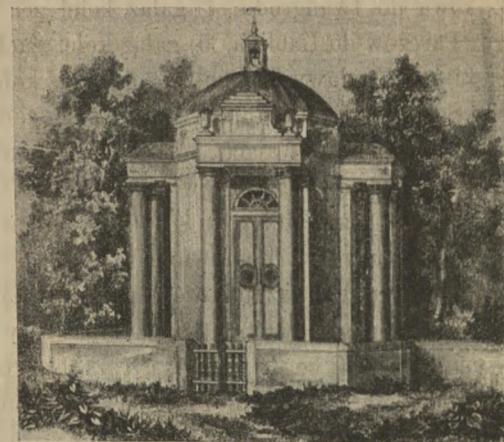
Ogólna ludność gubernii pod względem wyznań dzieliła się tak:

katolików	było	523,491
prawosławnych	"	189,834
protestantów	"	18,123
żydów	"	147,366
mahometan	"	110
różnych wyznań	"	15

878,939 przyczem w powiatach wschodnich (bialski, włodawski, konstantynowski) jest więcej prawosławnych (42 — 69%), w zachodnich przewyższają katolicy (51 — 86%).

1) Powiat siedlecki.

Siedlce, m. gub. i pow. 23,800 mk., położone wśród bezwodnej płaszczyny, wskutek czego wielokrotnie paliło się do szczytu. Ma gimnazjum męskie i żeńskie. W roku 1880 miasto ofiarowało 8,000 rb. na szkołę rzemieślniczą, tudzież przedsięwzięto starania o zaprowadzenie wodociągów. Obok katedry dzwonnica w kształcie bramy tryumfalnej, którą hetmanowa Ogińska wybudowała w zeszłym wieku na cześć króla Stanisława Augusta. Najbliższa rzeka (Liwiec do Bugu) przepływa o milę od miasta. Tu w r. 1703 odbyła się narada króla Augusta II z hetmanami o środkach obrony przeciwko szwedom. Fabryka narzędzi rolniczych, gorzelnia, browar, młyn, dystylarnia, wyrób kozuchów, fabryka mydła i świec. Siedlce są stacją kolei warsz. - teresp. i siedlecko - małkińskiej. Przed pożarem ostatnim Siedlce posiadały oryginalnej budowy ratusz: na szczycie wieży wznosił się



Siedlce. Kaplica fundacji hetmanowej Ogińskiej.

olbrzym Atlas (mitologiczny), unoszący na swych barkach ziemię.

Iganie, o 5 wiorst od Siedlec, wieś.

Mokobody, os., 2 tys. mk., nad Liwcem, 2 młyny. Posiada kościół wybudowany p. t. Opatrzności Bożej.

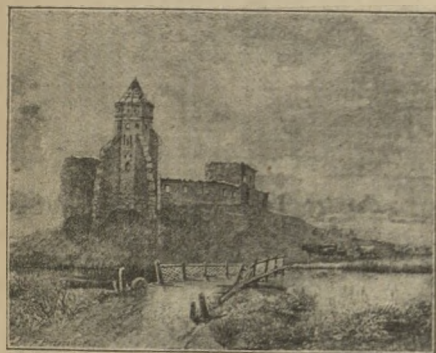
Mordy, osada, browar parowy przerobiony ze starego zamku. 3,500 mieszkańców.

Krz esk, hodowla owiec rasowych.

2) Powiat węgrowski.

Węgrów, m. pow. nad Liwcem, na rozległej równinie. około 10 tys. mk. (1900 r.) 2 kościoły katolickie, 2 kościoły ewangel.; młyn wodny amerykański, fabryka mydła i świec, olejarnia, miodosytnia, fabryka dzwonów; dawniej wyrabiano tu grube sukno. Węgrów w XVII wieku stanowił własność Bogusława Radziwiłła, który nadzwyczaj sprzyjał protestantom i osadzał tu szkotów. Przedtem miasto należało do protestanckiej litewskiej rodziny Kisków. Szkoły tutejsze wysoko stały, była także i drukarnia. W XV wieku kaznodzieją był słynny Marcin Krowicki.

Liw, os. nad Liwcem, ruiny zamku. Jest to jedna z najstarszych osad na Podlasiu, niegdyś bardzo ludna i zamożna. W roku 1564 samych piwowarów było 104. Słynny prymas Jan Paweł Woronicz, poeta, był tu proboszczem. Wielki młyn wodny. 1,700 mk.



Zwaliska zamku w Liwie.

Miedzna, os. 1,319 mk. Folwark sam rozkolonizowano pomiędzy 13 rodzin czeskich. Rybołówstwo.

Turna, Stara Wieś, Ko-

rytnica, Kamionna, Łochów, Morzyczyn, fabryki serów. W wielu z tych miejscowości hodowla koni i krów rasowych.

Jartypory, pszczelnictwo.

Kamieńczyk, os. przy ujściu Liwca do Bugu; leży w punkcie zetknięcia się gub. łomżyńskiej, siedleckiej i warszawskiej, 1,200 mk. Niegdyś nazywał się Kamieniec-Mazowiecki. W XVI wieku był tu jeszcze dwór książąt mazowieckich, a następnie królów polskich, i służył na pomieszczenie otoczenia monarszego w czasie łowów w okolicznych borach. Za czasów wojen szwedzkich miasto tak zniszczało, że było w niem tylko kilku ludzi.

3) Powiat sokołowski.

Sokołów, m. pow. na płaskowzgórzu, nad rz. Cetynią (do Bugu), w okolicy urodzajnej. 8,400 mk. Niegdyś słynął wyrobem pasów, dywanów, chustek jedwabnych i t. p. Przemysł ten popierany był przez ks. Ogińskich, właścicieli Sokołowa. Obecnie ludność zajmuje się szewstwem i kożusznictwem. O 2 wiorsty od miasta znajduje się cukrownia **Elżbietów**. W końcu wieku XVI Sokołów należał do Kisków, którzy tu założyli zbór luterański.

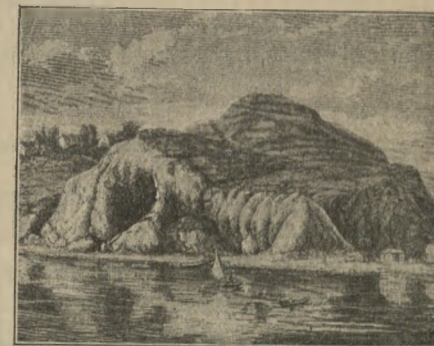
Sterdyń, os. nad Buczynką (do Bugu), 1030 mk. Gospodarstwo wzorowe, hodowla poprawnego bydła krajowego.

Kupietyn, hodowla owiec rasowych.

Krzemień, wieś nad Bugiem, miejsce przejścia wojsk szwedzkich przez Bug w roku 1657.

Kossów, os., młyn wodny, folusz, pokłady wapna, marglu i torfu, 1,700 mk.

Drohiczyn, os. nad Bugiem, 300 mieszkańców, jest rzeczywiście przedmieściem miasta Drohiczyna, leżącego na prawym brzegu Bugu w grodzieńskiej gub. Ruiny zamku.



Miejsce, na którem stał niegdyś zamek pod Drohiczynem, nad Bugiem.

4) Powiat konstantynowski.

Janów, os. nad rz. Krzywką (do Bugu), zwany **Podlaski** i **Biskupi**, dom schronienia dla starców i kalek, szkoła męska i żeńska dwuklasowa; 5,200 mk. Tu pochowany Adam Naruszewicz, znakomity dziejopis polski. W Janowie mieszczą się też władze powiatu konstantynowskiego; w pobliżu wieś **Wygoda**, gdzie rządowe stado koni; zarząd jego w Janowie. Stadnina tutejsza założona w r. 1817 na rozkaz cesarza Aleksandra I-go. Pierwotnie w stadzie tem były konie arabskie (9), perskie (6), tureckie (5), duńskie (4), neapolitański (1), czerkieskie (2), angielskie (25).

Sarnaki, osada m. nad rz. Sarną, 1,700 mk., gniazdo rodziny Sarnackich, szlachty zagonowej, którzy, zapewne przybywszy z Mazowsza, osadę założyli. W końcu wieku XVIII były własnością Ossolińskich. Przy przejściu wojsk Napoleona I (1813 r.) uległy zniszczeniu.

Konstantynów, os. Wzorowe gospodarstwo, w lasach systematyczne poręby, młyn parowy. 2 tys. mk.

Łosice, os. Słyną z uprawy ogórków. 4,500 mk.

Hruszniew i Ostromęczyn, fabryki serów.

Puczyce, browar.

Klimczyce, gorzelnia, znaczna przystań na Bugu.

Rudka, kopalnia białej gliny do bielenia.

Powiat ten nosi miano konstantynowskiego dla odróżnienia go od janowskiego w gub. lubelskiej. W powiecie, który niegdyś był ziemią jądźwingów, znajdują się w licznych miejscach mogiły jądźwingów (Lipno nad Bugiem, Czekanów, Wierzbice).

5) Powiat bialski.

Biała, m. pow. nad Krzną (do Bugu), 15 tys. mk. Biała nosi nazwę Radziwiłłowskiej lub Książęcej (Alba ducalis), przez długi czas bowiem była w posiadaniu książąt Radziwiłłów; tu umarł ks. «Panie Kochanku». Biała założona została przez



Kościół parafialny w Białej w pow. bialskim, gub. siedleckiej.

Piotra Białego, wojewodę trockiego. Posiada gimnazjum męskie, seminarium nauczycielskie. Stacja kolei warsz.-terespolskiej. W w. XVII była tu filia akademii krakowskiej. W Białej urodził się historyk polski Julian Bartoszewicz; do szkół

tutejszych uczęszczał znakomity pisarz J. I. Kraszewski.

Kodeń, os. nad Bugiem, 3,800 mk. Dom schronienia, cerkiew,

garbarnie. Ludność głównie zajmuje się szewctwem. Zamek starożytny przerobiony na pałac. W tutejszym kościele był cudowny obraz Matki Boskiej, który przeniesiono do Częstochowy.

Łomazy, os., 4,500 mk., Posiada kościół, cerkiew, fabrykę świec, garbarnię, olejarnię, cegielnię, młyn. Łomazy, leżące na drodze z Brześcia Litewskiego do Parczewa, gdzie się sejmy odbywały, rosły przez częste przejazdy panów litewskich. Tu w latach 1451 i 1464 odbywały się narady litwinów przedsejmowe.

Piszczac, os. m. nad Piszczanką, 2,700 mk. Kościół, cerkiew. Ludność, oprócz rolnictwa, zajmuje się ogrodnictwem i bednarstwem.

Rossosz (Rossosze), os. m. przy źródłach rz. Zielonej (do Krzny, do Bugu), 2,500 mk. Kaplica katolicka, cerkiew. Rossosz w 1640 r. spalona i zrabowana była przez lisowczyków.

Sławatycze, os. m. nad Bugiem, w okolicy bagnistej, 4 tys. mk. Kościół, cerkiew; garbarnia, cegielnia, młyn. Uwagę zwraca leżące tuż nad Bugiem wzgórze kwadratowe (200 łokci) dosyć znacznej wysokości; podobno książę Karol Radziwiłł, chcąc dać, czasu głodu, zarobek ludziom, rozkazał sypać ten pagórek, przeznaczając go pod fundament kościoła. Czapnictwo.

Terespol, m. nad Bugiem, 6 tys. mk. Kościół, cerkiew; młyn parowy, st. kol. żel. warsz.-teresp. Miasto leży na gruntach wsi Błotkowa w okolicy błotnistej. W końcu wieku XVIII Terespol był własnością wojewody pomorskiego Fleminga, który tu sprowadzał Niemców. Ludność czerpie dochód głównie z robocizny w pobliskim Brześciu Litewskim. Około miasta, na wydmach piaszczystych, leży cmentarzysko z licznymi kościotrupami.

Dąbrówka Wielka, wieś. Ludność miejscowa zajmuje się wyrobem chustek wełnianych.

6) Powiat włodawski.

Włodawa, m. pow. przy ujściu Włodawki do Bugu, 9,500 mk. Kościół, cerkiew. Niegdyś Włodawa słynęła z jarmarków na konie, bydło i owce. Wołów (na św. Michał) spędzano po 20 tys. Godną uwagi tu jest synagoga. W wieku XVI Włodawa była własnością Le-

szczyńskich, którzy tu wzniesli zbór helwecki (kalwiński). W r. 1634 odbył się tu zjazd kalwiński polsko-litewski. W r. 1648 Chmielnicki wyrzniął tu kilka tysięcy Żydów i miasto spalił. St. kol. żel. z Brześcia-Litewskiego do Chełma. W pobliżu Włodawy leży osada Orchówek.

Horodyszczce, os. m. wśród bagnisk, 1,000 mk.

Ostrów, os. m. nad Tyśmienicą, wśród okolicy bagnistej i lesistej, 6,800 mk. Kościół i cerkiew; browar, garbarnia.

Parczew, m. nad Piwonią (do Tyśmienicy, do Wieprza), 6,800 mieszkańców. St. kol. żel. z Łukowa do Lublina. Kościół, cerkiew; browar, mydlarnia. Od zjazdu w Horodle (1413 r.) Parczew stał się miejscem sejmów polsko-litewskich aż do r. 1564, poczem sejmy odbywały się w Warszawie.

Rożanka, wieś nad Bugiem, gniazdo rodziny Pociejów. Był tu wspaniały pałac Pociejów, podobno zbudowany przez Piotra W-go. Rożanka odznacza się bardzo licznymi i obszernymi sadami. 900 mk.

Hańsk, wielka wieś, której wszystkie domy kąpią się w ogrodach. Tu miał swoją pasiekę reformator pszczelnictwa, ksiądz Dolinowski. Huta szklana, fabryka terpentyny.

Wisznice, os. nad Zielawą (do Krzny, do Bugu), 2,500 mk. Kościół, cerkiew. Wisznice jest to dawne dziedzictwo Sapiechów. Na cmentarzu spoczywają zwłoki matki i dziadków J. I. Kraszewskiego.

7) Powiat radzyński

Radzyń, m. pow. nad Białką (Tyśmienica, Wieprz), 5,500 mk. Leży wśród płaskowzgórza, przed czasem niedawnym pokrytego lasami i bagnami. W wieku XVI zwany był «Kozirynek». Od połowy wieku XVIII posiada pyszny pałac, pobudowany przez Eustachego Potockiego. Kościół, cerkiew, szpital; fabr. narzędzi rolniczych, młyn parowy. Główny przedmiot handlu — mąka. W Radzynie urodził się znakomity skrzypek-kompozytor, Karol Lipiński.

Bojanówka — gorzelnia.

Wohyń, os. m. Kościół, cerkiew; dom przytułku. 3 tys. mk.

Olszewnica-Wielka, wieś. Ludność zajmuje się hodowlą jedwabników i sadi wielką ilość drzew morwowych.

Międzyrzec, m. nad Krzną (Trzną — do Bugu) 14,600 mk. Kościół, dwie cerkwie, szpital; młyn parowy, kotłarnia, garbarnia. St. kol. żel. warsz.-terespol. Przy pałacu park piękny. W końcu wieku XVIII, gdy Międzyrzec stanowił własność księcia Augusta Czartoryskiego, był największym miastem na Podlasiu. W 1812 r. pałac książęcy został zrujnowany. W wieku XVII proboszczem był tu Jan Broscius (Brozek), znakomity matematyk, a w 1800 r. — ks. Grzegorz Piramowicz, uczony pedagog.

Siemień, wieś nad wielkim stawem, utworzonym przez rz. Tyśmienicę (do Wieprza) w południowo-wschodniej części powiatu. Staw ma powierzchnię 1,192 morgi (prawie 40 włók). Rybołówstwo.

8) Powiat łukowski.

Łuków, m. pow. nad Trzną (Krzną — do Bugu) w błotnistej równinie, 11,200 mk., st. kol. żel. warsz.-terespol. i st. kol. żel. nadwiśl. (do Lublina). Dwa kościoły, szpital; mydlarnie, olejarnie, garbarnie. Ozdobę miasta stanowi kościół po-bernardyński, zdala widziany. Według wszelkiego



Kościół po-bernardyński w Łukowie.

prawdopodobieństwa był tu gród książęcy na granicy Mazowsza dla powstrzymania napadów jadźwingów, którzy, według podania, ściągali tu przez Przesmyki (wieś w zachodniej części pow. konstant.). Bolesław Wstydlivy osadził tu w r. 1250 templariuszów w celu nawracania jadźwingów, których w 1264 r. stanowczo po-

bił, według podania pod Łukowem. Zygmunt August często się tutaj w swych podróżach na Litwę zatrzymywał. W wieku XVIII i początkach XIX w. słynne były tutejsze szkoły pijarskie, w których odebrali wykształcenie naturalista ks. Krzysztof Kluk i filozof Bronisław Trentowski.

W powiecie łukowskim rozciąga się obszerne płaskowzgórze, wyniesione na 500 — 600 stóp nad poz. m. Ma ono kształt czworoboku, którego narożnikami są Łuków, Adamów, Stoczek i Żelechów (powiat garwoliński). Obszar ten w zamierzchłej przeszłości stanowił puszcę, przepelnioną zwierzem dzikim, czego ślad pozostał w nazwach okolicznych: Lisikierz, Turzec, Wilczyńska, Jeleniec, Sarnów i inne. Las i bagno Jata, leżące na tem płaskowzgórzu, są punktem, z którego rozchodzą się linie działów wodnych między Wisłą i Wieprzem, Wisłą i Bugiem, Wieprzem i Bugiem. O rodzajach drzew, rosnących na przestrzeni puszczy dawnej, świadczą nazwy wsi: Dąbie, Dąbrowica, Osiny, Cisownik, Szyszki, Grabów, Olszyc, Lipiny i t. d.

Łysobyki, osada m. nad Wieprzem w nizinie, otoczonej wzgórzami lesistemi. 1,600 mk. W XVII wieku był tu zbór kalwiński, założony przez Zbąskich.

Kock, osada miejska nad Wieprzem, 6 tys. mieszkańców. Posiada starożytny pałac Firlejów. Fabryka mydła i świec, olejarnia. W dobrach Kock gospodarstwo rybne.

Wola Okrzejska, wieś, miejsce urodzenia znakomitego pisarza Henryka Sienkiewicza.

Adamów, os. m., 1,600 mk., słynął niegdyś z jarmarków.

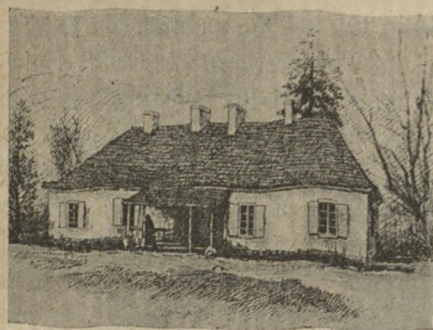
Serokomla, os. nad Czarną (do Wieprza), 1,500 mieszkańców. Miasteczko ubogie, ludność w znacznej części

oddaje się tkactwu. Serokomla należała w końcu wieku XVIII do Scipionów, którzy tu wystawili pałac piękny, dzisiaj zrujnowany. Serokomla nazwę otrzymała od herbu jakiegoś przybyłego z Mazowsza na Podlasie osadnika.

Stoczek, os. m. nad Stoczkiem (do Świdra, do Wisły), 2 tys. mk. Browar. Należał niegdyś do biskupów poznańskich i nosił nazwę «Wola Poznańska»; ludność jeszcze dzisiaj nazywa las «biskupim».

Radoryż — fabryka mierzwy z torfu.

Sarnów i Borowina — serowarnie.



Dworek w Woli Okrzejskiej, gdzie na świat przyszedł H. Sienkiewicz d. 5 maja 1846 r.

9) Powiat garwoliński.

Garwolin, m. pow. nad Wilgą (do Wisły), 5,300 mk., zaczął się podnosić od chwili przeprowadzenia linii kolei żel. nadwiślańskiej. W wieku XVI słynął z wyrobu piwa. W okolicy Garwolina znajdują się pokłady rudy żelaznej błotnej.

Parysów, os. m., 3,900 mk., założony pośród stawów przez Floryana Parysa, kasztelana zakroc. w wieku XVI.

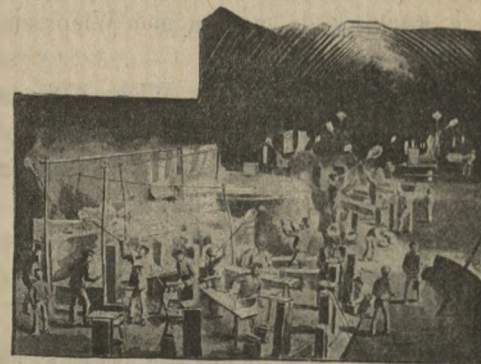
Łaskarzew, cs. m., 3,300 mk.

Maciejowice, os. nad Okrzejką (do Wisły), 2,500 mk. Maciejowice leżą wśród piaszczystej niziny nadwiślańskiej. Maciejowice założone przez Maciejowskich, w końcu wieku XVIII stały się własnością Zamoyskich.

Hr. Zamoyski Stanisław założył tu szkołę parobków, z której wyszło bardzo wielu dobrych gospodarzy. Dom przytułku, ochrona.

Osieck, osada m. 900 mk., ubogie podupadłe miasteczko. W roku 1503 tu życie zakończył Konrad ks. mazowiecki. Zygmunt III kilkakrotnie do O. zjeżdżał, chroniąc się przed zarazą morową. Za czasów ks. mazowieckich był tu ogromny zwierzyniec z mnóstwem zwierzyny. O 2 wiorsty stąd, na wzgórzu piaszczystym, cmentarzysko pogańskie z popielnicami; miejsce to lud zowie «Czarcie kościoły».

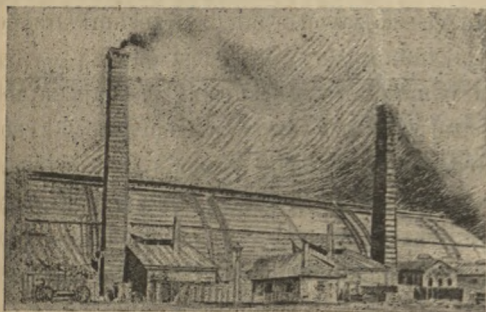
Stężycza, os. m. nad Wisłą, o 1 wiorstę od Iwangrodu, 1,800 mk. Stężycza leży na obszernej nizinie Wisły, tworzącej tu liczne kępy naprzeciwko Sieciechowa, któremu zawdzięcza swój rozwój. Bród przez Wisłę spowodował założenie tu targowiska. Dom schronienia. W roku 1575 prymas Uchański zwołał tu zjazd w celu złożenia z tronu Henryka Walezjusza. W r. 1606 i w 1607 na błoniach tutejszych



Wnętrze huty szklanej w Czechach.

rozkładali się rokoszanie pod wodzą Mikołaja Zebrzydowskiego. W roku 1749 Wisła podeszła pod mury klasztorne i przyczyniła się do zawalenia się kościoła i klasztoru.

Sobienie-Jeziory, osada targowa w dolinie Wisły, wprost Czerska, 2,700 mk. Gorzelnia, browar.



Huta szkłana w Czechach.

Żelechów, m. nad Wilgą. 7,300 mk. Dom schronienia, garbarnie. Żelechów jest rodzinem gniazdem Ciołków, którzy przybrali od Żelechowa nazwisko Żelechowskich.

Ryki, os., 2,300 mk.

Leżą na krawędzi doliny, gdzie zbiegają się wody Wisły i Wieprza, stąd posiadają wielkie zbiorniki wód, około 500 morgów. Gospodarstwo rybne, gorzelnia, browar, 4 młyny, tartak. Tu umarł i pochowany został Stanisław Poniatowski, ojciec króla, 1762 r.

Sobieszyn, wieś darowana przez Kickich Towarzystwu Osad Rolnych. Gospodarstwo wzorowe. Na folwarku **Ułęż** stacya doświadczalna rolnicza. Gospodarstwo rybne.

Siedzów, wieś, hodowla koni rasowych.

Czechy, Jarczew, Dąbrowa, Rososz, huty szklane.

VIII.

27. Gubernia płocka.

Graniczy od północy z Prusami (rz. Drwęca), od południa i południo-zachodu — z gub. warszawską (rz. Wisła); od wschodu — z gub. łomżyńską (rz. Omulew). Dzieli się na 7 powiatów: płocki, lipnoski, rypiński, mławski, przasnyski, ciechanowski, sierpski. Lasów bardzo

mało, zaledwie $\frac{1}{6}$, ogólnej przestrzeni jest nimi zajęta; największe lasy znajdują się w pow. lipnoskim, w pobliżu Skempego (13,5% całej powierzchni gubernii).

Powierzchnia gubernii płockiej przedstawia równinę, pochylającą się od wyżyny pojezierza bałtyckiego ku Wiśle i Narwi. Równinę tę podzielić możemy na 3 części. 1-sza, zawarta między rzekami Orzycem (do Narwi) i Łydynią (pod Ciechanów do Wkry), jest odnogą wyżyny uralo-bałtyckiej i stanowi taras, na którego krańcach znajdują się miasta: Ciechanów, Mława, Chorzelo. Taras ten, wzniesiony do 500 stóp, jest podstawą drugiego, dosięgającego do 1,150 stóp, wśród którego znajduje się kotlina (błota Niemyje), skąd wody uprowadza rzeka Orzyc. Część 2-ga, między rzekami Wkrą i Skrwą — jest równiną, lekko pochyloną ku Wiśle: w północnej części dochodzi 420 stóp, w południowej, na powiślu, 380 stóp nad poz. m. Zauważamy tu małe spiętrzenie około Płocka i Wyszogrodu (do 500 st.). Najniższym punktem jest dolina Wisły wprost Duninowa (cukrownia w pow. gostyńskim) — 168 stóp. Trzecią część stanowi obszar zamknięty między Wisłą, Skrwą ze wschodu i Drwęcą od zachodu i przedstawiający dalszy ciąg pojezierza. Dolina Wisły rozszerza się tu do 10 wiorst, ograniczona od strony północnej wyżynami, ku północy których znajdują się liczne kotliny, wypełnione wodą. Są to jeziora, których niegdyś było znacznie więcej i większych. Tutaj także wytworzyły się liczne pokłady torfu. Z jezior ważniejsze: Ostrowite (330 morg), Wielgie (pod Skempem) 200 morg. Tupadłowskie (120 morg), Trembińskie (90 morg.), Wólczyńskie (90 morg.), Urszulewskie (549 morg.), Skrwilno (540 morg.), Blizno (161 morg.), Ugoszcz (100 morg.) i wiele innych.

Wody gub. płockiej, zbierane częścią z pojezierza bałtyckiego, a częścią z gub. płockiej, wszystkie spływają do Wisły za pomocą rzek: Omulewa, Orzycy, Wkry (do Narwi), Skrwy, Lipianki, Drwęcy i innych drobniejszych.

Przestrzeń gub. płockiej równa się 8,248 wiorst $\square$, na których przebywa 556,877 osób, co daje na 1 wiorstę $\square$ 67,5 mk. Grunt wogóle jest gliniasty, urodzajny, szczególnie na powiślu i w okolicach Ciechanowa; nawet grunta piaszczyste, przy odpowiedniej uprawie, dają pszenicę. Średni urodzaj w gubernii daje około $2\frac{1}{2}$ milionów korcy ozi-min i $1\frac{1}{2}$ mil. korcy jarzyn — co pozwala wywozić za granicę około

$\frac{1}{2}$ mil. korey produktów rolnych. Rolnictwo i chów bydła stanowią główne zajęcie mieszkańców. W roku 1896 inwentarza było:

koni	90,060
bydła rogat.	213,000
owiec	400,000
świń	75,000

Przemysł gubernii w 1897 roku wyrażał się przez 1,039 zakładów z 3,077 robotników, którzy wyprodukowali za $3\frac{1}{2}$ mil. rubli. W tym samym czasie wartość produkcyi rolnej wynosiła 24 mil. rubli, z czego wyprowadzamy wniosek, że gub. płocka jest przede wszystkim rolniczą.

Obecnie rzucono się do zakładania cukrowni, których jest ogółem 7: Izabelin (Głinojeck), Ciechanów, Mała Wieś, Borowiczki, Chełmica, Ostrowite i Krasiniec. Fabryki te, jak i gorzelnie (11), wiatraki i młyny (712), tartaki (21), garbarnie (43), olejarnie (67), fabr. cykoryi (3) i t. d. przerabiają płody gospodarstwa rolnego.

Na rozwój przemysłu stanowczo wpłynie projektowana kol. żel. płocka z Nowogięrgiewska do Płocka, która przejdzie przez takie punkty przemysłowe (lub w ich pobliżu), jak Kroczewo, Nacpolsk, Smoszewo, (w pow. płońskim, gub. warsz.), Borowiczki, Mała-Wieś, miasto Wyszogród i t. d. Kolej ma 72 wiorst. Drugą linią kolejową jest część kolei nadwiślańskiej, przebiegająca przez pow. ciechanowski i mławski, od Gąsocina (forteca) do Mławy.

Trzecią linią komunikacyjną jest Wisła, która jednak ze względu na zamarzanie może oddawać usługi tylko w pewnych porach roku. Oprócz tego linia kolei płockiej ma być przedłużoną do Dobrzynia nad Wisłą, a stąd przez Lipno do Dobrzynia nad Drwęcą.

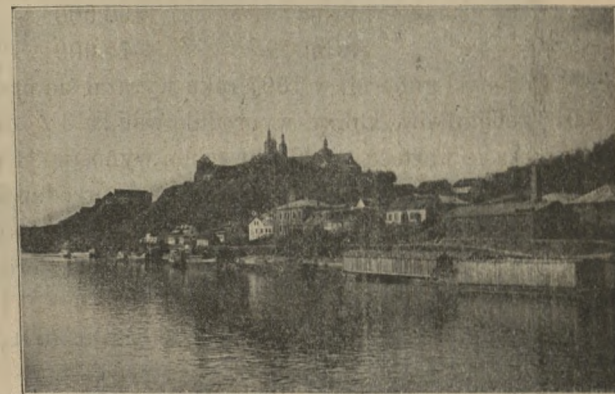
Co się tyczy wychowania publicznego — w gub. płockiej w roku 1897 było szkół 433 z 19 tys. uczniów. Z pomiędzy nich było: 1 gimn. męskie, 1 gimn. żeńskie, 1 seminaryum duchowne katolickie, 1 semin. nauczycielskie, 1 szkoła miejska trzyklasowa, 215 szkół początkowych, 25 ewangelickich — resztę stanowiły szkoły prywatne i chedery żydowskie. Jeden zakład naukowy wypada na 1,286 mk., a 1 uczący się na 23 osób.

Co do moralności ludności — to w roku 1897 w gubernii płockiej było 12,994 przestępstw, za które osądzono 7,505 ludzi; z czego widzimy, że 1 przestępstwo wypada na 43 ludzi, 1 przestępca na 74 ludzi

1) Powiat płocki.

Płock, m. gubernialne i powiatowe nad Wisłą, 27,100 mk. Początkiem swym sięga bardzo odległych czasów, gdyż tutejszą katedrę fundował Mieczysław I 995 r.

Przez czas panowania Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego Płock był stolicą, i ciała tych królów spoczywają w katedrze, w osobnej kaplicy. W tym-



Płock.

ze starożytnym kościele jest pomnik ks. biskupa Ignacego Kra-

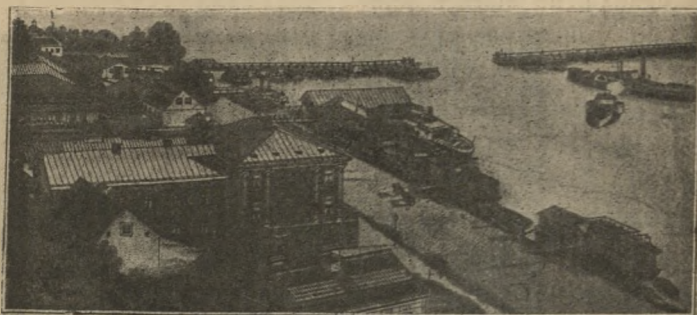


Katedra w Płocku.

sickiego, księcia poetów naszych i słynnego bajkopisarza. Są też tutaj pomniki książąt mazowieckich, z marmuru chęcińskiego

wyrobione. Obok katedry stoi wielka wieża z zegarem, bardzo starożytna.

Cały Płock leży na wyniosłym wzgórzu nad Wisłą, z którego wi-



Most łyżwowy pod Płockiem, rozwiedziony w celu przepuszczenia statków parowych.

dok na zawieszę prześliczny. Przez Wisłę prowadzi most łyżwowy (na

dużych łodziach), który na zimę się roz-
biera i wtedy można
przechodzić i prze-
jeżdżać tylko po lo-
dzie. Miasto dosyć
czyste i porządnie za-
budowane, dokoła
otoczone alejami; w
środku jest plac
przed gmachem rzą-
du gubernialnego, za-
sadzony kasztanami,
który służy za miej-
sce przechadzki. Te-
atr piękny i wygo-
dny, przerobiony
z kościoła Ś-ej Trój-
cy. Kościołów 4. Gi-
mnazyum męskie
i żeńskie. Płock jest



Z okolic Płocka.

punktem składowym produktów rolnych prawie całej gubernii, ku cze-
mu służą śpichrze, pobudowane nad brzegiem Wisły. Płock podnosi
się od początku bieżącego stu-
lęcia z upadku, do którego dopro-
wadziły go wojny, pożogi i mo-
rowe powietrze. Fabryka narzędzi
rolniczych, mydła i świec, garnków,
kożuchów; browar, młyn parowy.

Borowiczki, młyn, olejarnia, cu-
krownia.

Rembowo, wieś pod Wyszogro-
dem, przeszło 3 tys. ludności, Go-
spodarze wszyscy bardzo zamożni.
Do końca XVIII wieku rządili się
osobnymi prawami, nadanymi im
jeszcze przez króla Władysława
Warneńczyka, spis których do osta-
tnich lat chowany był w dre-
wnianej skrzynce pomiędzy wło-
ścianami.

Bodzanowo, osada nad Mołtawą
(do Wisły w błotnistej okolicy,
1,000 mieszkańców. Centryfuga (fabryka masła).

Drobin, osada, w pięknym położeniu. W kościele pyszne na-

grobki rodziny Kry-
skich, pochodzące
z XVI lub XVII wie-
ku. 3 tys. mieszk.

Bielsk, osada
w okolicy bezwodnej
i bezleśnej, dlatego
nie mógł się pomyśl-
nie rozwijać. 900 mk.

Mała-Wieś, cu-
krownia.

Wyszogród, mia-
sto nad Wisłą na



Najświętsza Panna Marya.
(Plaskorzeźba z białego marmuru
w katedrze płockiej).



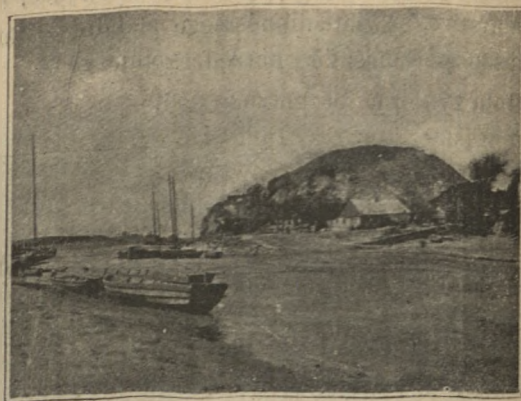
Rat sz w Płoc'iu.

wzgórzu, rozdzielonem przez jar głęboki 4,200 mieszkańców (wielu Niemców). Kościoły katolicki i ewangelicki, dom przytułku, przystań na Wiśle, młyn wodny, 2 olejarnie, fabryka octu, cegielnia. Wyszogród jest osadą starożytną (w XIII wieku już był tu zamek). Aż do wieku

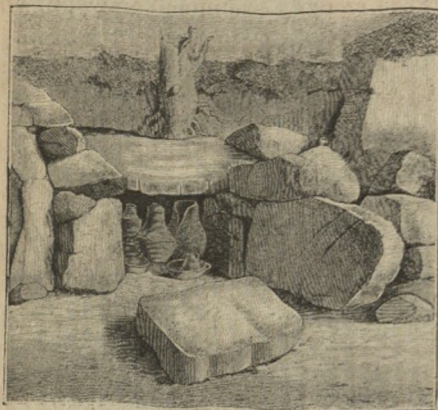
XVII Wyszogród rozwijał się pomyślnie; kwitnie tu piwowarstwo i sukiennictwo. Ogrody i winnice pokrywały stoki wzgórza. Ze

wzrostem Warszawy, upadła pomyślność Wyszogrodu. Za rządów pruskich, koloniści niemieccy osiedli licznie po brzegach Wisły w okolicach Wyszogrodu i po dziś dzień przebywają.

Parzeń, wś. przy trakcie z Płocka do Lipna, w pobliżu Wisły; cmentarzysko pogańskie na przestrzeni 26 morgów.



Góra zamkowa w Wyszogrodzie.



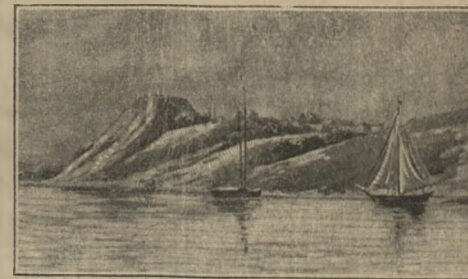
Grób kamienny w Parzeniu.

2) Powiat lipnoski.

Lipno, m. pow. nad Mienią (do Wisły), 6,800 mk. Szpital i szkoła 4-ro klasowa, utrzymywana ze składek. Miasto porządnie zabudowane. Fabryka octu, garbarnie, olejarnie, browar. Leży wśród okoli-

cy lesistej i jeziorzystej, jako też obfitującej w glebę urodzajną, a gospodarstwa powiatu lipnoskiego przodują innym pod względem ilości ulepszonych maszyn i narzędzi rolniczych.

Dobrzyń, na wzgórzu, nad Wisłą. 3 tys. mk. Dom schronienia dla starców i kalek. Tu Konrad ks. mazowiecki w XIII wieku osadził niemieckich zakonnych rycerzy z zaleceniem obrony granic Polski od pogańskich Prusaków. Był tu warowny zamek. Odkryto tu węgiel kamienny brunatny.



Wzgórze nad Wisłą pod Dobrzyniem.

Dobrzyń przez długi czas (prawie do końca XVIII wieku) był stolicą Ziemi Dobrzyńskiej, która się rządziła osobnymi prawami. Ziemia Dobrzyńska od r. 1233 do r. 1411 była w posiadaniu krzyżaków.

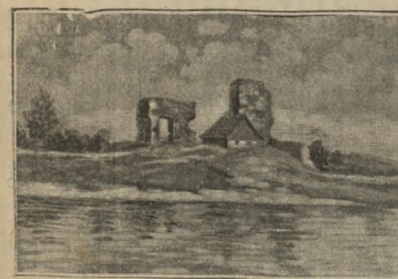
Bobrowniki, osada nad Wisłą, 1,200 mk.; nazwisko wzięła od wielkiej ilości bobrów. Ruiny zamku krzyżackiego na wyspie.

Kikoł, osada nad jeziorem, 600 mieszkańców. Gospodarstwo wzorowe.

Czernikowo, Łążyń, Płomiany, hodowla bydła rasowego.

Tulibawa, fabryka serów.

Brzeźno, piec wapienny, hamernia.



Bobrowniki.

Chełmica, tartak, cukrownia.

Głodowo, browar.

Skempe, osada m. na piaszczystym obszarze pomiędzy jeziorami (Wilczyńskie, Czermińskie, Mielno, Wielgie, Skempe). 1,600 mk. Kościół z Cudownym posągami Matki Boskiej; seminarium nauczycielskie, garbarnia, olejarnie. Gospodarstwo wzorowe, lasy obszerne. Skempe

było własnością poety Gustawa Zielińskiego, który założył przy rezydencji bibliotekę (20 tys. tomów). Pod miasteczkiem znajdują się 3 okopy.

3) Powiat rypiński.

Rypin, m. pow. nad Rypienicą (do Drwęcy) na pochyłości pojezierza bałtyckiego, 6 tys. mk. Kościół murowany, młyn, cegielnia. Osada starożytna, już w XII wieku istniała, a za czasów, gdy ziemia Dobrzyńska znalazła się pod władzą krzyżaków, Rypin dzielił jej dolę. Z dawnych obwarowań pozostała brama sierpska. W XIII wieku osiedli tu Bozogrobey (Miechowici), którzy mieli obowiązek utrzymywać tu szpital. Miechowici ustąpili w 1826 roku. Rypin został zniszczony przez krzyżaków w 1409 r., gdy już stanowił własność polską; w 1807 r. wojska francuskie również się dały we znaki miastu, które dopiero od r. 1815 zaczęło się podnosić. Okolice Rypina urodzajna sprzyja rozwojowi gospodarstw postępowych.

Skrwilno, wieś nad jeziorem, w prześlicznym położeniu; pałac z parkiem; gospodarstwo wzorowe, gorzelnia, olejarnia, tartak. Nad jeziorem starożytne grodzisko, z którego wydobywano urny.

Szczutowo, wieś nad jeziorem, smolarnia.

Ostrowite, cukrownia, jezioro.

Dobrzyń, os. nad Drwęcą, na granicy Prus wschodnich. Komora celna II-ej klasy. 4 tys. mk.

Tomkowo, wieś, w prześlicznym górzystym położeniu, wśród lasu modrzewiowego; gorzelnia, uprawa chmielu, rybołówstwo.

Okalewo, hodowla koni arabskich; gorzelnia, młyn parowy.

Płonne i Rusinowo, piece wapienne, gospodarstwa wzorowe.

Czomsk, tartak parowy.

Żałe, wielkie rybołówstwo, połów sielaw w jeziorze Żałe.

Radziki, zwałiska zamku.

4) Powiat mławski.

Mława, m. pow. nad Mławką (do Wkry), 13,500 mk. Stacja kolei żel. nadwiślańskiej, w pobliżu granicy pruskiej. Miasto porządnie za-

budowane. Fabryka narzędzi rolniczych, oleju, wód gazowych; młyn parowy, garbarnie i t. p. Handel zbożem ożywiony, dlatego pobudowano tu obszerne śpichrze. Szkoła realna.

Kuczbork, os. m. nad Przylepnicą (do Mławki, do Wkry), na skraju błot, ciągnących się od Żuromina, 1,200 mk. Tu się urodził znakomity teolog, Walenty Kuczborski (XVI wiek).

Szreńsk, os. m. nad Mławką (do Wkry), 2,500 mk. Starożytny kościół z ciekawymi nagrobkami Szreńskich Gradów, dawnych właścicieli miasteczka. Jeden z Gradów, Stanisław, w XVI wieku żył lat 140. Syn tegoż, Feliks, pobudował zamek o 4-ch wieżach, z wałami i fosami; obecnie nawet szczątków niema. Szreńsk leży w okolicy błotnistej, z której Przylepnica i Mławka wody zbierają.

Radzanów, osada m. nad Wkrą (Działdówką), w pobliżu wzgórz Nieckich (do 100 stóp nad okalającym poziomem) t. zw. od kształtu, przypominającego nieckę, odwróconą dnem do góry. 1,300 mk. Fabryka żelaza. W wieku XVI rozwinięty był tu przemysł sukienniczy. Poza miastem, na sypanem wzgórzu, był zamek.

Łomia (Łomnia), wieś, cegielnia, piec wapienny.

Rozwozin, wieś, gorzelnia.

Radzimowice, wieś, pokłady kamienia wapiennego, torfu; gorzelnia, młyn wodny, tartak.

Zielona, wieś, gorzelnia, browar, tartak.

Ratowo, wieś, tartak, cegielnia, młyn.

5) Powiat przasnyski.

Przasnysz (Prasnysz), m. pow. nad Węgieką (do Orzyca, do Narwi), leży na pochylającej się ku południo-wschodowi wyżynie pojezierza bałtyckiego, 9,200 mk. Trzy kościoły (za dawnych czasów było 4), szpital, szkoła rzemieślnicza; browar, garbarnia, mydlarnia, fabryka cykoryi. Przasnysz w wieku XV i XVI liczył podobno 14 tys. ludności; posiadał rozwinięty przemysł i handel dlatego, że leżał na trasie pomiędzy przestrzeniami lesistymi i bagnistymi północnymi, a południowymi, żyznymi: w Przasnyszu więc następowała wymiana produktów rolnych na leśne. Tu się odbywają z dawien dawna jarmarki na woły. Przy tutejszych klasztorach bernardyńskich, męskim i żeńskim, do r. 1864 były prowadzone bardzo dobre szkoły.

Nazwę swoją Przasnysz otrzymał od Prasnyka, młynarza, który otrzymał szlachectwo od ks. Konrada Mazowieckiego.

Chorzele, osada m. nad Orzycem (do Narwi) przy granicy pruskiej, 3 tys. mk. W okolicy Chorzel mieszka wielu mazurów, których zwą Pobożanami od wspólnego herbu «Pobóg». W Chorzelu odbywają się jarmarki na konie i woły. Miasteczko w dawnych czasach cieszyło się pomyślnością, wojny szwedzkie i napoleońskie dotkliwy cios mu zadały.

Janów, osada m. nad Orzycem, 2 tys. mk. Komora celna.

Chojnowo, wieś, gospodarstwo wzorowe, stacya rolnicza doświadczalna (Miłoszewiec).

Rostkowo, wieś, pokłady marglu wapiennego. Rostkowo jest dawną siedzibą rodziny Kostków i tu się urodził ś. Stanisław Kostka w 1550 r.

W pow. przasnyskim wiele wsi jest zajętych przez szlachtę zagrodową; wschodnią część powiatu zajmują kurpie, grupując się około wsi Jednorozec.

6) Powiat ciechanowski.

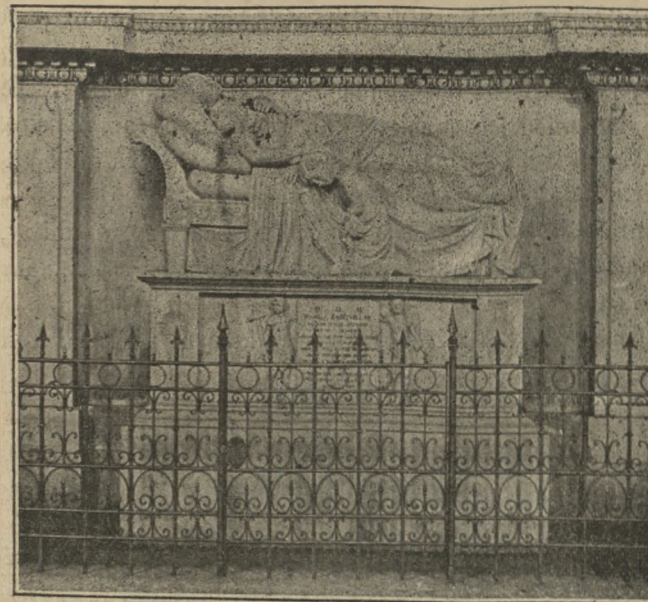
Ciechanów, m. pow. nad Łydynią i Sonią, 11 tys. mk. Stacya kolei nadwiślańskiej. Miasto starożytne, istniało już w XI wieku; posiada ruiny zamku:



Ruiny zamku w Ciechanowie.

czworogran z olbrzymimi basztami, wśród bagien. Podupadło wskutek wojen szwedzkich i morowej zarazy. Cukrownia, młyn parowy, browar, garncarstwo, połów raków i wyrób sieci. Znane jarmarki na konie.

Opinogóra, wieś z domem, gdzie mieszkał i pochowany poeta Zygmunt Krasiński. W kościele piękny pomnik.



Nagrobek hr. Krasińskiej, matki Zygmunta, w Opinogórze.

Krasne, wieś, gospodarstwo wzorowe, stadnina, owczarnia zarodowa.

Izabelin, Krasiniec, cukrownie.

Strzegowo, wieś nad Działdówką; fabr. żelaza, huta szklana, młyn, cegielnia, tartak. Kościół w pięknym położeniu nad rzeką.

Włościanie, mieszkańcy pow. ciechanowskiego, są znani z zamiłowania hodowli koni, dlatego i jarmarki ciechanowskie zawsze są ożywione i gospodarze ze sprzedaży koni czerpią niezłe dochody.

7) Powiat sierpski.

Sierpc, m. pow. w szerokiej dolinie, w pobliżu ujścia rz. Sierpicy do Skrwy (do Wisły), 8,600 mk. Posiada trzy kościoły, klasztor benedyktynek, dom przytułku, 2 browary, 3 garbarnie, 4 fabryki octu. Sierpc jest ogniskiem handlu zbożowego dla okolicy. W wieku XVI istniał tu przemysł sukienniczy, popierany przez króla Zygmunta I. Kościół parafialny stoi podobno na miejscu świątyni pogańskiej. Na środ-

ku miasta stoi słup murowany, wystawiony w XVIII wieku przez żydów, na mocy wyroku trybunału piotrkowskiego, z powodu popełnionego przez nich świętokradztwa.

Raciąż, os. m. nad Raciążnicą (do Wkry), 4,500 mk. Kościół, księgarnia, browar, olejarnia, 6 garbarni, 4 młyny wodne. Tu się odbywały sejmiki. Raciąż jest starem miastem, w XIII wieku miał już swego kasztelana. Z grodu obecnie niema śladów.

Biezuń, osada nad Wkrą, 2,500 mk. Biezuń leży w okolicy, słynącej z ryb i raków; stąd przysłowie: «gdyby nie ryby i raki, zginęliby biezuńiaki».

W miasteczku pałac Zamoyskich, w którym mieszkał kanclerz Andrzej Zamoyski.

IX.

28. Gubernia łomżyńska.

Położeniem swoim należy do południowej części Pojezierza, ciągnącego się od Odry do Dźwiny, przytem po brzegach rzek przedstawia zapadłe błotne niziny, szczególniej koło Bugu i Narwi, cała zaś pochylona jest ku południowi. Granice jej są następujące: na północy — Prusy wschodnie; na zachodzie — gub. płoc. (rz. Omulew); na południu — gub. warsz. i gub. siedlecka (rz. Bug); na wschodzie gub. grodzieńska (rz. Nurzec, Liza, Narew, Biebrza); na północo-wschodzie — gub. suwal. Rzeki gub. łomż. spływają do Narwi i Bugu. Do Narwi spływają: Biebrza (Bóbr), Pissa, Skwa, Rozoga, Omulew, Orzyc — z prawej strony, zaś z lewej: Liza, Ślina, Jabłoń, Ruż, Orz. — Do Bugu wpadają tylko z prawego brzegu: Nurzec i Brok. Jeziora: Rajgrodzkie (10 tys. morg., z których 3 tys. w Królestwie, a reszta w Prusach) w pow. szczuczyńskim, Dręstwo (pow. szczuczyński — 180 morg.), Tajno (pow. szczucz. — 1,000 morg.), Toczyłowskie (pow. szczucz. — 200 morg.), Serafin (pow. kolneński — 100 morg.) i t. d. Błot w gub. łomż. znajduje się ilość znaczna, jak: błota gackie około Czerwonego Boru, błota tykocińskie, błota po brzegach Bugu dolnego, a także liczne niziny na Kurpiach. Wyżyny rozciągają się w środkowej i wschodniej części gubernii w kierunku z północy na południe (malownicze brzegi Biebrzy i Narwi) aż do wsi Krzyżewa (pow. makowski), gdzie tworzą znaczną wyniosłość. Dalej idące pagórki kończą się ostatecznie pod Nowogrodzieńskiem. W części

gubernii między Narwią i Bugiem rozciąga się płaskowzgórze, którego punktem najwyższym jest Czerwony Bór, dający początek kilku rzeczkom (Ruż, Orz.). Piaszczyste szczyty tego płaskowzgórza są działem wodnym Bugu i Narwi. W pozostałej części gub. łomż. jest płaska.

Lasów jest jeszcze w gub. łomżyńskiej dosyć, bo blisko $\frac{1}{4}$ powierzchni (22,4%) szybko jednak ta ilość się zmniejsza dzięki spławności Narwi i Bugu. Reszta gruntów zajęta pod łąki i orne pola, szczególnie urodzajne w pow. łomżyńskim.

Gub. łomżyńska zajmuje 8,672.9 wiorst $\square$ z ludnością, wynoszącą w r. 1897 — 585,781 os., co daje na 1 w. $\square$ 67,5 mk. W zachodniej swej części gub. należy do Mazowsza, we wschodniej — do Podlasia. Własności większej w gub. bardzo niewiele, bo tutaj najbardziej rozdziła się szlachta drobna.

Przemysł w gub. wogóle bardzo słaby: 149 zakładów przemysłowych przy 2,026 robotnikach w r. 1897 wyprodukowało za 2,248,000 rb. Gospodarstwa rolne wogóle mało postępowe; hodowla koni mało rozwinięta, zaś hodowla bydła i owiec dosyć znaczna. Przemysł głównie przerabia produkty rolne: 2 cukrownie (Łukowe i Gucin), młyn parowy w Zatorach, młyn wodny amerykański w Olszewie (pow. ostrołęcki), garbarnie, cegielnie i t. d.

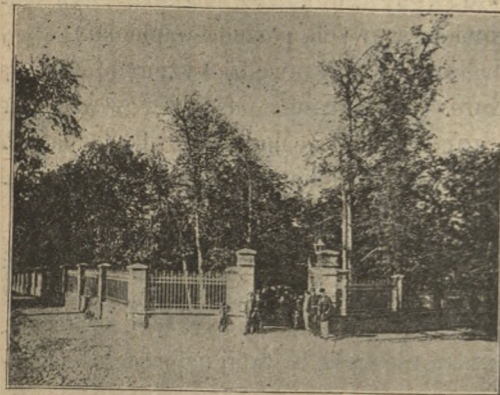
Komunikacya kolejowa w ostatnich czasach znacznie się rozwinęła. Punktem wyjścia dla kolei jest m. Ostrołęka, skąd idą drogi do Łap, st. kol. żel. warsz. petersb., do Małkini i Tłuszcza, stac. tejże kolei. Drogi te przerzynają powiaty: ostrołęcki, łomżyński, mazowiecki i ostrowski. Oprócz tego przez pow. szczuczyński przechodzi odcinek kolei brzesko-grajewskiej (28 wiorst) do os. Grajewa, na pograniczu Prus. Wkrótce ma przybyć linia kolei żel. od Łomży do Śniadowa.

Cała gub. dzieli się na powiaty: łomżyński, ostrołęcki, kolneński, szczuczyński, mazowiecki, ostrowski i makowski.

1) Powiat łomżyński.

Łomża, m. gub., 26,100 ludności, nad Narwią. Niegdyś piękne i ludne bardzo miasto, podobno nawet pierwsze po Warszawie. Prowadziła obszerny handel przy pomocy Narwi. Przemysł nadzwyczaj słabo się przedstawia, sklepowy handel lepiej. Zbożowy handel, który dawniej odbywał się przedewszystkiem po Narwi, obecnie zwrócił się

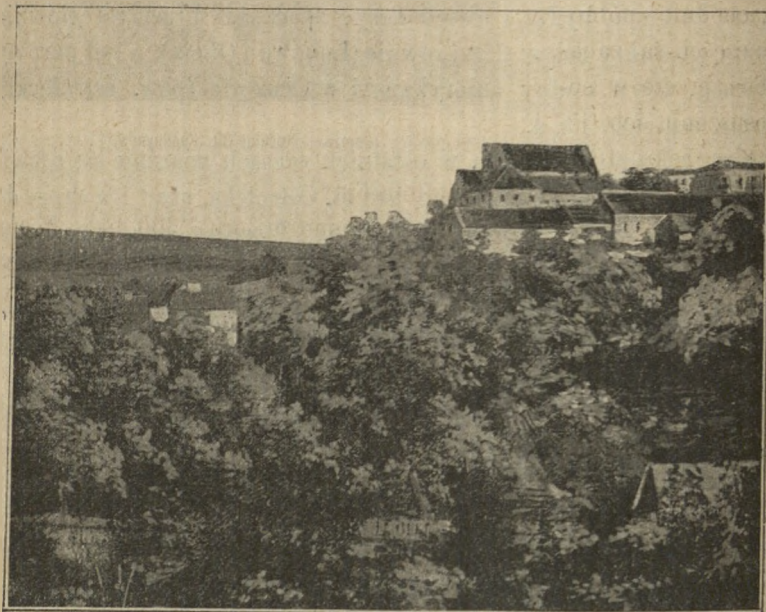
ku kolejom żelaznym, i gdy niegdyś pod Łomżą bywało po kilkaset berlinek, teraz zaledwie ich kilka na Narwi zimuje.



Ogród miejski w Łomży.

Łomża budowlami się nie odznacza. W tutejszej farze jest nagrobek Kosakowskiego — arcydzieło sztuki rzeźbiarskiej. Posiada też miasto gimnazjum męskie. Fabryka wyrobów miedzianych, powrozów, mydła i świec, miodosytnie i inne. Do osobliwości należy wielka

dzwonnica gotycka, przy kościele farnym stojąca, a w niej dzwon, który



Łomża. Widok ogólny.

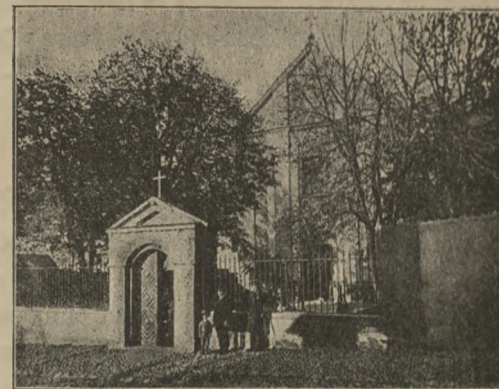
(podobno) daje znać o każdym większym nieszczęściu przeciągłym dźwiękiem; godne uwagi w zewnętrznej ścianie dzwonnicy kule kamienne.

Jeziorki, dystylarnia.

Drozdów, wielki browar.

Boguszyce, hodowla owiec rasowych, pokłady wapienia.

Nowogród, os. m. nad Narwią, na krawędzi wyżyny (450 st. nad poz. m.), z widokiem na Narew i na resztki puszczy nowogrodzkiej. 3,200 mk. Garbarnie, mydlarnia, cegielnia. Marya Ludwika, żona Władysława IV, zachwycona pięknem położeniem Nowogrodu, zbudowała tu sobie siedzibę, zniszczoną przez szwedów. Mieszczan zowią tu gryczanami, od ulubionych placzków gryczanych. Leśnictwo rządowe. Lasy zajmują więcej, niż 30 tys. morgów, a że w zachodnio - północnej części są zabagnione, przeto w celu osuszenia ich jeszcze w roku 1854



Łomża. Kościół OO. Kapucynów.

przeprowadzono tam odpowiednie roboty.

Śniadów, os. m. w pobliżu Czerwonego Boru 1,300 mk. Posiada piękną synagogę. Śniadów ma być połączony z Łomżą kolejką podjazdową, sam zaś jest st. kolei żel. z Ostrołęki do Łap.

Czerwony Bór, wielka przestrzeń lasów (11 tys. morg.), zarośli, piasków z zupełnym brakiem wody; grunt wzgórzysty ze wzgórkami ruchomymi, piaszczystymi, przenoszącymi się w ciągu dni kilku z miejsca na miejsce. Co do nazwy Czerwonego Boru takie istnieje podanie: trzej książęta mazowiecy, przy pomocy jadźwingów, stoczyli tu bój krwawy, tak zacięty, że nieomal wszyscy padli i nie było komu trupów zbierać. Gdy się zaraza szerzyć z rozkładających się ciał zaczęła, podpalono lasy, aby tym sposobem źródło zarazy (ciała poległych) zniszczyć. Łunę pożaru widać było daleko i odtąd tę miejscowość Czerwonym Borem przewano. Jest tu przystanek kolei z Ostrołęki do Łap.

Zambrów, os. m. nad rz. Jabłonką, około 5 tys. mk. Posiada wielkie koszary dla wojska, 2 młyny parowe i jeden wodny. W okoli-

cy od wieków wsi zasiedlone drobną szlachcią; stąd i wyrób piwa oddawna tu się rozwijał. W kościele osobliwość pod postacią drzewa genealogicznego rodziny Krajewskich.

Wizna, os. nad Narwią, niegdyś stolica osobnej ziemi wizkiej, 3 tys. mieszkańców. Browar. Był tutaj gród, przez pewien czas zajęty przez Witenesa, księcia litewskiego, w celu obrony przeciw napaściom krzyżaków, na zasadzie umowy, zawartej z Bolesławem, księciem mazowieckim. W końcu wieku XVI w Wiznie spalona została niejaka Barbara Królka, uznana za czarownicę: miała ona oczarować króla Zygmunta Augusta, a królowe Elżbietę i Barbarę Radziwiłłównę — o śmierć przyprowadzić.

2) Powiat ostrołęcki.

Ostrołęka, m. pow., blisko 7 tys. mk., nad Narwią, niedaleko od ujścia Omulewa, wśród piaszczystej i lesistej okolicy, stanowiącej obszar puszczy ostrołęckiej. Ostrołęka jest punktem wyjścia trzech linii kolei żelaznych: do Łap, do Małkini i do Tłuszcza. Fabryka wyrobów bursztynowych, dwie miodosytnie, dwie fabryki octu. W 1702 roku pod Ostrołęką zaszły utarczki między szwedami i kurpiami.

Północna część powiatu (obszar puszczy Myszynieckiej) lesista i bagnista, z obszarem piaszczystym, którego piaski lotne zasypują ziemie ubogie — przerznięta jest trzema rzekami: Omulewem, Rozogą i Skwą. Tu mieszkają kurpie. Część południowa, zamieszкана przez mazurów, przerznięta Orzem, wznosi się do 407 stóp nad poz. morza i w niektórych miejscach posiada glebę pszenną.

W okolicy Ostrołęki kopalnie bursztynu.

Na pamiątkę bitwy 1831 r. na drugim brzegu Narwi wzniesiono pomnik poległym żołnierzom rosyjskim.

Gucin, cukrownia. St. kolei nadnarwiańskiej.

Szczawin, hodowla owiec rasowych, pokłady torfu.

Myszyniec, os. 3,000 mk., w pośród myszynieckiej puszczy, gdzie kurpie mieszkają. Lasy te coraz bardziej znikają i nazwy «puszcz» wkrótce będą tylko wspomnieniem przeszłości. W pobliżu Myszynca leżą wsi: **Czarnia** i **Brzozowy-Kąt**, na których gruntach spotyka się bursztyn.

3) Powiat kolneński.

Kolno, m. pow., 6 tys. mk. Niegdyś handlowne. W bliskości jezioro Krusko, słynne rybami. Kolno leży nad Łabną (do Pissy, do Narwi), wśród błot i torfowisk, na wzgórzu. Browar, 2 młyny. Na zachód od Kolna znajdują się znaczne błota i bagna leśne, Nowa Ruda, około wsi Turośl, po brzegach rzeki Pissy (do Narwi). Błota te przecięte kilku kanałami.

Wincenta, komora celna.

Stawiski, os., 4,000 mk. Wyrób kozuchów, pokłady torfu.

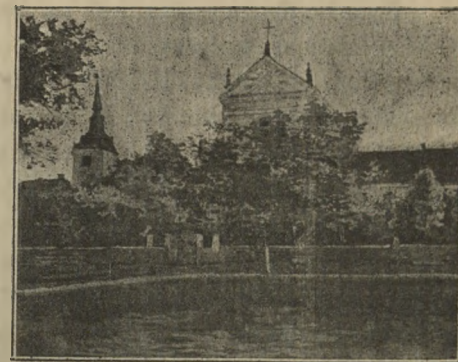
Janczewo, gorzelnia, młyn, pokłady torfu; ananasarnia.

Jedwabno, os., 1,900 mk. Fabryka grubego sukna, miodu, octu.

4) Powiat szczuczyński.

Szczuczyn, m. pow., 5 tys. mk. nad Wisłą (do Biebrzy), założone przez Stanisława Szczukę. Szczuczyn ten zwie się «Mazowieckim», dla odróżnienia od Szczuczyna Litewskiego. Niegdyś była tu szkoła pijarska, z której wyszli uczeni przyrodnicy: Antoni i Jakób Wagowie, nauczycielami zaś byli: ks. Jakób Falkowski (założyciel Instytutu głuchoniemych i ociemniałych w Warszawie), filozof Trentowski i poeta Witwicki. W Szczuczynie znajduje się kościół, zbudowany przez Jana III na pamiątkę zwycięstwa pod Wiedniem, a osobliwością miasta jest 4-o morgowy rynek. W okolicy piece wapienne. Tutejsze wapno ma być lepsze od sulejowskiego.

Grunt w pow. szczuczyńskim jest w okolicy Biebrzy łączysty i bagnisty, w okolicy Rajrodu — lesisty, a w części zachodniej nadzwyczaj kamienisty; w wielu miejscach grube pokłady torfu.



Kościół w Szczuczynie.

Gubernia, wieś, krochmalnia.

Grajewo, osada, 7 tys. mk., komora celna, st. kolei brzesko-grajewskiej, wielka parowa fabryka tasiemek gumowych (1-a z 3-ch w całym państwie), młyn parowy, gorzelnia, 2 fabr. mączki kartoflanej.

Bodusze, wieś, wielkie cegielnie.

Osowiec, st. kolei brzesko-grajewskiej, forteca (Goniądz).

Radziłów, osada m., 2 tys. mk. na granicy błót nadbiebrzańskich. Był tu niegdyś gród książęcy od napadów pruskich.

Rajgród, os. m. na półwyspie, wysuniętym w jez. Rajgrodzkie, 4 tys. mk. Na końcu półwyspu jest nasyp, grodzisko, zwany Górą Zamkową. Ludność zajmuje się rybołówstwem i wędzeniem ryb (sielawy, węgorze). Niegdyś Rajgród na pograniczu Litwy był miejscem, dokąd z Litwy zwożono futra, rozchodzące się po całym Mazowszu. Cukrownia.

Wąsosz, os. nad Wisłą, 2,200 mk., młyn wodny.

5) *Powiat mazowiecki.*

Wysokie-Mazowieckie nad rz. Brokiem, os. miejska, położona wśród wyżyny, dochodzącej 525 st. nad poz. morza. 3 tys. mk. Jest to osada starożytna, niegdyś leżąca w ziemi drohickiej. W powiecie mazowieckim osiadła najliczniej drobna szlachta, wogóle bardzo uboga i ciemna, zajmująca się głównie rolnictwem, uprawą roli i hodowlą trzody i drobiu.

Tykocin nad Narwią, miasto, 5¹/₂ tys. mk., na wyspie, połączonej z brzegiem mostem i groblą. Osada starożytna, niegdyś grodzisko, mające na celu odpieranie jadźwingów. W wieku XVI stanowiło własność Łukasza Górnickiego, sławnego pisarza; w XVII w. miał je sobie nadanem Stefan Czarniecki, którego pomnik, fundacyi Klemensa Branickiego, na rynku stoi. Na pomniku napis: Starostwo tykocińskie wolą narodu nadane zostało Stefanowi na Czarncy Czarnieckiemu na wieczne dziedzictwo dla rodu Czarnieckiego, za położone zasługi dla dobra ojczyzny. Hetmanowi polnemu, zmarłemu w Sokołowie 2 gr. 1665 r., wnuk Jan Klemens Branicki, hetman wielki koronny, ten pomnik postawił.

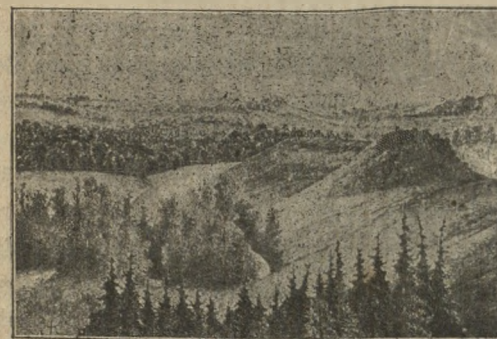
W Tykocinie ruiny zamku, zbudowanego przez króla Zygmunta Augusta, który tu umieścił swój skarbiec, papiery i księgi. Dom schronienia z XVII wieku fundacyi Krzysztofa Wiesiołowskiego dla inwalidów żołnierzy katolików istnieje dotąd.

Sokoły, os. m. wśród płaskowzgórza, zamieszkane go przez szlachtę drobną, która ma tutaj targowisko. 2 tys. mieszk.

Ciechanowiec, os. m. nad Nurcem, 2,200 mk. Tu się urodził ks. Krzysztof Kluk, sławny przyrodnik polski; pomnik jego stoi w Starym Cie-



Pomnik Stefana Czarnieckiego w Tykocinie.



Grodzisko pod wsiami Wnory i Grodzkie.

chanowcu, po drugiej stronie Nurca. Miasteczko fabryczne, głównie wyrabia sukna pośledniejsze, idące przeważnie do Cesarstwa. Jarmarki na konie.

Wnory, wieś, grodzisko pogańskie.

Złotorya, wieś, pokłady torfu.

6) *Powiat ostrowski.*

Ostrów, miasto powiatowe, leży na płaskowzgórzu, stanowiącym wododział Narwi, Bugu i Broku. Około 11,300 mk. Fabryka wody

kolońskiej, znanej niegdyś na kraj cały pod nazwą «ostrowskiej»; browar, fabryka wyrobów tabaczych. Pod miastem 14 wiatraków. W pobliżu wielkie plantacje drzew morwowych i hodowla jedwabników. St. kolei nadwiślańskiej.

Brok, os. miejska, 3 tys. mk., przy ujściu rz. Broku do Bugu, leśnictwo. Położenie bardzo piękne. Słynie z wyrobu serów oraz z obfitości grzybów, które, suszone, w znacznej ilości idą do Warszawy, Łomży i Lublina.

Andrzejów, os. około 1,500 mk. Niegdyś były tu lasy nieprzebyte.

Czyżew, miasto, 2 tys. mk. nad Brokiem. St. kolei warsz.-petersburskiej. W okolicy gospodarstwa wyborowe.

Nur, osada nad Bugiem, 1,200 mk. Niegdyś miasto handlowne zbożem i stolica ziemi nurskiej. Był tu zamek, na wzgórzu sypanem, jako strażnica od jadrzyńców. Po wojnach szwedzkich miasto całkiem upadło.

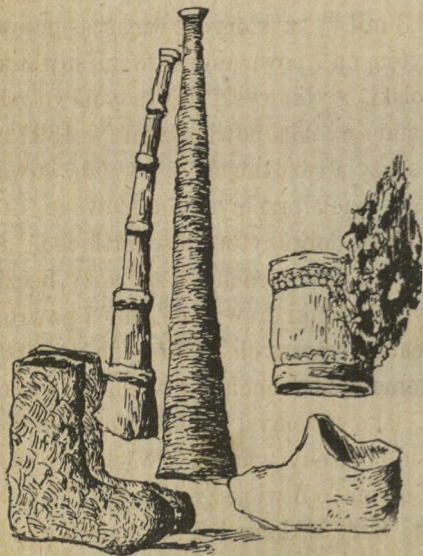
2) Powiat makowski.

Maków, m. pow. nad Orzycem, 7 tys. mk. Fabr. wyrobów miedzianych, powrozów, garnków, mydła i świec, tasiemek. Pod miastem 2 wielkie kopce, mające po 50 kroków obwodu, usypane, według podania, na cześć dwu ostatnich książąt Mazowieckich. Janusza i Stanisława, zmarłych 1524 i 1525 r.

Sieluń, wieś, niegdyś stolica osobnego Księstwa Sielunskiego, należącego do proboszczów płockich. Jezioro.

Krasnosielc, os. nad Orzycem, 1,300 mk. fabr. grubego sukna.

Rożan, os. nad Narwią, 1,900 mieszkańców. Był tu niegdyś zamek, w którym przemieszkują-



W «Skarbczyku». Łapcie litewskie, trąby pastusze, czepiec weselny, chodak. (W Szekowie).

ła królowa Bona. Pokłady wapienia. Osada bardzo storożytna (urny, okopy).

Łukowa, cukrownia.

Szelków, wieś; przy tutejszej szkole znajduje się jedyne (podobno) szkolne muzeum etnograficzne (Skarbczyk wiejski).

X.

Gubernia suwalska.

Na zachód graniczy ze wschodnimi Prusami, na południo-zachód — z gub. łomżyńską, na południe i południo-wschód z gub. grodzieńską, na wschód z gub. wileńską, na północ z gub. kowieńską; od tych dwu ostatnich gubernij oddzielona jest rzeką Niemnem. Północna i południowa część gubernii stanowią równinę, średnia zaś przedstawia miejscowość pagórkowatą z licznymi, między pagórkami, jeziorami (około 900).

Najurodzajniejszymi w gub. są powiaty północne, południowe zaś, z gruntem piaszczystym lub gliniastym, lieho wynagradzają pracę rolnika.

Gub. suwalska zajmuje 223,3 mil $\square$, z których większą połowę zajmują grunta orne, dzieli się przytem na 7 pow.: augustowski, suwalski, sejneński, kalwaryjski, maryampolski, wyłkowyski i władysławowski. Przestrzeń leśna w całej gubernii stanowi 23% powierzchni (w 1891 r.). Ta względnie znaczna ilość lasów sprzyja rozwinięciu się w gub. suwalskiej w stopniu wyższym, niż gdzieindziej, przemysłu domowego, drobnego, stanowiącego jeden z warunków dobrobytu włościańskiego. Po chatach włościańskich wyrabiają tutaj: brony, sochy, koła, wozy, beczki, skrzynki, koszyki, wrzeciona, koryta, chodaki drewniane, liny i powrozy z łyka i gałęzi, wreszcie w okolicach jeziornych (a tutaj ich mnóstwo) sieci. Wyrób płócien i sukien domowych, chociaż w wielu razach nie ustępuje wyrobowi fabrycznemu, jako przemysł jednak niema znaczenia, ponieważ niemi zaspakajają się potrzeby własne. Wielkiego przemysłu w gub. suwalskiej prawie niema. Z większych fabryk istnieją tu: cukrownia w Giełgudyszkach, huta szklana i krochmalnia w pow. augustowskim, fabryka żelaza w pow. wyłkowyskim i fabryka zapalek w pow. sejneńskim.

O gub. suwalskiej można powiedzieć, że jest to jedna wielka wieś. Ludność jej przedewszystkiem oddaje się pracy na roli i temu przemysłowi, który z rolą jest w związku najbliższym: zajmuje się więc hodowlą koni, trzody, gęsi, które po większej części wychodzą do Prus (w 1894 r. wysłano za granicę 300,000 gęsi), kur, jaj (3 miliony rocznie); następnie mieszkańcy czerpią dochód z ryb (szczególniej w powiecie sejneńskim, suwalskim, maryampolskim i kalwaryjskim), raków (w sejneńskim pow. do 400,000 sztuk rocznie); miodu sprzedają rocznie do 1,000 pud., a grzybów w pow. sejneń. i maryamp. około 1,500 pud.

Co się tyczy bogactw mineralnych gubernii — jest ich nader niewiele: ślady rud żelaznej i manganowej, zato bardzo wiele torfu (szczególniej w pow. suwalskim i wyłkowyskim).

Według danych 1892 roku w gub. suwalskiej mieszkało 676,045 ludzi (339.103 mężczyzn i 336,942 kob.), a na 1 mili □ średnio 3,275 osób. Ludność tadzieliła się (obliczając procentowo) tak:

a) pod względem wyznaniowym: katolików 73,8%, prawosławnych 3,42, protestantów 6,8%, żydów 15,97%. mahometan 0,03%;

b) pod względem narodowościowym: rosyjan 3,4%, litwinów 51,6%, polaków 21,4%, Niemców 4,9%, żydów 15,97%, tatarów 0,03%.

Zakładów naukowych w r. 1893 rachowano w gub. suwalskiej 195, a mianowicie 2 gimnazja męskie w Suwałkach i Maryampolu, 1 gimn. żeńskie, 1 seminarjum duchowne rzym. katol. w Sejnach, 1 se-



Z okolic Suwałk.

minaryum nauczycielskie w Wejwerach — resztę stanowią szkoły początkowe; stąd wypada, że 1 uczący się wypada na 3,415 osób.

Kolej żelazna przerywa gub. suwalską w części północnej, gdzie przez powiaty maryampolski i wyłkowyski przechodzi gałąź kolei petersburskiej od Kowna do Kibart (Wierzbołowa), a stąd przez Ejdkuny (na stronie pruskiej) do Królewca. Oprócz tego łukiem, którego środek stanowi miasto Suwałki, przechodzi gałąź również kolei warsz. petersburskiej od Grodna przez Augustów, Suwałki, Punie i Olitę do Oran. Stała komunikacja odbywa się po Niemnie statkami parowymi: zaś kanał augustowski łączy Niemen z Wisłą.

Ludność gub. suwalskiej — to litwini w części północnej, a podlasiacy w części południowej. Litwini noszą bure sukmany, wielkie czapy z uszami lisiemi, zamiast butów używają łapci z kory lipowej lub obuwia, wyrobionego z drzewa (kłumpie). Lud ten odznacza się pracowitością, oszczędnością, zabiegliwością, wyszukiwaniem sobie zajęć, pomnażających dochód z pracy na roli. Potrzeby swoje ograniczają niezmiernie, aby tylko nie obciążać chudoby ciężarami majątkowymi, aby długów nie zaciągać; to też i wstrzemięźliwość jest tu rzeczą zwykłą, a pijak rzadkością. Charakteru są stałego, nieugiętego, lecz w pożyciu są zgodni.

Litwini, mieszkający w powiatach sejneńskim, suwalskim, maryampolskim i kalwaryjskim, różnią się nieco od pozostałych sposobem wymawiania dźwięków i charakterem. Nazywają ich «dzukami».

Dla przykładu języka podajemy «Ojcze nasz» po litewsku: Tewe musu, kuris esi danguosie! Szwiaskis wardas Tawo! Atejk karaliste (królestwo) Tawo! Bug wala Tawo, kajpo danguj tojp ir ant ziamas Donos musu wisu dienu duok mumi szendie, ir atlajsk mumis griekus

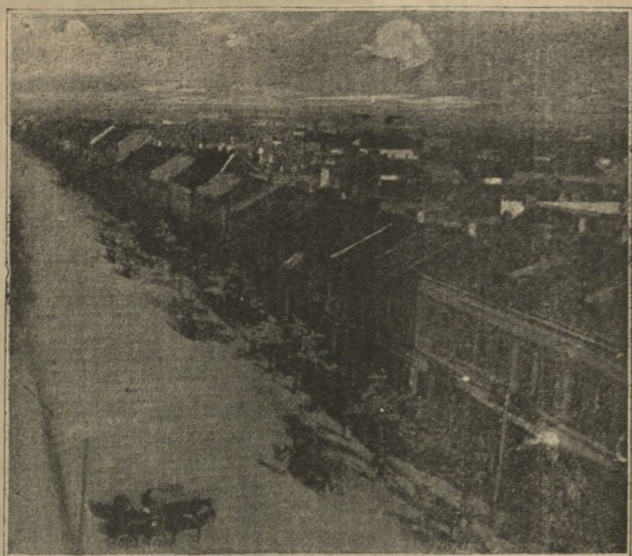


Dzuki.

(grzechy) musu kajpo ir mias atlajdziem kaltienikams musu, ir ne wesk mus in pagundima (na pokuszenie), biet gialbek mus nuok piktojo! Amen.

1) Powiat suwalski.

Suwałki, m. gub. i pow., nad Czarną Hańczę, w pobliżu jeziora Wigry, 22.646 mieszkańców (1897 r.). Porządnie zabudowane, posia-



Suwałki. Ulica główna.

da gimnazjum męskie i żeńskie, i piękny ogród publiczny. Fabryka wyrobów miedzianych, świec, mydła. Całe miasto stanowi jedna bardzo długa ulica, wyciągnięta w kierunku doliny, która niegdyś była dnem jeziora. Przez dolinę trwa ciągły przeciąg powietrza, które się wciąż odświeża, a gdy dodamy do tego



Suwałki. Kościół katolicki.

nader malownicze okolice miasta, lesiste, otrzymamy z Suwałk jedno z najzdrowszych miejsc w kraju.

W okolicach Suwałk (co do których ktoś się wyraził pod postacią zagadki: «Co to za ulica, co przez miasto bieży i co to za miasto, co w ulicy leży?»), szczególnie w powiecie augustowskim przebywają filiponi (sekte starowierów, odszczepieńców prawosławnych).

Wigry, wspaniała świątynia na wyspie wśród jeziora tegoż nazwiska. Niegdyś kościół był otoczony wysokim murem, poza którym mieściły się domki Kamedułów. W jeziorze łożą się sieje, rzadko gdzie spotykane.

Maćkowo, fabryka serów, gorzelnia.

Wizajny, os. 2,300 mk.

Przerośl, osada 1,740 mieszkańców.

Filipów, osada, 2,300 mk. Komora celna. Tu w r. 1656 była bitwa polaków pod dowództwem Gosiewskiego ze szwedami i Niemcami.

Bakałarzewo, osada 1,500 mk., oddających się przeważnie przemysłowi, większość stanowią Żydzi.



Suwałki. Gimnazjum żeńskie.



Wigry od strony jeziora.

2) Powiat wyłkowyski.

Wyłkowyski, m. pow., 6 tys. mk., leżą przy kolei żelaznej. Miasto handlowe, przyjęło nazwę od wycia wilków, które w ogromnej ilości niegdyś włóczyły się po puszczy preńskiej. W Wyłkowyskach jest stacja kol. żel. z Kowna do Królewca. Fabryka wyrobów żelaznych i zakładów mechanicznych.

Kołowszczyzna, młyn, olejarnia, tartak.

Wisztyniec, os. nad jeziorem Wisztyniec, przez które przechodzi granica pruska. 4,000 mieszkańców. Komora celna. Jezioro, długie na milę, słynie z sielaw i szczupaków.



Kibarty. Komora celna.

Wierzbołów, miasto. około 3 tys. mk., niegdyś ludne i handlowe, obecnie podupadłe, wskutek przeniesienia do osady **Kibarty** komory celnej.

Kibarty, osada i wieś nad rzeką Szyrwintą na samej granicy pruskiej. Kibarty posiadają stację kol. żel. z Kowna do Królewca oraz komorę celną, zwaną zwykle **Wierzbołowem**. Około 6 tys. mk. Cło, pobierane tutaj, daje skarbowi około 10 milionów rubli rocznie.

3) Powiat władysławowski.

Władysławów, m. pow. nad rzeką Szyrwintą (do Szeszupy, do Niemna), 5,000 mk. Tak nazwane od imienia Władysława IV, za czasów pruskich było przezwane Neustadt. Leży na samej granicy od Prus, przy ujściu Szyrwinty do Szeszupy. Ma most stały, łączący Władysławów z Szyrwintami, miastem w Prusach. Mieszkańcy podmiejscy przeważnie kontrabandziści, t. j. przemytnicy. W okolicy jest dosyć włościan zamożnych, którzy częstokroć oddają synów do seminarium na księży: tych zwykle nazywają z litewską «kunigasami». W mieście mnóstwo Niemców. Browar, przędzalnia i drukarnia wełny. Przed seminarium piękny ogród.

Sudargi, osada, 1,000 mk. nad Niemnem. Z góry pod miastem prześliczny widok na Niemien i Prusy. Sudargi inaczej **Jansborg**.

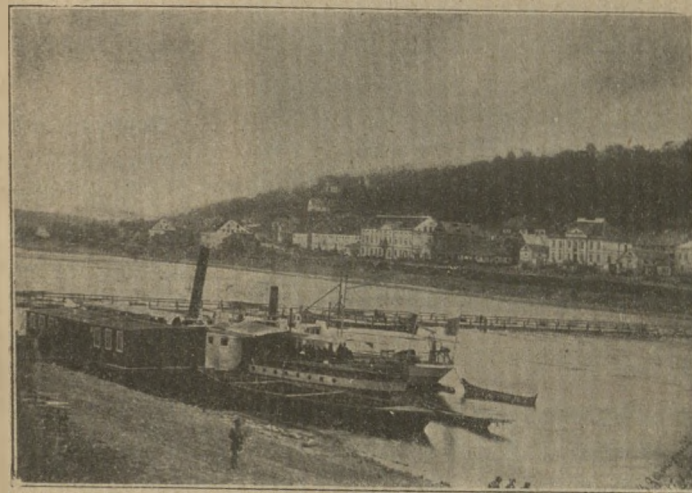
Szaki, m., 1,608 mk. Starożytna osada żmudzka.

Błogosławieństwo, hodowla koni rasowych. Za wsią rozciąga się las, a w nim stare pogańskie litewskie święte gaje.

Giełgudyszki, hodowla koni rasowych, bydła rasowego, fabr. serów na sposób szwajcarski (sery kajdłowskie). Sady owocowe. Cukrownia.

4) Powiat maryampolski.

Maryampol, m. pow. nad Szeszupą. 7 tys. mk. W pięknym położeniu, czysto zabudowane miasto. Gimnazjum męskie klasyczne, do którego uczęszcza wielu synów okolicznych włościan. Browary, fabryka wyrobów miedzianych. W pobliżu **Wejwery**, w których seminarium pedagogiczne.



Widok Aleksoty od Kowna. — Most przez Niemien.

Aleksota, wieś nad Niemnem, naprzeciwko Kowna, którego przedmieście stanowi, w pięknym położeniu na wzgórzu. Punkt handlowy.

Balwierzyszki, os. nad Niemnem, 3 tys. mk., otrzymały swoją nazwę od rafy na Niemnie, zwanej Barbiera, stąd właściwie zowią się Barbierzyszki.

Poniemoń, os. nad Niemnem, 2,000 mk., fabryka serów, gorzelnia, hodowla świń rasowych. W pobliżu góra, zwana Napoleońską, z której Napoleon I przypatrywał się przeprawie swoich wojsk przez Niemien.

Freda, forteca.

Helena, osada fabryczna nad Niemnem. wśród lasów jesionowych i dębowych, które pozwalają na rozwinięcie się tu fabryki posadzek, kół do wozów, krzeseł i t. p.

Jakimiszki, fabryka serów.

Antonowo, nad Szeszupą, browar, dystylarnia, handel wędlinami z Prusami.

Pilwiszki, os. m. nad Szeszupą przy ujściu Pilwy, 2,300 mk. Leży na wzgórzu w bardzo malowniczym położeniu, w pobliżu lasów rozle-



Szopy forteczne pod Aleksotą.

głych (leśnictwo rządowe w Pilwiszkach). Jarmarki na bydło i konie, kopalnia bursztynu. St. kolei żel. z Kowna do Królewca.

Preny, miasto nad Niemnem, 4 tys. mk., w dolinie, wśród lasów, które niegdyś ciągnęły się (puszcza preńska) aż do Kowna i, że pomiędzy niemi przeważały li-

py, dostarczały słynnych miodów kowieńskich. Była to własność Michała Glińskiego. Ponad miastem, na wzgórzu stał zamek, pobudowany przez Butlera, towarzysza niewoli Jana Kazimierza we Francji, na wzór więzienia, w którym król przebywał w Citeron (we Francji).

Sapieżyski, os. nad Niemnem, 600 mk. Tu, za pogańskich czasów Litwy, była jedna z najważniejszych świątyń pogańskich. W okolicy błota, zwane Ażarelis.

5) Powiat kalwaryjski.

Kalwarya, m. pow. nad Szeszupą, 10 tys. mk. Szpital, więzienie, szkoła początkowa. Ludność zajmuje się rolnictwem, handlem. W po-

wiecie w okolicy jeziora Żuwinta rozciągają się błota na przestrzeni kilkunastu wiorst kwadratowych, a także koło jeziora Amalwa.

Ludwinów, os. nad Szeszupą, 1,779 mk.

Olita, os. nad Niemnem, 900 mk. St. kolei żel. z Oran przez Suwałki do Grodna. Po drugiej stronie Niemna leży miasto Olita.

Simno, os. m. nad jeziorem Simno i rzeczką Simnianką (do jeziora). 2 tys. mk.

6) Powiat sejneński.

Sejny, m. pow. nad Marychą (Sejną lub Sejenką — do Czarnej Hańczy), wśród równiny pagórkowatej, 5 tys. mk. Posiada piękny kościół z cudownym posągami Matki Boskiej i godnymi uwagi obrazami pendzla włoskiego. Stolica dyecezyi sejneńskiej czyli augustowskiej. Seminarium duchowne katolickie. Za czasów, gdy istniał tu klasztor dominikański, odbywały się tu odpusty, zamieniające się na prawdziwe jarmarki, bo do 30 tys. ludzi ściągali. Sejny słyną z jarmarku na grzyby suszone, zwożone tu z całej gubernii, a głównie z lasów pow. sejneńskiego i augustowskiego.

Sereje, wśród jezior (Paserniki, Sagowo, Duś, Metele, Obele lub Obelica, Bobry) i lasów (leśnictwo rządowe) — os. m. 1,200 mk. Sereje należały do Bogusława Radziwiłła, który sprowadzał tu osadników niemieckich. Po śmierci Bogusława Radziwiłła Sereje przeszły na własność rządu brandeburskiego, który się tu rządził, jak we własnym państwie — i stąd Sereje były uważane za miejsce neutralne.

Bendry, wieś, szkoła rolnicza niższa.

Liszków, w nadzwyczaj malowniczym położeniu; ruiny zamku, wzniesionego przez książąt litewskich na wyniosłej górze.

Metele, wieś nad jeziorem tegoż nazwiska. Znaczne rybołówstwo,

Kopciowo, wieś. Wyrób drewnianych trzewików i sztyftów do butów.

Łoździeje, os. 3,200 mk.

7) Powiat augustowski.

Augustów, m. pow. nad Netą (do Biebrzy, do Narwi), 12,800 mk. Do miasta należy 15 włości jezior. Założone przez króla Zygmunta

Augusta w r. 1561. Główne zajęcie mieszkańców: rybołówstwo, piwowarstwo, handel. Ma 4 świątynie: katolicką, ewangelicką i 2 prawosławne.

W powiecie dużo jezior. Ważny także kanał augustowski.

Łabno. w okolicy kamienistej i górzystej, wydobywanie kredy.

Lipsk, os., otoczona z trzech stron błotami Biebrzy, 1,500 mk. Stefan Batory chciał tu urządzić port handlowy, lecz zamiar ten spełził na niczem.

Raczki, os. nad rz. Rospudą (do Netty) 6 tys. mk., nazwisko swoje otrzymała podobno od wielkiej ilości raków. Położenie błotniste. Browar, garbarnia, fabryka szabasówek, cegielnia. Dawniej odbywały się u wielkie targi na trzodę chlewną. W okolicy pokłady torfu i ślady rudy żelaznej.

Sopoćkinie, os. m. w dolinie błotnistej, 2,500 mk. Ludność trudni się wyrobem kaszy. Przy miasteczku znajduje się huta szklana, ryszerka, młyn wodny, olejarnia.

Sztabin, wieś nad Biebrzą. W początkach w. XIX Sztabin był własnością Karola hr. Brzostowskiego, który z rudy żelaznej łącznej wytafiał tu żelazo. Wystawione przez niego wielkie piece, kuźnie, ślusarnie, tokarnia, forniernia i inne zakłady trwały do lat sześćdziesiątych zeszłego stulecia.

Swiack, wieś, fabryka mączki kartoflanej, pokłady wapna.



Skorowidz.

- | | |
|--|---------------------------------------|
| Abele jez. 95. | Bełchatów 157. |
| Adamów 244. | Bełdów 163. |
| Aleksandrów łączycy 163. | Bełzec 73. |
| Aleksandrów pogranicz. 71, 137. | Bełżyce 85, 217. |
| Aleksota 21, 97, 273. | Bendry 93, 275. |
| Amalwa jez. i błoto 26. | Bentkowska dolina 10. |
| Ameryka 82. | Beskid Nizki 17. |
| Andrzejów 266. | Beskid Zachodni 12. |
| Annopol 220. | Będków 160. |
| Antonowo 274. | Będzin 32, 33, 73, 88, 168. |
| Arkadya 126. | Biała os. 158. |
| Augustów 35, 51, 76, 77, 97, 275. | Biała, miasto 30, 240. |
| Augustowska puszcza 35. | Biała rzeka 220. |
| Augustowskie jeziora 23. | Biała puszcza 46. |
| Augustowski kanał 76. | Biała Radziwiłłowska 71. |
| Ażarelis błota 274. | Biała Hańcza 21. |
| Baba rz. 22. | Biała Przemsza 19. |
| Babiak 146. | Biała Wisetka 12, 13. |
| Babin 217. | Białaczów 211. |
| Babsk 159. | Białe jez. 23, 24, 95, 129. |
| Bachorza 25, 138. | Białka rz. 20. |
| Bakałarzewo 271. | Białobrzegi 77, 195. |
| Bałtyckie morze 21, 25, 76, 77. | Białogon 178. |
| Balwierzyszki 21, 273. | Białowieska puszcza 18. |
| Barania góra 12. | Biebrza albo Bóbr rzeka 2, 18, |
| Baranów 231. | 23, 76, 77. |
| Bednary 127. | |

Bielany warsz. 114.
 Bielany suwał. 72.
 Bielawa 90.
 Bielawin 227.
 Bielawy 127.
 Bielice 90.
 Bielsk 251.
 Bieniszewo 145,
 Biezuń 258.
 Biłgoraj 74, 84, 222.
 Birsztany 21.
 Biskupice 145, 217.
 Blachownia 81, 168.
 Blizno jez. 247.
 Blizin 20.
 Bliżyn 81.
 Błaszk 143.
 Błędów 81, 122.
 Błogie 26.
 Błonie 29, 72, 122.
 Błogosławieństwo 273.
 Bobolice 173.
 Bóbr albo Biebrza 77.
 Bobrowniki 233, 253.
 Bobrzyca rz. 19.
 Bochotnica rz. 18.
 Bochotnica, wieś 18. 232.
 Bodusze 264.
 Bodzanowo 133, 251.
 Bodzechów 32, 71, 81, 201,
 Bodzentyn 4, 178.
 Bodzentyńskie góry 4.
 Bogorya 20, 208.
 Boguszczyce 261.
 Bohutycze 90.
 Bojanówka 242.
 Bolechowice 32.

Bolesław 32, 185.
 Bolesławiec 152.
 Bolimów 127.
 Bór biskupi 31.
 Borki 77.
 Borów 91.
 Borowiczki 73, 81, 248, 251.
 Borowina 244.
 Borowno 91, 164.
 Boża-Wola 123.
 Brda rz. 13.
 Brdów 146.
 Brdowskie jez. 146.
 Brochów 123.
 Brody 200.
 Brok 18, 30, 35, 258, 266.
 Bronisław 138.
 Brudzew 147.
 Brwinów 94,
 Brynica 169.
 Brzezie 91.
 Brzeziny 159.
 Brzeźnica 22, 164.
 Brzeźno (płoc.) 253.
 Brzeźno (koniń.) 145.
 Brzeźno fabr. żel. 81.
 Brzeźno 90.
 Brześć cukrownia 81, 102.
 Brześć Kujawski 20, 132.
 Brześć Litewski 18. 71.
 Brzesko Nowe 187,
 Brzózka 59.
 Brzozówka 91.
 Brzozowy Kąt 262.
 Buchta 21.
 Budziszawskie jez. 2, 25, 141.
 Budziszewice 188,

Bug rz. 2, 3, 18, 35, 37, 76.
 Bukowie 158.
 Bukowna rz. 26.
 Burzenin 32, 151.
 Busko 33, 74, 189.
 Bychawa 72, 217.
 Bydgoszcz 21.
 Bystrzyca rz. 18.
 Bzin 20, 71, 81, 191.
 Bzura rz. 20, 86, 101, 125.
 Ceglów 119.
 Ceranów 91.
 Chalno jez. 138.
 Chełm 3, 32, 69, 72. 227.
 Chełmica 81, 248. 253.
 Chełmo 165.
 Chełmowa góra 8.
 Chęciny 5, 6, 32, 71, 174, 176.
 Chęcińskie góry 5, 6.
 Chlewiska 81, 210.
 Chmielnik (kiel.) 74, 189.
 Chmielnik (lub.) 92.
 Chmielów 203.
 Choceń 133.
 Chocz 143.
 Chodecz 132.
 Chodel rz. 18.
 Chodel 219.
 Chojny 163.
 Chojnowo 256.
 Chorzele 18, 23, 51, 256.
 Chotcza rz. 20.
 Chotcza wieś 20.
 Chroberz 90, 91.
 Chrobrza 188.
 Chyca 95.
 Chyliczki 117.

Ciechanów 51, 71, 81, 256.
 Ciechanowiec 97, 265.
 Ciechocinek 13, 71, 74, 87,
 102, 134.
 Cielądz 81, 159.
 Cielątka 71.
 Cielce 82, 148.
 Ciemna grotta 9.
 Ciepiałów 20, 199.
 Ciszewo 90.
 Ćmielów 32, 33, 90, 202.
 Ćmińsk 178.
 Cygów 119.
 Cytadela 113.
 Czarkowa 32, 86, 188.
 Czarna 170.
 Czarna rz. 20, 32.
 Czarna Hańcza rz. 21, 77.
 Czarna Nida rz. 19.
 Czarna Przemsza rz. 19.
 Czarna Struga rz. 173.
 Czarna Wisielka rz. 12.
 Czarnca 180.
 Czarnia 262.
 Czarnolas 196.
 Czechy 245, 246.
 Czekanów 240.
 Czeladź 73, 85, 168.
 Czemierniki 228.
 Czerniaków 113.
 Czernięcin 219.
 Czernikowo 253.
 Czersk 13, 102, 121.
 Czerwińsk 139.
 Czerwony Bór 72, 261.
 Czerwony Krzyż 17.
 Czesławice 92.

Częstochowa 8, 22, 70, 73, 88, 95,
153, 165.
Częstocice 81, 191, 202.
Czomsk 254.
Czyste 112, 114.
Cyżew 71, 266.
Daleszyce 6, 32, 178.
Dawina rz. 23.
Dąbie (kal.) 22, 78, 146.
Dąbie (podl.) 244.
Dąbkowice 127.
Dąbrowa 246.
Dąbrowa górnicza 31, 71, 79, 85,
88, 168.
Dąbrowica 219.
Dąbrowica (podl.) 244.
Dąbrowice 130.
Dąbrówka 17, 77.
Dąbrówka Wielka 236, 241.
Demblin 95.
Denków 201.
Derechówka 10.
Dęblin 95.
Dębowo 76, 77.
Długa Kościelna 95.
Długokąty 23.
Dobra 90, 141, 148.
Dobrów 147.
Dobrzelin 81, 102, 130.
Dobrzyń n. W. 13, 19, 31, 253.
Dobrzyń n. Drw. 254.
Dobrzyckie jez. 49.
Dobużek 23.
Domaniewo 101.
Donosy 188.
Dorotka 11.
Dratowskie jez. 25.

Dręstwo 258.
Drobin 251.
Drobna szlachta 51.
Drohinczyn 18, 239.
Drozdów 261.
Drwęca rz. 2, 19, 32.
Drzewica 32, 211.
Drzewiczka rz. 20, 210, 211.
Dubienka 18, 226.
Dunajec rz. 188.
Duninów 130, 247.
Duś jez. 23, 95.
Dyblin 90, 91.
Dzbanki 81.
Działdówka rz. 18.
Działoszyce 41, 188.
Działoszyn 22.
Dziektarzewo 139.
Dzierzbín 82, 143.
Dzierzkowice 221.
Dziesiąte 218.
Dziurawiec góra 8, 10.
Dźwina zach. rz. 12.
Elba 21.
Elżbietów 81, 239.
Fabianice 164.
Fajslawice 91.
Falborz 133.
Falenty 116.
Falków 210.
Famułki 26, 101.
Feliksówka 180.
Filiponi 271.
Filipów 23, 271.
Firlej (lub.) 228.
Firlej (rad.) 194.
Flora 85.

Frampol 95.
Freda 274.
Frischhaf 13.
Gać rz. 18.
Gabcicya 2, 3.
Garbów 90, 95, 229.
Cartatowice 188.
Garwolin 78, 245.
Gawartowa-Wola 123.
Gdańsk 12, 13.
Gdańska zatoka 13.
Gidle 164.
Giebałtów 187.
Gielniów 211.
Giełgudyszki 82, 273.
Gilga rz. 21.
Gilia rz. 21.
Gliniany 202.
Glinojec 248.
Głazy erratyczne 30.
Głodowo 253.
Głodowiec 84, 130.
Głowaczów 197.
Główno 160.
Głusk 217.
Głuszyńskie jez. 77, 138.
Gniazdowice 86.
Gniew 13.
Gniewosów 196.
Golina 145.
Gołąb 233.
Gołonóg 85.
Gombin 130.
Goniądz 264.
Gopło jez. 2, 24, 101, 138, 141.
Góra-Kalwarya 73, 120.
Góra Ś-to Krzyska 7,
Goraj 224.
Gorzycza 77.
Gosławice 127.
Gosławice (konin.) 145.
Gosławskie jez. 24.
Gostomia 95, 159.
Gostynin 129.
Goszczyn 122.
Gowarbzów 209.
Goworowo 72.
Grabów 148.
Grabowiec 200, 226.
Grabowo 90, 91.
Grabowo-Sulimy 92.
Grajewo 71, 264.
Granica 70, 169, 196.
Grądy 90.
Grocholice 157.
Grochów 118.
Gródek 19.
Grodno 21, 71, 72, 77.
Grodziec 73, 85, 169.
Grodzisk 70, 122.
Grodzisko 8, 10, 183.
Grójec 29, 78, 120.
Gruszczyn 181.
Grzegorzew 147.
Grzebsk 23.
Gubernia 264.
Gubeznia 264.
Gucin 72, 81, 262.
Gulczew 73.
Gustek 160.
Guzów cukr. 81, 102, 122.
Guzów (rad.) 195.
Hańcza jez. 21.
Hańsk 242.

Hawel. rz. 21.
 Helena 274.
 Herby 73, 154.
 Hermanów 81, 102, 122.
 Hiszpania 82.
 Hniszów 90.
 Horodło 226.
 Horodyszcze 242.
 Hrubieszów 3, 19, 73, 226.
 Hruszniew 240.
 Huczwa rz. 19, 23, 226.
 Huta Bankowa 81, 172.
 Huteze 227.
 Iłanie 237.
 Iłża 10.
 Ignacy 85.
 Igołonia 187.
 Iłów 125.
 Iłża 20, 32, 44, 198.
 Iłża rz. 20, 33.
 Iłżanka rz. 20.
 Inowłodz 20, 32, 159.
 Irena 221.
 Iwangród 13, 18, 71, 75, 231.
 Iwaniska 202.
 Iwanowice 143.
 Izabelin 81, 248, 256.
 Izbica (kal.) 147.
 Izbica (lub.) 219.
 Izdebnó 91.
 Jabłoń rz. 18.
 Jabłonka rz. 18.
 Jabłonna 74, 91, 118.
 Jabłonów 52.
 Jadów 119.
 Jakimiszki 92, 274.
 Jakimowice 210.

Jukóbowka 17.
 Janaszówka 10.
 Janczewo 263.
 Janików 91.
 Janów (lub.) 3, 74, 220.
 Janów (podl.) 239.
 Janów (przasn.) 256.
 Janów 166.
 Janów wieś 119.
 Janowiec 196.
 Jansborg 272.
 Jarczów 225, 246.
 Jaronowice 180.
 Jartypory 238.
 Jasień 165.
 Jasieniec 122.
 Jastrząb 195.
 Jastrzębiec 190.
 Jastrzębniki 90.
 Jata 244.
 Jaworznia 178.
 Jąworznik 173.
 Jedlińsk 194.
 Jedlina 44, 197.
 Jednorozec 256.
 Jedwabno 263.
 Jegrzna rz. 23.
 Jeleniec 244.
 Jeleniowa góra 6.
 Jerzmanowicka grota 9.
 Jerzy 85.
 Jesia rz. 21.
 Jeziorki 90, 261.
 Jeziorna rz. 20, 101, 116.
 Jeziorna fabr. 102, 116.
 Jeżów 98, 160.
 Jędrzejów 71, 179.

Józefów 13, 70, 72, 74, 81, 87,
 102, 118, 233.
 Józefów ordynacki 3, 222.
 Kadzielnia 176.
 Kalisz 22, 72, 74, 81, 98j 142.
 Kalwarya 21, 274.
 Kałuszyn 78, 120.
 Kamień Plebański 6.
 Kamieńczyk 18, 238.
 Kamienica polska 167.
 Kamieniec 16.
 Kamienna 91.
 Kamienna rz. 20, 32.
 Kamion 125.
 Kamionek 112.
 Kamionka 228.
 Kamionna 238.
 Kamińsk 157.
 Kampinos 124.
 Kampinowska puszcza 35.
 Kanigów 73.
 Karczew 120.
 Karczewo 91.
 Karczówka 176.
 Karpaty 3, 12.
 Karpówka 13.
 Karwów 203.
 Kaskada 115.
 Kaszewice 158.
 Katarzyna 81.
 Kazanów 199.
 Kazimierz dolny 3, 13, 75,
 94, 231.
 Kazimierz (kal.) 145.
 Kazimierz (łęcz.) 163.
 Kazimierza Wielka 81, 188.
 Kibarty 71, 272.

Kielce 4, 32, 33, 71, 74, 75, 79,
 174, 175.
 Kieleckie góry 4.
 Kiełczygłów 152.
 Kiernozia 130.
 Kijany 81, 228.
 Kikoł 253.
 Kikolskie jez. 25.
 Kików 190.
 Kirkile 22.
 Kleczew 144.
 Klemensów 73, 81.
 Kleszczewo 19.
 Kłęka rz. 22.
 Klimczyce 240.
 Klimkiewiczów 81, 191, 202.
 Klimontów 6, 207.
 Kliszów 187.
 Klizin 165.
 K-onowa 151.
 Klucze 174.
 Kluczkowice 234.
 Kłwów 211.
 Kłobucko 167.
 Kłodawa 146.
 Kocia-Górka 31.
 Kociołki 158, 197.
 Kock 18, 244.
 Kodeń 18, 240.
 Kolno 263.
 Kolumna 87.
 Kolutzki 70, 71, 153, 160.
 Kołaczkowo 91.
 Kołbiel 72, 120.
 Koło 22, 31, 146.
 Kołowszczyzna 272.
 Komarów 72, 225.

Konary 32, 195.
 Koniecpol 20, 87, 165.
 Konin 22, 72, 77, 145.
 Koniusza 86.
 Końskie 71, 81, 191, 209.
 Końskowola 69, 230.
 Konstancya 102, 130.
 Konstantynów podl. 240.
 Konstantynów łódzki 163.
 Kopciowo 275.
 Koprzywianka rz. 20.
 Koprzywnica 20, 208.
 Koprzywnica rz. 20.
 Korczew 95.
 Korczyn 19, 190.
 Koroszczyn 90, 92.
 Korytańska dolina 10.
 Korytków 211.
 Korzecko 32.
 Kosinki Kapliczne 92.
 Kośmin 90.
 Kossów (kiel.) 181.
 Kossów (siedl.) 239.
 Kostrzyn 22.
 Koszyce 19, 188.
 Koszelew 85.
 Kowal 101, 131.
 Kowala 187.
 Kowel 71.
 Kowno 21, 71.
 Kozery 94, 122.
 Koziegłowy 170.
 Kozienice 15, 29, 35, 72, 195.
 Kozienicka puszcza 35.
 Kozłowy Dół jez. 25.
 Kozuski 124.
 Koźminek 143.

Krajno 4.
 Kraków 13.
 Krakowianie 41.
 Krasnec 81, 248, 257.
 Krasne 91, 257.
 Kraśnik 221.
 Krasnobród 224.
 Krasnosiele 266.
 Krasnostaw 18, 219.
 Krasnów 81.
 Krasnystaw 18.
 Krasocin 181,
 Kroczew 73, 90, 139.
 Królikarnia 113.
 Kromolów 22, 31, 185.
 Krośniewice 131,
 Krupe 220.
 Kruszyn 95.
 Kruszynek 92,
 Kruszwica 24.
 Kryłów 73, 226.
 Krzcińskie jez. 25.
 Krzelów 90.
 Krzemień 239.
 Krzepice 167.
 Krzesk 237,
 Krzeszów 222.
 Krzymosze 91.
 Krzysztopór 208.
 Książ Wielki 186.
 Księstwo Łowickie 127.
 Kucierz 31.
 Kuczbork 255.
 Kudrynki 77.
 Kujawiacy 45.
 Kujawy 29, 38.
 Kumelsk 92.

Kunów 20, 71, 201.
 Kupietyn 239.
 Kurów 233.
 Kurozwęki 90, 98, 190,
 Kurpie 46.
 Kurzanka rz. 26.
 Kurzawka 22.
 Kurzelów 181.
 Kurzyniec 77.
 Kutno 29, 71, 74, 84, 90, 98 130.
 Kuźniaki 81.
 Kuźnica Borkowiecka 81.
 Kuźnica Stara 168.
 Łasocin 202.
 Łatowicz 119.
 Łądek 144.
 Lelów 181.
 Leniwka 13.
 Leonów 81, 130,
 Leśmierz 82, 148.
 Leśniówka 170.
 Leszno 81, 122.
 Lewartów 228.
 Licheńskie jez. 24, 141.
 Liczwała rz. 22.
 Lilia rz. 21.
 Linów 202.
 Lipiny 244.
 Lipno (płock.) 252.
 Lipno (podl.) 240.
 Lipona rz. 2, 22.
 Lipsk 276.
 Lipsko 200.
 Lisikierz 244.
 Lissa rz. 2, 18.
 Liszków 275.
 Liw 19, 238.

Liwiec rz. 19, 101.
 Liza rz. 2, 18.
 Lubartów 18, 30, 32, 72.
 Lubelska wyżyna 3.
 Luberadź 92.
 Lubicz wieś 19.
 Lubień 132.
 Lublin 3, 72, 91, 98, 214.
 Lublinianie 47.
 Lubliniec 22.
 Lubochnia 160.
 Lubraniec 20, 133.
 Lubstów 141.
 Łuciąża 165.
 Lucień 24, 101, 129.
 Ludwinów 275.
 Lutomiersk 163.
 Lututów 152.
 Lwów 3, 18.
 Łaba rz. 20.
 Łabędź. 188.
 Łabno 32, 276.
 Łacha 15.
 Łagiewniki 163.
 Łagisz 73.
 Łagów 32, 203.
 Łamy 19.
 Łanięta 81, 102, 130.
 Łapy 71, 72.
 Łask 72, 80, 163.
 Łaskarzew 245.
 Łaskawiec 10.
 Łaszczów 224.
 Łazy 93.
 Łąck 90.
 Łąckie jez. 129.
 Łążyn 253.

Łęczna 18, 25, 78, 91, 98, 213, 228.
 Łęczycanie 50.
 Łęczyca 20, 26, 74, 147.
 Łęczyckie 38.
 Łękawica 197.
 Łobzów 186.
 Łochów 71, 90, 238.
 Łódka rz. 22.
 Łódź 22, 70, 72, 73, 74, 79, 80,
 84, 153, 160.
 Łokietkowa grota 9.
 Łomazy 241.
 Łomża 30, 72, 255.
 Łomna 255.
 Łomża 259.
 Łopinoz 19.
 Łoś 91.
 Łosice 240.
 Łosośna rz. 21.
 Łotoszyn 227.
 Łowicz 20, 71, 84, 98, 125.
 Łódzkie 275.
 Łubania 190.
 Łubna 81, 174.
 Łucka 228.
 Łuków 51, 71, 72, 243.
 Łukowe 81, 90, 267.
 Łyk rz. 23.
 Łysica góra 4.
 Łysobyki 244.
 Łysogóry 4, 6, 174, 191.
 Łyszkowice 81, 101, 127.
 Machory 211.
 Maciejowice 18, 245.
 Maćkowo 271.
 Maczuga Herkulesa 8.
 Magenta 85.

Magnuszew 81, 197.
 Maków 195.
 Maków m. pow. 267.
 Malborg 13.
 Maleniec 81.
 Maleszowa 95.
 Małachów 4.
 Mała-Wieś 20, 73, 81, 248, 251.
 Małkinia 71, 72.
 Małogoszcz 6, 180.
 Małusy-Wielkie 90.
 Mamutowa grota 9.
 Marki 102, 118.
 Markuszów 234.
 Maryampol 21, 273.
 Marymont 115.
 Marywil 191, 194.
 Maszycka grota 10.
 Mazury 18, 43.
 Mełgiew 218.
 Merecz 20.
 Metele jez. 21, 23, 37, 95, 275.
 Mianocice 90, 92, 187.
 Michałów 81, 186.
 Michałów (rad.) 71, 200.
 Michów 228.
 Miechów 71, 74, 175, 186.
 Miedziana Góra 32, 178.
 Miedziera 4.
 Miedzna 238.
 Mienia 119.
 Mierzawa rz. 19.
 Międzyrzec 71, 243.
 Mijaczew 173.
 Mikaszów 77.
 Mikorzyńskie jez. 24.
 Mikstał 90.

Milowice 81, 171.
 Miłoszewiec 93, 256.
 Mirce 73, 81, 214, 226.
 Mirków 152.
 Mirów 187.
 Mleczna rz. 20.
 Mława 18, 71, 254.
 Młociny 91.
 Młodzieszyn 81, 102, 124.
 Młynów 82, 148.
 Mniów 178.
 Mniszew 81, 196.
 Moczydło 91.
 Moczydłowska nizin 16.
 Model 130.
 Modliborzyce 221.
 Modrzejów 73, 170.
 Modzenowskie jez. 141.
 Mogielnica 122.
 Mokobody 237.
 Mokotów 113.
 Mokrsko 180.
 Molnica rz. 120.
 Mołodiatycze 227.
 Morawica 178.
 Mordy 237.
 Morka 17.
 Morysinek 114.
 Morzyczyn 238.
 Moskorzew 19.
 Moskwa 71.
 Moszczenica 160.
 Moszna 95.
 Motyczno 181.
 Mozgawa rz. 19.
 Mroczków 81.
 Mroga rz. 160.

Mrzygłód 170.
 Mstów 153, 167.
 Mszczonów 123.
 Muchawiec rz. 19.
 Mynda 13.
 Myszków 173.
 Myszyniec 29, 262.
 Myszyniecka puszcza 35, 46.
 Myza 139.
 Nacpolsk 73, 90, 139.
 Nadarzyn 123.
 Nadolnia 81.
 Nałęczów 18, 33, 230.
 Narew rz. 2, 18, 35, 76, 77, 95.
 Nasielsk 71, 140.
 Natolin 114.
 Necko jez. 18, 23, 76.
 Ner rz. 22.
 Netta rz. 18, 76.
 Nida rz. rz. 4, 6, 19, 32, 37, 76, 86.
 Nidzica rz. 19.
 Nieborów fabr. zel. 81.
 Nieborów 127.
 Niechcice 158.
 Nieciecza rz. 164.
 Niedośpielin 165.
 Niedrzwica 91.
 Niedzieliska 91.
 Nieklań 81.
 Nielew 73, 81, 226.
 Niemce 85, 90, 91.
 Niemen rz. 21.
 Niemirów 18.
 Niemnów 77.
 Niemyje błota 18, 26.
 Niepołomice 13.
 Nieporęt 118.

Nieszkórzewska góra 6.
 Nieszawa 13, 95, 102, 133.
 Nieszków 187.
 Nietulisko 81, 203.
 Niwka 85, 173.
 Nogat rz. 13.
 Noteć rz. 21, 24.
 Nowa-Alekaandrya 228.
 Nowa Praga 112.
 Nowa Ruda błota 263.
 Nowa Słupia 4.
 Nowe Miasto Korczyn 19.
 Nowe Miasto n. Pil. 20, 158.
 Nowe Miasto 139.
 Nowo-Georgiewsk 13, 71, 75,
 77, 118.
 Nowogród 261.
 Nowokamienna 72.
 Nowomińsk (Nowo-Mińsk) 71,
 72, 119.
 Noworadomsk (Nowo-Radomsk)
 70, 164.
 Nowy Dwór 75, 118.
 Nur 266.
 Nurzec rz. 2, 19.
 Obela jez. 21, 23, 95.
 Oblęgorek 179.
 Oborniki 22.
 Ocean Wielki 72.
 Ochnia rz. 130.
 Odra rz. 12, 21.
 Odrowąż 20.
 Odrzywół 211.
 Ogródzieniec 8, 19, 182.
 Ogrójce 11.
 Ojców 8, 183.
 Ojcowska dolina 8.

Okalewo 254.
 Okrzejka rz. 18.
 Okrzesza rz. 123.
 Oksa 95.
 Oleśnica 190.
 Oleszno 181.
 Olita 72, 275.
 Olkusz 8, 22, 32, 33, 71, 181.
 Olkuszka wyżyna 7.
 Olszewnica Wielka 242.
 Olsztyn 153, 166.
 Omulew rz. 18, 247.
 Opatów 4, 33, 200.
 Opatówek 72, 143.
 Opatowiec 13, 188.
 Opatowskie góry 4, 6.
 Opinogóra 256.
 Opoczno 71, 191, 210.
 Opole 39, 81, 233.
 Oporów 130.
 Ordynacya 66.
 Orle 24, 77, 101, 138.
 Orłów 91.
 Orłów murowany 220.
 Orońsk 195.
 Oryszew 81, 102, 124.
 Orzyc rz. 18, 23, 35, 76, 247.
 Osieck 245.
 Osiek 207.
 Osięciny 138.
 Osiny 244.
 Osmolin 130.
 Osowiec 71, 264.
 Ossolin 206.
 Ostrołęka 18, 33, 72, 262.
 Ostrołęcka puszcza 35.
 Ostromęczyn 240.

Ostrow 242, 265.
 Ostrowek 24.
 Ostrowiec 20, 71, 74, 81, 191, 202.
 Ostrowite cukr. 81, 248, 254.
 Ostrowite jez. 25, 246.
 Ostrowy 81, 130.
 Oświecin 13.
 Otwock 96, 120.
 Owczary 33.
 Ozorków 74, 148.
 Ożarów 203.
 Pabianice 72, 73, 87, 154, 164.
 Pacanów 189.
 Pajęczno 165.
 Pakosz 176.
 Pale błota 26.
 Paniewo 77.
 Panki 32, 167.
 Paprotnia 159.
 Parczew 72, 242.
 Parysów 245.
 Paryż 85.
 Parzeń 252.
 Parzęczew 148.
 Parzymiechy 168.
 Pasieki 72.
 Pawłów 81, 227.
 Pawłowice 180.
 Pątnowskie jez. 24.
 Pelcowizna 118.
 Pełtew rz. 18.
 Perkuć 77.
 Petersburg 71.
 Petrykozy 91, 122.
 Piaseczno 18, 73, 117.
 Piaski 218.
 Piątek 148.

Pieprzowe góry 16.
 Pietczajka rz. 21, 23.
 Pilawa 72.
 Pilica 20, 76, 174.
 Pilica rz. 4, 20, 34, 36, 86, 95, 182.
 Pilichowice 32, 211.
 Pilwiski 21, 71, 274.
 Pińczów 19, 187.
 Piotrów kujawski 138.
 Piotrów trybunalski 153, 154.
 Piotrowin 233.
 Pissa rz. 35.
 Piszczac 241.
 Plinie błota 26.
 Pławno 22, 91, 164.
 Płock 13, 65, 73, 75, 79, 97, 249.
 Płomiany 253.
 Płonne 254.
 Płońsk 68, 75, 138.
 Płowce 138.
 Pobiednik 17, 187.
 Poddebice 92, 148.
 Podlasie 39, 49.
 Podlodów 225.
 Podwiejsieje jez. 23.
 Podzamecze góra 7.
 Podzamecze 7, 90, 91.
 Pojezierze 23, 39, 95.
 Pokrowsk 69.
 Policzna 95.
 Polska Sahara 30.
 Połaniec 20, 207.
 Poniemoń 273.
 Popkowice 221.
 Popowo 141.
 Poręba Mrzygłodzka 170.
 Potoczek 221.

Potok 180.
 Potok Złoty 96.
 Potrzymiechy 24.
 Poturzyn 73, 81, 225.
 Potworów 90.
 Powązki 112.
 Powidzkie jez. 2, 25, 141.
 Powiśla 15.
 Poznań 22.
 Pożnańskie W. Ks. 2, 22, 141.
 Praga 112.
 Prasolka 186.
 Praszka 152.
 Prawiśla 20, 101.
 Prażmów 92, 122.
 Prądnik rz. 8, 19.
 Preny 21, 78, 274.
 Proсна rz. 2, 22, 95, 141.
 Proszowice 19, 29, 32, 74, 174,
 175, 187.
 Prusy Wschodnie 2, 18.
 Pruszków 70, 102, 117.
 Przasnysz 18, 51, 255.
 Przedbórz 5, 20, 30, 209.
 Przedecz 133.
 Przedeczkie jez. 101.
 Przemyśl 17.
 Przemsza 86.
 Przerąb 165.
 Przerośl 271.
 Przewęż 77.
 Przewłoka wieś 16.
 Przybojewo 139.
 Przybyszew 122.
 Przyrów 166.
 Przystajń 168.
 Przysucha 74, 81, 211.

Przytyk 194.
 Psary 73, 95.
 Pszczelin 94.
 Ptak 10.
 Puczyce 240.
 Puhaczów 227.
 Pułtusk 18, 75, 140.
 Puńsk 72.
 Puszcza 129.
 Puszkini 81.
 Pyzdry 22, 144.
 Rabsztyn 185.
 Rachów 97, 220.
 Raciąż 258.
 Raciążek 134.
 Raciborowice 227.
 Raclawice 186.
 Raczkini 276.
 Radecznica 224.
 Radom 20, 44, 71, 79, 98, 192.
 Radomierza rz. 20.
 Radomka rz. 20, 164.
 Radomsko 164.
 Radoryz 244.
 Radoszyce 209.
 Radzanów 255.
 Raoziejów 102, 137.
 Radziejówka rz. 123.
 Radził 254.
 Radziłów 123.
 Radziłów 264.
 Radzimowice 255.
 Radziwie 65, 130.
 Radzymin 73, 75, 118.
 Radzymin wieś 73.
 Radzyń 72, 242.
 Ragneta 21.

Rajgród 264.
 Rajgrodzkie jez. 2, 23, 95.
 Raków 202.
 Rakowiec 116.
 Raszyn 116.
 Ratowo 255.
 Rawa 158.
 Rawka rz. 158.
 Regów 197.
 Rejów 81, 178.
 Rejowiec 227.
 Rembertów 85.
 Rembieszów 164.
 Rembków 95.
 Rembów 65, 251.
 Ren rz. 21.
 Renard 85, 171.
 Retów 91.
 Rękawica (skała) 10.
 Rgilówka rz. 146.
 Rokitno wieś 19.
 Romany 51.
 Rosa rz. 21.
 Rospuda jez. 2, 23.
 Rospuda rz. 23.
 Rossosz 241, 246.
 Rostkowo 91, 256.
 Rozprza 156.
 Rozwozin 255.
 Rożan 266.
 Rożanka 242.
 Ruda rz. 21.
 Ruda 72, 115, 152, 227.
 Ruda Białaczewska 211.
 Ruda Guzowska 102.
 Ruda Maleniecka 32, 81, 210.
 Ruda Pabianicka 81, 163.

Ruda Wielka 194.
 Rudka 241.
 Rudniki 166.
 Rudzienko 119.
 Rugia 64.
 Rujana 64.
 Rumszyski 21.
 Rusa rz. 21.
 Ruszkowo 138.
 Rusinowo 254.
 Rybno 124.
 Rychwał 245.
 Ryczywół 20, 197.
 Ryki 95, 246.
 Rypin 78, 254.
 Rytwiany 81, 209.
 Rzeczyca 159.
 Rzeki-Wielkie 165.
 Rzewuski 52.
 Rzgów 22, 163.
 Rzuców 81.
 Sajno jez. 23, 76, 95.
 Samsonowskie lasy 34.
 San rz. 2, 17.
 Sandomierska wyż. 4.
 Sandomierz 6, 13, 16, 42, 75,
 79, 94, 97, 203.
 Sanna 221.
 Sanniki 81, 91, 130.
 Santok 22.
 Sapieżyski 274.
 Sarbiewo 139.
 Sarnaki 240.
 Sarnów 244.
 Saska Kępa 113.
 Saturn 85.
 Sawin 227.

Sąspowska dol. 10.
 Secemin 180.
 Sejny 79, 275.
 Senderki 222.
 Serafin jez. 24, 258.
 Sereje 275.
 Serock 18, 84, 140.
 Seroki 72.
 Serokomla 244.
 Sianek 17.
 Sieciechów 197.
 Siedlce 51, 71, 72, 237.
 Siedliszcze 227.
 Siedzów 246.
 Sieklucka puszcza 192.
 Sielce 114.
 Sielec albo Sielce 85, 88, 171.
 Sielpia 81.
 Sieluń 266.
 Siemiechów 164.
 Siemień 95, 243.
 Siemieński staw 25.
 Sieniewiczze 21.
 Siennica 102, 119.
 Siennica Różana 220.
 Siennicz 22.
 Sienno 199.
 Sieradowice 90.
 Sieradz 8, 22, 142, 150.
 Sieraków 130.
 Sierpc 257.
 Sierzchowo 91.
 Siewierz 32, 33, 172.
 Sięganów 24.
 Silnica rz. 19, 175.
 Silniczka cukr. 81, 165.
 Simno 72, 275.

Skalbmierz 41, 188.
 Skalbmierzyce 72.
 Skała Twardowskiego 10.
 Skałka 13.
 Skarzyszew 98, 195.
 Skarżysko 81, 154, 209.
 Skempe 37, 253.
 Skempskie jez. 25, 95.
 Skierniewice 70, 71, 128.
 Skórecko-piwomińska niz. 15.
 Skórnica 81.
 Skórnice 32.
 Skotniki 16, 209.
 Skrobaczów 91.
 Skrwa rz. 19, 101, 129.
 Skrwilno 254.
 Skrwilno jez. 19, 247.
 Skrzany 130.
 Sklusk 145.
 Ślesin (Śleszyn) 24, 146.
 Ślesieńskie jez. 24, 37, 77, 141.
 Sławatycze 236, 241.
 Sławinek 33, 216.
 Sławków 183.
 Słodowiec 116.
 Słomniki 186.
 Słubice 130.
 Słupca 72, 142, 144.
 Słupia-Nowa 203.
 Słupiec 32.
 Służewo 137.
 Smogorzew 32, 211.
 Smoleń 182.
 Smoryń 95.
 Smoszewo 92, 139.
 Smotryszew 165.
 Smugi 158.

Śniadów 72, 261.
 Snopków 92.
 Sobienie-Jeziory 91, 246.
 Sobieska-Wola 218.
 Sobieszyn 93, 246.
 Sobków 19, 180.
 Sobota 127.
 Socha 130.
 Sochaczew 20, 29, 72, 123.
 Sochocin 139.
 Soczewka 102, 130.
 Sójki cukr. 81, 102, 130.
 Sokołów 30, 71, 92, 236, 239.
 Sokoły 72, 265.
 Selec n. W. 199.
 Solec (kapiele) 189.
 Sompolno 147.
 Sopel 127.
 Sopoćkinie 276.
 Sosnowo 77.
 Sosnowice albo Sosnowiec 69, 70,
 73, 87, 93, 169.
 Sośnówka 76, 77.
 Spała 160.
 Śpicymierz 149.
 Środkowa wyż. 4.
 Stanisławów 72, 83, 120.
 Starachowice 81, 191, 200.
 Stara Kuźnica 81.
 Stara Warka 121.
 Stara Wieś 120, 197, 238.
 Stara Wisła 13.
 Stary Otwock 120.
 Starczynów 22.
 Starzyce 160.
 Staszów 32, 90, 207.
 Staw 143.
 Staw Siemieński 25.
 Stawiski 91, 263.
 Stawiszyn 143.
 Sterdyń 90, 239.
 Stężyca 30, 245.
 Stoczek 18, 244.
 Stołpia 227.
 Stopnica 188.
 Stromecka puszcza 192.
 Strumień wieś 13.
 Stryków 72, 160.
 Strykowice Górne 90.
 Strzegowo 257.
 Strzelce 130.
 Strzeszkowice 219.
 Strzemieszyce 71, 152, 153, 174.
 Strzyżew 81.
 Studzianka 19, 70.
 Studzieniec 129.
 Sucha 90.
 Sucha Dolna 90.
 Suchedniów 71, 174, 178.
 Sucza skała 10.
 Sudargi 272.
 Sulejów 20, 32, 154, 157.
 Sułoszowa wieś 19.
 Suraz 18.
 Suszewskie jez. 25.
 Suwałki 72, 270.
 Świack 32, 276.
 Światowid 64.
 Świder rz. 18, 101, 120.
 Świdniki 227.
 Świeża zatoka 13.
 Święta Katarzyna 4.
 Święto-Krzyska góra 4, 7, 33.
 Świętojanka 17.

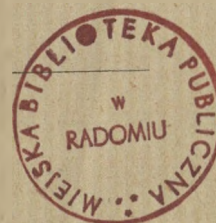
Świt 10.
 Swoboda 77.
 Syberya 78.
 Sycyna 197.
 Syrniki 228.
 Szabany 21.
 Szadek 150.
 Szaki 272.
 Szczawin 262.
 Szczebrzeszyn 73, 224.
 Szczekociny 181.
 Szczerców 164.
 Szcześniów 81.
 Szczuczyn 78, 263.
 Szczutowo 254.
 Szczutowskie jez. 25.
 Szczypiorna 143.
 Szeliga błota 26.
 Szeków 267.
 Szestaków 72.
 Szeszupa rz. 2, 21, 23.
 Szetlandy wyspy 21.
 Szewce 32.
 Szlachta zagonowa 51.
 Szmulowizna 112.
 Szpetal 90.
 Szrem 22.
 Szreńsk 255.
 Szreniawa cukr. 81, 174, 187.
 Szreniawa rz. 19.
 Sztabin 276.
 Sztołnia rz. 22.
 Szwajcarya 82.
 Szwajcarya Król. Pol. 8.
 Szydłów 189.
 Szydłowiec 33, 44, 74, 210.
 Szymanów 124.

Szyrwinta rz. 2, 22.
 Tajno jez. 258.
 Tanew rz. 17.
 Tarchomin 93, 118.
 Tarczyn 122.
 Targówek 112, 118.
 Tarłów 199.
 Tarnogóra 219.
 Tarnogród 222.
 Tarnów 32.
 Tarnowskie góry 22.
 Tartak 77.
 Tatarka rz. 21.
 Tatary 216.
 Tąrzyna rz. 2.
 Tczewo 13.
 Terespol 71, 241.
 Teżyca (Teżyna) 2, 20, 101.
 Tłuszcz 72.
 Toczyłowskie jez. 258.
 Tomaszewice 92.
 Tomaszów ordynacki 3, 72, 225.
 Tomaszów Rawski 71, 80, 87,
 160 191.
 Tomkowo 254.
 Toruń 12.
 Trąbki 73, 239.
 Trembińskie jez. 247.
 Trzepnica 91.
 Trzyna rz. 243.
 Tulibawa 253.
 Tuliszków 146.
 Tum 148.
 Tunel 10.
 Tupadłowskie jez. 247.
 Turek 148.
 Turna 238.

Turobin 72, 219.
 Turośl 263.
 Turowice 122.
 Turzec 244.
 Tuszyń 22, 163.
 Tworki 117.
 Tykocin 21, 77, 265.
 Tylża 21.
 Tyśmiennica 26, 37, 85.
 Tyszewce 23, 225.
 Uchanie (Uchań) 226.
 Ugoszcz jez. 247.
 Ugruzka 72.
 Ujazd sand. 208.
 Ujazd 160.
 Ulanów 17.
 Ułęż 235, 246.
 Uniejów 29, 148.
 Urało-Karpacka wyż. 3.
 Ursynów 91.
 Urszulewo jez. 247.
 Urzędów 221.
 Uściług 18.
 Ustronie 13.
 Uwieliny 122.
 Walentynów 81, 102, 130.
 Warka 121.
 Warszawa 13, 14, 75, 77, 79,
 87, 103.
 Warta rz. 2, 20, 22, 36, 76, 77,
 85, 149.
 Warta 22, 149.
 Warzymowo 138.
 Waśniów 202.
 Wawer 74.
 Wąchock 20, 199.
 Wąsosz 264.
 Wąsowo 22.
 Wąwolnica 229.
 Weichsetmünde 13.
 Wejwery 273.
 Werbkowice 227.
 Węgry 3.
 Węgrów 19, 238.
 Węgrzynowice 159.
 Władawa 164.
 Wielka Wieś 164.
 Wielgie jez. 25, 247.
 Wieluń 8, 32, 151.
 Wieniawa 219.
 Wieniec 133.
 Wieprz rz. 3, 4, 13, 18, 37, 72,
 77, 85, 95.
 Wieprzowe jez. 18.
 Wiercica 166.
 Wieruszów 74, 142, 151.
 Wierzbica 32, 195.
 Wierzbica 240.
 Wierbnik 199.
 Wierzbo 114.
 Wierzbołów 272.
 Wierzchowiska 95.
 Wierzchowska grota 9.
 Wietrzychowice 91.
 Więclawice 91, 113.
 Wigry jez. 21, 23, 271.
 Wilanów 15, 91, 114.
 Wilczyn 145.
 Wilczyńskie jez. 25.
 Wilczyńska 244.
 Wilno 71.
 Wincenta 263.
 Windawski port 76.
 Winiarze 19.

Winksznupie 70.
 Wisetka rz. 13.
 Wiskitki 123.
 Wiślica 19, 13, 188.
 Wiślisko 15.
 Wisła 2, 3, 4, 12, 13, 14, 36, 85.
 Wiśniowa 207.
 Wisznice 242.
 Wisztyniec 21, 272.
 Wisztynieckie jez. 2, 25.
 Witowo 102.
 Witówka rz. 120.
 Wizajny 271.
 Wizna 18, 77, 262.
 Wkra rz. 2, 18, 37, 76, 77.
 Władysławów 21, 146, 272.
 Władystok 72.
 Włochy 72.
 Włocławek 13, 20, 71, 75, 77, 79,
 84, 97, 102, 131.
 Włodawa 18, 10, 72, 77, 241.
 Włodawka 37, 86, 241.
 Włoszczowa 180.
 Wnory 72.
 Wodzisław 19, 180.
 Wohyń 242.
 Wojciechów 178, 220,
 Wójcza 90, 91, 190.
 Wojkowice 73.
 Wojsławice 227.
 Wójtowa 10.
 Wola 112, 116.
 Wola Bałtowska 200.
 Wola Chojnata 159.
 Wola Grodecka 23.
 Wola Krokocka 90.
 Wola Okrzejska 244.
 Wola Pękoszewska 91.
 Wolanów 195.
 Wolborka rz. 156.
 Wolborz 156.
 Wolbrom 182.
 Wólczyńskie jez. 247.
 Wołkowyski 71.
 Wołkusz 77.
 Wrona rz. 20.
 Wrząca Warecka 149.
 Wschodnia wyż. 3.
 Wygoda 239.
 Wykap ze Smereku 12.
 Wyłkowyski 271.
 Wypalanki błota 26.
 Wyśmierzyce 195.
 Wysokie Mazowieckie 264.
 Wyszaków 72, 140.
 Wyszogród 13, 20, 65, 97, 251.
 Zachodnia wyż. 7.
 Zagdańsk 4.
 Zagłoba 81.
 Zagnańsk 4.
 Zagórów 145.
 Zagórze 73, 85.
 Zagożdżon 198.
 Zajezerze wieś 16.
 Zaklików 221.
 Zakroczym 12, 13, 73, 75, 97, 139.
 Zakrzew 93, 195.
 Zakrzówek 221.
 Zalejewo 32.
 Zalesiaki 152.
 Załuski 73.
 Zambrów 261.
 Zamieszkała grota 9.
 Zamkowa góra 6.

Zamość 73, 222.
 Zarzysko 22.
 Zator 13.
 Zatory 16, 90, 141.
 Zawiercie 88, 153, 171.
 Zawichost 13, 17, 75, 97, 208.
 Zawieprzycze 228.
 Ząbkowice 70, 169.
 Zbiersk cukr. 82, 143.
 Zbójcka grota 10.
 Zborów 189.
 Zbylczycze 149.
 Zduńska Wola 72, 150.
 Zdvorskie jez. 24, 101.
 Zdworze 24.
 Zelów 164.
 Zegrze 77.
 Zegrzynek 140.
 Zgierz 72, 73, 74, 79, 80, 81, 87,
 154, 163.
 Zgłwiazka 20, 77, 101, 130.
 Zielona puszcza 35, 46.
 Zielona 255.
 Złoczew 151.
 Złodziejska grota 10.
 Złotorya 19.
 Złoty Potok 96, 153, 166.
 Złotystok 170.
 Zwierzyniec 224.
 Zwoleń 196.
 Żadowo (Żydowo) 133.
 Żaków 119.
 Żałe jez. 25, 254.
 Żarki 170.
 Żarnów 211.
 Żarnowiec 185.
 Żbików 117.
 Żelazowa Wola 124.
 Żelechów 246.
 Żerań 118.
 Żoliborz 113.
 Żółkiewka 219.
 Żółkiewka rz. 219.
 Żuławy Tyliżyckie 21.
 Żuławy Zaniemeńskie 21.
 Żuwinta błotna 26.
 Żychlin 131.
 Żyrardów 81, 87, 102, 122.
 Żyrzyn 234.
 Żyzniew 72.

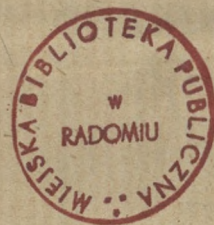


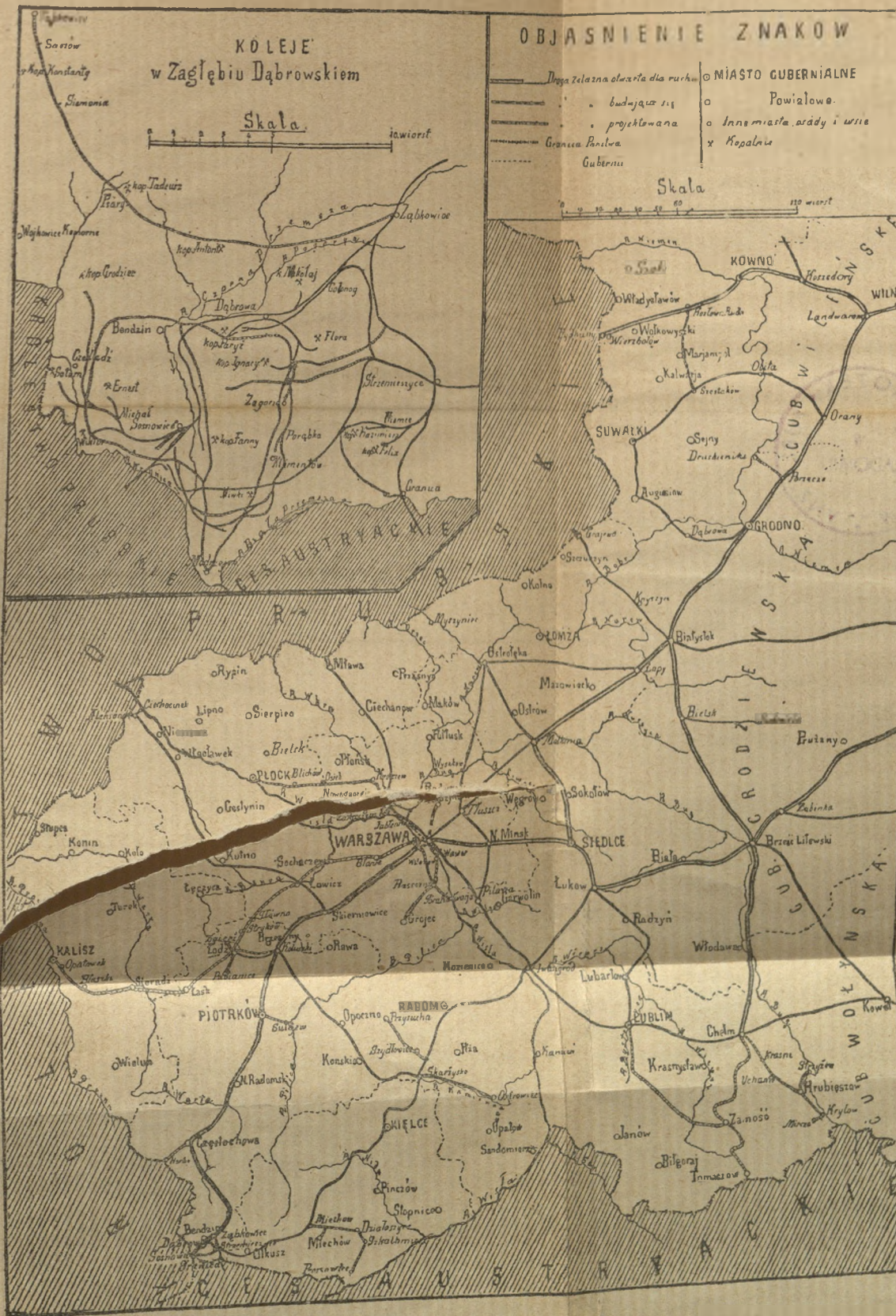
68693

8262

Omyłki w druku.

- Str. 25 wiersz 5-ty od góry, wydrukowano Żało, powinno być Żale
„ 72 „ 3-ci od dołu, czytaj Koleje projektowane: XIII. Toma-
szowska i t. d.
„ 77 „ 3-ci „ po Bobrze, czytaj (Biebrzy)
„ 81 „ 17 „ wydrukowano Kuźnica-Barkowiecka, powinno
być Kuźnica-Borkowiecka
„ 101 „ 14 „ wydrukowano Tamułki, powinno być Famułki
-





Mapa kolei Królestwa Polskiego.



30. —

C Nr 080732

